

OSIEM
WIEKÓW
HISTORII
ZIEMI
WIŚNICKIEJ





Obraz T. Łosika, „Panorama Wiśnicza” ze zbiorów Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni, fot. Bogdan Mrówka

OSIEM WIEKÓW HISTORII ZIEMI WIŚNICKIEJ





W latach 2016–2017 Nowy Wiśnicz obchodził 400-lecie otrzymania praw miejskich. Była to doskonała okazja do przypomnienia o atutach miasta: bezcennych zabytkach, urokliwym krajobrazie, planach na przyszłość. Wiśnicz jest unikatowym „rezerwatem” barokowego dziedzictwa kulturalnego, krajobrazowego i urbanistycznego. Układ zamek–klasztór–miasto to struktura niepowtarzalna, cenna i krucha pamiątka odległej przeszłości, wierna pierwotnym założeniom architektonicznym i zdobniczym. Każdy z jej materialnych i historycznych elementów rozpada się na wiele wątków i szczegółów, które znów – po historycznej i konserwatorskiej analizie – można spleść w obraz Rzeczypospolitej Obojga Narodów z czasów jej potęgi.

Dookoła zabytków roztacza się teren atrakcyjny ze względów przyrodniczych i krajobrazowych: Wiśnicko-Lipnicki Park Krajobrazowy oraz Obszar Chronionego Krajobrazu Pogórza Wiśnickiego. Łagodne wzgórza, rozdzielone dolinami potoków, są urozmaicone malowniczymi formacjami skalnymi, tradycyjne rozłogi pól przeplatają się z kompleksami leśnymi. W otoczeniu zamku – na powierzchni aż 325 ha – obowiązują rygory obszaru Natura 2000. To zimowisko nietoperzy, jeden z kluczowych obszarów ochrony tych niezwykłych zwierząt w Polsce.

Mimo dogodnej infrastruktury komunikacyjnej, bliskości Krakowa i aglomeracji śląskiej, Wiśnicz ciągle pozostaje miastem relatywnie rzadko odwiedzanym przez turystów. W tym jego urok. Trudno znaleźć miejsce o podobnym znaczeniu historycznym, równie niezwykłych skarbach architektury i krajobrazu, gdzie ciszy lasu nie mąci tłum, gdzie o zmierzchu można śledzić lot nietoperzy, gdzie wśród macew kirkutu jest miejsce na refleksję – w samotności.

Pewnie rychło odejdzie to w przeszłość, bo niemal każdy, kto zwiedził Wiśnicz, pozostaje pod jego urokiem. Wróci tu, zabierze przyjaciół, by pokazać im miejsce jeszcze niezadeptane przez ciekawskich.

Zwłaszcza że w Nowym Wiśniczu dzieje się coraz więcej. I coraz ciekawiej.

ROMAN MARCINEK

Historyk, główny specjalista w krakowskim oddziale Narodowego Instytutu Dziedzictwa; autor licznych publikacji, także książkowych, z zakresu krajobrazu kulturowego, ochrony zabytków i historii wojskowości

OSIEM WIEKÓW HISTORII ZIEMI WIŚNICKIEJ

Istniejemy póki ktoś o nas pamięta.

Cień wiatru, Carlos Ruiz Zafón

Historia ziemi wiśnickiej sięga aż do poł. XIII w. W 2020 r. zespół architektoniczno-krajobrazowy Nowego Wiśnicza otrzymał tytuł Pomnika Historii. Uznaliśmy, że jest to właściwy moment, aby powstał dokument informacyjno-promocyjny, który zgromadzi jak najwięcej wiedzy o 8 stuleciach historii ziemi wiśnickiej. W którym znajdzie się kompendium wiedzy o wydarzeniach, postaciach historycznych, miejscach, miejscowościach a także ciekawych i ważnych osobach, które przyczyniły się i przyczyniają do jej rozwoju. Kalendarium wydarzeń o większej lub mniejszej randze, ale z punktu widzenia naszej społeczności wartych wspomnienia i zapamiętania. Osadziliśmy wydarzenia z naszego regionu na tle zróżnicowanych wydarzeń z historii Polski. Dlaczego tak? Bo z historią ojczyzny, regionu, jest jak z naszym życiem, które składa się z wydarzeń o różnej skali. I czasem te mniej ważne, pozornie nieistotne mają większy wpływ na nasze dalsze losy czy podejmowane decyzje.

To przedsięwzięcie z myślą o nas wszystkich, ale przede wszystkim o naszych dzieciach, wnukach, przyszłych pokoleniach. Chcemy, aby był to projekt, który nie będzie nigdy skończony, zamknięty. Do którego będziemy na bieżąco dopisywać kolejne ważne wydarzenia i osoby, które zasługują na uwiecznienie i pamięć. Mamy nadzieję, że będzie to projekt pomocny dla nauczycieli wiśnickich szkół uczących nasze najmłodsze pokolenie historii ich małej ojczyzny. Chcemy też, aby ten projekt przyczyniał się do promocji ziemi wiśnickiej i był inspiracją dla turystów w planowaniu podróży i wycieczek do Nowego Wiśnicza, Chronowa czy Królówki. Do zwiedzania zabytków ziemi wiśnickiej, jej wspaniałych krajobrazów, przyrody czy uczestniczenia w regionalnych wydarzeniach i poznawania smaków regionalnej kuchni.

Przedstawiamy projekt „OSIEM WIEKÓW HISTORII ZIEMI WIŚNICKIEJ” i zachęcamy wszystkich – piszcie nadal historię swojej małej ojczyzny, bo dotąd istniejemy póki ktoś o nas będzie pamiętał.



PIOTR PYZIAK

Dyrektor Muzeum Ziemi Wiśnickiej

► MIEJSCOWOŚCI

- Wiśnickie nazwy
- Chronów
- Kobyle
- Kopaliny
- Królówka
- Leksandrowa
- Łomna
- Muchówka
- Nowy Wiśnicz
- Olchawa
- Połom Duży
- Stary Wiśnicz
- Wiśnicz Mały
- Rejestr zabytków

► KALENDARIUM

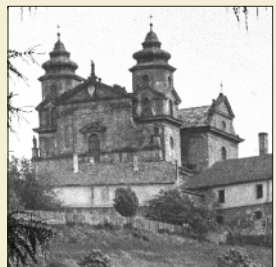
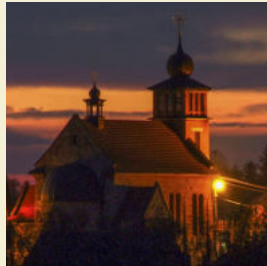
SPIS TREŚCI

► KARTOGRAFIA

► POSTACIE

- Postacie historyczne
- Włodarze miasta
- Radni
- Artyści związani z Ziemią Wiśnicką
- Ciekawe postacie
- Zasłużeni dla Ziemi Wiśnickiej
 - « Honorowi obywatele
 - « Honor Virtuti Premium
 - « Patriam Versus
 - « Herkules Wiśnicki

► BIBLIOGRAFIA



► 1242

- Osadę zwaną Wiśniczem wzmiankowano w **1242 r.** w związku z zapisem uczynionym dla klasztoru benedyktynek w Staniątkach. Początkowo własność Gryfitów, później przeszła na Szreniawitów, a ok. poł. XIV w. Kmitowie (także herbu Szreniawa) stworzyli wokół klucz posiadłości.

ce opiekowali się polscy monarchowie. O kościele drewnianym pw. św. Jakuba Apostoła w Villa regis alias Królówka wspominał w XV w. Jan Długosz.

► 1330

- Urodził się Jan Kmita Młodszy, syn Jana Kmita Starszego, późniejszy starosta generalny: ruski, sieradzki, starosta lwowski oraz starosta krakowski.

► 1360

- Pierwsze wzmianki o miejscowości Leksandrowa, która to wówczas nosiła nazwę „Leksandrowice”. Z Leksandrową nierozłącznie wiąże się kompleks leśny Bukowiec, tworzący malowniczy rezerwat przyrody, w którym na szczególną uwagę zasługują skałki piaskowe znane pod nazwą „Kamień Grzyb”.
- Jan Kmita Młodszy wyruszał na swoją pierwszą misję dyplomatyczną do Awinionu, gdzie wystąpił jako jeden z ambasadorów Królestwa Polskiego. Wierna służba w otoczeniu Kazimierza III

► OSIEM WIEKÓW

► 1286

- Pierwsza wzmianka o miejscowości Chronów. Chronów był gniazdem rodowym przede wszystkim tej gałęzi Gryfitów, która później przyjęła nazwisko Chronowskich herbu „Gryf” i zawołania „Swoboda”.

► 1326

- Pierwsza wzmianka o Królówce (Villa regis). Można jednak przypuszczać, że parafia istniała już w XIII w. kiedy to na terenie położonym blisko Nieszkwic (wówczas nazywanych Mniszkowicami) rozpoczęła się ewangelizacja prowadzona przez benedyktynów. Przez stulecia kościołem w Królów-

► 1340

- Lokacja wsi Olchawa. Od tegoż roku istniała tam samodzielna parafia z drewnianym kościołem pw. św. Marcina, który nie przetrwał do naszych czasów.

► 1349

- Dokumenty poświadczają osobę Hynka, zięcia Gwozda z Chronowa Wyprawa zbrojna Kazimierza Wielkiego na Ruś Włodzimierską, będącą we władaniu Litwinów. W jej wyniku zajęli Bełż, Włodzimierz, Brześć nad Bugiem i Chełm. Zdobyte tereny zostały włączone do Polski. W rękach Lubarta, księcia litewskiego, pozostał Łuck.

Wielkiego i jego następcy Ludwika Węgierskiego, zaowocowała także nadaniami pierwszych urzędów – starosty sieradzkiego, ruskiego i pod koniec życia – krakowskiego.

► 1364

- W **1364 r.**, po podziale dóbr z ojcem – Janem Kmitą Starym, synowi, Janowi Kmicie Młodszemu, przypadły między innymi dobra Wiśnicz Wielki (Stary). Po jego śmierci w **1441 r.** zamek i należące do niego wsie otrzymał kasztelan przemyski Mikołaj z Wiśnicza. Dziedziczyli po nim bracia: Jan, już kasztelan lwowski, i Dobiesław, kasztelan biecki.

► 1376

• **7 grudnia 1376 r.** Zmarł Jan Kmita Młodszy. Pod zamkiem krakowskim wybuchła bójka między sługami marszałka dworu Zbigniewa z Brzezia, a węgierskimi dworzanami królowej Elżbiety. Gdy wieści o bójce dotarły na zamek, królowa wysłała starostę krakowskiego Jana Kmitę Młodszeego wraz z kilkoma

► 1396

• Dokumenty poświadczają istnienie zamku w Wiśniczu.
• Wyprawa zbrojna wojsk królewskich pod dowództwem Spytki z Melsztyna na opolskie posiadłości Władysława Opolczyka. Wojska obiegły Opole i doszło do kapitulacji bratanków Opolczyka. Władysław Jagiełło nadał zdobyte przez wojska polskie zamki Lubliniec, Gorzów Śląski i Olesno Spytkowi z Melsztyna.

• Gromada rycerzy rabusiów, z Jakubem Nadobnym z Rogowa herbu Działosza i kniazem Fryderykiem Ostrogskim, napadła klasztor na Jasnej Górze. Gdy okazało się, że w nim nie ma tam skarbów, uszkodzili obraz Matki Boskiej, przebijając wizerunek mieczem i łamiąc ramy.

WIŚNICKIEJ HISTORII

panami, aby uspokoił sytuację. Zaczęli krzykiem przywracać porządek, gdy nagle jeden nieznan z nazwiska Węgier wystrzelił z łuku do starosty. Strzał był śmiertelny, Jan Kmita Młodszy spadł z konia i zmarł na miejscu.

• Najazd litewski na Polskę.

► 1395

• Wieś Olchawa otrzymuje prawa niemieckie, od tego momentu datuje się funkcjonowanie urzędu sołtysa.

► 1410

• **15 lipca 1410 r.** Mikołaj Kmita z Wiśnicza w bitwie pod Grunwaldem prowadził do boju wystawioną przez siebie prywatną chorągiew, oznaczoną przez Jana Długosza jako czterdziesta piąta. Chorągiew Mikołaja Kmity z Wiśnicza dzielnie walczyła również pod murami Malborka.

► 1430

• Mikołaj z Chronowa sprzedaje za 12 grzywien Piotrowi synowi Jana Szpaka z Chronowa karczmę w Chronowie wraz z rolą od rzeki (Rzeka) do rzeki (Borowna) i drugą rolą od rzeki Borowna aż do dąbrowy Żarnówka.

► 1442

• Urodził się Piotr III Kmita, syn Jana Kmity (Noska), późniejszy wojewoda krakowski w latach 1501–1505, marszałek wielki koronny od 1494 r., kasztelan sandomierski od 1499 r., starosta spiski w 1478 r., starosta sądecki w latach 1501–1505.

► 1443

• Dokumenty potwierdzają funkcję zamkowego kapelana w Wiśniczu. Zwycięska kampania króla Polski i Węgier Władysława Jagiełły przeciw Turkom, zakończona zawarciem pokoju na 10 lat.

► 1447

- Zmarł Mikołaj Kmita.
- Po trzyletnim bezkrólewiu, w katedrze wawelskiej arcybiskup gnieźnieński i prymas Polski Wincenty Kot dokonał koronacji Kazimierza Jagiellończyka na króla Polski.
- Kazimierz Jagiellończyk wydał w Wilnie przywilej gwarantujący nienaruszalność terytorium Litwy, co stanowiło odrzucenie polskich roszczeń do Wołynia i Podola Wschodniego.

wojewoda sandomierski od 1535 r., kasztelan sandomierski od 1532 r., kasztelan wojnicki w latach 1527–1532, starosta spiski.

- Wit Stwosz rozpoczął pracę nad Ołtarzem Mariackim w Krakowie.
- Król Kazimierz IV Jagiellończyk udzielił stanom pruskim potwierdzenia starych i nowych przywilejów.

► 1509

- Dobra Wiśnicz przypadły bratu Piotra III Kmity Stanisławowi oraz bratankowi Piotrowi IV, synowi Andrzeja.
- Piotr, na mocy dzieła ze Stanisławem, wziął klucz wiśnicki z zamkiem i miasto Lipnicę (jako dziedziczną dzierżawę).

► OSIEM WIEKÓW

► 1458

- W wyniku ugody zawartej w 1458 r. zamek i klucz wiśnicki przypadły Dobiesławowi Kmicie, dworzaninowi królewskiemu.
- W Piotrkowie obradował sejm walny.

► 1477

- Urodził się Piotr V Kmita, syn Stanisława Kmity oraz Katarzyny z Tarnowskich, późniejszy marszałek wielki koronny od 1529 r., marszałek nadworny koronny w latach 1518–1529, wojewoda krakowski w latach 1536–1553, starosta generalny krakowski w latach 1533–1553, starosta spiski (1522–1553),

► 1478

- Zmarł Dobiesław Kmita. Wiśnicz dostał się jego bratankom: Piotrowi III, Stanisławowi i Andrzejowi Kmitom, synom kasztelana lwowskiego Jana. Klucz wiśnicki objął – po długich sporach – Piotr III Kmita (Piotr Kmita z Wiśnicza herbu Szreniawa, 1442–1505, wojewoda krakowski, marszałek wielki koronny). Kasztelan sandomierski i wojewoda krakowski rezydował w Wiśniczu i tam spisał swój testament (4 kwietnia 1505 r.).
- Król Kazimierz IV Jagiellończyk wypowiedział wojnę zakonowi krzyżackiemu i biskupowi Tuncenowi. Na Warmii wybuchła wojna popia (zakończona 1479).

► 1512

- **Piotr V Kmita** walczył pod Wiśniowcem.
- W katedrze wawelskiej odbył się ślub króla Zygmunta I Starego i Barbary Zápolyi, która została również koronowana na królową Polski.
- Mikołaj Kopernik wraz z kapitułą fromborską złożył przysięgę wierności królowi Polski Zygmuntowi I.

► 1514

- Piotr V Kmita wraz z bratem Stanisławem (II) Kmitą uczestniczył w bitwie pod Orszą.
- W bitwie pod Orszą wojska polsko-litewskie odniosły zwycięstwo

nad wojskami państwa moskiewskiego.

- Wielkie Księstwo Litewskie utraciło Smoleńsk na rzecz Rosji, kapitulacja wojewody smoleńskiego Jurija Sołohuba przed wojskami moskiewskimi w czasie wojny polsko-moskiewskiej.

► 1515

- Wiśnicz przeszedł w posiadanie Piotra V Kmity.

o niej pochodzą ze spisów „Świętopietrza” z roku 1325.

► 1523

- Piotr V Kmita otrzymał od cesarza Karola V tytuł hrabiego na Wiśniczu. Nagradzany starostwami za zasługi, odgrywał ważną rolę w życiu publicznym a w 1525 r. był nawet jednym z sygnatariuszy traktatu krakowskiego, potocznie zwanego hołdem pruskim.

► 1525

- 24 sierpnia 1525 r. Wizyta króla Zygmunta I Starego oraz królowej Bony na Zamku w Wiśniczu. Zygmunt I Stary i Albrecht Hohenzollern podpisali Traktat krakowski, na mocy którego 2 dni później odbył się hołd pruski. Piotr V Kmita jest jednym z sygnatariuszy traktatu.

WIŚNICKIEJ HISTORII

► 1519

- Ślub Piotra V Kmity z Anną z Górków, córką wojewody poznańskiego Łukasza Górki.
- Zygmunt I Stary wydał pierwszy statut dla Ormian.
- Wydano najstarsze rozporządzenie dotyczące uprawiania zawodu lekarza na ziemiach polskich.

► 1520

- Z fundacji Piotra V Kmity zbudowano kościół pw. św. Wojciecha w Starym Wiśniczu. Obecna świątynia została wzniesiona na miejscu starego, drewnianego kościoła pw. św. Katarzyny, pochodzącego z XIII w., a pierwsze wzmianki

► 1524

- Piotr V Kmita dowodził jazdą w bitwie pod Trembowłą i zadał porażkę wojskom tureckim, które dokonały najazdu na Podole.
- Mikołaj Kopernik napisał we Fromborku *List przeciwko Wernerowi*, którego adresatem był kanonik krakowski Bernard Wapowski. Jest to druga znana praca astronomiczna Kopernika, w której wyraża swoją opinię na temat prac matematyczno-astronomicznych norymberskiego matematyka Johanna Wernera.

► 1529

- Urodził się **Stanisław Barzi**, syn Andrzeja Barziego, późniejszy marszałek nadworny koronny w latach 1568–1571, wojewoda krakowski w latach 1570–1571, starosta generalny krakowski w latach 1570–1571, starosta gródecki od 1557 r., starosta śniatyński w latach 1562–1571, sekretarz królewski, dworzanin królewski od 1551.
- Sejm w Piotrkowie: Zygmunt II August wybrany na króla Polski. Otrzymał tytuł Wielkiego Księcia Litewskiego. Faktyczną władzę królewską zaczął sprawować od 1548 r.

► 1541

- Ślub Piotra V Kmity z Barbarą Herburtówną, córką podkomorze-
go przemyskiego Jana Herburt
z Dobromila.
- Mikołaj Kopernik oddał do druku
rękopis *De revolutionibus orbium
coelestium* (*O obrotach sfer niebie-
skich*).

► 1545

- Piotr V Kmity ufundował dzwon
dla kościoła pw. św. Wojciecha
w Starym Wiśniczu. Na dzwonie
znajdują się herby oraz inicjały fun-
datora oraz jego dwóch żon – Anny
Górki i Barbary Herburtówny.

► 1546

- Urodził się Sebastian Lubomirski,
syn Stanisława Lubomirskiego oraz
Węgierki – Barbary Hruszewskiej
z Zabłocia, późniejszy burgrabia
krakowski, żupnik krakowski oraz
kasztelan wojnicki.

► 1553

- **31 października 1553 r.** Piotr V
Kmity zmarł bezpotomnie na zam-
ku krakowskim. Jego ciało złożono
w kaplicy św. Antoniego w katedrze
wawelskiej.
- Król Zygmunt II August poślubia
Katarzynę Habsburżankę, siostrę
swojej pierwszej żony – Elżbiety.

► OSIEM WIEKÓW

► 1544

- Król Zygmunt I Stary wyznacza
komisarzy do rozgraniczenia wsi
królewskiej Królówka od dóbr
Piotra V Kmity z Wiśnicza, a Sewe-
ryna Bonera kasztelana bieckiego,
tenutariusza (dzierżawcę) Królów-
ki wzywa do stawienia się przed
komisarzami.
- Zygmunt I Stary oddał Zygmun-
towi II Augustowi we władanie
Litwę. Władzę młodego Zygmunta
uszczuplało zachowanie przez ojca
tytułu zwierzchniego księcia Litwy,
a zwłaszcza pozbawienie królew-
icza swobodnego dysponowania
skarbem i kancelarią Wielkiego
Księstwa Litewskiego.

- Zygmunt August urządził
w Puszczy Białowieskiej polowanie,
w którym uczestniczyła rów-
nież Barbara Radziwiłłówna.

► 1550

- **27–29 sierpnia 1550 r.** Wizyta
króla Zygmunta II Augusta oraz
Barbary z Radziwiłłów na Zamku
w Wiśniczu. Para królewska
przybyła do Wiśnicza na zaprosze-
nie marszałka Piotra V Kmity, który
w ten sposób chciał wrócić
do łask królewskich po wcześniej-
szym konflikcie z królem (Piotr
V Kmity ostro sprzeciwiał się
małżeństwu Zygmunta II Augusta
z Barbarą).

► 1554

- Rozpoczyna się 13-letni spór
o zamek w Wiśniczu pomiędzy
spadkobiercami Piotra V Kmity,
rodziną Barzich oraz Stadnickich.
Strony nie wahały się przed zajaz-
dami i wzajemnym okupowaniem
rezydencji.
- Pierwszy synod kalwiński
(w Słomnikach).

► 1562

- Urodziła się Anna Branicka
z Ruszczy, córka burgrabiego
krakowskiego Grzegorza Branic-
kiego herbu Gryf, późniejsza żona
Sebastiana Lubomirskiego.

- W Rydze Gotthard Kettler złożył hołd lenny Zygmuntovi II Augustowi.
- Ustawa o powołaniu wojska kwarcianego.
- Na sejmie w Piotrkowie Zygmunt II August przystąpił do ruchu egzekucyjnego.

► 1566

- Zamek w Wiśniczu stał się własnością braci Stanisława i Andrzeja Barzich. W Wilnie obradował sejm walny Wielkiego Księstwa Litewskiego.

► 1583

- Urodził się Stanisław Lubomirski, syn Sebastiana Lubomirskiego oraz Anny z Branickich Lubomirskiej. Ojcem chrzestnym Stanisława Lubomirskiego został sam król Stefan Batory.
- Ślub kanclerza Jana Zamoyskiego z królewską bratanicą Gryzeldą Batorówną.

pierwsi opanowali ówczesną stolicę – Kraków.

► 1588

- **24 stycznia 1588 r.** Bitwa pod Byczyną w której uczestniczył Sebastian Lubomirski stając po stronie króla Zygmunta III Wazy.
- Wojska polskie pod dowództwem hetmana Jana Zamoyskiego, popierającego wybór Zygmunt Wazy na króla Polski, pokonały w bitwie pod Byczyną siły pretendenta – arcyksięcia Maksymiliana Habsburga.

WIŚNICKIEJ HISTORII

► 1581

- Sebastian Lubomirski poślubia Annę Branicką z Ruszczy. Z tego małżeństwa na świat przyszło ośmioro dzieci: synowie Stanisław Lubomirski – wojewoda krakowski, i Joachim – starosta dobczycki, najstarsza córka Katarzyna Lubomirska – poślubia Janusza Ostrońskiego, Anna została zakonnicą w klasztorze benedyktynek w Staniątkach, Zofia poślubiła Mikołaja Oleśnickiego, Barbara wyszła za mąż za Jana Zebrzydowskiego a Krystyna została żoną Stanisława Koniecpolskiego hetmana wielkiego koronnego.

► 1587

- Sebastian Lubomirski wraz z kanclerzem Janem Zamoyskim w trakcie podwójnej elekcji popierają szwedzkiego królewicza Zygmunta Wazę.
- Po śmierci króla Stefana Batorego rozpoczęła się wolna elekcja w podwarszawskiej Woli, w wyniku której nowym królem został Zygmunt III Waza. Drugie koło elekcyjne królem Polski obrało Maksymiliana Habsburga, Rzeczpospolita miała zatem dwóch monarchów, nieuznanych zresztą przez szlachtę litewską; obaj podpisali pacta conventa, lecz zwolennicy wybranego trzy dni wcześniej Zygmunta Wazy jako

- W krypcie katedry wawelskiej odbył się pogrzeb króla Stefana Batorego.

► 1593

- Klucz wiśnicki nabył Sebastian Lubomirski (**ok. 1546–1613**), człowiek, który położył ekonomiczny fundament pod potęgę rodu Lubomirskich. Był człowiekiem konsekwentnym, nieustępliwym, idącym do fortuny tak „prawem”, jak i „lewem”. Zarobione pieniądze pomnażał, udzielając lichwiarskich pożyczek i bez skrupułów przejmując dobra dłużników. Jako szczególnie procent od kapitału spadały nań tytuły. Wśród pożyczających, prócz

senatorów i magnatów, był też król Stefan Batory. W 1584 Lubomirski otrzymał urząd burgrabiego krakowskiego, w 1585 za zgodą króla przejął od Seweryna Bonera starostwo dobczyckie, a w 1591 na był starostwo spiskie od Kaspra Maciejowskiego. W 1591 jako pierwszy w rodzie otrzymał senatorską godność kasztelana – małogoskiego, w 1598 został kasztelanem bieckim, a w 1603 wojnickim.

► 1605

- Stanisław Lubomirski wraz z młodszym bratem Joachimem walczył w bitwie pod Kircholmem. W bitwie pod Kircholmem, dzięki użyciu husarii, armia polsko-litewska pod dowództwem hetmana wielkiego litewskiego Jana Karola Chodkiewicza rozgromiła niemal czterokrotnie liczniejszą armię szwedzką pod dowództwem Karola IX Sudermańskiego.
- Na Wawelu odbył się ślub Zygmunta III Wazy z Konstancją Habsburżanką, siostrą jego pierwszej żony Anny.

► 1609

- Stanisław Lubomirski wraz z młodszym bratem Joachimem wyruszył na wojnę z Moskwą. Król Zygmunt III Waza wraz z rodziną i dworem opuścił Wawel, przenosząc się na stałe do Warszawy.
- Koniec rokoszu Zebrzydowskiego.
- Wojsko hetmana wielkiego litewskiego Jana Karola Chodkiewicza zaatakowało bronioną przez Szwedów Parnawę, zdobywając ją 2 marca.

► OSIEM WIEKÓW

► 1595

- 14 VI 1595 r. Sebastian Lubomirski otrzymuje od cesarza Rudolfa II potwierdzenie tytułu hrabiowskiego, przyznanego niegdyś Piotrowi V Kmicie w 1523 r.
- Urodziła się Zofia z Ostrogskich, późniejsza żona Stanisława Lubomirskiego.
- Kanclerz Jan Zamoyski w założonym przez siebie Zamościu otworzył akademię zwaną później Akademią Zamojską. Ukazał się Psalterz Dawidów w przekładzie Jakuba Wujka.

► 1607

- Sebastian Lubomirski jest uczestnikiem bitwy pod Guzowem po stronie wojsk królewskich oraz jednym z sygnatariuszy aktu zakończenia rokoszu Zebrzydowskiego.
- Zwycięstwo wojsk króla Zygmunta III Wazy nad siłami rokoszan Mikołaja Zebrzydowskiego w bitwie pod Guzowem.
- Na skutek interwencji magnaterii polskiej na tronie mołdawskim zasiadł Konstantyn Mołyła.

- Koalicja antypolska zawarta między Szwecją i Rosją, która stała się bezpośrednią przyczyną wybuchu wojny polsko-rosyjskiej 1609–1618.

► 1610

- Pod murami Smoleńska w obozie w wyniku gorączki umiera Joachim Lubomirski. Pochowany zostaje w kościele oo. Dominikanów w Krakowie.
- Hetman polny koronny Stanisław Żółkiewski odniósł zwycięstwo w bitwie pod Kłuszynem nad wojskami moskiewskimi i szwedzkimi kniazia Dymitra Szujskiego, które szły na odsiecz Smoleńskowi.

► 1613

• **10 lutego 1613 r.** Ślub Stanisława Lubomirskiego z Zofią z Ostro-
gskich, córką wojewody wołyń-
skiego Aleksandra Ostro-
gskiego. Związek pobło-
gosławił biskup krakowski Piotr
Tylicki. Z tego małżeństwa na świat
przyszło pięcioro dzieci: Aleksander
Michał Lubomirski – wojewoda
krakowski, Jerzy Sebastian Lubo-
mirski – marszałek wielki koronny
i hetman polny, Konstanty Jacek
Lubomirski – krajczy i podczasz
koronny, Konstancja Lubomirska
oraz Anna Krystyna Lubomirska.

tora. Zaszczyty posypały się jeden
za drugim: marszałek Trybunału
Głównego Koronnego, wojewoda
ruski w latach **1629–1638**, wojewo-
da krakowski od **1638 r.**, starosta
generalny krakowski w latach
1638–1646. W podzięcie za sukces
chocimski ufundował klasztor
oo. Karmelitów Bosych w Wiśniczu.
Stanisław Lubomirski miał trzecią
co do wielkości fortunę w Rze-
czypospolitej, mniejszą jedynie
od ordynacji Ostrogskiej i dóbr
Radziwiłłów.

Żółkiewski zwołał w Żytomierzu
komisję, która miała przywrócić
rejestr i ograniczyć wyprawy łupież-
cze Kozaków.

► 1615

• Stanisław Lubomirski dokonuje
generalnej przebudowy wiśnickiego
zamku w stylu „palazzo in fortezza”
zakończoną w 1621 r. Projekt
barokowej przebudowy i umocnień
bastionowych opracował dla niego
Włoch – Maciej Trapola. Wtedy to

WIŚNICKIEJ HISTORII

• **23 czerwca 1613 r.** Na zamku
w Dobczycach umiera Sebastian Lu-
bomirski. Pochowano go w krakow-
skim kościele oo. Dominikanów.
Panem na Wiśniczu zostaje jego syn
Stanisław Lubomirski, człowiek,
który przekształcił Wiśnicz w mo-
delowy krajobraz barokowy. Waż-
nym punktem w jego biografii była
bitwa pod Chocimiem w **1621 r.**
W trakcie walk zmarł hetman Jan
Karol Chodkiewicz, przed śmiercią
oddając dowództwo w ręce Stanisła-
wa, regimentarza wojsk koronnych
i swego szwagra. Dwa dni po zawar-
ciu rozejmu pod murami twierdzy
podpisano pokój między Rzecz-
pospolitą a Turcją. Lubomirski
powrócił z Podola w aurze triumfa-

► 1614

• Urodził się Aleksander Michał
Lubomirski, syn Stanisława Lu-
bomirskiego i Zofii z Ostro-
gskich Lubomirskiej. Wojewoda krakow-
ski w latach 1668–1677, koniuszy
koronny w 1645 r. Był podczaszem
królowej od 1643 r., koniuszym
wielkim koronnym od 1645 r.
W roku 1658 był komisarzem
do fortyfikacji Krakowa po okupacji
szwedzko-siedmiogrodzkiej,
a w 1661 uczestniczył w komisji
dla zabezpieczenia księstwa zator-
skiego i oświęcimskiego od Węgier
i Śląska.
• W Krakowie wydrukowano
pierwszy przewodnik polski
po Włoszech. Hetman Stanisław

powstała barokowa brama wjazdowa,
kaplica, loggia na dziedzińcu
a istniejące wieże narożne zostały
podwyższone. Urządzone w stylu
barokowym wnętrza ozdobiły deko-
racje stiukowe Jana Chrzyciela Fal-
coniego oraz malowidła Stanisława
Kosteckiego z Krakowa i Włocha
Mateusza Ingermana.

• Wydano „Dzieje Polski” autor-
stwa Jana Długosza – por 19 V
1480.
• Sformowano w Polsce oddział
lekkiej jazdy zwanej lisowczykami.

► 1616

- **20 stycznia 1616 r.** W Wiśniczu urodził się Jerzy Sebastian Lubomirski, syn Stanisława Lubomirskiego oraz Zofii z Ostrogskich Lubomirskiej. Hetman polny koronny od 1657 r., marszałek wielki koronny od 1650 r., marszałek nadworny koronny w 1650 r., marszałek sejmu zwyczajnego w Warszawie w 1643 r. Tłumacz, pisarz polityczny i mówca. Jako jeden z niewielu arystokratów nie złożył hołdu Karolowi X Gustawowi.

- Dzieło Mikołaja Kopernika „O obrotach sfer niebieskich” znalazło się na Indeksie Ksiąg Zakazanych.

► 1618

- Urodziła się Konstancja z Lubomirskich, córka Stanisława Lubomirskiego oraz Zofii z Ostrogskich Lubomirskiej.
- Zawarcie unii personalnej Prus Książęcych z Brandenburgią. Gdański malarz Herman Han namalował *Wniebowzięcie Marii* w Pelplinie.

► 1635

- **1 lipca 1635 r.** Uroczysta konsekracja świątyni pw. Chrystusa Zbawiciela w Wiśniczu przez bpa krakowskiego Tomasza Oborskiego. Początek budowy pałacu warownego w Podhorcach, zakończonego w **1640 r.** Zaprojektowali go Andrzej dell’Aqua i Guillaume le Vasseur de Beauplan dla hetmana w. kor. Stanisława Koniecpolskiego, umieszczając budowlę w obrębie bastionowych czworobocznych obwarowań.

► OSIEM WIEKÓW

- **8 czerwca 1616 r.** Król Zygmunt III Waza podpisał i wręczył Stanisławowi Lubomirskiemu akt lokacyjny Nowego Wiśnicza, nadając mu prawo magdeburskie i liczne udogodnienia, jak prawo składu wina, miedzi i żelaza, zwolnienie od ceł na terenie całej Rzeczypospolitej oraz prawo urządzania trzech dorocznych jarmarków. Stanisław Lubomirski funduje ratusz miejski w stylu wczesnobarokowym według projektu włoskiego architekta Macieja Trapoli. Pierwotnie ratusz był budynkiem parterowym z galerią oraz dachem w kształcie barokowej cebuli.

► 1619

- Ślub Stanisława Koniecpolskiego z Krystyną z Lubomirskich, córką Sebastiana Lubomirskiego oraz Anny z Branickich Lubomirskiej.
- Lisowczycy pokonali wojska księcia siedmiogrodzkiego Jerzego I Rakoczego w bitwie pod bejlerbeja Sylistrii Mehmeda Abazego.

► 1637

- **7 lipca 1637 r.** Ślub Aleksandra Michała Lubomirskiego z Heleną Teklą z Ossolińskich.
- **Grudzień 1637 r.** Umiera nadworny architekt Lubomirskich, Maciej Trapola.
- Ślub Franciszka Czarnkowskiego z Konstancją z Lubomirskich, córką Stanisława Lubomirskiego oraz Zofii z Ostrogskich Lubomirskiej. W Warszawie odbył się ślub króla Władysława IV Wazy i Cecylii Renaty Habsburżanki.

► 1638

- Ślub Albrychta Stanisława Radziwiłła z Anną Krystyną z Lubomirskich, córką Stanisława Lubomirskiego oraz Zofii z Ostrogskich Lubomirskiej.
- Urodził się Józef Karol Lubomirski, syn Aleksandra Michała Lubomirskiego oraz Heleny Tekli z Ossolińskich Lubomirskiej.
- Jerzy Ossoliński otrzymał nominację na podkanclerza koronnego.
- Nie odznaczwszy nikogo zlikwidowano Order Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny.

► 1641

- **14 czerwca 1641 r.** Najstarsza informacja o założeniu cmentarza żydowskiego w Wiśniczu, który obecnie jest jedynym śladem po wiśnickich izraelitach. Społeczność miejską Nowego Wiśnicza przez ponad 330 lat współtworzyli obywatele wyznania mojżeszowego.
- Stanisław Lubomirski utworzył Zakład Ubogich (później szpital) w celu umieszczenia w nim 9 osób, niezdolnych do zarobkowania. Przez ponad 360 lat szpital był przytułkiem dla biednych z terenu

► 1646

- Wizyta króla Władysława IV Wazy oraz królowej Ludwiki Marii Gonzagi na Zamku w Wiśniczu.
- Została koronowana Ludwika Maria Gonzaga, żona Władysława IV Wazy, potem Jana Kazimierza.
- Stanisław Lubomirski ufundował w Nowym Wiśniczu kamienną kolumnę na wzór kolumny Zygmunta III Wazy ustawionej dwa lata wcześniej przed Zamkiem Królewskim w Warszawie.

WIŚNICKIEJ HISTORII

► 1639

- **9 stycznia 1639 r.** W Wiśniczu zmarła Anna z Branickich Lubomirska, wdowa po Sebastianie Lubomirskim. Została pochowana obok męża w rodzinnej kaplicy grobowej w kościele oo. Dominikanów w Krakowie.
- Zakończenie prac wykończeniowych w klasztorze oo. Karmelitów Bosych w Wiśniczu. Obrady sejmu. Rozszedł się bez podjęcia uchwał na skutek protestu Jerzego Sebastiana Lubomirskiego, popartego przez znaczną część posłów.
- Zamieszki na tle religijnym w Wilnie. Kalwini zostali zmuszeni do opuszczenia miasta; zburzono ich zbór przy ulicy Świętomichalskiej.

gminy Nowy Wiśnicz i okolicy. Władysław IV Waza odebrał ostatni hołd lenny z Prus Książęcych.

► 1642

- **4 marca 1642 r.** Urodził się Stanisław Herakliusz Lubomirski, syn Jerzego Sebastiana Lubomirskiego oraz Konstancji z Ligęzów Lubomirskiej.
- W Łańcucie ukończono budowę Zamku Lubomirskich.
- Przybył na ziemie polskie zakon pijarów.

► 1647

- **20 stycznia 1647 r.** Urodził się **Hieronim Augustyn Lubomirski**, syn Jerzego Sebastiana Lubomirskiego oraz Konstancji z Ligęzów Lubomirskiej.
- Ukazał się pierwszy drukowany przewodnik po Krakowie.
- Ukazał się pierwszy podręcznik muzyczny w języku polskim Tabulatura muzyki abo Zaprawa muzyczna.

► 1648

- Przybywa do Wiśnicza król-wicz **Jan Kazimierz Waza**. Ślub Konstantego Jacka Lubomirskiego z Domicelą Barbarą Szczawińską. Konstanty Jacek Lubomirski bierze udział w powstaniu Chmielnickiego. Wybuchło powstanie Bohdana Chmielnickiego.
- Jan Kazimierz Waza został wybrany na króla Polski.

odparły najgroźniejszy szturm wojsk kozackich na Zbaraż.

- Zawarto ugodę zborowską pomiędzy królem Janem II Kazimierzem Wazą a Bohdanem Chmielnickim.

► 1654

- Jan Drozdowski, za zgodą Aleksandra Michała Lubomirskiego ufundował w Olchawie kamienną kolumnę po ustaniu zarazy, która wyniszczyła okolicznych mieszkańców w latach 1652–1653.

dotrzymali słowa, a zabrali tylko – zgodnie z prawem wojennym – oręż i wyposażenie ludwisarni.

- Aleksander Michał Lubomirski wywiózł z zamku cenniejsze dobra, a z kościoła skarbiec i nawet trumny rodziców Stanisława i Zofii do Lubowli na Spiszu.
- W czasie potopu szwedzkiego w zamku w Wiśniczu przechowano obraz Matki Bożej z Okulic.
- **21 września 1655 r.** zajęcie bez walk klasztoru oo. Karmelitów Bosych w Wiśniczu przez oddziały szwedzkie. W celach zakonnych zamieszkali oficerowie z żonami,

► OSIEM WIEKÓW

► 1649

- **17 czerwca 1649 r.** Zmarł Stanisław Lubomirski spoczął w krypcie kościoła oo. Karmelitów Bosych w Wiśniczu.
- Zamek w Wiśniczu dziedziczy zgodnie z testamentem Stanisława Lubomirskiego najstarszy syn Aleksander Michał Lubomirski.
- **14 lipca 1649 r.** Odbył się uroczysty pogrzeb Stanisława Lubomirskiego.
- Konstanty Jacek Lubomirski bierze udział w obronie Zbaraża.
- Król Jan II Kazimierz Waza poślubił Ludwikę Marię Gonzagę, wdowę po bracie Władysławie IV Wazie.
- Wojska polskie, wspomagane przez prywatne armie magnackie,

► 1655

- **1 września 1655 r.** w czasie najazdu szwedzkiego Szwedzi zajęli zamek w Wiśniczu. Kontrolowali stąd trakty komunikacyjne i niespokojne pogórze. Aleksander Michał Lubomirski wydał zamek wiśnicki – jedną z najlepiej ufortyfikowanych twierdz w kraju – w ręce najeźdźców. Liczył, że ocali w ten sposób rezydencję przed skutkami oblężenia. Nie obeszło się jednak bez kontrybucji, rekwizycji, rabunków i dewastacji. Legenda mówi, że opuszczając Wiśnicz (**19 września 1656 r.**), splądrowali zamek, a do wywiezienia łupu potrzebowali aż 150 wozów. Z zachowanych inwentarzy wynika jednak, że Szwedzi raczej

a w oficynach żołnierze. W korytarzach urządzono stajnie dla koni, refektarz służył za jadalnię i miejsce do zabaw. Pozostałych karmelitów zamknięto w chórze zakonnym, niektórzy z nich przypłacili to życiem.

- Król Jan II Kazimierz Waza schronił się w trakcie najazdu szwedzkiego na wiśnickim zamku ale po kilku dniach pobytu opuszcza go. Wraz z nim wyruszył oddział rajtarii, magnaci oraz grupa zaufanych dworzan, która w obawie przed grabieżą zabrała ze sobą klejnoty i archiwum koronne na tymczasowe przechowanie do zamku Lubowla na Spiszu, zarządzanego wówczas przez marszałka Jerzego Sebastiana Lubomirskiego.

• Jerzy Sebastian Lubomirski jako jeden z niewielu polskich arystokratów nie złożył przysięgi na wierność Karolowi X Gustawowi, królowi Szwecji, ale wytrwał jako poddany króla Jana II Kazimierza Wazy. Udzielił schronienia królowi na zamku w Lubowli, a następnie organizował narady senatorów z królem w Łańcucie. Nocą Jan Kazimierz opuścił Kraków, powierzając obronę miasta Stefanowi Czarnieckiemu. Marszałek wielki koronny Jerzy Sebastian Lubomirski wywiozł insygnia koronacyjne i inne klejnoty Skarbcza Koronnego do zamku w Lubowli na Spiszu.

zamknięte przez szwedzkiego komendanta w celu uniknięcia grabieży, pozostały nienaruszone. Z klasztoru zabrali ważniejsze księgi z biblioteki, srebrne kapitele z tabernakulum i inne dzieła sztuki. Podczas próby ucieczki przed Jerzym Sebastianem Lubomirskim podpalili klasztor i zamek, jednak dzięki natychmiastowej reakcji ludzi pożar został szybko ugaszony. Jerzy Sebastian Lubomirski rozpoczął oblężenie Krakowa.

i Szwecją. Zakończył się „Potop szwedzki”.

• Wojska polsko-litewskie pobiły armię rosyjską w bitwie pod Polonką.

► 1665

• Powstała Księga Sądu Kryminalnego w Nowym Wiśniczu – Acta Nigra Maleficorum Wisniciae. Stefan Czarniecki zostaje hetmanem polnym koronnym.

• Polska twierdza w Korsuniu odparła atak Kozaków, jednak miasto zostaje spalone.

WIŚNICKIEJ HISTORII

► 1656

• **20 stycznia 1656 r.** Pułkownik Gabriel Wojniłowicz dociera do Wiśnicza z zamiarem odbicia zamku z rąk szwedzkiego najeźdźcy. Ponieważ załoga szwedzka była zbyt silna, Gabriel Wojniłowicz zostawił część piechoty w Wiśniczu, a sam śmiałym zagonem kawaleryjskim skierował się do Bochni. Następnie powrócił do Wiśnicza, gdzie podjął kolejną próbę zdobycia zamku. Nie jest pewne, czy pod koniec stycznia zamek został zdobyty w walce, czy Szwedzi sami go opuścili i częściowo wysadzili.

• **19 września 1656 r.** Opuszczenie przez Szwedów klasztoru oo. Karmitów Bosych. Kościół i skarbiec

► 1660

• **26 stycznia 1660 r.** Aleksander Michał Lubomirski hrabia na Wiśniczu zatwierdził statuty cechu barchaników i płócienników miasta Wiśnicza.

• Jerzy Sebastian Lubomirski odniósł zwycięstwo nad wojskami rosyjskimi i Kozakami w bitwie pod Cudnowem. Był jednym z uczestników negocjacji ze Szwedami, które zakończyły się podpisaniem Pokoju w Oliwie, na mocy którego król polski Jan II Kazimierz Waza zrzekł się praw do tronu szwedzkiego, a Rzeczpospolita zatrzymała część Inflant. Pokój oliwski zakończył pięcioletni konflikt między Rzeczpospolitą

• Jerzy Sebastian Lubomirski zawiązuje rokosz przeciw królowi Janowi II Kazimierzowi Wazie.

• Ślub Jana Sobieskiego z Marysieńką.

► 1672

• Hieronim Augustyn Lubomirski bierze udział w wyprawie na Chocim.

• Po dziewięciodniowym oblężeniu armia turecka zdobyła Kamieniec Podolski, załoga polska pod dowództwem Mikołaja Potockiego skapitulowała.

► 1677

- **8 grudnia 1677 r.** Zmarł Aleksander Michał Lubomirski. Został pochowany w krypcie pod kościołem oo. Karmelitów Bosych w Wiśniczu.
- W Gdańsku został podpisany traktat polsko-szwedzki, w którym strona polska zobowiązała się wesprzeć Szwedów w wojnie z Brandenburgią, w zamian za prawa Sobieskiego i jego rodziny do Prus Książęcych.

- Na Śnieżce została poświęcona kaplica św. Wawrzyńca.

► 1682

- W Krakowie zostaje wydana pierwsza polska książka kucharska „Compendium Ferculorum” czyli Zebranie Potraw” autorstwa Stanisława Czernieckiego. Dzieło, które powstało na wiśnickim zamku zostało dedykowane Helenie Tekli z Ossolińskich Lubomirskiej.

do Krakowa. Następnego dnia zawiesił przy grobie św. Stanisława na Wawelu zdobytą chorągiew turecką.

► 1685

- Powstaje drewniany kościół w Chronowie, wybudowany na miejscu poprzedniej świątyni wzniesionej w **1375 r.** Kościół jest konstrukcji zrębowej z jedno kalenicowym dachem krytym gontem, z wieżą oraz wieżyczką na sygnaturkę.

► OSIEM WIEKÓW

► 1678

- Zamek w Wiśniczu dziedziczył syn Aleksandra Michała Lubomirskiego – Józef Karol Lubomirski. Wojska szwedzkie wkroczyły z Inflant do Prus Książęcych.
- Kozacy po oblężeniu zdobywają i palą zamek w Rzysszczów nad Dnieprem.

► 1681

- Helena Tekla z Ossolińskich Lubomirski wstępuje do zakonu karmelitanek bosych, jako siostra Paula Maria od św. Wawrzyńca.
- Erygowano klasztor franciszkanów w Łagiewnikach.

► 1683

- Udział Hieronima Augustyna Lubomirskiego w wyprawie wiedeńskiej.
- Ślub Józefa Karola Lubomirskiego z Teofilą Ludwiką Zasławską-Ostrowską. Z tego małżeństwa na świat przyszły dzieci: Aleksander Dominik Lubomirski, Teresa Lubomirska, Marianna Lubomirska oraz Jan Lubomirski.
- Cesarz Leopold I Habsburg zawarł z królem Polski Janem III Sobieskim przymierze skierowane przeciwko Imperium Osmańskiemu.
- Bitwa pod Wiedniem, zwana odsieczą wiedeńską. Wojskami Świętej Ligi dowodził król Jan III Sobieski. Jan III Sobieski wjechał uroczyście

- Hieronim Augustyn Lubomirski poślubia Konstancję Bokum. Jako członek zakonu joannitów potajemnie się ożenił co wywołało irytację nuncjusza papieskiego. Grożono mu nawet wyklęciem. Aprobatę papieża uzyskał dopiero w 1690. Wejherowo stało się własnością króla Jana III Sobieskiego.
- Wyprawa Bukowińska hetmana wielkiego koronnego Stanisława Jabłonowskiego.

► 1687

- W Skalmierzu umiera Helena Tekla z Ossolińskich Lubomirska. Założono Wyższe Seminarium Duchowe w Przemyślu.

► 1688

- W Wiśniczu istniało 8 cechów, tj.: kuśnierzy, krawców, kowali, tkaczy, szewców, piekarzy, sukienników oraz kupców.
- Po raz pierwszy zerwano sejm jeszcze przed obiorem marszałka izby poselskiej.
- Ostatni najazd turecki na Rzeczpospolitą.

• Szwedzka armia pod przywództwem Karola XII zwyciężyła wojska króla Augusta II Mocnego pod Kiszowem. Dewastacja Wawelu przez żołnierzy szwedzkich. Wniecony przez nich pożar zamku trwał cztery dni.

► 1706

- **20 kwietnia 1706 r.** W Rzeszowie zmarł Hieronim Augustyn Lubomirski, spoczął w krypcie pod kościołem oo. Karmelitów Bosych w Wiśniczu a jego serce spoczęło w Rzeszowskim kościele.

1752–1766, komisarz z rycerstwa Komisji Skarbowej Koronnej w 1765 r., konsyliarz Rady Nieustającej w 1780 r., starosta wiślicki w 1765 r., starosta kałuski, goszczyński i lubocheński.

► 1736

- **21 maja 1736 r.** Urodziła się Izabela z Czarotoryskich, córka Augustyna Aleksandra Czarotoryskiego herbu Pogoń Litewska, późniejsza żona Stanisława Lubomirskiego.

WIŚNICKIEJ HISTORII

► 1702

- Zamek w Wiśniczu własnością Aleksandra Lubomirskiego, starosty sandomierskiego.
- **17 stycznia 1702 r.** Zmarł Stanisław Herakliusz Lubomirski. Pochowany w czerniakowskim kościele Bernardynów w Warszawie.
- **15 grudnia 1702 r.** Zmarł Józef Karol Lubomirski. Spoczął w krypcie pod kościołem oo. Karmelitów Bosych w Wiśniczu.
- Starcie zbrojne stoczone przez armię szwedzką króla Karola XII z wojskami saskimi króla Augusta II Mocnego i wojskami polskimi dowodzonymi przez Hetmana Wielkiego Koronnego Hieronima Augusta Lubomirskiego.

• August II Mocny zrzekł się korony polskiej.

► 1720

- Zamek w Wiśniczu dziedziczy córka Józefa Karola Lubomirskiego, Maria Anna z Lubomirskich – żona Pawła Sanguszki.
- Rozpoczął się Synod zamojski. Założono Towarzystwo Literackie w Gdańsku.

► 1722

- **25 grudnia 1722 r.** Urodził się Stanisław Lubomirski, późniejszy marszałek wielki koronny od 1766 r., strażnik wielki koronny w latach

• Abdykacja króla Stanisława Leszczyńskiego.
• Zamknięcie obrad sejmu pacyfacyjnego, na którym w pełni uznano Augusta III jako króla polskiego. Ponadto sejm ogłosił amnestię dla zwolenników Stanisława Leszczyńskiego.

► 1752

• Zamek w Wiśniczu odkupuje od Sanguszków Stanisław Lubomirski. Biskupi Wojciech Stanisław Leski i Fabian Franciszek Plaskowski koronowali koronami papieskimi figurę Matki Boskiej Łąkowskiej w kościele klasztoru franciszkanów w Łąkach Bratiańskich.

► 1753

• Ślub Stanisława Lubomirskiego oraz Izabelii z Czartoryskich, córki Augustyna Aleksandra Czartoryskiego. Z tego małżeństwa przyszło na świat czworo dzieci: Izabela Potocka, Aleksandra Potocka, Konstancja Rzewuska, Julia Potocka.

► 1770

• W zamku w Wiśniczu stacjonują wojska konfederackie, austriackie i rosyjskie. Moskale zajęli Wiśnicz, ścigając po Małopolsce resztki od-

► 1783

• **23 kwietnia 1783 r.** Kasata klasztoru oo. Karmelitów Bosych w Wiśniczu przez zaborców austriackich, wywiezienie skarbca kościelnego do Wiednia, zagarnięcie dóbr ziemskich. Zakonnicy zmuszeni są do opuszczenia świątyni i udania się do Lwowa.
• **20 października 1783 r.** w budynkach klasztornych utworzono sąd i więzienie kryminalne.
• Zamek w Wiśniczu w dożywocie otrzymuje Izabela z Czartoryskich Lubomirska, żona Stanisława Lubomirskiego.

Zygmunta I Starego i Zygmunta II Augusta oraz dokonał spisu klejnotów, znajdujących się w skarbcu koronnym.

• Sejm Czteroletni uchwalił Konstytucję 3 Maja.

► 1817

• Zamek w Wiśniczu przechodzi na własność Aleksandry z Lubomirskich Potockiej oraz Konstancji

► OSIEM WIEKÓW

działów konfederackich. Tabor swój rozłożyli na zamku. Na dziedzińcu zamkowym stało kilka ich armat, wozy z żywnością i amunicją. Kiedy już mieli wyruszać, eksplodowała przetaczana przez nich beczka z prochem i silny wstrząs naruszył częściowo mury najbliższych partii zamku.

• Konfederaci barscy porwali króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. W porwaniu króla brał udział wysłannik papieża Angelo Durini.
• Rozpoczęcie organizowania obiadów czwartkowych w Zamku Królewskim w Warszawie z inicjatywy Adama Kazimierza Czartoryskiego a organizowane przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego.

• Założono Ogród Botaniczny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.
• Założono Arboretum w Lipnie najstarszy park dendrologiczny w Polsce.
• Zakończono budowę Kanału Ogińskiego.

► 1791

• **8 marca 1791 r.** w Królówce urodził się Kazimierz Brodziński, polski poeta uważany za najwybitniejszego twórcę i prekursora romantyzmu w Polsce.
• Zamek Królewski na Wawelu wizytował Tadeusz Czacki, który stworzył między innymi groby

z Lubomirskich Rzewuskiej.

• Powstał Zakład Narodowy im. Ossolińskich (Ossolineum) we Wrocławiu.
• Powstało Towarzystwo Filomatów.

► 1821

• Zmarł Stanisław Kostka Potocki. Zamek w Wiśniczu odziedziczył syn Aleksander Potocki, hetman Królestwa Polskiego.

► 1824

• **29 października 1824 r.** Urodził się w Nowym Wiśniczu artysta malarz Juliusz Kossak.

- Rozbicie Towarzystwa Filaretów i Filomatów. Procesy i zesłania członków tych stowarzyszeń. Wśród skazanych znaleźli się Adam Mickiewicz i Tomasz Zan.
- Procesy członków Wolnomularstwa Narodowego i Towarzystwa Patriotycznego.

► 1831

- Na wiśnickim zamku wybuchł pożar, po którym budowla została opuszczona i popadła w ruinę.

- We Lwowie odbyła się premiera komedii «Dożywocie» Aleksandra Fredry.
- Zjazd w Cieplicach. Mocarstwa rozbiorowe zawarły tajny układ przewidujący włączenie Wolnego Miasta Krakowa do Austrii.

► 1845

- Zmarł Aleksander Potocki, właściciel Zamku w Wiśniczu. Zamek odziedziczył Maurycy Potocki, marszałek szlachty wołyńskiej.

► 1863

- Z Wiśnicza do Powstania Styczniowego wyrusza kiluosobowy oddział, a ochotnicy przed wyjściem upamiętniają to wstawieniem krzyża (przy drodze do Bochni obok cmentarza w Nowym Wiśniczu).
- **3 lipca 1863 r.** wybuchł pożar w południowej części miasta Nowego Wiśnicza. Ogień przenosił się bardzo szybko. Spłonęły dachy kościoła, ratusza, wiśnickiej fary, niemal cała drewniana zabudowa Nowego Wiśnicza. Po pożarze część ludności przeniosła się do Bochni.

WIŚNICKIEJ HISTORII

- Józef Chłopicki zrezygnował z funkcji dyktatora powstania listopadowego.
- Joachim Lelewel stanął na czele Komitetu Narodowego Polskiego.
- 31 grudnia urodził się w Myślenicach Paweł Mossor, pracownik Sądu Powiatowego w Wiśniczu, od ok. 1868 r. komisarz dla więźniów w Zakładzie Karnym w Nowym Wiśniczu, radny miejski oraz honorowy obywatel Nowego Wiśnicza.

► 1835

- **10 października 1835 r.** Zmarł Kazimierz Brodziński, poeta wczesnego romantyzmu.

► 1855

- W Nowym Wiśniczu wybuchła epidemia cholery.

► 1861

- **8 grudnia 1861 r.** W Nowym Wiśniczu urodził się ks. Walenty Gadowski, polski taternik, duchowny katolicki.
- Car Aleksander II Romanow wydał ukaz ustanawiający w Królestwie Kongresowym Radę Stanu oraz samorząd gubernialny i powiatowy.

- Wybuchło powstanie styczniowe przeciwko Imperium Rosyjskiemu, ogłoszone Manifestem **22 stycznia 1863 r.** wydanym w Warszawie przez Tymczasowy Rząd Narodowy.

► 1864–1866

- W Nowym Wiśniczu wybuchła druga fala epidemii cholery.

► 1864

• Rok, w którym rozpoczyna się historia Koryznówki. W Nowym Wiśniczu w domu przy rynku mieszkała rodzina Serafińskich. Po wielkim pożarze, który strawił również ich dom, pomiędzy zamkiem Lubomirskich a klasztorem Karmelitów Serafińscy wybudowali drewniany dworek potocznie zwanym Koryznówką (nazwa pochodzi od nazwiska poprzedniego właściciela ziemi, na której stanął budynek). Z Koryznówką i Nowym Wiśniczem wiąże się postać Jan

► 1867

• Jan Matejko maluje obraz „Wskrzeszenie Łazarza”, znajdujący się dziś na plebanii wiśnickiej.
• W siedzibie Towarzystwa Naukowego Krakowskiego odbył się pierwszy pokaz obrazu „Alchemik Sędziwój” Jana Matejki.
• W Zułowie pod Wilnem urodził się Józef Piłsudski, przyszły polski działacz niepodległościowy, dowódca wojskowy, polityk, Naczelnik Państwa polskiego, naczelny wódz Armii Polskiej, pierwszy Marszałek Polski.

► 1870

• Wybudowano w Nowym Wiśniczu synagogę.
• Postanowienie cesarskie o przywróceniu języka polskiego na wszystkich wykładach uniwersyteckich w Krakowie.

► 1873

• W Nowym Wiśniczu wybuchła trzecia fala epidemii cholery.

► OSIEM WIEKÓW

Matejki, który jeszcze jako uczeń krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych, zaprzyjaźnił się z Serafińskimi i był ich częstym gościem w Nowym Wiśniczu. Dodatkowo właściciel Koryznówki – Leonard Serafiński ożenił się z siostrą żony Jana Matejki.

• **2 marca 1864 r.** Ogłoszono dekret Cara Aleksandra II o uwłaszczeniu chłopów w Królestwie Polskim.

• **10/11 kwietnia 1864 r.** Nocą Rosjanie aresztowali Romualda Traugutta, ostatniego dyktatora powstania styczniowego.

► 1868

• W tym roku po raz pierwszy został nadany tytuł Honorowego Obywatela miasta Nowego Wiśnicza. Sejm Krajowy Galicji uchwalił we Lwowie akt prawny dotyczący ochrony świstaka tatrzańskiego i kozicy w Tatrach.

► 1869

• Rada Miejska w Nowym Wiśniczu ufundowała dzwon do Ratusza po pożarze miasta.

► 1879

• Utworzenie Ochotniczej Straży Pożarnej w Nowym Wiśniczu.
• Postawiono na rynku w Wiśniczu figurę św. Floriana.
• **27 stycznia 1879 r.** Urodził się Stanisław Fischer – pisarz, malarz, kolekcjoner, współzałożyciel Liceum Plastycznego w Nowym Wiśniczu.
• Uchwałą Rady Miasta Krakowa w Sukiennicach powstało Muzeum Narodowe w Krakowie.
• Otwarcie gmachu Szkoły Sztuk Pięknych.

► 1889

- Stanisław Fabijański namalował akwarelę przedstawiającą Zamek w Wiśniczu.

► 1890

- Powstaje Ochotnicza Straż Pożarna w Starym Wiśniczu.
- Florian Cynk namalował obraz do kościoła w Starym Wiśniczu. Obraz podmalował Jan Matejko.

► 1895

- **10 listopada 1895 r.** Powołanie Towarzystwa Pożyczek i Oszczędności (dziś Bank Spółdzielczy) w Nowym Wiśniczu.
- Oddano do użytku monumentalny gmach Collegium Medicum UJ.

► 1896

- Powstał Regulamin Targowy miasta Nowego Wiśnicza.
- W Krakowie odbyła się premiera opery „Goplana” z muzyką Władysława Żeleńskiego i librettem

Związek Rodowy Książąt Lubomirskich.

- W Krakowie w Teatrze Starym odbyła się premiera „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego.
- Zamontowano i poświęcono krzyż na Giewoncie.

► 1902

- Na przełomie lat **1902 i 1903** powstaje Ochotnicza Straż Pożarna w Kobylu.
- W Tygodniku Ilustrowanym ukazał się pierwszy odcinek powieści „Chłopi” Władysława Reymonta.

WIŚNICKIEJ HISTORII

- Kornel Kozerski na własny koszt odnowił krakowski Kopiec Wandy, na szczycie umieszczając marmurową rzeźbę orła, zaprojektowaną przez Jana Matejkę.

► 1891

- Urodził się Stanisław Klimowski, artysta malarz, autor pejzaży wiśnickich i portretów mieszkańców Wiśnicza.

► 1892

- Zrujnowany Zamek w Wiśniczu zakupił od Zamoyskich Maurycy Straszewski, prof. UJ w Krakowie.

Ludomiła Germana na podstawie „Balladyny” Juliusza Słowackiego.

- Założono Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa.

► 1899

- **3 lutego 1899 r.** Zmarł urodzony w Wiśniczu artysta malarz Juliusz Kossak.
- Odbыл się ślub Józefa Piłsudskiego i Marii Juszkiewicz.
- W Warszawie założono pierwsze stowarzyszenie elektrotechniczne.

► 1901

- Zamek w Wiśniczu odkupił od prof. Mauryczego Straszewskiego

- Strajk szkolny w Królestwie Polskim.

► 1903

- 18 grudnia 1903 r. Urodził się Jan Brzękowski, poeta, prozaik.
- W Poznaniu otwarto pierwszy park publiczny, nazwany najpierw Ogrodem Botanicznym, a potem parkiem Wilsona. W Poznaniu została założona pruska Akademia Królewska.

► 1905

- Żydzi wiśniccy po raz pierwszy zasiedli w Radzie Miasta Nowego Wiśnicza. Na 24 radnych, 10 reprezentowało społeczeństwo żydowskie.

► 1906

- Powstaje szkoła w Nowym Wiśniczu przy ul. Kościelnej.
- W Warszawie założono Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przeszłości.
- Otwarto Muzeum Lubelskie.

► 1910

- Powstaje Towarzystwo Szkoły Ludowej, które w wynajętej w ratuszu sali prowadziło zajęcia kółka teatralnego, wypożyczało książki i organizowało uroczystości z okazji świąt narodowych.

uczelnia została tymczasowo zamknięta.

- Otwarto Teatr Leśny w Sopocie.
- Na Powązkach został pochowany Bolesław Prus.

► 1912

- Powstanie Biblioteki w Nowym Wiśniczu nierozdzielnie wiąże się z działalnością Koła Towarzystwa Szkół Ludowych im. J. Słowackiego, które założyło w ratuszu wypożyczalnię i czytelnię, a księgozbiór sięgał około 500 książek.

- Założono Polski Czerwony Krzyż. Józef Piłsudski wydał rozkaz specjalny o nadaniu weteranom powstanie styczniowego uprawnień żołnierzy Wojska Polskiego.

► 1921

- Powstało Stowarzyszenie Miłośników Muzyki „Harmonia” w Wiśniczu.
- Sejm ustanowił Order Odrodzenia Polski, jako symbol odzyskania przez Polskę niepodległości i suwerenności. Order Orła Białego został odnowiony jako najwyższe odznaczenie państwowe.

► OSIEM WIEKÓW

- **4 grudnia 1910 r.** powstaje Ochotnicza Straż Pożarna w Chrońowie.
- W Krakowie Feliks Nowowiejski skomponował melodię do wiersza „Rota” Marii Konopnickiej.
- W Krakowie odbyły się uroczyste obchody 500-lecia bitwy pod Grunwaldem, w czasie których odsłonięto Pomnik Grunwaldzki i po raz pierwszy zaśpiewano „Rotę” publicznie.

► 1911

- Powstał w Nowym Wiśniczu Sąd Grodzki.
- W wyniku strajku studentów na Uniwersytecie Jagiellońskim

► 1914

- W czasie zaciętych walk ostrzeleno zamek w Wiśniczu.
- Wybuchła I wojna światowa.
- W Krakowie powstał Naczelny Komitet Narodowy.
- Józef Piłsudski wystąpił z inicjatywą powołania w Królestwie Polskim konspiracyjnej organizacji niepodległościowej: Polskiej Organizacji Wojskowej.

► 1919

- Nadanie szkole w Nowym Wiśniczu imienia Jana Kantego.
- Polska została zaproszona przez zwycięskie państwa Ententy do udziału w konferencji pokojowej.

- Generał Władysław Sikorski został szefem Sztabu Generalnego.
- W Rydze podpisano polsko-radziecki traktat pokojowy między Polską, Rosją Radziecką i Ukrainą.

► 1922

- Ksiądz Marcin Faron, wikary w Nowym Wiśniczu spowodował rebelię religijną organizując Parafię Kościoła Narodowego.

► 1923

- Utworzono cmentarz więzienny w Leksandrowej.
- Eligiusz Niewiadomski, zabójca prezydenta Gabriela Narutowicza,

został rozstrzelany przez pluton egzekucyjny.

- Marszałek Józef Piłsudski złożył wniosek o dymisję ze stanowiska szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego.

► 1928

- Prace remontowe w zamku w Wiśniczu pod kierunkiem krakowskiego architekta **Adolfa Szyszko-Bohusza**.
- Powstał Wojskowy Instytut Medycyny Lotniczej w Warszawie.

- Z inicjatywy Alojzego Stochla rozpoczęto budowę kościoła w Muchówce.

- W Krakowie rozpoczęto usypywanie Kopca Piłsudskiego.
- Polscy kryptolodzy zbudowali pierwszą wersję niemieckiej maszyny szyfrującej Enigmy.

► 1936

- **25 kwietnia 1936 r.** Zamek w Wiśniczu wpisano do rejestru zabytków pod numerem A-23.
- Komitet Ortograficzny z prof. Kazimierzem Nitschem jako

► 1937

- Rozpoczęto budowę murowanego kościoła w Królówce.
- W Krypcie Zasłużonych na Skałce w Krakowie został pochowany Karol Szymanowski.
- Rozpoczął się tzw. konflikt wawelski, wywołany decyzją arcybiskupa krakowskiego Adama Stefana Sapiehy o przeniesieniu, wbrew woli władz państwowych, trumny ze zwłokami Marszałka Józefa Piłsudskiego z krypty św. Leonarda do krypty pod Wieżą Srebrnych Dzwonów.

WIŚNICKIEJ HISTORII

- Powstała Liga Ochrony Przyrody. Wydane zostało rozporządzenie prezydenta RP o utworzeniu Biblioteki Narodowej.
- Weszło w życie rozporządzenie prezydenta Ignacego Mościckiego, wprowadzające nowy wzór godła państwowego Rzeczypospolitej Polskiej autorstwa Zygmunta Kamińskiego oraz ustalające cynober odpowiednikiem koloru czerwieni polskich barw państwowych.

► 1934

- Na podstawie przepisów ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego miasto Nowy Wiśnicz utraciło prawa miejskie.

przewodniczącym i prof. Zenonem Klemensiewiczem jako referentem, przedstawił rewizję zasad pisowni polskiej. Uregulowano sprawę użycia wielkich i małych liter, pisownię obcych nazwisk oraz sprecyzowano zasady interpunkcji.

- Uruchomiono kolej linową „Kasprowy Wierch”. Wybudowano ją w 7 miesięcy (od 1 sierpnia **1935 r.** do końca lutego **1936 r.**) głównie z inicjatywy inż. Aleksandra Bobkowskiego – ówczesnego wiceministra transportu i prezesa Polskiego Związku Narciarskiego.

- Zakończono usypywanie Kopca Piłsudskiego w Krakowie.

► 1939

- **1 września 1939 r.** Wojska niemieckie napadły na Polskę. Rozpoczęła się II wojna światowa.
- **6 września 1939 r.** W rejonie Nowego Wiśnicza żołnierze 10 Brygady Kawalerii pod dowództwem płk. Stanisława Maczka oraz 24 Pułku Ułanów pod dowództwem płk. Kazimierza Dworaka stawili opór przeważającym siłom niemieckim.
- **7 września 1939 r.** Zajęcie przez wojskaniemieckie Nowego Wiśnicza.
- **Październik 1939 r.** Niemcy uczynili w więzieniu (dawnym

klasztorze oo. Karmelitów Bosych w Wiśniczu) obóz pracy podlegający komendantowi SS dystryktu krakowskiego. Objąwszy władzę nad więzieniem, obrabowali doszczętnie kościół po karmelitański. Nie uszanowali nawet sarkofagów Lubomirskich i trumien znajdujących się w kryptach. W kościele rozpalali ogniska, na których palono trumny z krypt, ławki oraz ołtarze.

● **1939–1940.** Utworzenie obozu jenieckiego a następnie obozu pracy przez niemieckich okupantów. w Kobylu.

więziennym w Leksandrowej, niemieccy okupanci rozstrzelali dziecięciu dowolnie wybranych więźniów. Był to odwet za ucieczkę z obozu więźnia narodowości żydowskiej, która miała miejsce

27 maja 1940 r. Egzekucji dokonano bez żadnego wyroku i potajemnie. Po II wojnie światowej w **1946 r.** dokonano ekshumacji zwłok zamordowanych. Szczątki zostały umieszczone w trumnach i przewiezione do holu wiśnickiego ratusza. Pogrzeb odbył się **28 kwietnia 1946 r.** Ciało ks. Ferdynanda Machay'a spoczęło ostatecznie

Pistula, z zawodu urzędnik, Jerzy Liban, porucznik Wojska Polskiego, Jan Pistula, z zawodu technik, Józef Kania, z zawodu kupiec, Jiří Kränzler – dziennikarz, Bernard Wachs i Izaak Unger.

● **17 lutego 1940 r.** Niemcy zniszczyli pomnik Tadeusza Kościuszki na Wawelu.

● **14 czerwca 1940 r.** Pierwszy masowy transport do Auschwitz – transport więźniów z zakładu karnego w Tarnowie, który został skierowany przez okupantów niemieckich do nowo otwartego obozu koncentracyjnego Auschwitz na terenie

► OSIEM WIEKÓW

► 1940

● **10 kwietnia 1940 r.** Początek dewastacji kościoła pw. Chrystusa Zbawiciela w Wiśniczu przez dowództwo SS.

● **Maj 1940 r.** Planowa i systematyczna rozbiórka kościoła zapoczątkowane przez komendę SS, pozostawienie dolnych partii murów do wysokości 12m. Rozebrano wieżę oraz wykonano szereg innych zabiegów, które tylko przyspieszyły upadek. Demolowanie fasady i wewnątrz rozpoczęto na wiosnę **1940 r.** na rozkaz kolejnych komendantów więzienia SS.

● **5 czerwca 1940 r.** nad ranem, w wózku leśnym pomiędzy Zakładem Karnym a cmentarzem

na cmentarzu salwatorskim w Krakowie. Zwłoki Władysława Bobilewicza i Andrzeja Bieńkowskiego pochowano na cmentarzu Rakowickim w Krakowie. Pozostali zamordowani spoczywają na cmentarzu komunalnym w Nowym Wiśniczu. Miejsce ich męczeńskiej śmierci staraniem Edwarda Rojka zostało upamiętnione w **1961 r.** głazem z pamiątkową tablicą. Wśród rozstrzelanych byli: Ferdynand Machay ze zgromadzenia ojców Filipinów, polski duchowny katolicki, Sędzia Władysław Bobilewicz, sędzia Sądu Okręgowego w Krakowie. Prokurator Andrzej Łada-Bieńkowski, prokurator Sądu Okręgowego w Krakowie, Ryszard

przedwojennych koszar artyleryjskich w Oświęcimiu. W czerwcu pierwszy transport więźniów z Leksandrowej do obozu w Auschwitz.

● W Katyniu zginął nauczyciel historii **Józef Kalita** ze szkoły w Nowym Wiśniczu.

● **22 września 1940 r.** rotmistrz Witold Pilecki wraz z tzw. drugim transportem warszawskim trafia do obozu Auschwitz. Jako więzień nr 4859 był głównym organizatorem konspiracji w obozie. W zorganizowanej przez niego siatce nazwanej przez Pileckiego ZOW (Związek Organizacji Wojskowej) byli między innymi: Stanisław Dubois, Xawery Dunikowski i Bronisław Czech.

► 1941

- Działalność w Kopalinach Żydowskiej Organizacji Bojowej. Maksymilian Maria Kolbe został aresztowany przez Gestapo.
- Podpisanie układu Sikorski-Majski.
- Do kraju powrócił Edward Rydz-Śmigły z zamiarem rozbudowania organizacji Obóz Polski Walczącej i podjęcia walki z okupantem niemieckim.

► 1943

- W nocy z **26 na 27 kwietnia 1943 r.** Witold Pilecki wraz z dwoma współwięźniami (Jan Redzej i Edward Ciesielski) zdołał uciec z Auschwitz. Wzdłuż toru kolejowego doszli do Soły, a następnie do Wisły, przez którą przepłynęli znalezioną łódką. U księdza w Alwerni dostali posiłek oraz przewodnika. Przez Tyniec, okolice Wieliczki i Puszczę Niepołomicką przedostali się do Bochni i tam ukrywali się u państwa Oborów przy ulicy Sądeckiej. Następnie do-

Wybuchło powstanie w getcie warszawskim.

- Rząd ZSRR zerwał stosunki dyplomatyczne z rządem polskim na tle sprawy Katynia
- Rzeź wołyńska: 68 Polaków, 6 Rosjan i 1 Ukraińiec zostało zamordowanych przez ukraińskich szowinistów w miejscowości Kołki.

► 1944

- **26 na 27 lipca 1944 r.** Akcja na więzienie niemieckie w Wiśniczu. Akcja uznawana była za bardzo trudną z powodu umiejscowienia

WIŚNICKIEJ HISTORII

► 1942

- Decyzją niemieckich okupantów, wiśniccy Żydzi zostali wysiedleni do bocheńskiego getta.
- Na polecenie Józefa Stalina została założona Polska Partia Robotnicza. Utworzyli ją polscy komuniści z tzw. Grupy Inicjatywnej przerzuceni z Moskwy drogą powietrzną. Nastąpiło przekształcenie Związku Walki Zbrojnej w Armię Krajową. Utworzono obóz zagłady w Treblince.
- Stanisław Klimowski namalował obraz pt. „Mienie żydowskie”, w wymowny sposób dokumentując dramat wiśnickich Żydów wywożonych do getta w Bochni.

tarli do Nowego Wiśnicza do dworku Koryznówka. Witold Pilecki był zarejestrowany w KL Auschwitz pod nazwiskiem Tomasza Serafińskiego, którego dokumenty znalazł w Warszawie jesienią **1939 r.** Ponoć kiedy przybył do Wiśnicza i poznał prawdziwego Tomasza Serafińskiego, powiedział: „Panie Tomaszu, oddaję Pańskie nazwisko. Wstydu mu nie przyniosłem”. W dworku w Koryznówce Witold Pilecki napisał szczegółowy raport dotyczący swoich doświadczeń w obozie koncentracyjnym Auschwitz.

- Utworzono Związek Walki Młodych.
- Generał Stefan Rowecki wydał rozkaz o utworzeniu Kedywu AK.

więzienia w niedostępnym, po karmelickim klasztorze oraz groźnego sąsiedztwa. W odległości 300 m od więzienia, w budynku szkoły stacjonowała jednostka SS, która była zmotoryzowana oraz dysponowała bronią pancerną. Na akcję wyruszył oddział dywersyjny 36 partyzantów AK z I Batalionu 12 Pułku Piechoty Armii Krajowej z Placówki „Łosoś” w Lipnicy Murowanej, dowodzony przez podporucznika Józefa Wiececha ps. „Tamarow”. Przed rozpoczęciem akcji wyznaczony oddział sabotażowy przeciął kable telefoniczne uniemożliwiając wezwanie pomocy. O północy akowcy stanęli pod główną bramą przebrani w mundury straży więziennej.

Wtargnęli na wartownię i rozbroili zaskoczoną załogę. Opanowanie budynku odbyło się bez jednego wystrzału. Otworzono cele uwalniając 128 więźniów politycznych. Więźniów kryminalnych skazanych za pospolite przestępstwa pozostawiono w celach, aby uniemożliwić im dokonywanie przestępstw na wolności, a także, by uniknąć wydania uczestników akcji za pieniądze. Uwolnieni więźniowie zostali wyprowadzeni przez partyzantów do okolicznych lasów, gdzie podzielono ich na grupy i rozlokowano w okolicznych placówkach AK. Ak-

również niektórzy uczestniczący w akcji w Nowym Wiśniczu żołnierze AK. Zastrzeleni zostali wówczas: Józef Burdak „Kruk” i Franciszek Michałek „Raj”. Dodatkowo aresztowano i wysłano do obozów koncentracyjnych: Leona Szczerkowskiego „Lwa”, Zbigniewa Wyrzykowskiego „Maryskę”, Romana Stokłosę, Szymona Sufczyńskiego „Tłoka”, Juliana Wiececha „Skrzata”, Tadeusza Wiececha „Turkota”. Z osadzonych w obozach niemieckich przeżył tylko Julian Wiecech.

• Oddział specjalny Kedywu Komendy Głównej AK „Pegaz” do-

► 1945

- **5 stycznia 1945 r.** Akcja Armii Krajowej na kasę Wehrmachtu w wiśnickim ratuszu.
- **20 stycznia 1945 r.** Nowy Wiśnicz zostaje uwolniony spod okupacji niemieckiej przez wojska sowieckie.
- Z inicjatywy starosty bocheńskiego Antoniego Wolfa i kierownika Referatu Kultury prof. Stanisława Fischera rozpoczęto starania o założenie w Nowym Wiśniczu artystycznej szkoły.
- Rozwiązanie Szarych Szeregów, ZHP wychodzi z podziemi.

► OSIEM WIEKÓW

cja zakończyła się całkowitym sukcesem – nikt nie zginął, zarówno po polskiej, jak i niemieckiej stronie, a żaden z uwolnionych więźniów nie został schwytany przez Niemców. Dodatkowo uniknięto walki z niemieckimi żołnierzami z sąsiadującej z więzieniem jednostki SS.

• **29 października 1944 r.** Niemcy przeprowadzili pacyfikację wsi w okolicy Nowego Wiśnicza, co uznano za niemiecki odwet na lokalnej ludności za akcję w więzieniu. Wzięło w niej udział wojsko, policja oraz kolaborujące z niemieckimi nazistami jednostki „własowców”. Pacyfikacja objęła Lipnicę Murowaną, Lipnicę Dolną oraz Lipnicę Górną. Ofiarą padli

konał udanego zamachu na Franza Kutschere, dowódcę SS i Policji dystryktu warszawskiego.

- Wybuchło powstanie warszawskie.
- Leopold Okulicki objął stanowisko Komendanta Głównego Armii Krajowej.
- Obraz Jana Matejki „Bitwa pod Grunwaldem”, który w czasie wojny był ukryty w podlubelskiej wsi, został przekazany kierownikowi resortu kultury i sztuki przy PKWN.
- Zburzenie Warszawy: zakończono wysadzanie w powietrze Pałacu Saskiego (27–29 grudnia).

- Rozwiązanie AK przez jej ostatniego dowódcę gen. Leopolda Okulickiego ps. „Niedźwiadek”.
- NKWD aresztowało generała Augusta Emila Fieldorfa.

► 1946

- Powstaje Ochotnicza Straż Pożarna w Muchówce.
- Otwarcie Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie.
- Otwarto Państwowe Muzeum Zamkowe w Pszczynie.
- Wracają zabrowane w czasie wojny dzieła sztuki: Ołtarz Wita Stwosza, Kodeks Baltazara Behema oraz inne, w sumie zajmując 26 wagonów.

- 18-letnia Danuta Siedzikówna (ps. „Inka”), sanitariuszka i łączniczka 5. Wileńskiej Brygady AK, została skazana na karę śmierci przez Wojсковy Sąd Rejonowy w Gdańsku.

► 1947

- **14 sierpnia 1947 r.** Ministerstwo Kultury i Sztuki wydaje dekret powołujący do życia wiśnicką szkołę jako Publiczne Liceum Technik Plastycznych (od 1 września) z oddziałami: ceramicznym i tkackim. Szkoła zostaje umiejscowiona w budynku Sądu Grodzkiego.

► 1950

- W Nowym Wiśniczu urodził się prof. Czesław Dźwigaj.
- Na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie odsłonięto zrekonstruowany pomnik Adama Mickiewicza.
- Prymas Stefan Wyszyński podpisał w imieniu Episkopatu Polski porozumienie z władzami komunistycznymi. Kościół polski w zamian za zagwarantowanie nauczania religii w szkołach i funkcjonowanie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego uznał granice Ziemi

► 1952

- Powstaje Ochotnicza Straż Pożarna w Wiśniczu Małym.
- Rozpoczęło działalność Archiwum Akt Nowych.
- Gen. August Emil Fieldorf został skazany przez Sąd Wojewódzki w Warszawie na karę śmierci.
- Otwarto Mauzoleum Walki i Męczeństwa w Warszawie.
- Zatwierdzono projekt architektoniczny Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie (PKiN).

WIŚNICKIEJ HISTORII

- Rudolf Hess, komendant niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau w latach 1940–1943, został skazany przez Najwyższy Trybunał Narodowy w Warszawie na karę śmierci.
- Witold Pilecki został aresztowany przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego.

► 1949

- Rozpoczęto kompleksowy remont zamku w Wiśniczu.
- Rozpoczęto budowę Nowej Huty.
- Rząd komunistycznej Polski zerwał stosunki dyplomatyczne z Jugosławią. Władysław Gomułka został zdymisjonowany z funkcji wicepremiera.

Odzyskanych i potępił „bandy podziemia”.

- Początek budowy kombinatu metalurgicznego Huty im. Lenina – w kulminacyjnym momencie inwestycji pracowało tu 30 tys. osób.

► 1951

- Przeniesienie do zamku w Wiśniczu sześciu sarkofagów członków rodziny Lubomirskich.
- Utworzono Polską Akademię Nauk.
- Otwarto Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka.
- Utworzono Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

► 1956

- Powstaje Ochotnicza Straż Pożarna w Łomnej.
- Utworzono Ojcowski Park Narodowy.
- W Krakowie otwarto Piwnicę pod Baranami, założoną między innymi przez Piotra Skrzyneckiego.
- Zwolniono z więzienia w Kołmańczy prymasa Polski, kardynała Stefana Wyszyńskiego.

► 1958

- Z inicjatywy **Władysława Hipolita Jabłońskiego** powstał klub dyskusyjny skupiający inteligencję wiśnicką.
- W Parku Łazienkowskim w Warszawie odsłonięto zrekonstruowany po zniszczeniu w czasie wojny pomnik Fryderyka Chopina. Powstało Studio Miniatur Filmowych w Warszawie. Karol Wojtyła został mianowany biskupem.

obelisk upamiętniający rozstrzelanie dziesięciu patriotów polskich.

- Na Wawel powróciły z Kanady, po wojennej tułaczce, arrasry króla Zygmunta II Augusta.

► 1963

- Jan Stasiniewicz namalował cykl pejzaży „Wariacje na temat Wiśnicza”.
- W Warszawie odsłonięto Pomnik Żołnierza 1. Armii Wojska Polskiego.
- W Kołobrzegu odsłonięto pomnik Zaślubin Polski z Morzem.
- Karol Wojtyła został nominowany na arcybiskupa krakowskiego.

► 1968

- Staraniem Edwarda Rojka „Synom Tej Ziemi” został utworzony Pomnik Pamięci na wzgórzu zamkowym. W **1996 r.** pomnik otrzymał nowy kształt według projektu prof. Czesława Dźwigaja, na łuku którego widnieje napis „Tym, którym Bóg, Honor i Ojczyzna ważniejsze były niż życie”.
- Władze państwowe podjęły decyzję o zawieszeniu przedstawień „Dziadów” Adama Mickiewicza w reżyserii Kazimierza Dejmka w Teatrze Starym w Krakowie.

► OSIEM WIEKÓW

► 1959

- **27 października 1959 r.** Powstał klub dyskusyjny, który w **1960 r.** połączył się ze Stowarzyszeniem Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej, tworząc Towarzystwo Miłośników Wiśnicza.
- Powstały Kampinoski i Karkonoski Park Narodowy.
- Z Kanady wróciła do kraju część skarbów narodowych, między innymi Szczербec, Kronika polska Galla Anonima i insygnia koronacyjne.

► 1961

- Z inicjatywy Naczelnika Zakładu Karnego Edwarda Rojka w Leśniczówce odsłonięto w „Debrzy”

► 1965

- Inauguracyjne wystąpienie Orkiestry Dętej z Królówce.
- Otwarto Ogród Botaniczny w Lublinie.
- Otwarto Muzeum Więzienia Pawiak.

► 1966

- **16 września 1966 r.** W Katowicach zmarł Jan Stasiniewicz.
- Uroczyste obchody Tysiąclecia Chrztu Polski. W Zamku Królewskim na Wawelu odbyła się konferencja naukowa poświęcona Tysiącleciu Chrztu Polskiego.

► 1973

- **28 kwietnia 1973 r.** Uchwałą Gminnej Rady Narodowej w Nowym Wiśniczu powołano do istnienia Gminny Ośrodek Kultury.
- Inauguracja obchodów 500. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika. Otwarto planetarium w Olsztynie.

► 1975

- Rozpoczęto gruntowny remont „Koryznowki”.

► 1976

- Zmiana nazwy szkoły z Państwowego Liceum Technik Plastycznych na Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych.
- Kopalnia Soli w Wieliczce została wpisana do rejestru zabytków.

► 1978

- Nadanie Państwowemu Liceum Sztuk Plastycznych w Nowym Wiśniczu imienia Jana Matejki.
- Dokonano oficjalnego otwarcia Ogrodu Fauny Polskiej w Bydgoszczy.

nych czasowo udostępniali dworek i pamiątki zwiedzającym.

- **13 grudnia 1981 r.** W czasie wprowadzenia w Polsce stanu wojennego osadzono w Wiśniczu w Zakładzie Karnym internowanych członków Związku Zawodowego „Solidarność”.
- Prymas Stefan Wyszyński w swoim kazaniu poparł zdecydowanie ruch „Solidarność”.
- Polskę opuścił potajemnie płk Ryszard Kukliński ze Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, związany od lat z wywiadem amerykańskim.

► 1983

- **3 sierpnia 1983 r.** We Francji zmarł urodzony w Wiśniczu **Jan Brzękowski**, poeta krakowskiej awangardy.
- Utworzenie rezerwatu przyrody Puszcza Mariańska.
- W Warszawie przy murach Starego Miasta przy ul. Podwale odsłonięto pomnik Małego Powstańca projektu Jerzego Jarnuszkiewicza.

WIŚNICKIEJ HISTORII

- Otwarto Muzeum Karykaty w Warszawie.
- Kopalnia Soli Wieliczka została wpisana na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.
- Odsłonięto pomnik Ignacego Jana Paderewskiego w Warszawie.
- Na Wawelu odbyło się inauguracyjne posiedzenie Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa.

► 1981

- W Koryznówce powstaje Muzeum pamiątek po Janie Matejce jako oddział Muzeum Okręgowego w Tarnowie. Koryznówka jest własnością spadkobierców Serafińskich, którzy już od lat powojen-

- Rada Państwa podjęła uchwałę o wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce.

► 1982

- **17 lipca 1982 r.** W Katowicach zmarł Stanisław Klimowski.
- Ukazało się pierwsze wydanie dziennika rządowego „Rzeczpospolita”.
- Sejm przyjął ustawę o utworzeniu Państwowej Agencji Atomistyki.
- Radio „Solidarność” nadało w Warszawie pierwszą audycję.

► 1985

- **22 września 1985 r.** odsłonięto tablicę pamiątkową poświęconą Janowi Brzękowskiemu na budynku Urzędu Miejskiego w Nowym Wiśniczu.
- Rozpoczął działalność Teatr im. Stanisława Ignacego Witkiewicza w Zakopanem.
- W 100-lecie urodzin Stanisława Ignacego Witkiewicza (Witkacego) odbyły się liczne premiery jego sztuk; nakładem PIW ukazała się 5-tomowa edycja dzieł wybranych.

► 1989

- Wpisanie cmentarza żydowskiego w Nowym Wiśniczu do Wojewódzkiego Rejestru Zabytków Nieruchomych.
- Utworzono Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej.
- Sąd Wojewódzki w Warszawie ponownie zarejestrował NSZZ „Solidarność”.
- Artyści dla Rzeczypospolitej – to pierwszy z cyklu koncertów, jakimi twórcy chcieli wspomóc Fundusz Daru Narodowego, wspierający rząd Tadeusza Mazowieckiego.

► 1993

- **16 października 1993 r.** Odsłonięto na rynku w Nowym Wiśniczu pomnik Jana Matejki.
- Pierwszy koncert Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.
- Na sztandary Wojska Polskiego została wprowadzona dewiza „Bóg, Honor, Ojczyzna”.
- Otwarto Muzeum Katyńskie w Warszawie.

► 1995

- W 75. rocznicę urodzin Ojca Świętego Jana Pawła II w Nowym Wiśniczu został odsłonięty pomnik ufundowany przez parafian.
- Powstał pomysł uhonorowania osób zasłużonych dla Wiśnicza statuetką „Herkulesa Wiśnickiego”. W **1995 r.** w gronie społecznych działaczy skupionych w Towarzystwie Miłośników Wiśnicza powstał pomysł wyróżniania osób zasłużonych dla ziemi wiśnickiej. Po raz pierwszy wyróżnienia wręczone zostały w kaplicy wiśnickiego zamku

► OSIEM WIEKÓW

► 1990

- **27 maja 1990 r.** Odbyły się pierwsze w powojennej Polsce całkowicie wolne wybory do samorządu terytorialnego.
- W Krakowie rozpoczęła nadawanie pierwsza prywatna stacja radiowa – RMF FM.

► 1992

- **17 lipca 1992 r.** Otwarto w Nowym Wiśniczu prywatne Muzeum Biograficzne Stanisława Klimowskiego.
- Polska uznała niepodległość Bośni i Hercegowiny.

► 1994

- **30 grudnia 1994 r.** Nowy Wiśnicz ponownie otrzymał prawa miejskie.
- Rząd Rzeczypospolitej Polskiej złożył formalny wniosek o przyjęcie Polski do Unii Europejskiej.

- w Święto Narodowe 3 maja. Wyróżnienie to jest podziękowaniem a zarazem zachętą do dalszej pracy, wytrwałości i budowania obszarów dobra na wiśnickiej ziemi.
- **4 czerwca 1995 r.** Odsłonięto przed ratuszem na rynku w Nowym Wiśniczu pomnik Stanisława Lubomirskiego.
- Pogrzeb szczątków króla Stanisława Augusta Poniatowskiego w katedrze św. Jana w Warszawie. Powstał Związek Szlachty Polskiej – pierwsza powojenna organizacja szlachecka w Polsce.
- W Warszawie odsłonięto pomnik Poległym i Pomordowanym na Wschodzie.

- Umieszczono w holu Ratusza w Nowym Wiśniczu tabliczki kamienne z nazwiskami honorowych obywateli miasta.

► 1996

- 23 listopada został odnowiony i wzbogacony o nowe elementy Pomnik Pamięci na wzgórzu zamkowym według projektu prof. Czesława Dźwigaja. Na łuku z brązu (7,2 m) umieszczony został napis: „Tym, którym Bóg, Honor i Ojczyzna ważniejsze były niż życie”. Tęczę przebija ponad 7 m długości miecz, na głow-

► 1999

- W Nowym Wiśniczu utworzono Zespół Szkół i otwarto nową szkołę przy ulicy Szkolnej.
- Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski podpisał akt ratyfikacyjny o wejściu Polski do NATO.
- Powołano Instytut Pamięci Narodowej.

liusza Kossaka autorstwa prof. Czesława Dźwigaja. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele rodziny Kossaków, praprawnuczki Anny i Fenby Taylor oraz biograf Juliusza Kossaka Kazimierz Olszański.

- Powstała Polska Biblioteka Internetowa.

► 2005

- **10 lipca 2005 r.** Odsłonięcie tablicy pamiątkowej na Wzgórzu Lecha w lesie Słaczka w Wiśniczu Małym, poświęconej pamięć żołnierzy Związku Walki Zbrojnej i Armii

WIŚNICKIEJ HISTORII

ni, którego umieszczone zostały godło Polski i herb miasta Nowego Wiśnicza. Za tęczą umieszczono 6 tablic poświęconych między innymi uczestnikom powstań, uczestnikom I wojny światowej, legionistom, więźniom obozów koncentracyjnych.

► 1997

- Powstał w Nowym Wiśniczu Klub Seniora.
- Powstał Wiśnicko-Lipnicki Park Krajobrazowy.
- Sąd umorzył sprawę pułkownika Ryszarda Kuklińskiego.
- Zgromadzenie Narodowe przyjęło Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej.

► 2000

- **26 listopada 2000 r.** Poświęcenie figury Chrystusa Króla Wszechświata w Nowym Wiśniczu.
- Kampinoski Park Narodowy został wpisany na światową listę rezerwatów biosfery UNESCO.
- Pękło serce „Dzwonu Zygmunt” w Katedrze na Wawelu.

► 2002

- **15 sierpnia 2002 r.** Utworzone zostało Muzeum Ziemi Wiśnickiej w Nowym Wiśniczu, którego celem jest gromadzenie i dokumentowanie pamiątek z historii ziemi wiśnickiej.
- **15 sierpnia 2002 r.** Odsłonięcie w Nowym Wiśniczu pomnika Ju-

Krajowej. Uroczystość odbyła się w miejscu w którym w czasie II wojny światowej był partyzancki skład broni i amunicji. Po napaści Niemców na Polskę w **1939 r.**, grupa bocheńskich gimnazjalistów, członków ZWZ na czele z Tadeuszem Lechem zbudowała w lesie Słaczka w Wiśniczu Małym skład broni i amunicji. Budowę zatwierdził i odebrał inspektor Komendy Głównej ZWZ płk. Antoni Chruściel, późniejszy generał i komendant Powstania Warszawskiego. W **1940 r.** Niemcy aresztowali kilku członków ZWZ włącznie z Tadeuszem Lechem i wywieźli do niemieckiego obozu w Auschwitz, gdzie zostali zamordowani.

- Podczas sesji naukowej w katedrze we Fromborku poinformowano o odkryciu grobu Mikołaja Kopernika.

► 2006

- **10 kwietnia 2006 r.** Na stadionie sportowym w Nowym Wiśniczu znalezione zostało XVII-wieczne mosiężne działo armatnie będące niegdyś własnością Stanisława Lubomirskiego. Wiśnicka armata jest jedną z czterech należących do tego rodzaju, pozostałe 3 znajdują się obecnie na Wawelu ale ta

- Obchody 50. rocznicy Poznańskiego Czerwca 56 z udziałem prezydentów Polski, Węgier, Słowacji, Czech i Niemiec.
- W Gdańsku otwarto Muzeum Bursztynu.

► 2009

- **3 lipca 2009 r.** Uchwałą Sejmu Województwa Małopolskiego nr XXXIV/513/09, opiekę nad Zamkiem w Wiśniczu przekazano Gminie Nowy Wiśnicz.
- **1 września 2009 r.** Oficjalne przejście Zamku w Wiśniczu przez

- Obchody 440. rocznicy podpisania Unii Polsko-Litewskiej w Lublinie.
- Z muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu nieznani sprawcy ukradli napis *Arbeit macht frei* (*Praca czyni wolnym*).

► 2013

- **18 października 2013 r.** odsłonięto tablicę pamiątkową na ścianie Zakładu Karnego w Nowym Wiśniczu upamiętniającą przetrzymywanie w czasie II wojny światowej przez Niemców w niemieckim

► OSIEM WIEKÓW

znaleziona w Wiśniczu jest najstarsza.

- **20 czerwca 2006 r.** Nadanie Ze społowi Szkół w Starym Wiśniczu imienia Jana Pawła II.
- **22 października 2006 r.** Uroczystość 100-lecia budynku szkoły przy ul. Kościelnej w Nowym Wiśniczu.

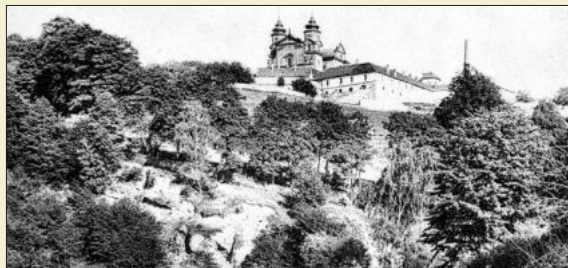
Gminę Nowy Wiśnicz. Zamek w Wiśniczu zostaje włączony w struktury Muzeum Ziemi Wiśnickiej.

- **29 listopada 2009 r.** Powtórny pochówek Stanisława Lubomirskiego, wojewody krakowskiego. Sarkofag został złożony w krypcie mieszczącej się pod kaplicą wiśnickiego zamku.

więzieniu w Nowym Wiśniczu dzieł sztuki, w tym trzech obrazów Jana Matejki: „Rejtan”, „Batory pod Pskowem”, „Unia Lubelska”.

► 2016

- **8 czerwca 2016 r.** rozpoczęły się obchody 400-lecia lokacji Nowego



Wiśnicza. Na Zamku w Wiśniczu odbyła się uroczysta sesja Rady Miasta, na której nadano tytuły Honorowego Obywatela Nowego Wiśnicza Genowefie Nowak i Józefowi Korcie.

• **11–12 czerwca 2016 r.** Dalszy ciąg uroczystości lokacji miasta. Na wiśnickim rynku przez dwa dni trwały Dni Wiśnicza które zapoczątkowały jednocześnie odnowienie tradycji wiśnickich jarmarków do organizacji których prawo wraz aktem lokacji miasta otrzymał od króla Stanisław Lubomirski.

zakończyła Wielka Gala Operowa na wiśnickim zamku w wykonaniu solistów i orkiestry Opery Krakowskiej.

► 2018

• **2 października 2018 r.** W „Sali z połączonym plafonem” wiśnickiego zamku odbyła się konferencja „Wizja historyczna w służbie narodu w 140 rocznicę pierwszego publicznego pokazu obrazu Jana Matejki Bitwa pod Grunwaldem”.

• Jubileusz 100-lecie pobytu i pracy na rzecz wiśnickiej społeczności Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi.

► 2020

• **20 kwietnia 2020 r.** Prezydent RP Andrzej Duda podpisał rozporządzenie uznając za pomnik historii „Nowy Wiśnicz – zespół architektoniczno-krajobrazowy” położony na obszarze Nowego Wiśnicza, Starego Wiśnicza i Leksandrowej. Rozporządzenie weszło w życie z dniem **13 maja 2020 r.**

WIŚNICKIEJ HISTORII

• **11 czerwca 2016 r.** W ramach Dni Wiśnicza na zamku odbyła się uroczysta Gala Święta Małopolski z udziałem władz Województwa Małopolskiego na której tytuł Honorowego Małopolanina odebrał Andrzej Wajda. Pierwszy dzień Dni Wiśnicza i Święta Małopolski

► 2019

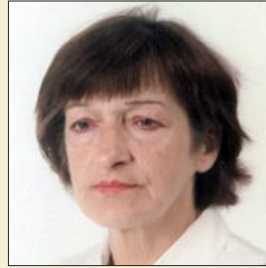
• Z końcem **2019 r.** Gmina Nowy Wiśnicz zakończyła prace związane z budową parku 400-lecia. Park u podnóża wiśnickiego zamku powstał na pamiątkę obchodów czterechsetnej rocznicy lokacji miasta.

• Obchody 500-lecia kościoła pw. Św. Wojciecha w Starym Wiśniczu i 400-lecia kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Nowym Wiśniczu.



POSTACIE

- ▶ Postacie historyczne
 - ▶ Włodarze miasta
 - ▶ Radni
- ▶ Artyści związani z Ziemią Wiśnicką
- ▶ Ciekawe postacie
- ▶ Zasłużeni dla Ziemi Wiśnickiej
 - Honorowi obywatele
 - Honor Virtuti Premium
 - Patriam Versus
 - Herkules Wiśnicki





PRZED 1515: GRYFICI, SZRENIAWICI I KMITOWIE

Osadę zwaną Wiśniczem wzmiankowano w 1242 r. w związku z zapisem uczynionym dla klasztoru benedyktynek w Staniątkach. Początkowo własność Gryfitów, później przeszła na Szreniawitów, a ok. poł. XIV w. Kmitowie (także herbu Szreniawa) stworzyli wokół klucz posiadłości.

W 1364 r., po podziale dóbr z ojcem – Janem Kmitą Starym, synowi, Janowi Kmicie Młodszemu, przypadły między innymi dobra Wiśnicz Wielki (Stary). Po jego śmierci w 1441 r. zamek i należące do niego wsie otrzymał kasztelan przemyski Mikołaj z Wiśnicza.

Dziedziczyli po nim bracia: Jan, już kasztelan lwowski, i Dobiesław, kasztelan biecki. W wyniku ugody zawartej w 1458 r. zamek i klucz wiśnicki przypadły Dobiesławowi Kmicie, dworzaninowi królewskiemu. Kiedy zmarł bezpotomnie w 1478 r., Wiśnicz dostał się jego bratankom: Piotrowi III, Stanisławowi i Andrzejowi Kmitom, synom kasztelana lwowskiego Jana. Klucz wiśnicki objął – po długich sporach – Piotr III Kmita (Piotr Kmita z Wiśnicza herbu Szreniawa, 1442–1505, wojewoda krakowski, marszałek wielki koronny). Kasztelan sandomierski i wojewoda krakowski rezydował w Wiśniczu i tam spisał swój



Płyta nagrobna Piotra Kmity starszego z katedry wawelskiej

testament (4 IV 1505 r.). Na wszelkie sposoby budował rodową fortunę. Zabawny dokument wystawił w 1480 r. w Wiśniczu: jako starosta lubowski i podoliniecki nakazał Christianowi Rabowi, sędziemu miasta Igló (Nowa Wieś Spiska), aby tamtejszych górników wypuścił za poręczeniem z aresztu i aby ci stawili się przed starostą (Kmitą), przy okazji dostarczając wino

białe i czerwone znajdujące się na składzie u kupców Habera Lacko i Pawła Pellifexa. Jeden z najzamożniejszych dygnitarzy nie omieszkiał skorzystać z okazji taniego transportu na koszt państwa.

W 1509 r. dobra Wiśnicz przypadły jego bratu Stanisławowi oraz bratankowi Piotrowi IV, synowi Andrzeja. Piotr, na mocy działu ze Stanisławem, wziął klucz wiśnicki z zamkiem i miasto Lipnicę (jako dziedziczną dzierżawę). Kiedy zmarł w 1515 r., Wiśnicz przeszedł w posiadanie jego stryjecznego brata, Piotra V.



1515–1553: PIOTR V KMITA

PIOTR V KMITA (1477–1553) młodość spędził na dworze cesarza Maksymiliana I, gdzie odznaczył się męstwem w kampaniach wojennych, zamiłowaniem do nauk oraz szerokim horyzontem intelektualnym. Po powrocie do kraju brał udział w wojnie z Tatarami (1509), walczył pod Wiśniowcem (1512) i Orszą (1514), służył Zygmuntowi Staremu w misjach do cesarza i na sejm Rzeszy. W 1523 r. otrzymał od cesarza Karola V tytuł hrabiego na Wiśniczu. Nagradzany starostwami za zasługi, odgrywał ważną rolę w życiu publicznym: marszałek wielki koronny (od 1529), marszałek nadworny koronny (1518–1529), wojewoda krakowski (od 1536), starosta generalny krakowski (od 1533), starosta spiski (od 1522), wojewoda sandomierski (od 1535), kasztelan sandomierski (od 1532), kasztelan wojnicki (1527–1532).

Doskonale czuł się w kręgach dworu jagiellońskiego, a w 1525 r. był nawet jednym z sygnatariuszy traktatu krakowskiego, potocznie zwanego hołdem pruskim. Podobnie jak królową Bonę, interesowały go sprawy węgierskie. Był sojusznikiem Jana Zapolji i robił wszystko, by zatrzymać habsburski podbój Węgier. O ile w sprawach polityki zagranicznej popierał stanowisko królowej, o tyle w sprawach wewnętrznych miał odmienne zdanie. Legenda głosi, że to właśnie w Wiśniczu Barbarze Radziwiłównie podano wolno działającą truciznę. W rzeczywistości, choć Kmita toczył publiczny spór z Zygmuntom Augustem, sprzeciwia-



Piotr V Kmita, rysunek Michała Stachowicza ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie

jąc się poślubieniu przez króla Barbary, to na sejmie 1550 r. dokonał zasadniczego zwrotu, opowiadając się po stronie władcy. Piotr Kmita przeprowadził generalną przebudowę zamku Wiśnicz w duchu renesansu. Do południowego

skrzydła dostawiono obszerny budynek, tzw. Kmitówkę. Zamek ozdobiły ogrody włoskie, na których skraju stanął „Domus voluptaris”, służący eleganckiej rozrywce. Organizował dwór iście książęcy. Otaczali go wybitni intelektualiści: poeta Klemens Janicki, historycy Marcin Bielski i Stanisław Orzechowski, prawnik Jakub Przyłuski i wielu innych. Swoim humanistycznym zainteresowaniem i wysokiej kulturze dał wyraz, między innymi udzielając poparcia zdolnej młodzieży. Wiele czasu poświęcał lekturze, zgromadził bogaty księgozbiór. Utrzymywał kontakty z humanistami i uczonymi z całej Europy: Łazarzem Bonamico, Benedyktem z Koźmina, Andrzejem Glaberem, Piotrem Rojzjuszem. Erazm z Rotterdamu dedykował mu swoje dzieła. Z drugiej strony, choć bajecznie bogaty, dopuszczał się nadużyć, powodując częste interwencje króla w obronie chłopów i mieszczan. Kmita, choć dwukrotnie żonaty, zmarł bezpotomnie na zamku krakowskim 31 października 1553 r.; jego ciało złożono w kaplicy św. Antoniego katedry wawelskiej.



1553–1593: SPADKOBIERCY PIOTRA V KMITY

MAJĄTEK PIOTRA V KMITY

przeszedł na żonę Barbarę z Fulsztyna Herburtówną oraz siostry: Annę Kmi-tównę, żonę Andrzeja Barziego, woj-skiego i podkomorzego przemyskiego, i Katarzynę, żonę Andrzeja Stadnic-kiego ze Żmigrodu. Dział majątkowy postanowiony w 1555 r. nie skończył zatargu, a strony nie wahały się przed zajazdami i wzajemnym okupowaniem rezydencji. Po pewnym czasie ze sporu wyłączyli się Herburtowie. W 1566 r. Stanisław Stadnicki w imieniu swoim i krewnych sprzedał należną im połowę dóbr wiśnickich synom Andrzeja Barziego: Andrzejowi Młodszemu i Sta-nisławowi. Ostatecznie zamek i dobra wiśnickie przypadły Stanisławowi.

Portret Stanisława Barziego oraz strona tytułowa pośmier-nej elegii ku jego czci, pióra Alessandra Sanuto, wydanej w Krakowie przez Macieja Wierzbietę w 1571 r.

Stanisław Barzi herbu Korczak (1529–1571) był mar-szałkiem nadwornym koronnym (od 1568), wojewodą krakowskim (od 1570), starostą generalnym krakowskim (od 1570), starostą gródeckim (od 1557) i śniatyńskim (od 1562) oraz dworzaninem królewskim (od 1551). W 1565 r. posłował z województwa krakowskiego na sejm.



Portret Stanisława Barziego

W 1556 r. udał się w orszaku królowny Zofii Jagiellonki do Wolfenbüttel. Przed 1557 r. został sekretarzem królewskim. Jako jeden z nielicznych katolików na dworze królewskim zyskał poparcie przywódcy polskiej kontrreformacji kardynała Stanisława Hozjusza, pod którego wpływem już jako wojewo-

da krakowski wprowadził wiele zarządzeń przeciwko pro-
testantom. Był sygnatariuszem aktu unii lubelskiej (1569).

Poślubił Katarzynę Tęczyńską, córkę kasztelana chełmskie-go Jana Tęczyńskiego (zm. w 1541 r.), z którą miał synów: Jana Andrzeja i Stanisława. Następnie ożenił się z Dorotą Goryńską – córką Piotra Goryńskiego, wojewody mazo-wieckiego. Jak pisał Kasper Niesiecki: „Rok ledwo na województwie krakowskim zabawiwszy, przeniósł się na wieczność w roku 1571. Pochowany w kościele katedral-nym krakowskim”. Wiśnicz odziedziczył jego syn Stanisław, ale zadłużywszy się, zmuszony był sprzedać zamek „ze wszystkimi działami, hakownicami, śmigownicami, rusznicami ręcznymi” Sebastianowi Lubomirskiemu za 85 tysięcy złotych. Nastąpiło to w roku 1593.



1593–1613: SEBASTIAN LUBOMIRSKI

KLUCZ WIŚNICKI nabył **SEBASTIAN LUBOMIRSKI** (ok. 1546–1613), człowiek, który położył ekonomiczny fundament pod potęgę rodu. Pochodził z drobnej szlachty małopolskiej; po studiach w Lipsku (1559–1560) został dworzaninem biskupa krakowskiego Filipa Padniewskiego. Był człowiekiem konsekwentnym, nieustępliwym, idącym do fortuny tak „prawem”, jak i „lewem”. Niekoniecznie uczciwie: gdy w 1581 r. otrzymał urząd żupnika krakowskiego, prowadził w kopalniach rabunkową gospodarkę, fałszował miary, doprowadził do buntów górników i licznych procesów. Szacuje się, że w latach 1581–1592 wycisnął z dzierżawy żup ogromną sumę – około 300 tysięcy złotych.

Zarobione pieniądze pomnażał, udzielając lichwiarskich pożyczek i bez skrupułów przejmując dobra dłużników. Jako szczególny procent od kapitału spadały nań tytuły. Wśród pożyczających, prócz senatorów i magnatów, był też król Stefan Batory. W 1584 r. Lubomirski otrzymał urząd burgrabiego krakowskiego, w 1585 r. za zgodą króla przejął od Seweryna Bonera starostwo dobczyckie, w 1590 r. odkupił od Spytka Jordana starostwo sądeckie, a w 1591 r. nabył starostwo spiskie od Kaspra Maciejowskiego. W 1591 r. jako pierwszy w rodzie otrzymał senatorską godność kasztelana – małogoskiego, w 1598 r. został kasztelanem bieckim, a w 1603 r. wojnickim.

Nabycie Wiśnicza po Kmitach doskonale trafiało w jego ambicje i upodobania. Sławna już w owym czasie rezydencja dawała mu stosowną do pozycji oprawę i łagodziła kom-



Portret Sebastiana Lubomirskiego i Anny z Branickich Lubomirskiej ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie

pleksy nuworysza (choć prywatnie wołał po staremu Dobczyce). Dzielił przy tym upodobanie Piotra Kmity do życia wytwornego: utrzymywał nadworną kapelę (w 1595 r. kupił dla niej instrumenty muzyczne w Norymberdze), interesował się malarstwem, wspierał uczonych. W 1595 r., wysłany do Wiednia z zaproszeniem dla arcyksiężnej Marii do złożenia wizyty w Krakowie, wystarał się przy okazji u cesarza Rudolfa II o potwierdzenie tytułu „hrabiego na Wiśniczu”. Świeżo upieczony magnat chciał za wszelką cenę upodobnić się do Kmitów – pisał się więc z herbu „Szreniawa bez krzyża”, mimo że jego

przodkowie pieczętowali się herbem Drużyna (tylko podobnym do Szreniawy). Był dwukrotnie żonaty. W 1567 r. poślubił Annę Pieniążkową, która wniosła mu w wianie 4 tysiące florenów. Po jej bezpotomnej śmierci (1580) ożenił się w 1581 r. z Anną z Ruszczy Branicką, z którą miał synów: Stanisława, późniejszego wojewodę krakowskiego, i Joachima (zm. 1610 r. podczas wyprawy smoleńskiej), starostę dobczyckiego, oraz córki: Katarzynę (zm. 1611 r.), zamężną za Januszem Ostrogskim, Annę, zakonnicę w Staniątkach, Zofię, zamężną za Mikołajem Oleśnickim, Barbarę, zamężną za Janem Zebrzydowskim, Krystynę, zamężną za hetmanem Stanisławem Koniecpolskim, i zmarłą w młodości Eleonorę. Zmarł 23 czerwca 1613 r. w Dobczycach; pochowany go w krakowskim kościele Dominikanów. W ciągu zaledwie 30 lat zrobił wielką karierę i miał niezwykle koligacje.



1613–1649: STANISŁAW LUBOMIRSKI

STANISŁAW LUBOMIRSKI, syn Sebastiana – człowiek, który przekształcił Wiśnicz w modelowy krajobraz barokowy – urodził się w 1593 r., do chrztu trzymał go Stefan Batory. Studiował w Monachium i Padwie, podróżował po Francji i Holandii. W wieku 21 lat rozpoczął u boku ojca karierę polityczną. Uczestniczył w wojnie inflanckiej, walczył pod Kircholmem (w 1607 r. został rotmistrzem). W kolejnych latach, trudnych dla Rzeczypospolitej, stał wiernie po stronie Zygmunta III Wazy. Wybitnym wodzem, wbrew twierdzeniom panegirystów, nie był, ale w potrzebach wojennych stawał ofiarnie.

Ważnym punktem w jego biografii była bitwa pod Chocimiem w 1621 r. W trakcie walk zmarł hetman Jan Karol Chodkiewicz, przed śmiercią oddając dowództwo w ręce Stanisława, regimentarza wojsk koronnych i swego szwagra. Wyczerpane zmaganiem strony zdecydowały się na rokowania. Dwa dni po zawarciu rozejmu pod murami twierdzy podpisano pokój między Rzeczypospolitą a Turcją. Lubomirski powrócił z Podola w aurze triumfatora. Zaszczyty posypały się jeden za drugim: marszałek Trybunału Głównego Koronnego w 1625 r., wojewoda ruski w latach 1629–1638, wojewoda krakowski od 1638 r., starosta generalny krakowski w latach 1638–1646. W podzięce za sukces chocimski ufundował klasztor Karmelitów w Wiśniczu.

Lubomirski miał trzecią co do wielkości fortunę w Rzeczypospolitej, mniejszą jedynie od ordynacji ostrogskiej i dóbr



Portret Stanisława Lubomirskiego w obozie pod Chocimiem w 1621 r.; obraz nieznanego malarza polskiego namalowany w latach 1647–1649 ze zbiorów Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie

Radziwiłłów. Jego żona Zofia, córka kniazia Aleksandra Konstantynowicza Ostrońskiego, wojewody wołyńskiego, wniosła mu nie tylko posag godny swego rodu – 100 tysięcy złotych, lecz przede wszystkim koligację z Piastami mazowieckimi, czym przypieczętował przynależność do stanu magnackiego. Odziedziczone po ojcu

pieniądze, wsparte posagiem żony, sprawiły, że mógł swobodnie myśleć o modernizacji Wiśnicza, który stał się gniazdem rodu ambitnego, śmiało sięgającego po najwyższe godności Rzeczypospolitej. Wiśnicki zamek uznawano za jeden z wykwintniejszych w Europie. Słynna była tutejsza biblioteka i galeria obrazów, rzekomo takich mistrzów, jak Rafael, Dürer i Tycjan. Prócz wojskowej załogi utrzymywał na stałe kilkuset dworzan i służby.

Stanisław Lubomirski umarł 17 czerwca 1649 r. jako człowiek spełniony – nie tylko utrwalił pozycję zdobytą przez ojca, lecz także wyniósł ród pomiędzy liczące się w Koronie i na Litwie. Nie wiedział jednak, że ani żaden z jego synów, ani kolejni właściciele miasta nie będą już traktowali zamku wiśnickiego jako głównej rodowej rezydencji.



1649–1677: ALEKSANDER MICHAŁ LUBOMIRSKI

DOBRA WIŚNICKIE przejął pierworodny syn **STANISŁAWA, ALEKSANDER MICHAŁ** (ur. w 1614 r.). W 1626 rozpoczął studia na Akademii Krakowskiej, z której przeniósł się do Ingolstadt (1629) i Lowanium (1630), a później do Kolonii. W kwietniu 1633 r. przybył wraz z bratem Jerzym Sebastianem do Lejdy, skąd wyjechał do Rzymu i Padwy. Wrócił do kraju w 1636 r. W następnym roku ożenił się z Heleną Teklą (1622–1687), córką późniejszego kanclerza Jerzego Ossolińskiego. Helena należała do najbliższego otoczenia królowej Ludwiki Marii, łączyło ją pokrewieństwo z Janem Sobieskim. Marysienka jej nie lubiła (Lubomirska była piękna i mądra), za to Sobieski nazywał ją siostrą.



Portret Heleny Tekli z Ossolińskich Lubomirskiej i anonimowy portret Aleksandra Michała Lubomirskiego (pędzla Nicolasa Mignarda) ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie



że opuszczając Wiśnicz (19 IX 1656 r.), spłądrowali zamek, a do wywieżenia łupu potrzebowali aż 150 wozów. Z zachowanych inwentarzy wynika jednak, że Szwedzi raczej dotrzyмали słowa, a zabrali tylko – zgodnie z prawem wojennym – oręż i wyposażenie ludwisarni. Sam Aleksander Michał bił się dzielnie ze Szwedami

pod Warką, oblegał Toruń, w szturmach „gloriose stawał”.

Aleksander Michał – dzięki ojcu starosta niepołomicki, rycki, lubaczowski, sandomierski (1636), zatorski (1639) i płoskirowski (1646) – po teściu dostał starostwo bydgoskie (1651). Ale, choć posesjonat – właściciel zamków w Wiśniczu i Rzemieniu, trzech miast, 120 wiosek, 57 folwarków – spektakularnej kariery politycznej nie zrobił. W 1641 r. został podczaszym królowej, w 1645 r. koniuszym wielkim koronnym. Spóźnił się, by rozgromić powstańców Kostki Napierskiego, nie zdążył pod Beresteczko... Mimo że bardzo się starał: wystawiał własnym sumptem regimenty, kupował broń, nie miał wojennego szczęścia.

W 1650 r. wybrał się jeszcze raz do Rzymu, bo rok był Jubileuszowy, w 1652 r. pojechał do Wenecji, rok później do Wiednia. W czasie „potopu” Lubomirscy poparli króla Jana Kazimierza, ale Aleksander Michał wydał zamek wiśnicki – jedną z najlepiej ufortyfikowanych twierdz w kraju – w ręce najeźdźców. Liczył, że ocali w ten sposób rezydencję przed skutkami oblężenia. Szwedzi zajęli zamek i klasztor 1 września 1655 r.; kontrolowali stąd trakty komunikacyjne i niespokojne pogórze. Nie obeszło się bez kontrybucji, rekwizycji, rabunków i dewastacji. Legenda mówi,

Katastrofa spowodowana okupacją Polski przez Szwedów mocno odbiła się na sytuacji Rzeczypospolitej, lecz nie obniżyła poziomu życia panów na Wiśniczu. Pierwsza polska książka kucharska, dzieło Stanisława Czernieckiego wydane w 1682, została napisana na podstawie doświadczenia zdobytego na dworze wiśnickim.

Po abdykacji Jana II Kazimierza (1668) Lubomirski, już wojewoda krakowski (1668–1677), popierał jako kandydata do polskiej korony, palatyna reńskiego Filipa Wilhelma; ostatecznie w 1669 r. został elektorem Michała Korybuta Wiśniowieckiego. Był deputatem Senatu do Rady Wojennej przy królu w 1673 r., a rok później poparł elekcję Jana Sobieskiego. Zmarł 8 grudnia 1677 r., zostawiając wdowę i jedynego syna, Józefa Karola.

Wielbiciel kultury włoskiej, zgromadził w Wiśniczu galerię malarstwa (płótna takich włoskich malarzy, jak B. Schidone, F. Albani, F.M. Parmiggianino, oraz wiele dzieł szkoły holenderskiej) i obszerną bibliotekę. Do dworzan Lubomirskiego należał między innymi Jan Andrzej Morsztyn.



1677–1702: JÓZEF KAROL LUBOMIRSKI

Syn Aleksandra Michała, **JÓZEF KAROL LUBOMIRSKI (1638–1702)**, po rodzicach posiadał około 1000 wsi, do których dochodziły liczne starostwa: sandomierskie (po ojcu od 1677 r.), niepołomickie, lubomelskie, soleckie, zatorskie, lubaczowskie, ryckie (1688) i stężyckie (1700). W 1683 r. żona – Teofila Ludwika Zasławska (1654–1709), córka wojewody krakowskiego Władysława Dominika Zasławskiego-Ostrogskiego i Katarzyny Sobieskiej, siostry króla Jana III – wniosła mu w wianie ordynację ostrogską (czy raczej do bezkresnej ordynacji dołączono majątek Lubomirskich). Wcześniej Teofila Ludwika była żoną księcia Dymitra Jerzego Wiśniowieckiego, w 1682 r. została młodą i niesłychanie bogatą wdową. Jeszcze przed pogrzebem jej pierwszego męża królowa Maria Kazimiera próbowała wyswatać Teofilę ze swoim bratem, hrabią Maligny. Ta jednak wybrała Józefa Karola Lubomirskiego.

W 1674 r. Lubomirski uczestniczył w elekcji Jana III Sobieskiego, następnie przebywał za granicą, między innymi w Padwie. Podczas wyprawy 1683 r. nie zdążył wziąć udziału w bitwie pod Wiedniem (12 IX), ale w następnych miesiącach walczył w kampanii węgierskiej i został koniuszym koronnym. W latach 1686–1691 uczestniczył w wyprawach mołdawskich, w 1698 r. w bitwie podhajeckiej. Do Wiśnicza nie miał serca, choć wznosił lub upiększał inne swoje rezydencje w Lubartowie i Baranowie (holenderski architekt Tylman



Portret Józefa Karola Lubomirskiego ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie

z Gameren rozbudował ok. 1695 r. skrzydło zachodnie oraz zmienił wystój wewnątrz).

Początkowo małżeństwo z Teofilą było szczęśliwe. Pojawiło się potomstwo: Teresa (w 1701 r. poślubiła przyszłego elektora Palatynatu Karola III Filipa Wittelsbacha

von Neuburg, szwagra cesarza Leopolda I i królewicza Jakuba Sobieskiego; zmarła w 1712 r.), bliźnięta Aleksander Dominik i Marianna (Maria Anna) oraz zmarły w dzieciństwie Jan. Teofila Ludwika często gościła na dworze w Wilanowie, a jej mąż bardzo szybko awansował. Niespodziewanie w 1695 r. doszło do skandalu: Lubomirski nie tylko znalazł sobie kochankę, lecz także zaczął się z nią afiszować. Orzeczono separację małżonków, Józef Karol jednak nie rozstał się z konkubiną. Nie pomogła nawet klątwa kościelna. Teofila postanowiła odplacić niewiernemu małżonkowi i nawiązała romans z jego bratem stryjecznym, marszałkiem wielkim koronnym Stanisławem Herakliuszem Lubomirskim (żonatym z Elżbietą z Denhoffów). Kiedy zamieszkała wspólnie z kochankiem, w aferę wtrącił się król i oburzony „publicznym cudzołóstwem”, w 1695 r. zmusił Stanisława Herakliusza do opuszczenia dóbr Teofili. Nie uratowało to jej małżeństwa z Józefem, zakończonego w 1696 r. separacją. Los opowiedział się ostatecznie po stronie urażonej Teofili, która 15 grudnia 1702 r. kolejny raz została wdową.



1702–1729: ALEKSANDER DOMINIK LUBOMIRSKI I MARIANNA Z LUBOMIRSKICH SANGUSZKOWA

Dobra po Józefie Karolu przejął jego najstarszy syn, **ALEKSANDER DOMINIK LUBOMIRSKI** (1693–1720), VI ordynat ostrogski, starosta sandomierski (po 1702 r.). W 1709 r., po śmierci Teofili, która ostatnie lata życia poświęciła działalności charytatywnej, pan na Wiśniczu, Tarnowie, Kolbuszowej, Dubnie i Zasławiu, współwłaściciel Jarosławia był już dziedzicem największej w Rzeczypospolitej fortuny magnackiej. Nie oznaczało to życia bez problemów. Po śmierci matki jego bliźniacza siostra Marianna (1693–1729) – wbrew bratu i całej rodzinie Lubomirskich – samodzielnie wybrała sobie męża. Była bowiem osobą stanowczą, damą habsburskiego orderu Krzyża Gwiazdowego. Przyjęcie do grona odznaczonych wymagało przeprowadzenia wywodu szlacheckiego, wykazania się ośmioma szlacheckimi generacjami po stronie ojca i matki oraz szesnastoma szlacheckimi przodkami małżonka. To Paweł Karol Sanguszko, krewniak Jagiellonów, gwarantował. Miał też poparcie Augusta II, który po śmierci rodziców był jej oficjalnym opiekunem. Wspierała go w staraniach o rękę Lubomirskiej siostra, Anna Katarzyna zamężna za Karolem Stanisławem Radziwiłłem, wówczas podkanclerzym litewskim. Panna schroniła się u Radziwiłłów w Warszawie, a następnie poślubiła Sanguszkę (9 IV 1710). Rychło między rodzeństwem pojawiły się roszczenia majątkowe. Spór zażegnała – chyba



Portret Marianny z Lubomirskich Sanguszkowej ze zbiorów Ossolineum we Lwowie

pozornie – ugodą zawartą w 1711 r. (Marianna otrzymała od brata między innymi liczne klucze dóbr i miasto Lewartów). Niespodziewanie Aleksander Dominik, ostatni męski potomek tej linii rodu, zmarł – bezzennie i bezpotomnie –

w roku 1720 i został pochowany w kościele karmelitańskim w Wiśniczu. Dobra znalazły się w ręku Marianny.

Posiadaczka olbrzymiego majątku trzymała się na uboczu życia publicznego. O jej działalności czy udziale w sporze o dobra ordynackie wiadomo niewiele. Nie angażowała się w prawno-majątkowe batalie, zostawiwszy sprawy operatywnemu małżonkowi. Z pretensjami do ordynacji wystąpił bowiem August Czartoryski. Król powierzył dobra ordynackie w dwuletnią administrację Janowi Tarle i Stanisławowi Poniatowskiemu, ale Sanguszko nie dopuścił do objęcia przez nich dóbr. W 1721 r. zawarł z Tarłą i Poniatowskim ugodę i został uznany za wyłącznego administratora do czasu decyzji najbliższego sejmiku. Legalizację zarządzania ordynacją osiągnął przez wyrok trybunałski, w którym określono go posesorem ordynacji. Sanguszko stał się zarządcą ogromnego majątku.



1729–1753: SANGUSZKOWIE

PAWEŁ KAROL SANGUSZKO (ur. 1680 r.), pan na Białym Kowlu, Smolanach i Rakowie, hrabia na Wiśniczu, Jarosławiu i Tarnowie, dziedzic posiadłości na Wołyniu (Smolany i Połonne, Hawryłków i Janów), kształcił się u jezuitów, był na dworze Jana III Sobieskiego, w latach 1700–1702 odwiedził wiele krajów europejskich. Gotówka płynęła doń z udziału w handlu z Gdańskiem, Królewcem i Rygą. Majątek znacznie powiększył po objęciu spadku po bracie (1707) i pierwszej żonie, Bronisławie z Pieniżków. Długo nie udzielał się aktywnie w polityce; był podskarbisem nadwornym litewskim (1711), później marszałkiem nadwornym (1713) i wielkim litewskim (1734). Należał do stronników Augusta II – po jego śmierci był wymieniany wśród kandydatów do tronu; ostatecznie w staraniach o koronę Sanguszko poparł jednak królewicza Fryderyka Augusta. Kandydatura Sanguszki, jako „Piasta”, była ponownie rozważana w 1745 r., gdy zaczęły krążyć pogłoski o zabiegach Augusta III o koronę cesarską i zamiarze rezygnacji z polskiej.

Sanguszko zmarł 14 kwietnia 1750 r. w Zahajcach na Wołyniu; pochowano go w kościele Kapucynów w Lublinie.

Po śmierci Marianny ordynacja ostrogska przeszła formalnie na ich syna Janusza Aleksandra (1712–1775), miecznika i marszałka nadwornego litewskiego, VIII i ostatniego ordynata ostrogskiego, który odziedziczył także Wiśnicz,



Anonimowe portrety: Pawła Karola Sanguszki ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie i Janusza Aleksandra Sanguszki ze zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie

z księgozbiorem i kolekcją dzieł sztuki. Paweł Karol toczył z synem nieustępliwą wojnę, między innymi zmusił go do małżeństwa z Konstancją z Denhoffów. Wkrótce po ślubie górę wzięły skłonności homoseksualne i Janusz Aleksander opuścił młodą żonę. Ojciec na próżno usiłował skłonić syna do powrotu do Konstancji, uwięził nawet jednego z faworytów. Odtąd syn zastąpił jawnych faworytów skrytymi i przestał się z nimi pokazywać publicznie.

Dopiero w 1738 r. ojciec i syn zawarli umowę, przekazującą Januszowi Aleksandrowi administrację dóbr. Jako rekompensatę za poniesione w utrzymaniu ordynacji starania i koszty (wycenione na ponad 2 miliony złotych) syn zrzekł się na rzecz ojca praw własności do rozległych majątków. Transakcja stała się powodem procesów z rodziną Lubomirskich, skarżących się na wyłączenie spornych terenów z dóbr ordynackich, roztrwonienie klejnotów i ruchomości. Po śmierci Pawła Karola, jego syn, hulaka i utracjusz, stale tonący w długach bogacz, odsprzedał dobra wiśnickie wraz z niepotrzebnym mu do niczego zamkiem Stanisławowi Lubomirskiemu.



1753–1816: STANISŁAW I IZABELA L

STANISŁAW LUBOMIRSKI

(ok. 1720–1783) był wnukiem Stanisława Herakliusza Lubomirskiego, mecenasa sztuki i poety, młodszym synem Józefa, wojewody czernihowskiego, i Teresy, córki marszałka wielkiego koronnego Józefa Mniszcha. Po ojcu, zmarłym w 1732 r., odziedziczył niewielki majątek i musiał szukać protektorów. Znalazł ich w Czartoryskich, dzięki względom swej kuzynki Zofii z Sieniawskich, żony Augusta Czartoryskiego. W 1745 r. odziedziczył dobra łańcuckich, ale między ambicjami prawnika Jerzego Sebastiana Lubomirskiego a faktyczną rolą książęcego klienta rozżew był ogromny. August Czartoryski dostrzegł w nim jednak człowieka użytecznego. W 1752 r. wystarał się dlań o tytułarną godność strażnika wielkiego koronnego. Lubomirski zdołał skłonić Janusza Aleksandra Sanguszkę do sprzedaży dóbr wiśnickich (41 wsi), był też reżyserem zawartej 7 grudnia 1753 r. transakcji kolbuszowskiej, polegającej na podziale między magnatów ordynacji ostrogskiej.

W 1753 r. Czartoryski przystał na ślub Stanisława ze swą córką Izabelą (1736–1816). Księżniczka była wprawdzie ulubienicą ojca, ale jej niechęć do narzeczonego nie miała dla rodziców znaczenia. Zapamiętano ją jako mecenaskę i kolekcjonerkę sztuki. Problemów finansowych nie miała: należały do niej pałace w Wilanowie i Ursynowie (wówczas zwany Rozkoszą) oraz pałacyk Mon Cocteau na Mokotowie. Najbliższy jej sercu był pałac w Łańcucie, który kazała przebudować. Włączyła się w budowę gmachu Teatru Narodo-



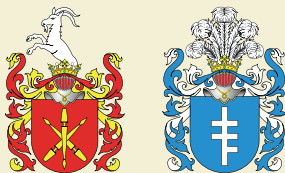
Portrety Stanisława Lubomirskiego (pędzla M. Bacciarellego) i Izabeli z Czartoryskich Lubomirskiej (autorstwa A. Roslina) ze zbiorów Łazienek Królewskich w Warszawie



wego w Warszawie, bawiło ją upiększanie parków. Na zamku wiśnickim podjęła wraz z mężem prace remontowe; przebudowano wówczas między innymi salę balową i galerię widokową na drugim piętrze.

Szybko zniechęciła się do krajowej polityki, poniechała wspierania Stanisława Augusta. Poróżniwszy się z nim wyjechała do Paryża, skąd – przed zagrożeniem jakim dla arystokratów była Rewolucja Francuska – uszła do spokojnego, habsburskiego Wiednia. Po śmierci Stanisława Lubomirskiego w 1783 r. przejęła w dożywocie dobra ziemskie, królewsczyzny, do których miała prawo kontynuacji dzierżawy oraz wypłacone przez skarb austriacki odszkodowanie za przejęte w 1782 r. starostwo kałuskie. Odziedziczyła również ogromne, sięgające 6 milionów złotych długi.

Po wyprowadzce Lubomirskiej do Łańcuta (wszystkie jej córki wyszły za mąż za Potockich) zamek Wiśnicz utracił funkcję pańskiej siedziby. Lwowskie „Rozmaitości” pisały: „Ostatnim mieszkańcem tutejszego zamku była sławna z piękności i rozumu księżna marszałkowa, skąd do Łańcuta przeniesła się. Odtąd siedziba ta dawnej wielkości stoi spustoszona, ku zupełnej nachylając się ruinie”.



1816–1888: OPUSZCZONE ZAMCZYSKO

MAURYCY EUSTACHY LUDWIK POTOCKI I TOMASZ FRANCISZEK ZAMOYSKI (dobra wiśnickie przypadły w wianie Aleksandrze z Lubomirskich Potockiej (1760–1831), żonie Stanisława Kostki Potockiego (1755–1821), polityka, kolekcjonera i wolnomularza. Przez małżeństwo z Aleksandrą Lubomirską związał się z Familą, podobnie jak jego starszy brat Ignacy, który w 1772 r. ożenił się z siostrą Aleksandry, Elżbietą. Mieli więc wspólną teściową: zamożną i kapryśną Izabelę. Aleksandrze, założycielce parku romantycznego w Morysinie, po śmierci męża w 1821 r. opiekunce wilanowskiej kolekcji dzieł sztuki, Wiśnicz był zupełnie obojętny.

1831–1845: syn Aleksandry, Aleksander Potocki (1778–1845), szambelan cesarza Napoleona Bonaparte'go i wielki koniuszy Mikołaja I Romanowa, w Wiśniczu był (rzadko). Był autorem cenionych rozpraw o hodowli koni, Dyrektorem Generalnym Stad i Stacji Stadnych Królestwa Polskiego. 15 maja 1805 r. zawarł związek małżeński z Anną Tyszkiewicz, zakończony rozwodem. O zamek wiśnicki nie dbano, od kiedy w 1831 r. wnętrza strawił pożar. Opuszczone, zaczął popadać w ruinę. Zdadne do użytku pomieszczenia wydzierżawiono.



Portrety: Aleksandry z Lubomirskich Potockiej (namalowany przez P. Battoniego), Stanisława Kostki Potockiego (autorstwa A. Graffa), Aleksandra Stanisława Potockiego (pędzla A. Kokulara) ze zbiorów Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie



1845–1869: po Aleksandrze Wiśnicz przejął jego syn, Maurycy Eustachy Ludwik Potocki (1812–1879), właściciel dóbr Jabłonna i Zator, oficer wojska polskiego, w 1831 r. odznaczony krzyżem złotym Orderu Virtuti Militari. Żoną Maurycego została Ludwika z Bobrów Piotrowickich, starsza córka Joanny Bobrowej, sławnej muzy poetów. Jako właściciel dóbr wiśnickich w 1868 r. otrzymał honorowe obywatelstwo Nowego Wiśnicza.



1869–1889: wraz z wianem Marii (Mariany) z Potockich, córki Maurycego, zamek przeszedł w ręce XIV ordynata, Tomasza Franciszka Zamoyskiego (1832–1889), prawnika, bibliofila i sprawnego zarządcy majątków Ordynacji Zamoyskiej. Dobra wiśnickie i ruina zamku były traktowane jako zastawy przy transakcjach. Nikt nie miał do nich specjalnego sentymentu.

1888–2020: ZAMKOWI NA RATUNEK

W 1888 dobra wiśnickie kupił Maurycy Straszewski (1848–1921); w pięć lat później dokupił zamek, początkowo wyłączony z transakcji. Nabywca był profesorem, posłem Rady Państwa, właścicielem kilku majątków ziemskich. Studiował matematykę i filozofię w Pradze (1866–1867), a następnie w Wiedniu (1867–1869), gdzie doktoryzował się w 1870. Od 1873 r. wykładał na Uniwersytecie Jagiellońskim; w 1884 r. został profesorem filozofii i pedagogiki. Prócz naukowych, przejawiał również ambicje biznesowe. Skupował bankrutujące majątki ziemskie z myślą o parcelacji i sprzedaży w mniejszych kawałkach po cenach spekulacyjnych. Przez krótki czas myślał o odbudowie zamku Wiśnicz. Powierzył to zadanie Józefowi Łuszczkiewiczowi, archeologowi i budowniczemu, ale ostatecznie postanowił nie marnować pieniędzy.

W 1899 r. zamek zlicytowano, stał się własnością Banku Hipotecznego we Lwowie. Bank, najstarszy i największy lwowski bank akcyjny, założono w 1867 r. pod nazwą Cesarsko-Królewski Uprzywilejowany Galicyjski Akcyjny Bank Hipoteczny; udzielał kredytu krótkoterminowego oraz hipotecznego; w 1949 r. został postawiony w stan likwidacji.

W 1901 r. ruinę zamku odkupili od banku Lubomirscy. W 1904 r. powołano Zjednoczenie Rodowe Lubomirskich, które za cel stawiało sobie uratowanie dawnej siedziby



Alfred Majewski
(zbiory Muzeum Ziemi Wiśnickiej
w Nowym Wiśniczu)

o całkowitej dewastacji. Planowano utworzyć tu muzeum rodu oraz przenieść do kaplicy zamkowej sarkofagi przodków z krypty pozostającego w rękach zaborcy kościoła dawnego klasztoru karmelitów. Od 1928 r. pracami restaurator-

skimi w Wiśniczu kierował Adolf Szyszko-Bohusz. Doko-
nał doraźnych wzmocnień budynku i remontu dachów.

Zamek pozostawał własnością Zjednoczenia do nacjonalizacji lat 1945–1946. W 1949 r. zapadła decyzja o odbudowie i konserwacji magnackiej rezydencji, pozostającej we władaniu Skarbu Państwa. Kierownictwo prac objął prof. Alfred Majewski (1907–1998), który nadzorował je do 1983 r., dyrektor instytucji o nazwie Kierownictwo Odnowienia Zamku Królewskiego na Wawelu. Pod kierunkiem Majewskiego stała się ona specjalistyczną agendą realizującą prace konserwatorskie. Od 1970 r. zlecała większość prac PP Pracownie Konserwacji Zabytków. Załamanie działań inwestycyjnych nastąpiło w latach 80. Po 1989 r. Zjednoczenie Rodowe Lubomirskich wystąpiło z roszczeniem o zwrot rezydencji, ale jej nie odzyskało. W stopniowo remontowanym obiekcie działa Muzeum Ziemi Wiśnickiej.

► WŁODARZE MIASTA

Lata 1990–1998 (kadencje 1990–1994*, 1994–1998, 1998–2004 do roku 1999) – Kazimierz Kokoszka

Lata 1998–2014 (kadencje 1998–2002 od roku 1999, 2002–2006, 2006–2010, 2010–2014) – Stanisław Gaworczyk

Kadencja 2014–2018 – Burmistrz
Małgorzata Więckowska

Kadencja 2018–2023 – Burmistrz
Małgorzata Więckowska

► RADNI

RADNI KADENCJI 1990–1994

Bronisława Kaczmarczyk –
Nowy Wiśnicz
Antoni Kokoszka – Wiśnicz Mały
Leszek Maż – Stary Wiśnicz
Kazimierz Tworzydło – Muchówka
Józef Barnaś – Olchawa
Stanisław Czuban – Królówka
Jerzy Dziedzic – Kobyle
Stanisław Pięta – Leksandrowa
Stefania Wielgus – Królówka
Janusz Warzecha – N. Wiśnicz,
Przewodniczący Rady
Franciszek Babral – Muchówka
Władysław Kupiec – Królówka

Jerzy Nowak – Stary Wiśnicz
Józef Tworzydło – Nowy Wiśnicz
Józef Korta – Nowy Wiśnicz
Czesława Potaśnik – Kobyle
Irena Tobiasz – Kopaliny
Zofia Trzeciak – Połom Duży
Wiesław Stochel – Królówka
Tadeusz Tworzydło – Nowy Wiśnicz
Wzorek Anna – Nowy Wiśnicz
Henryk Zygmunt – Chronów

RADNI KADENCJI 1994–1998

Janusz Warzecha – N. Wiśnicz,
Przewodniczący Rady
Jakub Dudek – Muchówka
Antoni Kokoszka – Wiśnicz Mały
Józef Korta – Nowy Wiśnicz

Wiesław Stochel – Królówka
Wiesław Duś – Muchówka
Jerzy Łacny – Nowy Wiśnicz
Stanisław Pięta – Leksandrowa
Władysław Sysło – Kobyle
Stanisław Tabor – Królówka
Henryk Zygmunt – Chronów
Jerzy Nowak – Stary Wiśnicz
Józef Stabrawa – Królówka
Antoni Stec – Kobyle
Ignacy Tworzyk – Łomna
Małgorzata Dudek – Królówka
Antoni Dragan – Stary Wiśnicz
Edward Oświęcimka – Połom Duży
Stefan Tomaszewski – Nowy Wiśnicz
Krzysztof Trzeciak – Kopaliny

RADNI KADENCJI 1998–2002

Wojciech Bakalarz – Stary Wiśnicz
Sławomir Błoniarski – Stary Wiśnicz

* Do roku 1994 na stanowisku gospodarza stoi Wójt. Nowy Wiśnicz w 1994 r. odzyskuje prawa miejskie, w związku z powyższym po tym roku władza spoczywa w rękach Burmistrza.

Jacek Daniec – Łomna
Wiesław Duś – Muchówka
Stanisław Gaworczyk – Nowy
Wiśnicz
Marek Groblicki – Kopaliny
Kazimierz Kargul – Kobyle
Elżbieta Łacna – Leksandrowa
Jerzy Łacny – Przewodniczący Rady
Maria Małek – Królówka
Jerzy Nowak – Stary Wiśnicz
Edward Oświęcimka – Połom Duży
Marek Palej – Wiśnicz Mały
Grażyna Sowińska – Olchawa,
Wiceprzewodnicząca
Andrzej Stańczyk – ul. Limanowska
Czesław Stańdo – Królówka
Wiesław Stochel – Królówka
Stanisław Tabor – Królówka
Janusz Warzecha – Nowy Wiśnicz
Kazimierz Wójs – Kobyle
Henryk Zygmunt – Chronów

RADNI KADENCJI 2002–2006

Augustyn Anioł – Stary Wiśnicz
Sławomir Błoniarz – Stary Wiśnicz
Jakub Dudek – Muchówka
Henryk Dejnak – Nowy Wiśnicz
Marek Groblicki – Kopaliny
Kazimierz Kargul – Kobyle
Kazimierz Krupa – Połom Duży
Elżbieta Łacna – Leksandrowa
Jerzy Łacny – Przewodniczący
Rady
Maria Małek – Królówka
Marek Palej – Wiśnicz Mały
Grażyna Sowińska – Olchawa,
Wiceprzewodnicząca
Stanisław Tabor – Królówka
Janusz Warzecha – Nowy Wiśnicz
Kazimierz Wójs – Kobyle

RADNI KADENCJI 2006–2010

Sławomir Błoniarz – Stary Wiśnicz
Henryk Dejnak – Nowy Wiśnicz
Marek Groblicki – Kopaliny,
Wiceprzewodniczący Rady
Kazimierz Kargul – Kobyle
Elżbieta Łacna – Leksandrowa
Jerzy Łacny – Nowy Wiśnicz,
Przewodniczący Rady
Maria Małek – Królówka
Jerzy Nowak – Stary Wiśnicz
Edward Oświęcimka – Połom
Duży
Marek Palej – Wiśnicz Mały
Aneta Sopata – Olchawa
Władysław Stary – Muchówka
Stanisław Tabor – Królówka
Janusz Warzecha – Nowy Wiśnicz
Kazimierz Wójs – Kobyle

RADNI KADENCJI 2010–2014

Sławomir Błoniarz – Stary Wiśnicz
Mirosław Chodur – Stary Wiśnicz
Henryk Dejnak – Nowy Wiśnicz
Stanisław Golonka – Królówka
Marek Groblicki – Kopaliny,
Wiceprzewodniczący Rady
Kazimierz Kargul – Kobyle
Elżbieta Łacna – Leksandrowa
Jerzy Łacny – Nowy Wiśnicz,
Przewodniczący Rady
Edward Oświęcimka – Połom Duży
Marek Palej – Wiśnicz Mały
Władysław Stary – Muchówka
Krystian Stec – Kobyle
Stanisław Tabor – Królówka
Janusz Warzecha – Nowy Wiśnicz
Halina Wójcik – Olchawa

RADNI KADENCJI 2014–2018

Mirosław Chodur – Stary Wiśnicz,
Przewodniczący Rady
Marcin Daniec – Połom Duży
Stanisław Golonka – Królówka
Zbigniew Klimek – Leksandrowa
Henryk Kopańczyk – Leksandrowa
Marcin Korta – Nowy Wiśnicz,
Wiceprzewodniczący Rady
Radosław Nabielec – Nowy Wiśnicz
Łukasz Paluch – Wiśnicz Mały
Joanna Pyrz – Kopaliny
Aneta Sopata – Olchawa
Władysław Stary – Muchówka
Krystian Stec – Kobyle
Stanisław Tabor – Królówka
Szczepan Sułek – Stary Wiśnicz
Henryk Zygmunt – Chronów

RADNI KADENCJI 2018–2023

Henryk Adamczyk – Nowy Wiśnicz
Piotr Brzegowy – Królówka
Mirosław Chodur – Stary Wiśnicz,
Wiceprzewodniczący Rady
Marcin Daniec – Połom Duży
Jan Gazda – Kobyle
Zbigniew Klimek – Leksandrowa
Marcin Korta – Nowy Wiśnicz,
Przewodniczący Rady
Radosław Nabielec – Nowy Wiśnicz
Marek Palej – Mały Wiśnicz
Izabela Prokop – Łomna i Chronów
Joanna Pyrz – Kopaliny
Aneta Sopata – Olchawa
Władysław Stary – Muchówka
Szczepan Sułek – Stary Wiśnicz
Stanisław Tabor – Królówka



JAN CHRYZOSTOM BIERPFAFF

Biegły złotnik, serwitor królewski, projektant wzorników, autor monumentalnych dzieł w najważ-



ADAM FAGLIO

Adam Faglio urodził się 13 grudnia 1954 r. w Wiśniczu, gdzie do dziś mieszka i pracuje. Uczestniczy w życiu artystycznym, biorąc udział

CZESŁAW DŹWIGAJ

Urodził się w 1950 r. w Nowym Wiśniczu. Jest absolwentem tutejszego Liceum Plastycznego i krakowskiej ASP. W swojej pracy twórczej zaj-

▶ ARTYŚCI ZWIĄZANI

niejszych polskich świątyniach, artysta pracujący dla najświetniejszych polskich rodów. Jan Christian Bierpfaff należy bez wątpienia do grona najwybitniejszych twórców doby baroku. W czasie wędrówki czeladniczej, obowiązkowego etapu kształcenia młodych adeptów zawodu, pracował w Toruniu (1623). Stamtąd zapewne udał się do Krakowa. Praca dla króla przyniosła zasłużoną popularność. Z usług złotnika korzystali także członkowie magnackich elit. W warsztacie Bierpfaffa powstał prawdopodobnie sarkofag wojewody krakowskiego Stanisława Lubomirskiego w Wiśniczu Nowym oraz sarkofag księcia Janusza Radziwiłła w Kiejdanach.

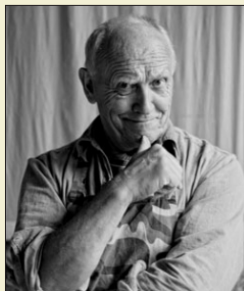
muje się rysunkiem, malarstwem, płaskorzeźbą i rzeźbą, natomiast tematyka dzieł dotyczy głównie sztuki sakralnej. Prof. Dźwigaj znany jest niemal na całym świecie głównie z kilkudziesięciu spiżowych pomników przedstawiających Ojca Św. Jana Pawła II. Zrealizował ponad 600 medali pamiątkowych i okolicznościowych. Z jego krakowskiej pracowni pochodzi również 45 płaskorzeźbionych drzwi spiżowych do kościołów czy katedr. Ponadto artysta projektuje kompleksowe wyposażenia wnętrz sakralnych: polichromie ścienne, ołtarze, monstrancje, stacje drogi krzyżowej, witraże.

w plenerach oraz wystawach. Jego prace znajdują się w licznych zbiorach prywatnych i publicznych w kraju i za granicą. A. Faglio jest realistą, a rzeczywistość przedstawiona w jego twórczości to: pejzaż, martwa natura, portret i temat sakralny. Jest to zwykle malarska transpozycja otaczającego świata. Prace artysty oddają urok i emocje miejsc, z którymi miał styczność i które urzekły go na drodze twórczych poszukiwań. To, co przykuwa w nich wzrok, to przemyślana kompozycja, dobór barw, precyzyjny rysunek oraz specyficzny nastrój.



KRYSTYNA JARCZEWSKA

Artysta plastyk, zasłużony pedagog, działaczka społeczna Wiśnicza wyróżniona za pracę społeczną Herkulesem Wiśnickim, organizatorka



EUGENIUSZ MOLSKI

Urodzony w 1942 r. w Bagienicach – polski artysta współczesny, plastyk, ceramik i podróżnik. Absolwent Państwowego Liceum



GENOWEFA NOWAK

Urodziła się w Terliczce k. Rzeszowa 30 października 1927 r., zmarła w Krakowie 8 czerwca 1981 r. Ukończyła Gimnazjum Krawieckie

Z ZIEMIĄ WIŚNICKĄ

wielu wystaw i bogatej promocji naszej gminy, przyjaciółka chorych, potrzebujących, osoba wielką troską otaczająca zwierzęta i przyrodę. Pani Krysia, bo tak potocznie ją nazywano była Wiśniczanką z wyboru. Jej prace pełne artyzmu i pomysłowości w dowód uznania znalazły się w watykańskich muzeach w Rzymie. Przemawiała do odbiorców poprzez różne formy artystyczne, tkactwo, malarstwo, rzeźbę sakralną. Zainicjowała cykl spotkań ceramików polskich, który rokrocznie odbywał się w Wiśniczu i innych miejscach pt. „Ceramiczne dialogi”.

Sztuk Plastycznych w Nałęczowie i Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych we Wrocławiu. Od 1969 do 2006 pracował w Liceum Sztuk Plastycznych w Nowym Wiśniczu. Uprawia malarstwo, malarstwo ścienne, ceramikę, rzeźbę. Od 2008 r. Honorowy Ambasador Ziemi Wiśnickiej. Brał udział w ponad 200-tu wystawach indywidualnych i 200 zbiorowych w kraju i za granicą. Jest laureatem prestiżowych nagród i wyróżnień. W 2007 r. obchodził 40-lecie pracy twórczej. Jego prace znajdują się w licznych zbiorach kolekcjonerów krajowych i zagranicznych.

i kontynuowała edukację w Liceum Sztuk Plastycznych w Krakowie. Studiowała na wydziale rzeźby na ASP w Krakowie, dodatkowo uczęszczała na zajęcia z grafiki i malarstwa. W roku 1958 ukończyła Studium Pedagogiczne i w tym samym roku podjęła pracę w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Nowym Wiśniczu jako nauczyciel rysunku i rzeźby. Jej dziesiętnastoletnia praca to czas poświęcony uczniom, ich rozwojowi artystycznemu a także osobowemu. Obok działań w obrębie zajęć, młodzież pod jej opieką wykonywała liczne realizacje na potrzeby środowiska w 1960 r. Stworzyła w szkole drużynę, która rozrosła się do szerepu.



KS. STANISŁAW NOWAK

Urodził się 18 lutego 1924 r. w Starym Wiśniczu. W Nowym Wiśniczu rozpoczął lekcje rysunku i malarstwa u Stanisława Klimow-



STANISŁAW KLIMOWSKI

Urodzony w 1891 r. w Krakowie malarz i rzeźbiarz. Studiował w krakowskiej ASP. W latach I wojny światowej, służąc w armii austriac-

WALERIAN KASPRZYK

Urodził się 13 maja 1912 r. w Bochni. Studiował na ASP w Krakowie. Pracował w Zakładzie Naczyn Kamionkowych w Bochni jako malarz

► ARTYŚCI ZWIĄZANI

skiego. Po wojnie rozpoczął studia w krakowskiej ASP. Po czterech latach wyjechał do Tarnowa, gdzie wstąpił do Seminarium Duchownego. Miłość do sztuki sprawiła, iż powrócił do studiów artystycznych. Swoje dzieła pokazał na ponad 200 wystawach zbiorowych i 20 indywidualnych w kraju i za granicą. Głęboko wierzył w to, że przy pomocy sztuki i ewangelizacji można dużo dobrego zrobić dla ludzi. Nie wstydził się tego, że maluje „ładne” pejzaże. Mówił: – Chciałbym nauczyć człowieka patrzeć na świat... Swoje malarstwo zdefiniował mianem „swoistego realizmu”.

i dekorator wyrobów ceramicznych. Na płytkach ceramicznych wykonał portrety, widoki Krakowa, Wiśnicza, Bochni. Wędrował po starych wyrobiskach kopalni malując urodę podziemnego świata. Powstały obszerne cykle akwarel i prac olejnych. Od 1947 r. uczył rysunku, malarstwa i liternictwa w Państwowym Liceum Technik Plastycznych w Nowym Wiśniczu. Wspólnie z uczniami „inwentaryzował” sztukę i kulturę ludową okolic Wiśnicza. W latach 1958–1967 był dyrektorem szkoły. Od 1972 r. prowadził Klub Plastyków przy Powiatowym Domu Kultury w Bochni, z którym zrealizował kilkanaście wystaw w Bochni oraz w Krakowie. Zmarł 30 I 1992 r.

kiej, rysował i malował sceny z frontu. Po wojnie w 1920 r. zamieszkał w Nowym Wiśniczu, w 1934 r. przeniósł się do Zakopanego, a w 1940 r. powrócił do Wiśnicza. Od 1951 r. był nauczycielem rysunków w tamtejszym Liceum Technik Plastycznych. Artysta malował portrety, sceny rodzajowe, widoki miejskie oraz liczne pejzaże, między innymi tatrzańskie czy z okolic Wiśnicza. Malował także martwe natury, kompozycje figuralne i obrazy religijne. Prace artysty znajdują się, np. w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie, Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, Muzeum Ziemi Wiśnickiej oraz w kolekcjach prywatnych.



JULIUSZ KOSSAK

Urodził się 29 października 1824 r. w Wiśniczu Nowym. Malarz i rysownik, znakomity akwarelista, wspomniały ilustrator staropolskich



MARIAN ROJEK

Urodził się w 1909 r. w Nowym Wiśniczu. Słyszał, że w Wiśniczu bywał Matejko, obserwował plenerowe zajęcia Klimowskiego. Zaczął



JAN STASINIEWICZ

Urodził się w Rzeszowie w 1907 r. Studiował historię sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz równocześnie malarstwo rów-

Z ZIEMIĄ WIŚNICKĄ

scen historycznych i rodzajowych, współtwórca narodowego kierunku w malarstwie polskim. Protoplasta rodu mistrzów malarstwa historyczno-batalistycznego, najlepszych malarzy koni oraz scen wojskowych i rodzajowych. Malował i rysował sceny historyczne, rodzajowe, polowania i wyścigi, jarmarki i wesela, portrety konne, a także sceny z dziejów dawnej Rzeczypospolitej oraz walk powstańczych o niepodległość kraju. Toteż sztuka artysty odegrała ważną rolę w kształtowaniu i umacnianiu ducha narodowego Polaków pod zaborami. Juliusza Kossaka cechowało ogromne zaangażowanie do koni, które były głównymi „bohaterami” jego obrazów.

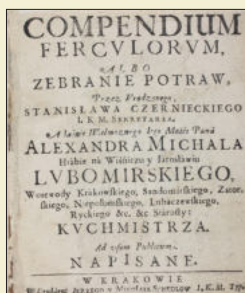
nieśmiało od rysunku ołówkiem i akwareli. Pilnie studiował zasady perspektywy, anatomii, rysował, szkicował, malował drzewa, łąki, kwiaty, miasteczko. Malował też większe obrazy olejne, głównie krajobrazy, ginące stare drzewa, chałupy kryte słomą. Wystawiał obrazy podczas dni kultury wiśnickiej. Odnaleźć już można było na nich większe sceny historyczne, także związane z zamkiem w Wiśniczu, jak „Przyjęcie Zygmunta Augusta przez Piotra Kmitę” czy „Przyjęcie króla Władysława przez Stanisława Lubomirskiego”.

nież na Akademii Sztuk Pięknych. Po ukończeniu studiów zamieszkał w Wiśniczu. Artysta oprócz malarstwa sztalugowego zajmował się również malarstwem ściennym i mozaiką. Ważniejsze realizacje jego projektów plastycznych to polichromie w kościele św. Krzyża w Siemianowicach Śląskich, mozaiki w przejściu podziemnym pod katowickim rondem oraz kolorystyka wnętrz i mozaiki Szkoły Muzycznej w Katowicach. Jan Stasiniewicz był wrażliwym i ujmującym delikatnością oraz wysoką kulturą człowiekiem. Jego kompozycje pejzażowe urzekają nowoczesnością, świeżością barw i pogodą.



JAN BRZĘKOWSKI

Urodzony 18 grudnia 1903 r. w Nowym Wiśniczu, zm. 3 VIII 1983 r. w Paryżu, poeta, prozaik, eseista; związany początkowo z Awangardą Krakowską; od 1928 r. we Francji, w Paryżu redagował dwujęzyczne pismo „L'Art Contemporain – Sztuka Współczesna” (1929–1930); stworzył teorię i styl tzw. metarealizmu, pokrewnego poetyce surrealistycznej; liczne zbiory wierszy, między innymi: Tętno (1925), Na katodzie (1928), W drugiej osobie (1933), Przyszłość nieotwarta (1959), Nowa kosmogonia (1972); powieści, między innymi groteskowo-parodystyczna Psychoanalitika w podróży (1929) i oparta na wątkach autobiogr. Międzywojenie (cz. 1–2, 1982); szkice Poezja integralna (1933), Wyobrażenia wyzwolona (1966), Szkice literackie i artystyczne 1925–1970 (1978); wspomnienia W Krakowie i w Paryżu (1968).



STANISŁAW CZERNIECKI

Autor pierwszej książki kucharskiej po polsku. Był kuchmistrem wojewody krakowskiego Aleksandra Michała Lubomirskiego.



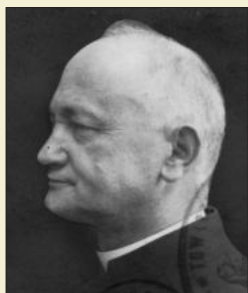
STANISŁAW FISCHER

Stanisław Fischer urodził się 27 stycznia 1879 r. w Wieliczce. Po Gimnazjum św. Jacka w Krakowie rozpoczął studia na Uniwersytecie Jagiellońskim.

▶ CIEKAWE

W 1682 r. wydał „Compendium Ferculorum albo zebranie potraw”, pierwszą polską książkę kucharską. W 1697 Czerniecki wydał książeczkę Dwór, wspaniałość, powaga i rządy Jaśnie Oświeconego Książęcia JM Państwa Rzymskiego Stanisława hrabi na Wiśniczu i Jarosławiu Lubomirskiego, w której opisał organizację i życie dworu Stanisława Lubomirskiego. Publikacja ta zawierała także inne dzieło Czernieckiego zatytułowane „Opisanie aktu weselnego, który w Łańcucie roku 1661 18 Septembris Jaśnie Oświecony Jerzy Sebastian Lubomirski sprawował córce swojej Konstancji”.

tecie Jagiellońskim. Po ukończeniu studiów pracował w bocheńskim gimnazjum. Prowadził badania naukowe nad dziejami Bochni i regionu. To jemu zawdzięczamy opracowania historyczne, między innymi „Wiśnicz Nowy, jego przeszłość, zabytki i stan dzisiejszy”. Zbierał różne pamiątki historyczne. W 1959 r. utworzył w Bochni Muzeum Ziemi Bocheńskiej, do którego przekazał swoją kolekcję. Dzięki jego staraniom w 1947 r. powstało w Nowym Wiśniczu Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych, gdzie wykładał historię sztuki. Zmarł 27 kwietnia 1967 r. w Bochni. Pośmiertnie odznaczono go medalem „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”.



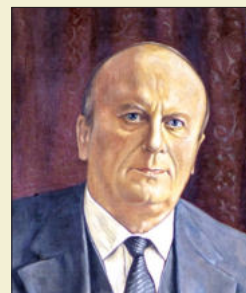
KS. WALENTY GADOWSKI

8 grudnia 1861 r. w miejscowości Nowy Wiśnicz urodził się ks. Walenty Gadowski – syn organisty, duchowny katolicki, pedagogik,



WIESŁAW KOMASA

Urodzony 15 stycznia 1949 r. w Nowym Wiśniczu. Wybitny aktor teatralny, filmowy, telewizyjny i dubbingowy, także reżyser teatralny,



PROF. ALFRED MAJEWSKI

Urodzony 29 maja 1907 r. w Kozicach, zmarł 26 kwietnia 1998 r. w Krakowie. Architekt, konserwator zabytków, wykładowca akademicki. Profesor zwyczajny. Dyrektor Kierownictwa Odnowienia Zamku Królewskiego na Wawelu (1951–1983). Miejsce szczególne w biografii Profesora zajmuje zamek w Wiśniczu. W końcu lat czterdziestych monumentalna bryła obiektu najpierw została pod jego kierownictwem zabezpieczona, następnie rozpoczął się proces renowacji, którego pierwszym etapem była instalacja podłóg i stropów. Ze względu na zasługi w roku 1982 otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Nowego Wiśnicza.

POSTACIE

taternik, redaktor czasopism, działacz narodowy i turystyczny. Przyjął święcenia kapłańskie w 1884 r. i zaczął pracować jako wikary i szkolny katecheta. Był również wykładowcą katechetyki, metodyki i pedagogiki w seminarium nauczycielskim i duchownym w Tarnowie. Organizował ruch katechetyczny oraz duszpasterstwo młodzieży, co wyraźnie zapisało się w historii. Jako honorowy członek Towarzystwa Tatrzańskiego, dziś wspominany jest głównie jako twórca i inicjator powstania najtrudniejszego szlaku turystycznego w polskiej części Tatr – Orlej Perci.

lektor i recytator. Absolwent PWST w Krakowie. Od 1988 r. pedagog PWST w Warszawie. Występował w teatrach: im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu, w Teatrze Nowym w Poznaniu i w Teatrze Polskim w Warszawie. Jako reżyser współpracował z teatrami w Polsce i za granicą. Na dużym ekranie zadebiutował w filmie historycznym Kazimierz Wielki. Wystąpił również w *Thais*, *Odjeździe* i *Nocnych ptakach* i w *Liście Schindlera*. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Srebrnym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”.



WITOLD PILECKI

Rotmistrz (1901–1948), dobrowolny więzień KL Auschwitz i twórca konspiracji wojskowej w tym obozie, uczestnik Powstania Warszawskiego, więzień obozów jenieckich, oficer II Korpusu we Włoszech, rozstrzelany w Warszawie 25 maja 1948 r. Jako naoczny świadek przekazał prawdę o KL Auschwitz, skąd zbiegł w nocy z 26 na 27 kwietnia 1943 r. Po przybyciu do Bochni poprosił o kontakt z dowództwem miejscowej placówki AK – zastępcą dowódcy. Niespodziewanie dowiedział się, że jest nim Tomasz Serafiński, człowiek, pod którego nazwiskiem przebywał w Oświęcimiu. Serafińscy mieszkali w Wiśniczu w tzw. „Koryznówce”, będącej kiedyś letnią posiadłością Leonarda Serafińskiego, szwagra znanego malarza Jana Matejki. W domu tym Pilecki ukrywał się przez ponad trzy i pół miesiąca.



KS. JÓZEF STRUGAŁA

Wieloletni proboszcz Parafii pw. Matki Bożej Wniebowziętej w Nowym Wiśniczu – ks. prałat Józef Strugała urodził się 26 wrze-

śnia 1937 r., święcenia kapłańskie otrzymał w 1963 r. Od 1986 r. był proboszczem w Nowym Wiśniczu. Poświęcał się pracy charytatywnej, mówiono o nim że jest przyjacielem ubogich, niepełnosprawnych i uzależnionych. W 2007 r. przeszedł na emeryturę. Był kapelanem Zakładu Karnego w Nowym Wiśniczu. Z jego inicjatywy w zakładzie utworzono kaplicę. 16 października, w 30. rocznicę wyboru Jana Pawła II w Urzędzie Wojewódzkim w Tarnowie odbyła się uroczystość, w czasie której ks. prałat Józef Strugała odznaczony został za 42-letnią pracę pedagogiczną Medalem Edukacji Narodowej. Zmarł 16 grudnia 2008 r.



HELENA SUCHOŃSKA

Absolwentka ASP w Krakowie, rozpoczęła w 1953 r. pracę w Wiśnickim Plastyku jako nauczyciel tkactwa. W 1966 objęła stanowisko

▶ CIEKAWY

dyrektora Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych i pełniła ją do momentu przejścia na emeryturę w 1979 r. W swej działalności dydaktycznej zachęcała uczniów do poznawania, obok tradycyjnych, również nowych technik tkackich. Za zasługi dla szkolnictwa artystycznego odznaczona została Złotym Krzyżem Zasługi oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Równoległe z pracą zawodową realizowała się jako artysta, o czym świadczą liczne wystawy prezentujące jej tkaniny oraz tomiki poezji. Była również członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków, oddziału w Krakowie.



ZDZISŁAW ŚWIĄTEK

Ppłk Zdzisław Świątek, dyrektor Zakładu Karnego w Nowym Wiśniczu. Dzięki jego staraniom i interwencji w ministerstwie



WŁODZIMIERZ WIĘCKOWSKI

Płk. Włodzimierz Więckowski w latach 2009–2016 był dyrektorem Zakładu Karnego, a od 1 września 2016 r. dyrektorem Okręgowym Służby Więziennej w Krakowie. Zajął się również ratowaniem unikalnych 400-letnich budynków dawnego Klasztoru Karmelitów, w których od ponad 200 lat mieści się Zakład Karny. Starał się o zabezpieczenie pozostałości murów dawnego Kościoła Karmelitańskiego zlokalizowanego na terenie Zakładu Karnego w Nowym Wiśniczu. To między innymi dzięki niemu Zakład Karny otrzymał tytuł „Zabytek zadbaany” w konkursie Narodowego Instytutu Kultury w 2019 r. Został wyróżniony przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego złotą odznaką „Za opiekę nad zabytkami” w 2016 r.

POSTACIE

sprawiedliwości we wrześniu 1989 r. cofnięto decyzję o likwidacji więzienia ze względu na panujące warunki bytowe i sanitarne obiektu. Podjęto wówczas szereg prac porządkowych i remontowych, w których brali udział więźniowie, służba więzienna a także sam naczelnik. Jego zaangażowanie i determinacja uratowały istnienie Zakładu Karnego i kilkuset miejsc pracy dla miejscowej społeczności.

w Polsce pełnił funkcję nadwornego architekta wojewody krakowskiego Stanisława Lubomirskiego. Dzieła: przebudowa zamku w Nowym Wiśniczu (fortyfikacje); kościół Karmelitów Bosych (nie istnieje) z klasztorem w Nowym Wiśniczu; kościół parafialny w Nowym Wiśniczu (1616–1621); ratusz w Nowym Wiśniczu (1616–1620) (przebudowany w XIX w.); kościół pod wezwaniem św. Trójcy w Koniecpolu; nadzorowanie przebudowy Willi Decjusza w Krakowie dla Lubomirskiego i jej oficyny tzw. Domu Łaskiego (ok. 1630, realizacja prawdopodobna). Zmarł w 1637 r.

HONOROWI OBYWATELE NOWEGO WIŚNICZA

Nadanie tytułu honorowego obywatela miasta jest formą szczególnego wyróżnienia osoby zasłużonej, wpisaniem jej zasług w historię i tradycję miasta. Decyzję o przyznaniu tego najwyższego wyróżnienia podejmuje Rada Miejska. W wiśnickich księgach miejskich zachowanych od pożaru miasta znajdują się zapisy o nadawaniu tytułu honorowego obywatela miasta Nowego Wiśnicza od 1868 r. W 1995 r. w holu ratusza miejskiego umieszczona została tablica honorowych obywateli miasta. Tablica ma charakter otwarty, to znaczy, że kolejne nadania honorowego obywatelstwa miasta upamiętniane będą na kamiennych tabliczkach w jej dolnej części. Rzeźba profesora Czesława Dźwigaja służy jako przewodnik pokazujący wielkich ludzi naszej ziemi wiśnickiej. Są wśród nich sędziowie, lekarze, nauczyciele, założyciele organizacji społecznych, burmistrzowie, notariusze i księża. Są przedstawiciele klasy posiadającej, jest też woźny sądowy, są Polacy i Żydzi, bo miasto przez wiele stuleci tworzyły gmina katolicka i gmina żydowska.

Od 1868 do 2016 r. to zaszczytne wyróżnienie otrzymały 34 osoby. W poszczególnych latach tytuł honorowego obywatela otrzymali:

▶ 1868

- **Aleksander Sobolewski**, emerytowany rotmistrz ułanów, asesor i zastępca burmistrza
- **dr Wojciech Mossor**, lekarz Zakładu Karnego i burmistrz miasta
- **Paweł Mossor**, sędzia powiatowy i radny miasta
- **Leonard Serafiński**, notariusz i plenipotent dóbr wiśnickich
- **Jan Kubicki**, aptekarz w Wiśniczu
- **hrabia Maurycy Potocki**, właściciel dóbr wiśnickich i ordynat na Krzeszowicach

▶ 1881

- **ks. Wincenty Wąsikiewicz**, honorowy kanonik, proboszcz Wiśnicza Starego, wicemarszałek powiatu bocheńskiego

▶ 1883

- **ks. Walenty Danek**, proboszcz w Nowym Wiśniczu i dziekan bocheński

▶ ZASŁUŻENI DLA

▶ 1879

- **Henryk Markiewicz**, aptekarz i radny
- **Wincenty Kulawski**
- **Jan Marynowski**, notariusz
- **Julian Wiśniowski**, sędzia powiatowy

▶ 1880

- **Teodor Bernadzikiewicz**, dyrektor tutejszej szkoły ludowej
- **Wiktor Hostynek**, nauczyciel

▶ 1890

- **Franciszek Lubicz Sawicki**, sędzia powiatowy

▶ 1889

- **Aleksander Runge**, notariusz

▶ 1904

- **Nuchim Hofstatter**, zastępca burmistrza

▶ 1906

- **Dominik Maciejowski**, sędzia powiatowy

► 1910

- **ks. Andrzej Sękowski**, proboszcz w Nowym Wiśniczu
- **Eugeniusz Warmski**, sędzia powiatowy i burmistrz miasta

► 1912

- **baron Jan Gotz**, poseł na Sejm i marszałek powiatu brzeskiego
- **dr Izajasz Kozngold-Fragner**, radca i asesor
- **Henryk Bukowski**, naczelnik Sądu powiatowego w Brzesku

► 2001

- **ks. Józef Strugała**, proboszcz w Nowym Wiśniczu, honorowy kanonik, odnowiciel wiśnickiego kościoła
- **Jerzy Ludwikowski**, lekarz medycyny

► 2008

- **prof. dr hab. Józef Nizioł**, dyrektor, wykładowca Instytutu Mechaniki Stosowanej Politechniki Krakowskiej

► 2014

- lek. med. Marta Sowińska**, kierownik SPGZOZ w Nowym Wiśniczu, lekarz medycyny
- **ks. Infułat Adam Kokoszka**, protonotariusz apostolski, wykładowca teologii moralnej, prefekt i wicerektor ds. naukowych WSD w Tarnowie

ZIEMI WIŚNICKIEJ

► 1982

- **prof. Alfred Majewski**, dyrektor Odnowienia Zamku Królewskiego na Wawelu – inicjator odbudowy zamku w Nowym Wiśniczu

► 1995

- **ks. Marian Janiszewski**, proboszcz w Nowym Wiśniczu, dziekan dekanatu Lipnickiego
- **prof. Czesław Dźwigaj**, artysta rzeźbiarz, autor i ofiarodawca wiśnickich pomników

- **Maria Serafińska-Domańska**, kustosz Muzeum Pamiątek po Janie Matejce „Koryznówka”, krewna wielkiego malarza

► 2013

- **Maria Wyrwa**, zasłużona mieszkanka Leksandrowej za działalność na rzecz społeczności lokalnej
- **Janusz Warzecha**, samorządowiec, wieloletni Radny Nowego Wiśnicza

► 2016

- **Genowefa Nowak**, artystka, rzeźbiarka, nauczycielka w Liceum Plastycznym, założycielka i opiekunka Szczepu Harcerskiego im. Jana Matejki
- **Józef Korta**, wieloletni pedagog, Dyrektor, zasłużony dla propagowania sportu w Gminie Nowy Wiśnicz

HERKULES WIŚNICKI

W 1995 r. w gronie wiśnickich społecznych działaczy skupionych w Towarzystwie Miłośników Wiśnicza powstał pomysł wyróżniania osób zasłużonych dla naszej ziemi. Po raz pierwszy wyróżnienia wręczone zostały w kaplicy zamku wiśnickiego w Święto Narodowe 3 maja 1995 r. Wyróżnienie to jest podziękowaniem a zarazem zachętą do dalszej pracy, wytrwałości i budowania obszarów dobra na wiśnickiej ziemi.

Statuetka „Herkulesa Wiśnickiego” jest miniaturą pomnika założyciela miasta, Stanisława Lubomirskiego, mecenasa kultury i sztuki, wybitnego Polaka XVII w. Pomysł nadania Herkulesowi kształtów Stanisława Lubomirskiego wynika z faktu olbrzymich zasług, jakie położył w obronie ojczyzny, tworząc miasto, fundując liczne budowle, rozwijając działalność artystyczną i kulturalną, tworząc szkoły, szpitale.

Idea połączenia wspaniałych cech fundatora miasta z postacią Herkulesa wynika z faktu, że na wiśnickim zamku zachowana została do dnia dzisiejszego największa kolekcja malowideł o tematyce związanej z mitycznym herosem, pochodząca z czasów Lubomirskiego.

To właśnie on zmuszony do pokonania wielu trudności polecił wymalować w sali obok kaplicy zamkowej czternaście scen przedstawiających prace Herkulesa, by przypominały, że dla osiągnięcia celu potrzeba dużo pracy, wytrwałości, zapału i poświęcenia, potrzeba konsekwencji i niezłomności.

Kandydatów do „Herkulesa Wiśnickiego” typują członkowie Towarzystwa Miłośników Wiśnicza, a wyróżnienie przyznaje Kapituła Herkulesa, którą tworzą osoby wyróżnione w latach poprzednich.

DOTYCHCZAS WYRÓŻNIENIE OTRZYMAŁY NASTĘPUJĄCE OSOBY I ORGANIZACJE:

► 1995

- ks. Prałat Józef Strugała
- prof. Czesław Dźwigaj
- Maria Serafińska-Domańska

► 1996

- Albin Kiełtyka
- Maria Koniuch
- lek. med. Jerzy Ludwikowski

► 1997

- Krystyna Jarczeńska
- Marian Rojek
- Zbigniew Wójcicki

► 1998

- Janina Świątek
- Ochotnicza Straż Pożarna
z Nowego Wiśnicza

► 1999

- ks. Prałat Stanisław Jakubas
- prof. Józef Nizioł

► 2001

- Stanisław Gaworczyk

► 2002

- ks. Marek Kuzak
- Bazylej Szczepaniak
- płk. Zdzisław Świątek

► 2003

- Marian Mikulski

► 2004

- Józef Korta
- ks. Infuat Adam Kokoszka

► 2006

- Stanisław Domański
- Stanisław Kobiela

► 2007

- ks. Tadeusz Skura

► 2008

- Państwowe Liceum Sztuk
Plastycznych

► 2009

- Waldemar Klasa

Spośród wyróżnionych niektóre osoby już od nas odeszły.
Ich trud i pracę pozostawiamy pamięci wdzięcznych Wiśniczan.

HONOR VIRTUTI PREMIUM

Zasłużeni dla Ziemi Wiśnickiej to osoby, które swoją pracą, życiową postawą, społecznym zaangażowaniem zapisali trwały ślad na pięknej, wiśnickiej ziemi.

Stanisław Domański	ks. Marian Janiszewski	Władysław Wojas	Maria Serafińska
Stanisław Lubomirski	Wojciech Mucha	Eugeniusz Warmcki	Mieczysław Węgrzynek
Anna Holota	Edward Rojek	Jan Byrmas	Ferdynand Wyrwa
Marian Tworzydło	Stanisław Fischer	Ferdynand Wyrwa	Paweł Mossor
Stanisław Kobiela	Maria Szczepaniak	Paweł Mossor	Franciszek Hałatek
prof. Waław Walecki	Maria Salomon	Franciszek Hałatek	Helena Suchońska
Adolf Romański	ks. Stanisław Nowak	Helena Suchońska	ppor. Józef Wiecech
Józef Moskwa	Stanisław Holota	ppor. Józef Wiecech	ppor. Eugeniusz Kowal
Jan Święch	Stanisław Klimowski	ppor. Eugeniusz Kowal	Eugeniusz Molski
Jadwiga Klimowska	Alojzy Stochel	Eugeniusz Molski	Tadeusz Wełna
Monika Komasa	Jan Stasiniewicz	Tadeusz Wełna	ks. Tadeusz Skura
Aniela Dyląg	prof. Alfred Majewski	ks. Tadeusz Skura	prof. Józef Nizioł
Marian Romański	ks. Józef Kozieja	prof. Józef Nizioł	Zbigniew Maliszewski
Edmund Nowicki	Józef Kalita	Zbigniew Maliszewski	Zbigniew Wójcicki
Czesław Wyrwa	ks. Józef Białka	Zbigniew Wójcicki	Zbigniew Siudak
Jacenty Chodur	dr. Władysław Jabłoński	Zbigniew Siudak	Mieczysław Węgrzynek

WYRÓŻNIENIE *PATRIAM VERSUS*

P*atriam Versus* to zawołanie umieszczone w herbie miasta i gminy Nowy Wiśnicz. Zobowiązuje ono od 388 lat mieszkańców naszej wspólnoty do szczególnego zwrócenia się ku ojczyźnie. Historia kilku stuleci dziejów udowodnia, że wielu synów tej ziemi świadectwem swojego życia potwierdziło zapisane w herbie wezwanie. W walce o niepodległość udowodnili, że Bóg, Honor i Ojczyzna były dla nich ważniejsze niż życie. Dla uczczenia ich pamięci na wzgórzu zamkowym w 1995 r. odsłonięty został pomnik, który jest szczególnym symbolem pamięci i tożsamości z wszystkimi, którzy walczyli, cierpieli i oddali swoje życie za ojczyznę.

Ziemia wiśnicka była w ciągu minionych wieków, a szczególnie w okresie II wojny światowej, miejscem świadectwa patriotyzmu wielu osób przetrzymywanych i więzionych z powodu swoich przekonań politycznych w więzieniu w Leksandrowej. Profesorowie, nauczyciele akademicy, prawnicy, artyści, księża, obywatele na-

rodowości żydowskiej, mieszkańcy wielu miast i miejscowości polskich na naszej ziemi złożyli najwyższą ofiarę „w chwilach ucisku i strapienia”. *Honor virtutis premium*, zaszczyt nagrodą cnoty.

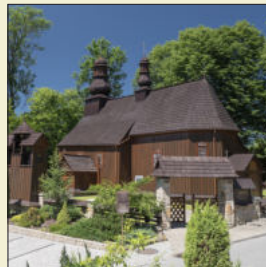
Honorowi obywatele miasta Nowego Wiśnicza wspólnie z Burmistrzem i Przewodniczącym Rady Miejskiej postanowili wyróżniać wszystkich, którzy swą życiową postawą wskazali na szczególne umiłowanie ojczyzny i przyszłym pokoleniom pokazali drogę do naśladowania. Utworzone wyróżnienie nosi nazwę *Patriam Versus* a kapitułę jego tworzy gremium honorowych obywateli miasta, Przewodniczący Rady Miejskiej i Burmistrz Nowego Wiśnicza.

Wręczenie wyróżnienia odbywa się w sposób uroczysty w obecności całej kapituły.

Dotychczas wyróżnienie *Patriam Versus* otrzymał Uniwersytet Jagielloński w Krakowie 6 listopada 2004 r.

MIEJSKO WOŚCI MOŻCI WIEJSKO

- ▶ Wiśnickie nazwy
 - ▶ Chronów
 - ▶ Kobyle
 - ▶ Kopaliny
 - ▶ Królówka
 - ▶ Leksandrowa
 - ▶ Łomna
 - ▶ Muchówka
- ▶ Nowy Wiśnicz
 - ▶ Olchawa
 - ▶ Połom Duży
 - ▶ Stary Wiśnicz
 - ▶ Wiśnicz Mały



► WIŚNICKIE NAZWY

Zacznijmy od najbardziej nas interesującej, a jednocześnie trudnej do wyjaśnienia, nazwy Wiśnicz. Podania ludowe i legendy czasem wiążą tą nazwę z osobą zbója Szycy, który miał napadać na kupców na Rozborni (dzisiejszej Uzborni w Bochni) a swoją kryjówkę miał mieć w dołach w Dołuszycach. Schwytany w Łapczycy (gdzie krzyczano „Łap Szycy!” –

NAZWA RODZINNEJ WSI CZY MIASTA ZAJMUJE
W NASZEJ ŚWIADOMOŚCI MIEJSCE SZCZEGÓLNE.
JESTEŚMY DO NIEJ PRZYWIĄZANI,
CZASEM DARZYMY JĄ SWOISTYM SENTYMENTEM.
CZĘSTO JEDNAK ZADAJEMY SOBIE PYTANIE:
CO WŁAŚCIWIE ZNACZY I SKĄD SIĘ WZIĘŁA
NAZWA MOJEJ MIEJSCOWOŚCI? POCHODZENIEM
NAZW MIEJSCOWYCH ZAJMUJĄ SIĘ ETYMOLODZY
I HISTORYCY. SPRÓBUJMY, WIĘC OMÓWIĆ NAZWY
NIEKTÓRYCH MIEJSCOWOŚCI NALEŻĄCYCH
DO GMINY NOWY WIŚNICZ.

stąd nazwa Łapczyca) miał zostać powieszony w Wiśniczu, gdzie fakt powieszenia zbója („wisi Szyc”) dał początek przekręconej nazwie Wiśnicz. Oczywiście, ta ciekawa opowieść, jest tylko próbą wyjaśnienia przez lud nazw miejscowości, zwłaszcza kończących się na „szyce” lub „czyce”.

Być może właśnie nazwa Wiśnicz pochodzi od imienia założyciela lub właściciela osady. Trzeba, bowiem pamiętać, że w źródłach pisanych ze średniowiecza, nazwa ta występuje w różnych wariantach, spośród których najczęstsze są: Wisznice, Wysnewicze, Wisnicz. Zdaniem etymologa Władysława Lubasia, nazwa Wiśnicza ma pochodzić od osoby bliżej nieznanego Wisznika. Możliwe że może ona pochodzić raczej od imienia Wysz, dość często występującego w średniowiecznych źródłach, w tym z XIII w., a więc w okresie, z którego mamy pierwsze wzmianki o Wiśniczu (1238, 1242, 1254). Mniej prawdopodobne wydaje się pochodzenie od słowa wiśnia, jak uważał profesor bocheńskiego Gimnazjum Piotr Galas. Dodajmy też, że w poł. XIV w. Wiśnicz był osadą na tyle znaczącą, że podzielił się na dwie części: Wiśnicz Wielki i Wiśnicz Mały. Dopiero w wieku XVII, po założeniu w 1616 r. miasta Wiśnicz, dla odróżnienia go od sąsiednich miejscowości dodano mu przymiotnik „Nowy”, a Wiśnicz Wielki zaczęto nazywać „Starym”.

Nie wszyscy wiedzą, że położona obok Wiśnicza Leksandrowa to osada, której pierwotna nazwa brzmiała Leksandrowice (1356), Aleksandrowicze (1478) lub Alek-

sandrowa (1487). Niewątpliwie, więc nazwa ta została stworzona od imienia Aleksander.

Osobowy charakter może mieć również nazwa Chronowa. Językoznawcy uważają ją za nazwę dzierżawczą, to znaczy taką, która w chwili swego powstania oznaczała przynależność do człowieka, którego imię nadal tkwi w niej. Zatem Chronów w języku polskim to inaczej osada Chrona. Stanisław Nabielec, autor interesującej monografii i tej wsi, wywodzi owego Chrona z terenów Czech i przesuwa powstanie tu pierwszej osady jeszcze na czasy państwa Wiślan.

Większość wsi w rejonie Wiśnicza była własnością prywatną (rycerską czy magnacką), ale wyjątek tu stanowi Królówka, która od początku była wsią królewską, o czym świadczą najstarsze formy tej nazwy: Villa Regis (Wieś Królewska – 1326), Crolewska Wola (1394) czy bliska współczesnej nazwie Crolewska (1457). Dodajmy, że bardzo późno, bo dopiero w latach 40. XX w. z części tej wsi powstała nowa osada – Muchówka.

Znaczna część nazewnictwa osad wiejskich ma charakter topograficzny, a więc wiąże się z osobliwościami terenu, na którym powstały.

Szczególnie dużo mamy nazw wsi, które zostały założone na terenach leśnych, przeważających w okolicach Wiśnicza aż do XIV w.

W zależności od rodzaju drzewostanu występującego na danym terenie powstały nazwy takich wsi jak: Olchawa – powstała przed rokiem 1340 na miejscu dawnego lasu przynależnego Dołuszc. Zakładanie wsi na obszarze leśnym, na tzw. „surowym korzeniu”, wymagało oczywiście usunięcia drzew i zarośli przez wyrąb – stąd nazwy takich osad jak: Łomna, Połom oraz Kopaliny, pierwotnie występujące w dokumentach pisanych jako Kopaniny i odnotowane pierwszy raz w roku 1618.

Mówiąc o nazwach miejscowych wspomnijmy o wsi Rogozie. Słownik polszczyzny XVI w. podaje, że słowo Rogozie – oznaczało wodrosty, sitowie, miejsca podmokłe porośnięte trzciną. Osada Rogozie wymieniana jest w dokumentach średniowiecznych, a w wieku XVII nagle znika. Jej brak w ówczesnych źródłach pisanych, prof. Stanisław Fischer tłumaczył tym, że na jej miejscu założono miasto Nowy Wiśnicz. Analiza przywileju lokacyjnego Nowego Wiśnicza nic jednak nie mówi o Rogoziu, tylko podaje, że miasto ma być założone pod

zamkiem. Z drugiej strony, nieco wcześniejsza wizytacja biskupia z 1596 r. wspomina, że wieś Rogozie należąca do parafii w Starym Wiśniczu jest opuszczona. Być może, więc ta zanikła wieś leżała gdzieś w pobliżu Leksandrówki, w sąsiedztwie terenów bagiennych.

Zagadkowa jest również nazwa wsi Kobyle. Na pierwszy rzut oka, wydaje się, że pochodzi ona od kobyły, czyli koni, które miały być w dużych ilościach hodowane na potrzeby księcia czy króla. Tyle tylko, że takie osady służebne zakładano na terenach w sąsiedztwie dużego grodu kasztelańskiego, a takiego w okolicy nie było (zamek w Wiśniczu był własnością rycerską). Możliwe, więc, że nazwa ta wywodzi się od kobyliny, czyli średniowiecznej przeszkody wykonanej z poziomo ułożonych pni z krótko przyciętymi i zaostrzonymi konarami. Za obronnym charakterem tej nazwy zdaje się świadczyć nazwa terenowa „Przesieki” na terenie sąsiedniej Brzeźnicy, która pochodzi od zasieków, drzew tarasujących przejście, czy też nazwy terenowe Gródek i Podgródek na terenie Wiśnicza Małego i Starego.

NA temat powstania nazwy wsi istnieją trzy hipotezy. Według jednej z nich nazwa Chronów pochodzi od imienia pierwszego znaczącego osad-

Chronowskich, którzy prawdopodobnie byli założycielami wioski.

Nieznana jest dokładna data powstania miejscowości. Początek osadnictwa na tych terenach szacuje się na młodszą epokę kamienną. Pod koniec XII w. ziemie te znalazły się w rękach rodu Gryfitów. Według informacji z zachowanych dokumentów historycznych Chronów powstał prawdopodobnie w XIII w., pierwsza wzmianka o miejscowości pochodzi z 1286 r.

W dokumencie „Liber beneficorum” Jana Długosza odnajdujemy informację, że ok. 1470 r. w Chronowie mieszkała bezkmieciowa szlachta z możnego rodu Gryfów. Okoliczności, w jakich ród Gryfów Świebodziców związał swoje losy z dziejami Chronowa nie są do końca znane. Jedyną próbę wyjaśnienia tych okoliczności ich przybycia podjął znawca bocheńszczyzny – Stanisław Fisher. Przypuszcza on, w oparciu o księgi sądowe z przeł. XIV i XV w., że jeden z możnych Gryfitów pojechał na wyprawę krzyżową i przez długi czas z niej nie wracał. Rodzina uznała go za zaginionego, z tego względu nie został uwzględniony przy podziale majątku. Po nieoczekiwanym jego powrocie, jeden z braci przekazał mu skrawek ziemi – miał nim być właśnie Chronów. (...)

POŁOŻONY JEST WE WSCHODNIEJ CZĘŚCI GMINY, Z DAŁA OD GŁÓWNYCH SZLAKÓW KOMUNIKACYJNYCH. JEST JEDNĄ Z DWUNASTU MIEJSCOWOŚCI GMINY NOWY WIŚNICZ. W NAJBLIŻSZEJ OKOLICY ZNAJDUJĄ SIĘ MIEJSCOWOŚCI: KOBYLE, BORÓWNA, ŁOMNA, PORĘBA SPYTKOWSKA, USZEW. W KRAJOBRAZIE DOMINUJĄ NISKIE I ŁAGODNE WZGÓRZA. WYRÓŻNIA SIĘ WŚRÓD NICH ZNAJDUJĄCA SIĘ NA GRANICY Z WSIĄ BORÓWNA KOBYLA GÓRA (364 M N.P.M.). WSZYSTKIE PŁYNĄCE PRZEZ WIEŚ POTOKI SPŁYWAJĄ DO LEKSANDRÓWKI, BĘDĄCEJ LEWOBRZEŻNYM DOPŁYWEM USZWICY (ZLEWNIA DUNAJCA). INTEGRALNE CZĘŚCI WSI CHRONÓW: CHRONÓW DOLNY, CHRONÓW GÓRNY, DĘBINA, FLORKÓWKA, GODKI, GRĄDY, ŁOPUSZNA DOLNA, ŁOPUSZNA GÓRNA, PODLESIE, STACHONIÓWKA, STAWY, STUDZIANKI, ZAGRODY.

nika z IX lub X w., który zwał się Chron. Miejscowa tradycja wskazuje słowo „chronienie” jako źródło słów nazwy wsi. Jeden z przekazów ludowych mówi, że lasy dzisiejszego Chronowa były miejscem gdzie ludność chroniła się przed najazdem Tatarów. Według kolejnej hipotezy nazwa pochodzi od nazwiska braci



► CHRONÓW



KOŚCIÓŁ PARAFIALNY PW. DUCHA ŚWIĘTEGO

Obecny kościół konsekrowany w 1687 r. jest konstrukcji zrębowej, pokryty gontem oraz blachą. Przy prezbiterium zamkniętym trójbocznie, po stronie wschodniej znajduje się kaplica ogrojowa. Nawę główną przykrywa sklepienie kolebkowe.

Wnętrze kościoła utrzymane jest w stylu barokowym z XVII/XVIII w. W ołtarzu głównym znajduje się obraz Zesłania Ducha Świętego, a w bocznych: Matki Boskiej Nieustającej Pomocy i Najświęt-

szego Serca Pana Jezusa. Sklepienie kolebkowe łączy zdobiona tęcza z krucyfiksem.

Na uwagę zasługuje feretron z Adoracją Dzieciątka na awersie oraz z sceną męczeństwa Kryspina i Kryspiniana na rewersie. Feretron jest płaskorzeźbą wykonaną w drewnie, pochodzi z lat 1400–1430. Najprawdopodobniej został przekazany przez Piotra Kmitę lub przyniesiony z kościoła św. Leonarda w Lipnicy.

Prawdopodobny rok wybudowania pierwszego kościoła w tym miejscu

to 1232. Udokumentowana budowa kolejnego kościoła to rok 1375. Znajdujące się w obecnym kościele obrazy datowane są na rok 1520. Niewielki XVII-wieczny kościół już na początku XX w. był bardzo zniszczony, wtedy też ks. Antoni Gliński zaplanował budowę nowej świątyni, na rozpoczęcie której zgromadził spore fundusze. Jednak marzenia o nowym kościele rozwiła inflacja, stąd też w latach 1927–1930 przeprowadzono tylko renowację obecnego kościółka, wykonał to ks. Mieczysław Trojancki.



**KAPLICZKA
ŚW. JANA
NEPOMUCENA**



DZWONNICA

Obok kościoła na placu przykościelnym wzniesiono w 1960 r. drewnianą dzwonnice, w której wiszą trzy dzwony. Jeden z nich – „Maryja” został ufundowany w tym samym roku, a drugi w 1985 r. w związku z 300-leciem kościoła. Dwa stare dzwony przetopili okupanci w czasie II wojny światowej. Dzięki pomysłowości ówczesnego proboszcza i zaangażowaniu kilku parafian, udało się uratować największy dzwon pozorując kradzież i ukrywając go w podziemiu przykościelnej kapliczki, dzięki czemu do dzisiaj służy parafii.

W 2007 r. przypada 775 lat istnienia parafii i budowy pierwszego kościoła w Chronowie, 150 lat funkcjonowania parafii po odłączeniu ze Starego Wiśnicza oraz 320 lat od konserwacji obecnego kościoła. Powyżej kościoła farnego wybudowano

wano kaplicę wraz z mieszkaniami dla duchownych. Kaplica przejmuje funkcje zabytkowego kościoła.



KAPLICA GROBOWA

Kaplica grobowa A. Kozickiego z 1685 r. W 1997 r. z powodu powodzi obsunęła się część skarpy, na której stoi kościół parafialny, zniszczeniu uległa kaplica nagrobna Kozickich którą odbudowano w 2003 r.



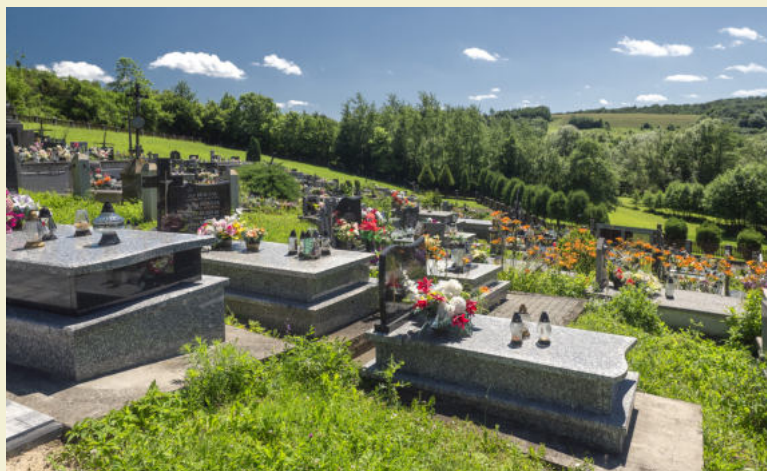
CMENTARZE

W Chronowie, w ciągu prawie 700 lat istnienia parafii powstały trzy cmentarze parafialne i czwarty tak zwany „choleryczny”.

1. Najstarszy cmentarz znajdował się na placu przykościelnym. Tu spoczywają z pewnością prochy fundatorów kościoła i naszych przodków. Dziś jedynym śladem tego grzebania ciał wokół kościoła są dwie kapliczki. W 1878 r. Andrzej Kozicki ufundował w ogrodzeniu kościoła kapliczkę. W jej podziemiu jest grobowiec jego rodziny. Na przeciw prezbiterium (ołtarza głównego) na zewnątrz kościoła wybudowano kapliczkę, tzw. „Ogrojec”. Czas jej powstania jest nieznan. W kapliczce jest ołtarzyk z dwoma epitafiami rodziny Jastrzębskich, kolarów kościoła. Prawdopodobnie ich ciała spoczywają pod posadzką kapliczki, ponieważ nie ma ich grobów na cmentarzu parafialnym.

2. Drugi cmentarz był położony na równinie pod kościołem, nad potokiem Borowianka. Według przekazów historycznych istniał od 1680 r. do 1846 r. Z powodu zalewania cmentarza w czasach powodzi, został przeniesiony. Dziś jest to tylko łąka z drewnianym krzyżem po środku.

3. Trzeci cmentarz, istniejący do dziś, założono około 1846 r., położony jest na stoku góry nad kościołem. W latach 1997–1999 wielkim nakładem kosztów i pracy



został całkowicie przebudowany i powiększony. Zbudowano nowe, bardzo solidne ogrodzenie, wewnętrzne alejki, przestronne wejścia na cmentarz i budynek śmietnika. Obecnie cmentarz parafialny jest prawdziwą, zadbaną nekropolią słynną na całą okolicę i dumą parafian.

4. W XIX w. istniał jeszcze tzw. „cmentarz choleryczny”. Grzebano tam ludzi zmarłych na liczne zarazy grasujące również w Chronowie w XIX w. Miejsce to nie ma dziś charakteru cmentarza. Pozostaje tylko w pamięci parafian.

STARY DWÓR W CHRONOWIE

Stary chronowski dwór położony jest na zakręcie przy drodze w kierunku Borównej.

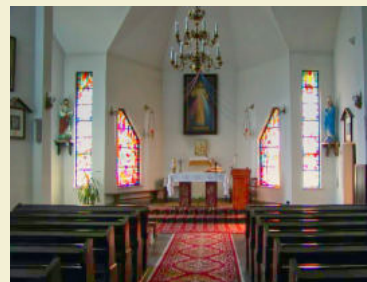
Zapiski mówiące o posiadłościach rodziny Chronowskich w okolicy dworu pojawiały się już w średniowieczu. Dokładna data budowy dworu jest nieznana, jednak z metryki parafialnej wynika, że obiekt istniał już w XVIII w. i zwany był „Dolnym Dworem”.

Już w 1787 r. stanowił własność rodziny Strońskich, następnie Jastrzębskich po których odziedziczyli go Łuccy. Był to typowy folwark. Poza rezydencją dziedzica znajdowały się tu także stajnia z wozownią, gumna, spichlerz, stodoły, obory, pomieszczenia dla służby, ogród za folwarkiem oraz droga prywatna. Tylko ten dworek spośród sześciu folwarków istniejących w XVIII i XIX w. w Chronowie przetrwał do czasów dzisiejszych.



NOWY KOŚCIÓŁ

Głównymi fundatorami tej kaplicy byli p. Stefan Nabielec z braćmi i swoją rodziną. W pozostałej części w kosztach i pracy ma udział parafia. 5 lipca 1992 r. Ks. Biskup Władysław Bobowski w obecności wielu księży i fundatorów kaplicy, dokonał poświęcenia kaplicy. W tym roku sprawiono jeszcze murowany ołtarz i tabernakulum. (...) W 1994 r. nowy ks. Proboszcz Chronowa Jan Malisz, podjął decyzję aby część katechetyczną, będącą w stanie surowym, zaadoptować na nową plebanię. Dotychczasowa 100-letnia plebania w skutek zalewania wodą z nowej, podwyższonej drogi, uległa całkowitemu zagrzybieniu. Ponadto powstałe po ulewnych deszczach osuwisko nad plebanią spowodowało naruszenie jej fundamentów i pęknięcia w całym budynku.



SKAŁKI CHRONOWSKIE

Skalki Chronowskie – grupa skałek w miejscowości Chronów. Znajdują się w lesie, na szczycie wzniesienia o tej samej nazwie na obszarze Pogórza Wiśnickiego. Od zachodniej strony podnóże tego wzniesienia opływa potok Borowianka.

Są to zbudowane z piaskowców istebniańskich wierzchołkowe ostańce, powstałe w wyniku procesów denudacyjnych. Tworzą na szczycie skalną grzędę o długości około 75 m i wysokości do 2,5 m. Na skałkach tych wyryte są stare napisy, niektóre w języku łacińskim. Na jednym z kamieni wyryta jest sylwetka grobu lub kościoła oraz data 1707. Autorzy tych znaków nie są znani. Według jednej z legend jeden z moźnych rodu Gryfów przeszedł na islam i na tym miejscu wybudował meczet. Ściągnęło to na budowlę i jej mieszkańców kłatwę. Po meczecie pozostały tylko skałki z tajemniczymi znakami. Kłatwę uda się odrzucić dopiero wtedy, gdy ktoś odszyfruje te znaki. Jak dotąd nie udało się to nikomu.

Od 1997 r. Skalki Chronowskie są objęte ochroną prawną jako pomnik przyrody. Z miejscowości Borówna prowadzi do nich znakowana ścieżka edukacyjna.



Wieś prawdopodobnie powstała w okresie akcji osadniczej na terenie Małopolski kierowanej przez króla Kazimierza Wielkiego. Jedną z hipotez jako źródło powstania nazwy miejscowości wskazuje służebną rolę wsi i prawdo-

MIEJSCOWOŚĆ ZNAJDUJE SIĘ NA POGÓRZU WIŚNICKIM, W DOLINIE LEKSANDRÓWKI. W NAJBLIŻSZEJ OKOLICY ZNAJDUJĄ SIĘ MIEJSCOWOŚCI: ŁOMNA, CHRONÓW, STARY WIŚNICZ, NOWY WIŚNICZ, PORĘBA SPYTKOWSKA. MA ZWARTĄ ZABUDOWĘ SKUPIONĄ WZDŁUŻ GŁÓWNEJ DROGI POWIATOWEJ. INTEGRALNE CZĘŚCI MIEJSCOWOŚCI: KĄCINA, PODGRÓDEK, STRONA POŁUDNIOWA, STRONA PÓŁNOCNA.

podobne zajęcie pierwszych mieszkańców Kobyla – hodowlę koni.

Pierwsza wzmianka o Kobylu pochodzi z 1352 r. W XIV w. Miejscowość wraz z Wiśniczem Małym, Wielkim, i Leksandrową, stanowiła własność rodu Kmitów. Kobyle, jak i większość wsi należących obecnie do Gminy Nowy Wiśnicz, zostało w 1593 r. nabyte przez Stanisława Lubomirskiego, wchodząc w skład majątku magnata, zajmującego znaczną część obszaru położoną na południe od Bochni. W 1595 r. wieś położona w powie-

cie szczyrzyckim województwa krakowskiego była własnością kasztelana małegojskiego Sebastiana Lubomirskiego.

W okresie II wojny światowej Kobyle zajmowali Niemcy. W 1939 r. przypuszczając, że front walk będzie posuwał się od Tarnowa w kierunku Węgierskiej Górki, przystąpili do budowy umocnień. Fortyfikacje obronne budowane były w południowej części wsi, równolegle do głównej drogi. Do budowy umocnień Niemcy używali drzewa z masowo wycinanych lasów w północnej części wsi. Prace przy budowie trwały do końca wojny. By zapewnić sobie siłę roboczą założyli obóz pracy. Zlokalizowany był on na łąkach po lewej stronie drogi od Wiśnicza, ok. 500 m od miejsca gdzie obecnie stoi tablica z nazwą wsi. W ok. 20 prowizorycznych barakach przetrzymywani byli jeńcy przywożeni z łapanek. W 1945 r. rosyjskie wojska wkroczyły na teren Kobyla wypierając armię niemiecką. W wyniku walki, jaka rozegrała się w Kobylu, zginęło około czterdziestu Niemców i prawie tylko samo Rosjan.

W latach 80. i 90. XX w. znacznie rozbudowana została infrastruktura wsi, powstały drogi, odbyła się telefonizacja wsi.



NA podstawie badań wiadomo dziś, że gródek w Kopalinach został wzniesiony ok. 400 r. p.n.e. przez ludność kultury łużyckiej. Do zsyfrowania chronologii obiektu

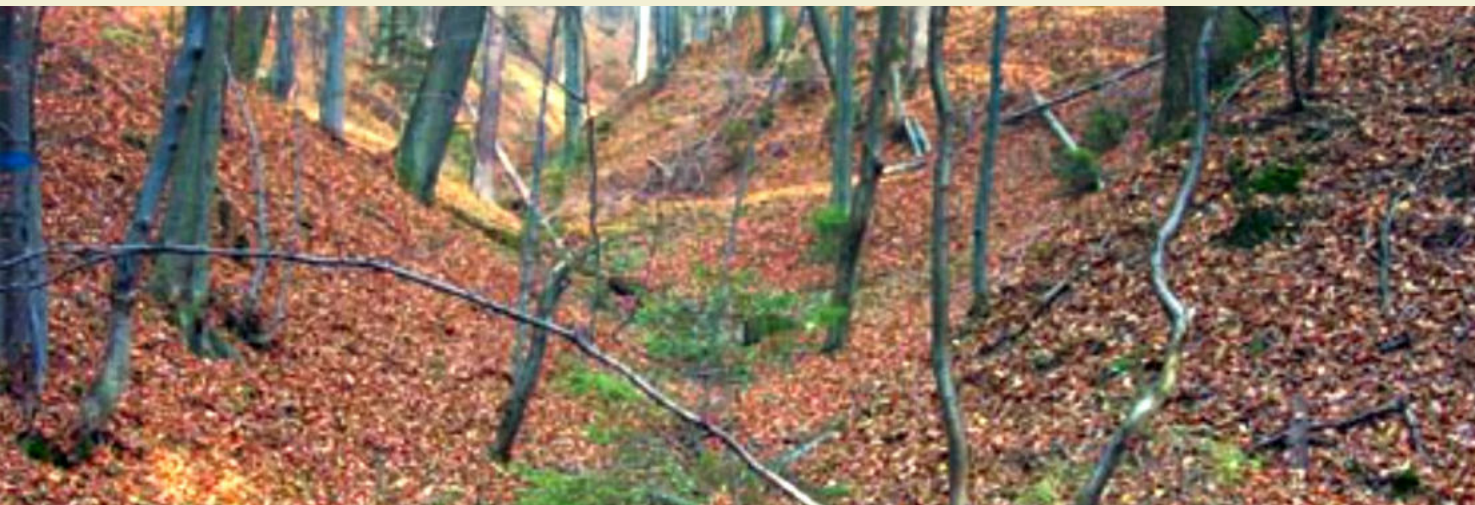
dowle drewniane, w tym domniemane budynki gospodarcze i wieża.

Nazwa miejscowości oficjalnie pojawia się w inwentarzu Aleksandra Michała Lubomirskiego w 1654 r.

KOPALINY SĄ JEDNĄ Z NAJMNIEJSZYCH MIEJSCOWOŚCI W GMINIE NOWY WIŚNICZ. LEŻY W POBLIŻU WIŚNICKO-LIPNICKIEGO PARKU KRAJOBRAZOWEGO. W NAJBLIŻSZEJ OKOLICY ZNAJDUJĄ SIĘ MIEJSCOWOŚCI: STARY WIŚNICZ, OLCZAWA, NOWY WIŚNICZ, WIŚNICZ MAŁY, POGWIZDÓW. INTEGRALNE CZĘŚCI MIEJSCOWOŚCI: DWÓR, KOPALINY POGWIZDOWSKIE, STRONA POŁUDNIOWA, STRONA PÓŁNOCNA, STRONA ŚRODKOWA.

posłużyły odnalezione fragmenty ceramiki na terenie tej miejscowości. Późniejsze chronologicznie znaleziska z kopalińskiego grodziska pochodzą już z czasów średniowiecza, z końca XIII i z XIV w. Opuśczone od dawna grodzisko zostało wtedy zasiedlone jeszcze raz, być może za sprawą zarządców folwarku klasztornego lub sołtysów pobliskich Dołuszyc. Wyremontowano wówczas wał górny i powtórnie usypano dolny. Odnalezione ślady spalenizny mogą wskazywać na to, że kres istnieniu średniowiecznego gródka położył pożar. W płomieniach przepadły wszelkie bu-

Obecnie droga leśna w Kopalinach to jedna z wielu zwykłych, lokalnych dróg, ale dawniej stanowiła fragment ważnego traktu prowadzącego do Krakowa. W XVIII w. z Wiśnicza łatwiej niekiedy było wyjechać w stronę niedysiejszej stolicy właśnie przez Las Kopaliński, niż traktem bocheńskim. Przemierzając długie kilometry leśnego duktu trzeba było się jednak liczyć z innymi niedogodnościami, na drodze grasowali bowiem rozbójnicy. W pamięci miejscowej ludności zapisał się niejaki zbój Szyc, który grabił zapamiętałe kupców i podróżnych do czasu, aż zdradzony przez kompanów skończył na szubienicy. Ów nieposkromiony (do czasu) rozbójnik może się pochwalić szczególnym wkładem wniesionym w rozwój pogórzańskiej etymologii ludowej. Najpierw przerażeni podróżni szepotali między sobą, że Szyc łapie panów, i stąd wzięła się nazwa Łapanów. Następnie zniecierpliwieni panowie skrzyknęli się między sobą i to oni zaczęli gonić rozbójnika z okrzykiem łap Szyc! skąd powstała nazwa Łap-



czyca. Kiedy w finale całej historii zbój został pojmany i powieszony wszyscy mogli odetchnąć z ulgą i powiedzieć: wisi Szyca, które to słowa zostały na zawsze utrwalone w nazwie Wiśnicz. Echem rozbójniczych rajdów Szycy są też historie o ukrytych przez niego skarbach. Jednym z miejsc, gdzie spoczywać mają owe bogactwa, jest Las Kopaliński. Drzwi prowadzące do tajemnego skarbcza widział kiedyś pewien chłopak: „Przy drzwiach żelaznych była wielga kłodka. Jak się wezwie złego ducha, albo jak się chto nie przegęna, to wneterecki [prędko] dźwi znikają z uoców”.

(...) W grudniu 1898 r. wieś Kopaliny i Olchawę nabył od prof.

dr Maurycego Straszewskiego Tytus Meyssner z Wieruszyc, zastępca prezesa Rady Powiatowej Bocheńskiej, za 200 000 złr.

W okresie międzywojennym na terenie wsi istniało koło młodzieży „Znicz”, na czele którego stał Michał Sroka.

W czasie II wojny światowej na terenie Lasu Kopalińskiego toczyły się walki pomiędzy oddziałami niemieckimi a 10. Brygadą Kawalerii dowodzonej przez płk. Stanisława Maczka.

(...) Na koniec warto jeszcze dodać, że rozległy kompleks leśny, należał przed wojną w całości do majątku w Kopalinach, który po 1945 r. został upaństwowiony. Pozostałością po dawnych stosunkach własnościowych jest nazwa lasu oraz pewna ciekawostka administracyjna – leżące po drugiej, zachodniej stronie lasu domy to nadal Kopaliny, choć od właściwych Kopalin dzieli je rozległy Las Kopaliński, a od zabudowań Pogwizdowa – zaledwie szerokość asfaltowej drogi z Bochni do Zawady.

► KOPALINY

KOPALINY – GRODZISKO

Historia odkrycia tego grodziska była bardzo ciekawa i pouczająca. Pan Piotr Galas, przedwojenny nauczyciel z bocheńskiego gimnazjum, działał trochę jak Conan, który za życia nie przepuszczał nigdy żadnym „Gródkom”, „Grodkowicom”, „Grodźcom”, „Mogilanom”, „Kopcom” i tym podobnym. Pana Galasa zaintrygowała nazwa, którą nosiło jedno ze wzgórz, znajdujące się nieopodal wsi Kopaliny, położonej w gminie Nowy Wiśnicz, w powiecie bocheńskim. Jego nazwa brzmiała: „Zamczysko”...

I tak, jesienią 1926 r., nauczyciel – pasjonat oraz jego uczniowie, zrzeszeni w Kole Krajoznawczym, odkryli grodzisko oraz dokonali na nim pierwszych oględzin, zbierając między innymi skorupy naczyń i kości zwierzęce. Profesjonalne badania przeprowadzono dopiero po II wojnie światowej, w latach 1968–1971. Wtedy już jednak zabytek uległ częściowej dewastacji – przez wiele lat z terenu grodziska wybierano kamień do celów budowlanych.

Warownię wzniesiono na krańcu cypla, wcinającego się w dolinę potoku o bardzo stromych zboczach (sprawdziłam to empirycznie, zjeżdża się z nich nieziemsko). Od jedynej, łatwo dostępnej strony wschodniej, chroniła ją głęboka fosa.

Obszerny majdan, obecnie całkowicie zniszczony eksploatacją kamie-

nia, otaczał potężny wał, zachowany do dziś.

Poniżej niego znajdował się drugi, niższy wał obronny (jakby obronności było mało!).

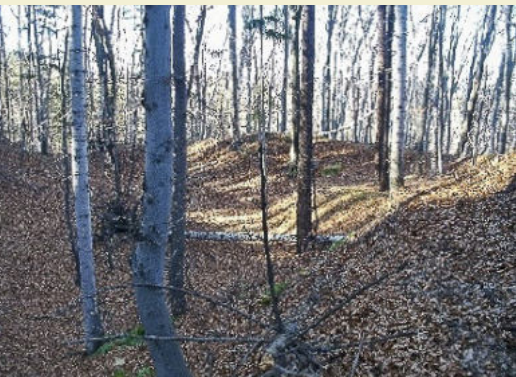
(...) Gródek w Kopalinach został Wzniesiony został ok. 2500 lat



temu, przez ludność kultury łużyckiej. Świadczy o tym, znajdowana na grodzisku, charakterystyczna ceramika: chropowate i grubo schudzone ułamki naczyń „roboczych” (jak my to nazywamy, „garów codziennego łużytku” oraz cienkutte i pięknie grafitowane kawałki zastawy „stołowej” lub rytualnej. Kto raz je widział na żywo, nie pomyli ich z niczym innym.

Ale na tym nie koniec, walory obronne „Zamczyska” sprawiły, że gródek został zamieszkały kolejny raz, w okresie średniowiecza, pod koniec XIII i w XIV w. Nic w tym dziwnego – wystarczyło jedynie naprawić i nadsypać wiekowe wały, zbudowane przez „łużyćzan”.





Podczas prac wykopaliskowych znaleziono, pochodzącą z okresu średniowiecza, ceramikę, gwoździe, kości zwierzęce, a nawet żelazny topór oraz grociki strzał, podkowy i strzemiona końskie.

Zaobserwowane ślady spalenizny świadczą prawdopodobnie o tym, że funkcjonowanie grodziska zakończył gwałtowny pożar. Grodzisko, po wieloletniej eksploatacji, wygląda po prostu, jak jajko na miękko z wybranym żółtkiem. Nie wiem, jak to inaczej opisać obrazowo. Chyba trzeba tam po prostu być i zobaczyć wszystko „naocznie”.

Do dziś zachowało się archiwalne zdjęcie, wykonane ok. roku 1930, czyli mniej więcej w czasie, gdy rozpoczynano eksploatację kamienia. Pozwoliłam sobie je zamieścić wraz ze współczesną interpretacją obiektu.

autor: Karolina Kot

<http://www.straznicyzasu.pl/viewtopic.php?t=1055>

DWÓR W KOPALINACH

W przeszłości majątek w Kopalinach należał do dóbr wiśnickich Lubomirskich i do wieku XIX jego historia związana była ściśle z dziejami całego klucza wiśnickiego. Przed 1893 r. należał on do Zamoyskich, którzy stopniowo rozprzedawali podzielone dobra wiśnickie. Na początku XX w. majątek ziemski w Kopalinach stał się własnością rodziny Macudzińskich.



Na terenie Kopalin istniał wówczas dwór drewniany, na miejscu którego Stanisław Macudziński wraz z żoną, Antoniną ze Skorupków-Padlewskich wybudowali w latach 1910–1912 obecnie istniejący pałacyk. Jednocześnie wokół dworu powstało założenie parkowe. Po śmierci Antoniny w 1930 r. majątek w Kopalinach drogą zapisu testamentowego przeszedł na Piotra Skorupka-Padlewskiego, małoletniego bratanka Antoniny, syna

Stanisława, właściciela Gaju. Dożywotnio użytkował Kopaliny brat Antoniny, Jan Skorupka-Padlewski, emerytowany ppłk kawalerii Wojska Polskiego, a po jego śmierci w 1935 r. majątkiem administrował do 1940 r. Józef Chilewski (właściciel majątku Rzuchowa w Tarnowskim, mąż Marii z Padlewskich, córki Stanisława. W okresie okupacji majątkiem zarządzał Józef August Skorupka-Padlewski, brat małoletniego Piotra, który wraz

z matką mieszkał w Kopalinach. Po wojnie majątek, składający się głównie z lasów, przejęło Nadleśnictwo Lasów Państwowych, które we dworze miało swoją siedzibę. W 1953 r. zabudowania podworskie przejął miejscowy Państwowy Ośrodek Maszynowy.

Na początku lat 90. dwór przeszedł w ręce prywatne i po przeprowadzonym remoncie stał się budynkiem mieszkalnym właścicieli.

Królówka była wsią królewską starostwa lipnickiego. Założona została w 1319 r. przez Henryka z Cieszyna. Osadnictwo Królówki pierwotnie lokalizowane było wzdłuż cieku wodnego, a następnie bogatsi mieszkańcy osied-

MIEJSCOWOŚĆ ZNAJDUJE SIĘ W DOLINIE POTOKU POLANKA I NA WZNOSZĄCYCH SIĘ NAD NIĄ WZGÓRZACH POGÓRZA WIŚNICKIEGO. W NAJBLIŻSZEJ OKOLICY ZNAJDUJĄ SIĘ MIEJSCOWOŚCI: POŁOM DUŻY, NIESZKOWICE WIELKIE, WOLA NIESZKOWSKA, MUCHÓWKA, ZAWADA. W SKŁAD KRÓLÓWKI WCHODZI 14 PRZYSIÓŁKÓW: NADOLE I, NADOLE II, NOWA WIEŚ, NOWY ŚWIAT, PAGÓRKI I, PAGÓRKI II, PAŃSKA ROLA, PODLESIE, PRZYŚNICA, SKOTNICA, SOŚLINY, UZBORNIA I, UZBORNIA II ORAZ ZAGRODY.

lali się na wyższych miejscach, tak powstały Uzbornia I i Uzbornia II, odnajdując źródła wody, które zasiły ich gospodarstwa. W 1419 r. miejscowość zastawiona została Andrzejowi z Brochocic. Źródła historyczne podają, że w 1432 r. właścicielem Królówki był Klemens Wątróbka herbu Oksza, który w 1444 r. zastawił ją Andrzejowi Tęczyńskiemu herbu Topór.

Do wieku XV istniał w tej miejscowości stary kościół drewniany pod

wezwaniem św. Jakuba Apostoła. Kościół najprawdopodobniej z 1233 r., kiedy to na terenie położonym blisko Nieszkowic, a wtedy nazywanych Mniszkowic rozpoczęła się ewangelizacja tych obszarów prowadzona przez benedyktynów. Przez stulecia kościołem w Królówce opiekowali się polscy monarchowie. O kościele drewnianym pw. św. Jakuba Apostoła w Villa regis alias Królówka wspomniał w XV w. Jan Długosz.

Stary kościół drewniany został wzniesiony prawdopodobnie w 1563 r. Miejscowa tradycja przypisuje w 1563 r. ponowną fundację parafii królowi Zygmuntowi II Augustowi. Tę datę odnotowano w Aktach Wizytacyjnych Diekańskich Dekanatu Bocheńskiego z 1886 r. jako datę erygowania parafii. To właśnie ostatni z Jagiellonów wybudował drewniany kościółek.

Według miejscowej legendy wiekowy kościółek drewniany miał stanąć na Uzborni, gdzie zwożono budulec drewniany, ale nocą „ktoś je przewiózł na siwym koniu” na miejsce, na którym świątynia stała aż do poł. XX w.

W latach 1565–1585 kościół w Królówce pozostawał pod zarządem różnowierców.



► KRÓLÓWKA



W latach 20-tych XX w. podjęto decyzję o budowie w Królówce nowego kościoła. Obecny kościół murowany pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego został wybudowany w latach 1937–1943 wg projektu Czesława Boratyńskiego przez budowniczego Stanisława Augustyna. Poświęcony został podczas wojny 8 sierpnia 1943 r. Konsekracji dokonał ks. bp Jerzy Ablewicz 10 lipca 1966 r. Fundamenty kościoła położono już w 1932 r.

26 maja 1944 r. oddział dywersyjny z Placówki AK „Sum” pod dowództwem „Koniczynki” przeprowadził akcję na mleczarnię w Królówce. Skonfiskowano 50 kg masła i zniszczono akta kontyngentowe. W czasie akcji zranił się ciężko granatem ręcznym członek B. Ch. „Kaim” Wiktor Baczkowski, poczem strzałem odebrał sobie życie.

W historii Królówki wpisała się również działalność Ochotniczej Straży Pożarnej, która liczy ponad 100 lat, Spółka Mleczarska, funkcjonująca od 1890–1939 r., Orkiestra Dęta oraz wiele innych organizacji społecznych.



KAMIENNA KOLUMNA MARYJNA

Pochodzi z 1860 r., ufundowana przez Wojciecha i Marię Dziedzic, zespół kapliczek stojących przy



wszystkich drogach na terenie Królówki, a szczególnie kapliczki zlokalizowane przy tzw. szlaku Brodzińskiego, prowadzącym przez część Królówki zwaną Małą Wsią.





PARAFIA PW. PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO W KRÓLÓWCE

Parafia w Królówce należy do najstarszych na ziemi bocheńskiej. Pierwsza wzmianka o Królówce (Villa regis) pochodzi z roku 1326. Można jednak przypuszczać, że parafia istniała już w XIII w. kiedy to na terenie położonym blisko Nieszkowic, wtedy nazywanych Mniszkowicami rozpoczęła się ewangelizacja prowadzona przez benedyktynów. Przez stulecia kościołem w Królówce opiekowali się polscy monarchowie. O kościele drewnianym pw. św. Jakuba Apostoła w Villa regis alias Królówka wspomnieli w XV w. Jan Długosz.

Miejskowa tradycja przypisuje w 1563 r. ponowną fundację parafii Zygmuntowi II Augustowi. Tę datę odnotowano w Aktach Wizytacyjnych Dziekańskich Dekanatu Bocheńskiego z 1886 r. jako datę erygowania parafii. To właśnie ostatni z Jagiellonów wybudował drewniany kościółek, który w połowie XX w. przeniesiono na dawny cmentarz.

Stary kościół drewniany został wzniesiony prawdopodobnie w 1563 r. Istnieje jednak hipoteza, że Zygmunt II August jedynie istotnie przebudował drewniany kościół, który miał pochodzić z końca XV w. Według miejscowej legendy wiekowy kościółek drewniany miał stanąć na Uzborni, gdzie zwożono budulec drewniany, ale nocą „ktoś je przewiózł na siwym koniu” na miejsce, na którym świątynia stała aż do poł. XX w.

MLECZARNIA Z CZASÓW FRANCISZKA JÓZEFA

W Królówce znajduje się budynek mleczarni z XIX w. Mleczarnia w Królówce jako pierwsza w Galicji powstała w 1888 r. Założył ją ówczesny proboszcz ks. Franciszek Pawlikowski. Na początku funkcjonowała jako mleczarnia parafialna, później na jej bazie powstała spółka mleczarska. Produkowano w niej masła, sery, śmietanę, maślanki. Te i inne przetwory jak wynika z za-

chowanych ksiąg jadał sam cesarz Austrii Franciszek Józef.

Na budynku zachowały się stylowe reklamy wykonane przed laty techniką fresku. Zachowały się także żeliwne maszyny i kompletne urządzenia mleczarskie.

Podczas wojny z obiektu korzystali hitlerowcy, a po wojnie Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska, która w 1991 r. klucze do budynku przekazała samorządowi.



Pierwsza wzmianka o miejscowości pochodzi z 1364 r., nosiła ona wtedy nazwę „Leksandrowice”.

WIEŚ POŁOŻONA JEST NA POGÓRZU WIŚNICKIM, TUŻ ZA NOWYM WIŚNICZEM. KRAJOBRAZ TYPOWY DLA POGÓRZA – ŁAGODNE WZNIESIENIA POPRZECINANE PAROWAMI POTOKÓW. NAJWIĘKSZY Z NICH TO LEKSANDRÓWKA UCHODZĄCA DO USZWICY (DORZECZE WIŚŁY). PRZEZ TEREN WSI PRZEBIEGA DZIAŁ WODNY POMIĘDZY DORZECZAMI RABY I DUNAJCA – PO ZACHODNIEJ STRONIE WSI MA SVOJE ŹRÓDŁA POLANKA UCHODZĄCA DO STRADOMKI (PRAWOBRZEŻNY DOPEŁYW RABY). NA TERENIE MIEJSCOWOŚCI ZNAJDUJE SIĘ KOMPLEKS LEŚNY BUKOWIEC, TWORZĄCY MAŁOWNICZY REZERWAT PRZYRODY, GRUPĄ SKAŁ PIASKOWYCH. W NAJBLIŻSZEJ OKOLICY ZNAJDUJĄ SIĘ MIEJSCOWOŚCI: ŁOMNA, BORÓWNA, NOWY WIŚNICZ, STARY WIŚNICZ, POŁOM DUŻY. W SKŁAD LEKSANDROWEJ WCHODZĄ PRZYSIÓŁKI: BUKOWIEC, STARA WIEŚ, SMENDÓWKA, GÓRZKO, MĘDLÓWKA, ZAGRODY, ŁACNÓWKA.

W 1364 r. Jan Kmita podzielił swój majątek z synem Janem (Jaśkiem), któremu przekazał Wiśnicz Wielki i Mały, Kobyle, połowę Leksandrowej i Łomnę, a sam zatrzymał sobie jedynie część dóbr w Damianicach.

W 1593 r. Sebastian Lubomirski z rąk Stanisława Barzego herbu Korczak nabył Wiśnicz za 85 000 złp, a wraz z nim szereg osad i wsi wchodzących w kompleks dóbr zamku wiśnickiego. Dobra wiśnickie Lubomirskich zajmowały ok. 1/4 część obszaru dawnej Ziemi Bocheńskiej z okresu przedrozbiorowego. Pośród zakupionych przez Sebastiana Lubomirskiego wsi znalazły się między innymi: Kobyle, Olchawa, Połom, Łomna, Wiśnicz Mały i Wielki oraz Leksandrowa.

Po śmierci Sebastiana Lubomirskiego majątek odziedziczył w 1613 r. jego syn Stanisław Lubomirski. W latach 1621–1635 Stanisław Lubomirski wybudował na terenie Leksandrowej klasztor i kościół Chrystusa Zbawiciela, który w 1788 r. został przez austriackie władze Galicji zamieniony na więzienie. Od tego czasu w sposób nieprzerwany budynki klasztorne pełnią funkcję Zakładu Karnego.

W czasie II wojny światowej regionalne oddziały Armii Krajowej przeprowadziły 26 lipca 1944 r. Akcję Wiśnicz – atak na niemieckie więzienie, który był jedną z największych akcji uwolnienia więźniów przez polskie podziemie przeprowadzonej w czasie niemieckiej okupacji Polski.



Przy drodze od Wiśnicza w kierunku Bukowca, na stoku po lewej stronie, stał dwór, którego ruiny można było zobaczyć jeszcze ok. 20 lat temu. Widnieje on na katastrze z 1847 r., opisany jako Leksandrower hof. Przed budynkiem znajdowała się gorzelnia oraz piękny park.

► LEKSANDROWA

DAWNY KLASZTOR KARMELITÓW BOSYCH

Zlokalizowany jest na wzgórzu obok Zamku Wiśnickiego. Został wybudowany w latach 1621–1635 z fundacji Stanisława Lubomirskiego, w stylu wczesnobarokowym

modlitwy zakonników, udaremniły ten zamiar. Kamień upadł w pobliskim lesie i tkwi tam do dzisiaj. Klasztor na rysunku Napoleona Ordy. Budowę klasztoru i kościoła rozpoczęto w 1622 r. a ukończono w 1630. Prace wykończeniowe wewnątrz, trwały jeszcze dłużej, bo do 1639 r. Uroczyste wprowadzenie zakonników do klasztoru miało miejsce 22 czerwca 1630 r.

nicy posiadali do swojego użytku ogród warzywny i owocowy, ziemie uprawną, znaczne ilości lasów, stawy rybne, młyn, pasiekę z 8 ulami, wazelnię piwa i własnego piwowara. Już wtedy do klasztoru przybywało wielu gości, chcących zobaczyć jego monumentalne budowle. Byli tu między innymi król Władysław IV, królewicz Jan Kazimierz, czy magnat Stanisław Albrecht Radziwiłł.



i otoczony fortyfikacjami bastionowymi. Prace prowadził Włoch Maciej Trapola. W 1630 r. przeniesiono tu nowicjat, lecz klasztorny kościół konsekrowano dopiero 1 lipca 1635 r. W 1783 r. nastąpiła kasata klasztoru przez cesarza Józefa II. W późniejszym czasie został on zamieniony na więzienie, funkcjonujące do dziś. Podobno diabeł usiłował zniszczyć klasztor i kościół w Nowym Wiśniczu, rzucając na ziemię wielki kamień, lecz pianie koguta lub według innych podań,

Mnisi początkowo odprawiali nabożeństwa w kaplicy, a 5 lat później nastąpiła konsekracja wspaniałego kościoła pod wezwaniem Chrystusa Zbawiciela. Klasztor został przez Lubomirskiego bogato uposażony w dobra ziemskie, czynsz pieniężny, cenne paramenty kościelne i bogatą bibliotekę, która początkowo liczyła 300 woluminów a potem systematycznie się powiększała. Z biblioteki tej korzystało istniejące tu Kolegium Teologiczne, przygotowujące kleryków do święceń kapłańskich. Zakon-

Ciężkie chwile przeżywał klasztor we wrześniu 1655 r., kiedy to został zajęty przez wojska szwedzkie. W celach zakonnych zamieszkał oficerowie, w oficynach zaś pozostali żołnierze. Korytarze posłużyły najeźdźcom za stajnie dla koni a refektarz za jadalnię i miejsce hucznych zabaw. W klasztorze przebywał wtedy tylko jeden brat, pozostali schronili się bowiem na Węgrzech. Szwedzi opuszczając Wiśnicz (19 września 1656 r.) za-



brali z klasztoru cenne dzieła sztuki, a następnie go podpalili. Na szczęście pożar został szybko ugaszony przez mieszkańców miasta. Klasztor karmelitów bosych funkcjonował w Wiśniczu do 1783 r. Wtedy to decyzją władz austriackich został zlikwidowany, a zakonnicy zmuszeni zostali do opuszczenia świątyni i udania się do Lwowa. O jego likwidacji przesądziło fatalne za-



chowanie przeora Szymona Niesiołowskiego, który karami cielesnymi (chłosta), głodem i zamknięciem w samotnej celi doprowadził do śmierci nieposłusznego kleroika Zbyszewskiego. Pomimo, że sąd uznał winę przeora i skazał go na trzyletnie więzienie, to dla cesarza Józefa II był to wygodny pretekst do zniesienia wiśnickiego klasztoru. Bogaty skarbiec kościelny wywieziony został do Wiednia, a w budynkach klasztornych utworzono sąd i więzienie kryminalne. Kościół klasztorny przeznaczono natomiast na kaplicę więzienną. W XIX stuleci więziono tu nie tylko zwykłych kryminalistów, ale i członków tajnych organizacji niepodległościowych oraz uczestników powstań narodowych. W czasach okupacji hitlerowskiej, w dawnych murach klasztornych mieścił się niemiecki obóz koncentracyjny, nadzorowany przez dowództwo SS. Do czasu uruchomienia obozu w Auschwitz, więziono i zabijano tu wielu przedstawicieli inteligencji polskiej, zwłaszcza z Krakowa.

Spalenie drewnianego wyposażenia kościoła pokarmelickiego przez hitlerowców w maju 1940 r. Publ. M. Serafińska-Domańska, Wiśnicz Nowy, w cieniu zamku Kmitów i Lubomirskich, il. 14W 1940 Niemcy, aby uczcić aneksję Danii urządzili imprezę na wzór germańskiego święta Walpurgii. Część kościoła została wówczas spalona. Największym ciosem jaki zadali Niemcy było barbarzyńskie zde-

wastowanie, a następnie rozbiórka kościoła, z wyjątkiem dolnych partii budowli. Miało to miejsce w latach 1940–1942. Część materiałów z rozebranego kościoła w postaci ciosów kamiennych i detali architektonicznych wykorzystano do budowy ośrodka rekreacyjnego dla niemieckich pilotów w Przegorzałach oraz do budowy pałacu w Krzeszowicach dla gubernatora Hansa Franka. W taki sposób z krajobrazu Ziemi Bocheńskiej zniknęła jedna z najwspanialszych świątyń barokowych w Polsce. Dziś budynki klasztorne, tak jak dawniej, służą za ciężkie więzienie dla recydywistów.

Ze względu na obecność więzienia resztki murów klasztornych można dziś oglądać w czasie specjalnie organizowanego Weekendu z zabawkami powiatu bocheńskiego. Oprócz kościoła, niezwykle cennym zabytkiem architektury wojskowej był fortyfikacje klasztoru typu kleszczowo-bastionowego, wzniesione w 1640 r. o czym informowała inskrypcja nad bramą wjazdową do klasztoru. Fortyfikacje te miały kształt gwiazdy ośmioramienną i składały się z czterech bastionów pięciokątnych i czterech bastionów trójkątnych. Prawdopodobnie ich budowę kierował wybitny polski inżynier wojskowy Krzysztof Mieroszewski. Z klasztorem sprzężony był w system obronny olbrzymi zamek Lubomirskich, oddalony o 300 metrów na północ.

ZAKŁAD KARNY

POCZĄTKI WIĘZIENIA W WIŚNICZU

„W Małopolsce jest Wiśnicz synonimem długiego i ciężkiego więzienia – słowo Wiśnicz budzi postrach u zawodowych złoczyńców, jako smutna perspektywa tego co ich w końcu czeka... Tchnieniem ponurej tragedii owiana jest droga ku więzieniu, którą tyle tysięcy ludzi szło po raz ostatni, aby już nigdy nią nie wrócić, lub aby między murami i kratami spędzić wiele lat. Szli nią z gorzką rozpaczą w sercu, kajdanach i pod strażą, gdzie za winy czekała ich twarda i ciężka pokuta”

Zakład Karny w Wiśniczu powstał w murach klasztoru Karmelitów Bosych wzniesionego jako wotum wdzięczności po zwycięskiej bitwie nad armią turecką pod Chocimiem w 1621 r. Fundatorem klasztoru był hetman Stanisław Lubomirski. Klasztor został oddany do użytku 1635 r. W najdalszych horyzontach swojej wyobraźni Stanisław Lubomirski nie mógł przewidzieć jaką rolę odegra jego fundacja w niedalekiej przyszłości.

W drugiej połowie XVIII w. czasy świetności I Rzeczypospolitej chyliły się ku ostatecznemu upadkowi. W 1772 r. podpisano traktaty rozbiorowe. Małopolska znalazła się pod panowaniem Habsburgów. Zgromadzenia zakonne jeszcze nie





przeczuwały, że Józef II Habsburg – władca oświecony wpłynie na ich losy.

W 1782 r. w ramach tzw. reform józefińskich wprowadzono w Austrii dekret o kasacji zgromadzeń zakonnych, które nie prowadziły szkół ani nie sprawowały opieki nad chorymi – był to jeden z wielu dekretów wydanych przez cesarza. Rok później (1783) z nakazu cesarza klasztor w Wiśniczu został zlikwidowany, zakonnicy wygnani, skarbiec wywieziony, majątek zagrabiony.

Po 148 latach pobytu zakonników w murach klasztornych jego pomieszczenia zaczęto przygotowywać pod nowych lokatorów.

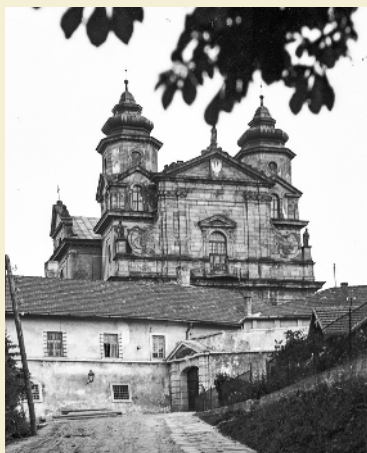
Cesarz Józef modernizował „zacofaną” Galicję i w ramach tych reform w miejsce tak „niepotrzebnych społecznie” instytucji jak klasztory czy kościoły, pojawiły się więzienia, sądy kryminalne, areszty i szubienice – solidne, trwałe, pojemne. Cesarz wydawał wiele dekretów, większość z nich została cofniętych, jak tylko zakończył panowanie. Dekret o kasacji wiśnickiego klasztoru nigdy nie został cofnięty a zapoczątkowany wówczas proces przekształcenia klasztoru w nową instytucję trwa do dzisiaj.

To właśnie Austriacy stali się twórcami nowej instytucji, z którą szybko zaczęto identyfikować Wiśnicz w całej Galicji – WIEZIENIA.



Chichot historii sprawił, że 1939 r. znowu Austriak, mający się za najważniejszego przedstawiciela „rasy panów” zdecydował o najtragiczniejszym okresie w dziejach wiśnickiego więzienia.

W 1786 r. Austriacy szybko organizują nową instytucję tak potrzebną do sprawowania ich władzy. W budynkach klasztornych powstaje więzienie dla osiemdziesięciu osób, sąd kryminalny a także mieszkania dla sędziów. Klasztor był idealnym miejscem na utworzenie więzienia. Znajdował się w miejscu odosobnienia, był otoczony warownymi murami i posiadał dużą ilość cel po byłych zakonnikach, które można było przeznaczyć na cele więzienne, dysponował niezbędnym zapleczem. Jednym słowem doskonała lokalizacja i gotowa architektura.



Względy lokalowe odegrały również ważną rolę w lokalizacji sądu. Sądowi bowiem potrzebne były nie tylko pomieszczenia biurowe, ale także mieszkania dla sędziów. Tworząc w Wiśniczu kryminal, Austria starała się wydać jak najmniej środków własnych. Zabrali klasztor



i go wykorzystali nic niemal nie wkładając w tutejszą infrastrukturę. Taka była filozofia rządów realizowanych w Galicji – czerpać maksimum korzyści jak najmniejszym kosztem. Kościół klasztorny przeznaczono na kaplicę więzienną.

Pierwsze wyroki sąd zaczyna wydawać już 1786 r. Do więzienia trafiają tatrzańscy rozbójnicy i pospoliccy kryminaliści. Więzienne cele szybko się zapełniają. Na więziennym podwórzu doraźnie wykonuje się karę śmierci. Więzienie zaczyna zdobywać ponurą sławę.

W roku 1795 władze austriackie urządziły oblawę wojskową wokół



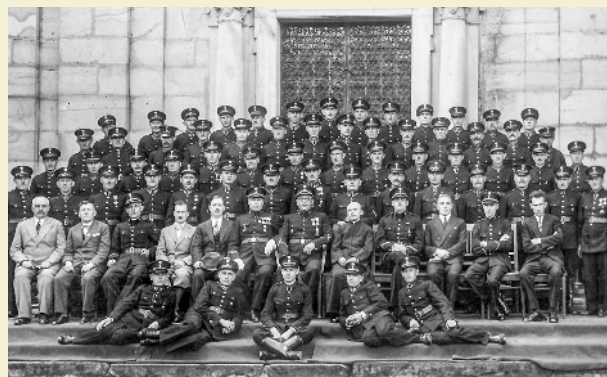
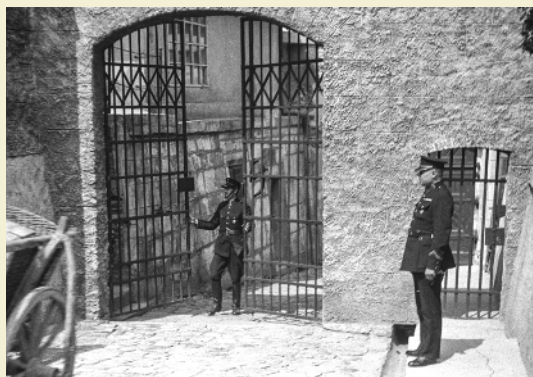
lasu, w którym grasowali zbójce. Złapano czterech z nich i od razu powieszono. Ok. 40 wieśniaków, którzy się z nimi zadawali pognano do więzienia w Wiśniczu. XVIII stulecie to złoty wiek zbójnictwa podhalańskiego. Wprawdzie wiele historii zbójnickich rozegrało się tylko w ludowej wyobraźni, jednak rozbójnicy istnieli, zbójowali i trafiali do więzienia naprawdę. Wielokrotnie do zbójników przystawało wielu dezertarów i zwykłych bandytów. W Cesarstwie Austriackim służba wojskowa była przymusowa. Wielu czuło nadzwyczajną trwogę przed wieloletnim stanem żołnierskim więc dezertowało. Administracja austriacka docierała

w najdalsze zakątki Cesarstwa ściągając zbójników i w ciągu kilkunastu lat poradziła sobie z nimi. Tatrzańscy rozbójnicy przeszli do historii stanowiąc pierwszą grupę więźniów trafiających do wiśnickiego więzienia.

W latach późniejszych do więzienia trafiają również więźniowie polityczni, uczestnicy i organizatorzy powstań narodowowyzwoleńczych – powstańcy listopadowi, styczniowi. Dla nich więzienie jest szczególnym miejscem udręczenia fizycznego, odosobnienia i izolacji. Warunki w jakich byli przetrzymywani nikogo nie interesowały. Los ich był okrutny.

W pierwszym okresie funkcjonowania więzienia do obowiązków personelu więziennego należało przyjmowanie i zwalnianie więźniów, utrzymywanie porządku, kontrolowanie łańcuchów i kajdan noszonych przez skazanych, krat, zamków, podłóg i murów w celu zapobieżenia ewentualnym ucieczkom. Instytucja się rozwijała.

Przez osiemdziesiąt lat od powstania więzienia architektura klasztorna przejęta po zakonnikach nie została w znaczący sposób zmodyfikowana na potrzeby więzienne. Życie więzienne toczyło się swoim rytmem. Sędziowie wydawali wyroki, więźniowie trafiali za kraty i na szubie-



nice, patrioci, po powstańczych zrywach w kajdanach przemierzali drogę do więzienia. Wiele wydarzeń tamtego okresu zostało na stałe zapisanych jedynie w grubych kamiennych więziennych murach.

Z upływem lat pierwotna architektura wiśnickiego więzienia już nie wystarczała, czasy się zmieniały. Inaczej zaczęto patrzeć na więźniów. Zgodnie z nowymi wymaganiami należało dokonać przebudowy i unowocześnić infrastrukturę więzienną. Zaczęto myśleć o miejscach pracy dla więźniów i szpitalu więziennym.

W 1867 rozpoczęto modernizację budynków klasztornych, na potrzeby utworzenia ciężkiego więzienia karnego dla więźniów męskich w obrębie c. k. wyższego sądu krajowego krakowskiego i jako takie więzienie weszło w życie w dniu 25 czerwca 1868 r.

Austriackie i galicyjskie władze sądowe nie przejmowały się zabytko-

wą substancją dawnego klasztoru, przebudowując go i zamieniając na potrzeby ciężkiego więzienia. W więzieniu powstają warsztaty pracy gdzie zatrudnia się więźniów. W drugiej połowie XIX w. na terenie więzienia powstaje szpital więzienny.

Cztery lat po utworzeniu ciężkiego więzienia prasa codzienna rozpisywała się o rokoszu kryminalistów w Wiśniczu, który wybuchł w lutym 1872 r. Więźniowie zabarykowali się w pracowni krawieckiej i szewskiej. Bunt szybko został opanowany i więźniowie powrócili do cel. Jednego najbardziej niesfornego więźnia osadzono w celi ciemnej a drugi pobity przez współwięźniów trafił do lazaretu.

W czasach C.K. Monarchii kandydatów na dozorców więziennych werbowano między innymi publikując ogłoszenia w prasie.

30 czerwca 1872 r. ogłoszono konkurs na posadę dozorcę więźniów „w charakterze stałym, ewentualnie

prowizorycznym z możliwością ulokowania w koszarach, z prawem pobierania munduru, bielizny, obuwia i dziennej porcji chleba. Bezzenni i znający jakiekolwiek rzemiosło mają przed innymi pierwszeństwo”.

Kandydaci na dozorców więziennych przed przyjęciem do pracy musieli uzyskać świadectwo moralności podpisane przez lokalne władze. Świadectwa moralności były swoistą opinią wydawaną dla kandydata na c.k. dozorcę więziennego.

„Jak nam wiadomo jest człowiekiem trzeźwym, pracowitym i Bogobojnym o kradzież nie był karany ani poszlakowany. Słowem wzorowe życie prowadzi więc zasługuje na pochwałę”, „Prowadzi życie spokojne, moralne, nienaganne i trzeźwe”. Tylko kandydaci o nieposzlakowanej opinii mogli liczyć na państwową posadę.

Wiśnickiego więzienia nie omijały tragiczne wydarzenia. W 1883 r. do-



szło do pożaru Zakładu Karnego. Zdarzenie to zostało odnotowane w kronice strażackiej. Dzielną postawą strażaków przy ratowaniu mienia Zakładu Karnego nie pozostała bez echa. Ministerstwo Sprawiedliwości w Wiedniu przesłało serdeczne podziękowania na ręce Korpusu Straży Pożarnej za uratowanie zakładu. Dołączając od siebie kwotę pieniężną na cele straży pożarnej. Kronika odnotowała również drugi pożar jaki wybuchł w więzieniu 1926 r.

Nie wiemy czy jakoś szczególnie w tamtym okresie dbano o dawny kościół klasztorny, który pełnił rolę kaplicy więziennej. Jednak stan techniczny dachu kościoła musiał być zły, gdyż władze ogłosiły przetarg na wymianę dachówki i częściową rekonstrukcję dachu. Przetarg ogłosił w 1894 r. C.K. Dyrektor Zakładu Karnego Erazm Podczaszyński. „C.K. Dyrekcja” Zakładu Karnego w Wiśniczu na potrzeby funkcjonowania więzienia kupowała różne niezbędne produk-



ty takie jak: naftę, olej rzepakowy, przędze i bawełnę dla warsztatu tkackiego, drzewo opałowe.

W roku 1905 roczne zapotrzebowanie na drzewo opałowe wynosiło 1700 m³ drzewa miękkiego i 100 m³ drzewa twardego.

W roku 1910 w więzieniu przebywało około 300 więźniów. Codzienne życie więzienne nie było pozbawione niebezpiecznych wydarzeń z jakimi musieli zmagać się c.k. dozorczy. W sobotę rano 19 grudnia 1910 r. w więzieniu w Wiśniczu wybuchł bunt więźniów pochodzących z Królestwa Polskiego. W buncie uczestniczyło około 50 więźniów. Na czele spisku stali przeważnie bandyci, którzy po odsiedzeniu kary mieli być odstawieni do granicy rosyjskiej, gdzie za napady popełnione podczas rewolucji czekać ich miała kara śmierci. Ci więźniowie chcieli za wszelką cenę wydostać się na wolność i pociągnęli do zmywy innych przestępców. Buntownicy rozpowiadali, że w Rosji w wię-

zieniach rządzą więźniowie a nie zarząd. Planowali oni w niedzielę podczas mszy w kościele więziennym napad na dozorców a następnie zająć strażnicę w głównym gmachu gdzie znajdowało się uzbrojenie. Mała ilość dozorców, przeciążonych pracą nie wystarczała do utrzymania karności więźniów, która zwłaszcza wskutek napływu Królewaków znacznie się rozluźniła. Straż więzienna dowiedziała się o planowanym buncie i postanowiła wejść do cel gdzie przebywali buntownicy. Cele jednak zostały zabarykadowane. Gdy w celach posłyszano, że dozorczy szturmują drzwi powstał wielki krzyk. Zbuntowani więźniowie zaczęli łamać prycze, niszczyć piece i rozbijać okna. Zarząd więzienia wezwał telefonicznie oddział wojska z Bochni. Po przybyciu wojska wezwano więźniów do poddania się, jednak oni odpowiedzieli licznymi obelgami i nieprzyzwoitymi gestami. Wtedy wojsko przepuściło szturm. Uczestnicy buntu nie okazali skruchy – „za karę okuto wszystkich zbuntowanych w kajdany i osadzono w celach, w których śpią na twardych pryczach. Otrzymują wprowadzie żywność jednak zarządzono posty”. W związku z buntem wzmocniono posterunki, gdyż od kilku dni widywano „podejrzane indywidua” pod murami więzienia. 28 grudnia 1910 r. przez Kraków przewieziono do Pilzna w Czechach pierwszą partię hersztów buntu. Reszta przywódców buntu trafiła do innych więzień austriackich.

Bunt więźniów w Wiśniczu odbił się szerokim echem i wiele ówczesnych gazet opisywało to wydarzenie. Jedna z nich pisała: „Gdy okoliczni mieszkańcy dowiedzieli się o tym, że więźniowie podnieśli bunt przybyli na pomoc z kijami i drągami”.

I WOJNA ŚWIATOWA

28 lipca 1914 r. wybuchła Wielka Wojna. O losach więzienia w Wiśniczu zadecydowała sytuacja na froncie w pierwszej fazie wojny. Wojska austro-węgierskie w Galicji od początku trwania wojny doznawały ciągłych klęsk i cofały się przed Rosjanami w kierunku zachodnim. Walki przynosiły również ogromne straty materialne. Wiele wsi zostało spalonych. Normalnym zjawiskiem była grabież dobytku, sklepów, gwałty i mordy na ludności cywilnej. Te zatrważające informacje docierały również do Wiśnicza.

Ludność szukając schronienia przed nacierającymi Moskalami uciekała na zachód głównie do Czech. Sytuacja na froncie i widmo zbliżających się wojsk rosyjskich powodowała, że władze podjęły decyzję o ewakuacji więzienia. Więzienie zostało ewakuowane 350 km na zachód do Mirova w Czechach. Więźniowie zostali umieszczeni tam w dawnym średniowiecznym zamku zamienionym na więzienie. Do Mirova zostało przeniesionych około 300 więźniów i 51 dozorców. Podczas pobytu w Mirovie więźniowie byli zatrudnieni między innymi przy remoncie tamtejszej kaplicy więziennej.

We wrześniu 1914 r. w budynkach więziennych byli zakwaterowani młodzi polscy legionści, którzy ćwiczyli się w pobliskim lesie przed wyruszeniem na front.

Do 11 listopada 1914 r. więzienie było już puste. Pozostało w nim tylko kilku dozorców, którzy sprzedawali zapasy żywności.

W drugiej połowie listopada 1914 r. do więzienia wkraczają pierwsi Moskale. Kilka dni później zakład jest już wypełniony wojskami rosyjskimi. Front zatrzymuje się w okolicach Limanowej. Budynki klasztorne po raz kolejny w historii zostają wykorzystane do stacjonowania wojsk (w 1655 r. stacjonowały tu wojska szwedzkie).

Wojska austro-węgierskie przełamują front pod Limanową 12 grudnia 1914 r. i zmuszają Rosjan do odwrotu. Zwycięstwo pod Limanową pozwoliło na przeniesienie linii frontu ok. 60 km w kierunku wschodnim. Budynki zakładu są zajmowane przez Moskale do 14 grudnia 1914 r. Potem się z nich wycofują rabując w Zakładzie Karnym mieszkania rządowe, kancelarie i warsztaty. Po wycofaniu wojsk rosyjskich miejscowi chłopcy grabią pozostawiony majątek więzienny.

19 grudnia 1914 r. do zakładu wkracza wojsko austriackie. W maju 1915 r. stacjonuje regiment wojskowy, do którego trafiają z najnowszego powołania nowi

żołnierze, którzy nieustannie ćwiczą się w sztuce wojennej. Później na terenie więzienia powstaje obóz jeniecki. Więzienie pozostaje pod zarządem wojskowym.

OKRES MIĘDZYWOJENNY

Po odzyskaniu niepodległości władze Polski podjęły decyzję o uruchomieniu więzień cywilnych i odrębnych więzień wojskowych (dla żołnierzy w czynnej służbie i cywilów podlegających obowiązkowi wojskowemu). W drugiej połowie listopada 1918 r. przystąpiono do organizacji więziennictwa wojskowego.

30 czerwca 1919 r. minister spraw wojskowych wyznaczył więzienie w Wiśniczu jako czasowy centralny Wojskowy Zakład Karny. Wojskowe Więzienie w Wiśniczu zostało uruchomione w czasie trwania wojny polsko-bolszewickiej. Od 1 sierpnia 1919 r. mieli zostać przeniesieni do więzienia więźniowie wojskowi skazani wyrokami sądów wojskowych. Uruchomienie więzienia w Wiśniczu pozwoliło na rozładowanie innych przepełnionych więzień wojskowych w kraju. Pod koniec 1919 r. więzienie w Wiśniczu należało do największych wojskowych jednostek w Polsce. Każde wojskowe więzienie karne miało własny szpital więzienny. W Wiśniczu był to szpital, który funkcjonował w oparciu o budynek dawnego szpitala austriackiego. W połowie listopada 1919 r. uruchomiono nowe więzienie wojskowe w Stanisławowie. Dzięki uruchomieniu

tego więzienia z początkiem 1920 r. odciążono więzienie w Wiśniczu, skąd skierowano do Stanisławowa pod konwojem około 300 więźniów. Największą bolączką początkowych okresów więziennictwa cywilnego i wojskowego był brak wykwalifikowanego personelu penitencjarnego. Etaty wojskowego więzienia karnego dla Wiśnicza przedstawiały się następująco: komendant, 2 x oficer inspekcyjny, oficer kasowy, oficer gospodarczy, oficer kancelaryjny, lekarz, referent oświatowy, kapelan, 2 x profesor, 2 x podprofesor, 30 x klucznik, 4 x podoficer sanitarny, 4 x szeregowiec, 4 x kucharz, 6 x krawiec, 3 x szewc, 2 x ślusarz, elektrotechnik, stelmach, kowal, fryzjer, 3 x goniec, 3 x szeregowiec taborowy (woźnica).

Więzienie wojskowe w Wiśniczu istniało do 1923 r. kiedy to zostało przejęte przez władze cywilne. Przed wojną Polska nie była zupełnie bezpiecznym krajem. Bandytyzm stanowił prawdziwą zmołę dla praworządnych obywateli. W 1932 r. sądy wydały 726 tys. wyroków skazujących.

W okresie międzywojennym od 1923 r. wiśnickie więzienie było przeznaczone dla więźniów kryminalnych skazanych na ponad trzy lata. Więzienie w Wiśniczu należało do dużych więzień. Przebywało w nim 650 więźniów. Obok więźniów kryminalnych do więzienia trafiali również sabotażyści ukraińscy walczący z Drugą Rzecz-

pospolitą. W latach trzydziestych w Wiśniczu znajdowała się nieliczna grupa więźniów politycznych (komunistów). Z komunistami powiązano pewne tragiczne wydarzenia. Podczas nieobecności naczelnika jego zastępca – były carski generał – sprowokował głodówkę więźniów pospolitych. Przebieg tego protestu był niesłychanie krwawy i brutalny. Zastępca naczelnika zarządził przymusowe karmienie głodujących. Wykonanie tego zarządzenia pociągnęło za sobą osiem ofiar śmiertelnych. Po kilku dniach wywieziono wszystkich komunistów do więzienia w Tarnowie uznając ich obecność w Wiśniczu za przyczynę wybuchu głodówki.

Po przejściu w 1923 r. więzienia w Wiśniczu przez Ministerstwo Sprawiedliwości założono na potrzeby Zakładu Karnego cmentarz. Cmentarz został usytuowany w pobliżu zakładu. W okresie międzywojennym władze więzienne nie wydawały ciał zmarłych więźniów rodzinom ale dokonywały ich pochówków na przywiezionych cmentarzach. Pierwszego pochówku zmarłego więźnia na tym cmentarzu dokonano 23 grudnia 1924 r.

Po odzyskaniu niepodległości jednym z głównych zadań jakie stawały sobie władze więzienne było ograniczenie śmiertelności wśród więźniów. Śmiertelność wśród więźniów Zakładu Karnego w Nowym Wiśniczu była następująca: 1925 r. – 28, 1926 r. – 12, 1927 r. – 7, 1928 r. –

16, 1929 r. – 14, 1930 r. – 6, 1931 r. – 4, 1932 r. – 5, 1933 r. – 10, 1934 r. – 8, 1935 r. – 9, 1936 r. – 3, 1937 r. – 9. W latach 1938–1939 zgonów nie odnotowano.

Organizacja pracy dla więźniów była bardzo ważnym zadaniem dla władz więziennych. Na terenie więzienia znajdowały się liczne i rozbudowane warsztaty: tkacki, w którym wyrabiano tkaniny na potrzeby więziennictwa, duże warsztaty krawieckie szyjące ubrania letnie dla więźniów, warsztaty stolarskie, w których między innymi wyrabiano meble, warsztaty szewskie, tartak, hodowano trzodę chlewną. W samych tylko warsztatach tkackich pracowało ponad 200 osadzonych w tym 60 z wyrokami bezterminowymi – „tu od rana do zmierzchu wre praca, uzdrawiająca, interesująca więźnia, odpędzająca nudę, rozpacz i zwątpienie”.

Więzienie posiadało własną elektrownię. Poważny dział zatrudnienia stanowiły pobliskie kamieniołomy, pozwalające czerpać budulec na rozbudowę budynków warsztatowych.

Szpital więzienny został przemianowany na szpital okręgowy pełniący rolę szpitala ogólnego i dla gruźlików. Gruźlica w tamtym czasie stanowiła poważny problem nie tylko w więzieniach. W szpitalu było 100 miejsc.

Jeden z dziennikarzy wizytujących wiśnickie więzienie 1932 r. tak pisał



o panujących tam warunkach „Więźniowie otrzymują za swoją pracę wynagrodzenie dochodzące do 30 zł. miesięcznie oprócz tego mają rządowy wikt, ubiór, opierunek i mieszkanie”. „Więźniom dzieje się nieźle... Powietrze zdrowe, wikt dostatni, praca i zarobek, toteż płacze ten z więźniów, którego stąd przenoszą gdzieindziej”. „W jednej z cel na pierwszym piętrze siedzi Paluch głośny zabójca pięknej Zośki. Zatrudniają go w kuchni. Paluch jest spokojnym i lubianym więźniem”.

Dziennikarz podczas wizytacji zauważył, że na terenie więzienia przebywa oswojona sarenka. Tak wspomina to wydarzenie „W płasach lekko i zwinnie podchodzi do nas sarenka oswojona mieszkanka tych murów. Podchodzi do niej jeden z więźniów, głaszcze ją, ona zaś do niego tuli główkę. Dziwny jest widok tych dwu istot, obu związanych tym samym losem, pozbawionych wolności największego skarbu każdej istoty żywej”.

Obok możliwości podjęcia pracy w Wiśniczu zostało zorganizowane również szkolnictwo dla więźniów. W chwili przejmowania więzień przez władze polskie nauczanie w nich było na bardzo niskim poziomie. Dopiero polskie władze zajęły się tworzeniem i rozwojem szkół. Zaczęto dbać o to, aby więźniowie umieli pisać i czytać. W ramach nauczania powszechnego kształcono więźniów analfabetów. Obok

nauczania ogólnego prowadzono także nauczanie zawodowe. Szkoła w Wiśniczu oprócz kształcenia powszechnego specjalizowała się w kształceniu zawodowym tkaczy. Miała 60 miejsc kształcenia na tym kierunku. Przedmiotem nauczania był całokształt wiadomości potrzebnych dla tkaczy.

Opieki duchowej udzielał więźniom kapelan więzienny w kaplicy przy więziennej. W Wiśniczu rolę kaplicy dla więźniów spełniał dawny kościół klasztorny. Za swoje przewinienia popełnione podczas odbywania kary więźniowie mogli być ukarani karami dyscyplinarnymi:

- post o chlebie i wodzie w dniach przez inne przegrodzonych; ogólna liczba dni postu wymierzonych jednorazowo, nie może przekraczać dni 7
- zmniejszenie porcji żywnościowej na czas do 2 tygodni
- pozbawienie pościeli (twarde łoże) na czas do jednego tygodnia
- samotne zamknięcie w jednoosobowej celi na to przeznaczonej, na czas do 2 tygodni
- zamknięcie w ciemnej celi na czas do 48 godzin.

Zgodnie z obowiązującymi pod koniec lat dwudziestych przepisami, od 1 listopada do 31 marca temperatura w celach nie mogła spadać poniżej 12,5 stopnia Celsjusza. Światło gaszono o godzinie 20/00. Więźniowie mogli wykąpać się raz w tygodniu.

W okresie międzywojennym przy naborze strażników do więzennictwa stosowano rygorystyczne kryteria. Na stanowiska kierownicze przyjmowani byli obywatele polscy o nieskazitelnej przeszłości i mający odpowiednie predyspozycje fizyczne i psychiczne do pełnienia różnych funkcji kierowniczych. Na stanowiska dozorców przyjmowano byłych wojskowych, obywateli polskich, dopuszczonych do służby przez komisję kwalifikacyjną Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Wiek kandydata na dozorcę ograniczono do 35 lat.

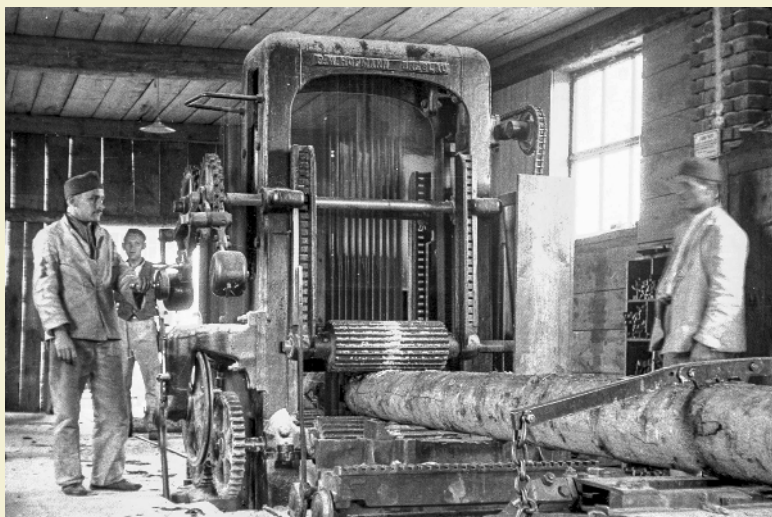
W 1922 r. w czasopiśmie więziennym opublikowano dla pracowników więziennych wytyczne, którymi powinni kierować się w swojej pracy. Można było przeczytać tam między innymi:

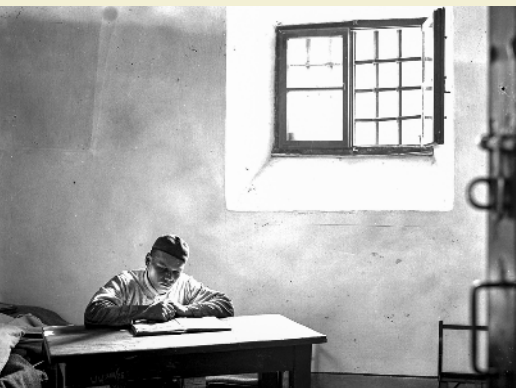
Bądź zawsze przytomny i trzeźwy. Myśl wyłącznie o zajmowanym posterunku a broń Boże podczas pełnienia obowiązków służbowych nie śpij. Zachowaj zawsze pogodne usposobienie i miej uśmiech dla każdego spotkanego stworzenia.

Naczelnikiem wiśnickiego więzienia w latach 1923–1939 był Stanisław Śledziwski. Śledziwski, gdy objął więzienie w Wiśniczu, zabrał się w nim do wielkiej pracy organizacyjno-gospodarczej. To jemu więzienie zawdzięcza powstanie elektrowni na ropę, która z biegiem czasu zaopatrywała w elektryczność ważniejsze instytucje miasteczka.



Naczelnik uruchamia na terenie więzienia młyn początkowo na wewnętrzne potrzeby więzienia ale po jakimś czasie służy on okolicznym chłopom, którzy podjeżdżali pod więzienie z prośbą przemielenia zboża. Młyn jest duży, nowoczesny, znakomicie urządzone i ma najlepszą renomę w okolicy. Śledziwski buduje nowe hale produkcyjne, rozbudowuje i uruchamia warsztaty, gdzie pracują skazani, hodowana jest trzoda chlewna. Budulec do budowy nowych budynków jest pozyskiwany z kamieniołomu usytuowanego w pobliżu zakładu a także jest wytwarzany na miejscu (produkcja cegieł). Wiśnickie więzienie w tamtym czasie przynosiło Ministerstwu Sprawiedliwości milion złotych dochodu rocznie. W Wiśniczu naczelnik cieszył się dużym autorytetem. Z empatią





odnosił się do wszystkich ludzi. Brał udział w licznych uroczystościach organizowanych przed II wojną światową w Nowym Wiśniczu. Uroczystości te uświetniała niejednokrotnie orkiestra Straży Więziennej. Naczelnik Stanisław Śledziewski mieszkał w pięknej willi pod Zakładem Karnym (stoi ona do dnia dzisiejszego). Największą pasją naczelnika Śledziewskiego było pszczelarstwo. W pobliżu willi w dużym ogrodzie posiadał wspólną pasiekę.

W 1932 r. Naczelnik Zakładu Karnego Stanisław Śledziewski wraz z żoną byli rodzicami chrzestnymi Ignacego Tabora. Uroczystość chrztu miała miejsce w Kościele Parafialnym w Nowym Wiśniczu. Naczelnik Śledziewski został wyznaczony na ojca chrzestnego przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Ignacego Mościckiego, którego z urzędu zastępował na tej uroczystości. Zgodnie bowiem z obowiązującym dekretem w latach 1926–1939 w Rzeczypospolitej Polskiej siódmy syn w każdej wielodzietnej rodzinie mógł zostać chrześniakiem prezydenta Mościckiego. Rodzice, proboszcz danej parafii zgłaszali do prezydenta wniosek w tej sprawie, po sprawdzeniu informacji o rodzinie, kandydat na chrześniaka mógł być przyjęty w ich poczet, otrzymując imię Ignacy oraz szereg korzyści materialnych. W czasie wybuchu II wojny światowej Śledziewski opuszcza Wiśnicz i udaje się na wschód. Jego obawy przed

Niemcami są uzasadnione gdyż był on narodowości żydowskiej. Po wojnie docierały do Wiśnicza sprzeczne informacje na temat jego losów – najprawdopodobniej dotarli z żoną do Anglii i tam pozostali do końca życia. Byli rodziną bezdzietną.

Tuż przed wybuchem II wojny światowej w lipcu 1939 r. więzienie przekształcono i zmieniono nazwę na: Więzienie – Zakład Rzemieślniczy w Wiśniczu. W latach 30. XX w. wiśnickie więzienie było bardzo dobrze zorganizowaną instytucją nie tylko więzienną, ale pełniło także bardzo ważną rolę zakładu produkcyjnego.

II WOJNA ŚWIATOWA

W pierwszych dniach wojny część więźniów zwolniono na mocy amnestii wydanej Dekretem Prezydenta z dnia 2 września 1939 r. Pozostali więźniowie zostali wraz ze strażnikami załadowani na samochody i ewakuowani na wschód. Po zajęciu Nowego Wiśnicza przez wojska niemieckie w dniu 7 września 1939 r. dotychczasowy Zakład Karny w Wiśniczu został przekształcony w obóz dla polskich jeńców wojennych, w którym gromadzono wziętych do niewoli żołnierzy Armii „Kraków”. Następnie żołnierzy sukcesywnie kierowano transportami do obozów zorganizowanych w głębi III Rzeszy. Ostatni taki transport jeńców wojennych odszedł z Nowego Wiśnicza w dniu 15 grudnia 1939 r.

„Sonderaktion Krakau”, akcja, w której ramach w dniu 6 listopada 1939 r. aresztowano profesorów krakowskich uczelni, zapoczątkowała całą serię masowych aresztowań. Do licznych więźniów rozsypanych po Generalnej Guberni zaczęli trafiać w pierwszej kolejności działacze polityczni, społeczni, przedstawiciele polskiej inteligencji. Wkrótce cele wszystkich więzień były przepełnione do granic możliwości. Władze okupacyjne stanęły w sytuacji pilnej potrzeby rozładowania więzień, poprzez między innymi stworzenie całej sieci obozów pracy. Cel stworzenia tych obozów był w zasadzie jednoznaczny – prewencyjne narzędzie wyniszczenia więźniów poprzez niewolniczą pracę. W okolicach Krakowa wybór miejsca na przyszły obóz pracy padł na Nowy Wiśnicz. Był to zresztą wybór nieprzypadkowy. W przyszłości zamierzano przekształcić ten obóz w pierwszy na ziemiach polskich obóz koncentracyjny. Opróżnione budynki dotychczasowego obozu jenieckiego przejęły niemieckie władze policyjne, organizując w nich pierwszy na ziemiach południowej Polski obóz pracy tzw. Arbeitslager.

W dniu 23.12.1939 r. do obozu przybył pierwszy transport liczący 100 więźniów aresztowanych w listopadzie i grudniu w Krakowie. Drogę z Krakowa do Bochni więźniowie odbyli pociągami w towarowych wagonach, natomiast z Bochni do Wiśnicza byli

pędzeni biegiem przy wrzaskach i biciu przez niemieckich policjantów. Nie udało się dokładnie ustalić ile takich transportów przybyło do obozu w Wiśniczu.

W obozie wszyscy więźniowie, bez względu na wiek i stan zdrowia,



zorganizowani w oddziały robocze (Kommando), byli zobowiązani do codziennej pracy trwającej od świtu do zachodu słońca. Więźniowie pracowali w tkalni, ślusarni, stolarni, pralni, kuchni obozowej, kilku więźniów było zatrudnionych przy grzebaniu zmarłych. W czasie wykonywania prac więźniowie byli narażeni na ciągłe szykany: bicie bykowcami, kopanie, wysłuchiwanie wyzisków i przekleństw. Warunki pracy i życia w obozie były tak ciężkie, że nawet zupełnie zdrowy i silny człowiek nie mógł ich przetrzymać przez dłuższy okres. Codzienna praca w obozie stała się jednym z podstawowych elementów w procesie wyniszczenia biologicznego więźniów.

Wobec więźniów stosowano też inne metody fizycznego znęcania się np. wzajemne okładanie się więźniów pięściami czy butami po głowie, stanie kilkugodzinne z podniesionymi rękami na placu apelowym, wyszukane „ćwiczenia gimnastyczne”.

W dniu 17 maja 1940 r. uciekł z niemieckiego obozu pracy w Wiśniczu jeden z więźniów o nazwisku Krzykacz. Pokłosiem tej ucieczki był wydany przez komendanta obozu SS-mana Wilhelma Asmusa rozkaz o rozstrzelaniu 10 więźniów osadzonych za murami wiśnickiego więzienia. Wśród nich był 26-letni ksiądz Ferdynand Machay. Ksiądz Machay jest jednym z męczenników z okresu II wojny światowej, wobec których rozpoczął się proces beatyfikacyjny.

5 czerwca 1940 r. między godziną 3 a 4 rano zostali rozstrzelani:

- Ksiądz Ferdynand Machay
- Władysław Bobilewicz, Sędzia Sądu Okręgowego w Krakowie

- Andrzej Łada-Bieńkowski, wiceprokurator Sądu Okręgowego w Krakowie
- Jerzy Liban, por. Wojska Polskiego
- Józef Kania z Katowic, uczestnik powstań śląskich
- Jan Pistula z Katowic, uczestnik powstań śląskich
- Ryszard Pistula z Katowic, uczestnik powstań śląskich
- Józef Kranzler, dziennikarz z Częstochowy
- Izaak Unger, kupiec z Nowego Sącza
- Bernard Wachs z Krakowa

W drugiej połowie czerwca 1940 r. w obozie zaczęto rozpowszechniać informację o przewiezieniu więźniów w głąb III Rzeszy. W dniu 20 czerwca 1940 r. polecono 267 więźniom uformować kolumny marszowe i pod silną eskortą odprowadzono ich na stację kolejową do Bochni, gdzie załadowano do przygotowanych wcześniej wagonów. Transport wyruszył do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Auschwitz. Był to drugi transport (pierwszy wyjechał z więzienia w Tarnowie), który trafił do nowo zorganizowanego ośrodka masowej zagłady.

Do końca czerwca 1940 r. obóz pracy w Wiśniczu Nowym został definitywnie zlikwidowany. Do najbardziej znanych więźniów, którzy zostali skierowani z Wiśnicza do Auschwitz należeli:

- Kardynał Adam Kozłowiecki, który swoje wspomnienia z pobytu w Wiśniczu i pobytach w niemiec-

kich obozach zagłady opublikował w książce „Uciski i Strapienie”.

- Jan Liwacz, mistrz kowalstwa artystycznego, wykonawca liter do napisu nad główną bramą wjazdową – Arbeit macht frei.
- Kazimierz Piechowski wraz z trzema innymi więźniami z Auschwitz włamali się do magazynu mundurów i broni, wykradli samochód esesmański i wyjechali nim przez punkt kontrolny straży wokół terenu obozowego. Była to jedna z najbardziej brawurowych i spektakularnych ucieczek z KL Auschwitz w dziejach tego obozu.
- Oskar Tadeusz Stuhr, po wojnie zeznawał w procesie Rudolfa Hössa komendanta obozu Auschwitz-Birkenau.

Z dniem 1 lipca 1940 r. zaczęło funkcjonować już ciężkie więzienie karne – Deutsches Zuchthaus in Wisnicz Nowy. Załogę stanowiło kilkunastu Niemców, zakwaterowanych na terenie więzienia, a także kilkudziesięciu strażników polskich z Wiśnicza i okolicznych wsi. Niektórzy Polacy przeszli na stronę okupanta i bardzo

niechlubnie zapisali się w historii więzienia z czasów okupacji. Inni podjęli pracę konspiracyjną i jak tylko mogli pomagali więźniom.

W czasie funkcjonowania obozu pracy i niemieckiego więzienia kościół klasztorny został przez Niemców zdewastowany a następnie rozebrany. Dewastacja kościoła rozpoczęła się w kwietniu 1940 r. W lipcu 1940 r. komendant więzienia wystąpił do władz Generalnej Guberni o zgodę na rozbiórkę świątyni, motywując ją zagrożeniem popękanego sklepienia. Do wiosny 1941 r. rozebrano mury świątyni. Z kościoła pozostały tylko dolne partie ścian. Zabytkowe wyposażenie kościoła zostało zniszczone, spalone przez Niemców a cenniejsze rzeczy rozkradzione.

Niemieckie więzienie było miejscem ogromnej udręki uwięzionych. Więźniowie byli maltretowani, głodzeni, poniżani i pozbawieni ludzkiej godności. Codzienne pogrzeby zgłodzonych więźniów sprawiał





przynębiające wrażenie. Śmierć zbierała obfite żniwo. Milczące pochody więźniów-grabarzy pod eskortą strażników z nieoheblowanymi trumnami przemieszczały się na przywiązany cmentarz zwany Brzezinką.

Najbardziej ponura i przerażająca atmosfera panowała w szpitalu. Nie było tu praktycznie żadnej opieki medycznej. Więźniowie trafiali tutaj aby umierać. W korytarzu szpitalnym ustawione były po jednej stronie puste trumny czekające na zmarłych a po drugiej załadowane zmarłymi, czekającymi najbliższego dnia na pochówek. Psychiczne obciążenia jakie stwarzała to miejsce powodowało, że niemieccy strażnicy rzadko zaglądali w mury szpitala. W trakcie okupacji w wiśnickim więzieniu zmarło albo zostało zabitych 885 osób.

W nocy z 26 na 27 lipca 1944 r. z powodzeniem została przeprowadzona przez oddział dywersyjny I Batalionu 12 Pułku Piechoty AK z Placówki „Łosoś” z Lipnicy Murowanej, akcja uwolnienia z wiśnickiego więzienia 128 więźniów politycznych w przeddzień ich odtransportowania do Auschwitz. Była to jedna z najbardziej spektakularnych, a przy tym wzorowo przeprowadzonych akcji polskiego podziemia. Akcją dowodził podporucznik Józef Wiecech. Akcja udała się dzięki współpracy kilku strażników, będących jednocześnie żołnierzami Armii Krajowej.

Po kilku dniach od uwolnienia więźniów politycznych przez oddział AK, Niemcy znowu poczynili przygotowania do ewakuacji więźniów, którzy nie zostali uwolnieni z więzienia i mieli jeszcze duże wyroki. Więźniów tych załadowano na samochody i przewieziono na stacji kolejowej w Bochni, gdzie załadowano do zamkniętych wagonów i wywieziono w kierunku Krakowa. W więziennych celach nadal pozostała pewna grupa więźniów z krótkimi wyrokami. Więzienie zaczęli opuszczać także niemieccy strażnicy, ale poste-



runki na zewnątrz więzienia były jeszcze obstawione przez Niemców uzbrojonych w broń maszynową. Rygor więzienny został poluzowany. Pod koniec sierpnia 1944 r. wydano zarządzenie o uwolnieniu wszystkich pozostałych więźniów. Grupa więźniów licząca 150–200 osób opuściła więzienie. Polscy strażnicy więzienni zostali zwolnieni z obowiązku przychodzenia do służby. Od sierpnia 1944 r. do stycznia 1945 r. w budynkach zlikwidowanego więzienia znajdowała się siedziba sztabu VII Armii Wehrmachtu. Okres po II wojnie światowej Wid-

mo zbliżającej się klęski Niemiec i szybkie postępy wojsk rosyjskich na froncie wschodnim spowodowały, że mury wiśnickiego więzienia zostały szybko opuszczone przez Niemców z początkiem 1945 r.

Pierwszą działalnością administracyjną po wyzwoleniu Nowego Wiśnicza i wkroczeniu na te tereny przedstawicieli nowej władzy było zorganizowanie więziennej instytucji. Fakt ten przyjmowali okoliczni mieszkańcy z pewnym niepokojem. Uważano, że uruchomienie i zorganizowanie innych instytucji byłoby dla mieszkańców ważniejsze niż uruchamianie więzienia.

Nie wiadomo dokładnie w jakim stanie więzienie w Wiśniczu zostało przejęte po ucieczce niemieckiego okupanta wskutek zbliżających się wojsk sowieckich. Z przekazów wynika, że więzienie było zniszczone i ograbione. Większość majątku więzienia została rozszabrowana. Okradzione zostały biura, cele i wyposażenie warsztatów. Niestety w procederze tym po opuszczeniu więzienia przez Niemców uczestniczyli też okoliczni mieszkańcy wywołując wyposażenie konnymi zaprzęgami. Grupa wiśnickich działaczy spotkała się w Urzędzie Gminy, aby uzgodnić jakieś przedsięwzięcia przeciwdziałające tej dewastacji i kradzieży. Niewiele jednak byli w stanie zdziałać.

Z końcem zimy 1945 r. (luty) przybyli do Nowego Wiśnicza z pol-

skich mundurach dwaj emisariusze z upoważnieniami polskiego rządu lubelskiego do organizowania więzienia w Wiśniczu. Był wśród nich późniejszy naczelnik więzienia w Wiśniczu Rozen (pseudonim partyjny Sewer). Po akcji związanej z rozwieszaniem ogłoszeń, na których wzywano do pracy w więzieniu przedwojennych strażników część z nich zgłosiła się do pracy. Spośród funkcjonariuszy straży więziennej zatrudnionych po 1945 r. wielu rozpoczęło służbę przed atakiem III Rzeszy na Polskę z czego jedenastu pełniło ją podczas okupacji niemieckiej.

Początkowo w więzieniu strażnicy wykonywali prace porządkowe – usuwali bałagan po szabrownikach i organizowali przyszłe więzienie. W więzieniu zdemolowane były urządzenia sanitarne, wodociągowe, maszyny produkujące energię elektryczną, leżały wraki pojazdów pozostawionych przez wojsko, uszkodzone były drzwi do cel więziennych, powybijane szyby w oknach, zdemolowane pokoje biurowe. Wszędzie znajdowało się pełno nieczystości. Uszkodzone były maszyny w stolarni, ślusarni, młynie zbożowym, tartaku. Nie było wyposażenia cel niezbędnego na przyjęcia przyszłych więźniów. Kolejnym problemem z jakim musieli się zmierzyć strażnicy był brak żywności. Dalej trwała wojna i całe zaopatrzenie żywnościowe kierowane było na front. W tej sytuacji strażnicy objężdżali okoliczne

wsie i apelowali o przekazanie im żywności. Z przekazanych produktów żywnościowych, głównie zboża i ziemniaków przygotowywano później obiady dla strażników. Przez pierwsze miesiące pracy strażnicy nie otrzymywali żadnego wynagrodzenia.

Wstępne prace organizacyjne zostały zakończone do kwietnia 1945 r. Po przygotowaniu budynków więziennych strażnicy zostali wysłani do Tarnowa, aby przetransportować z tarnowskiego więzienia pierwszą grupę więźniów skierowanych do



Wiśnicza. W Tarnowie przekazano im około 200 osobową grupę więźniów, część Volksdeutsche, resztę stanowił „element polityczny” z różnych podziemnych organizacji z czasów okupacji. Strażnicy grupę przeprowadzili pieszo na stację kolejową w Tarnowie i także pieszo ze stacji kolejowej w Bochni do wiśnickiego zakładu. Przybyli więźniowie zostali rozlokowani w celach i późniejszych dniach skierowani do dalszych prac porządkowych. Od tego czasu strażnicy rozpoczęli służbę w systemie zmianowym. Nie było początkowo żadnego regula-

minu pracy. Nadeszły nominacje na naczelnika więzienia, którym został Rozen (Sewer).

W początkowym okresie funkcjonowania więzienia wśród osadzonych byli przede wszystkim Volksdeutsche, okupanci niemieccy i osoby z nimi kolaborujące. W latach 1945–1949 przyjmowano więźniów aresztowanych w związku z przynależnością do narodu niemieckiego oraz pospolitych przestępców. W lutym 1946 r. przebywało w więzieniu 171 Volksdeutsche. W czerwcu 1946 r. wyznaczono limit dla grupy osadzonych więźniów Volksdeutsche i współpracujących z Niemcami do 45 osób. W przypadku przekroczenia tej liczby, pozostałe osoby kierowano do Centralnego Obozu Pracy w Jaworznie.

W roku 1945 i 1946 w więzieniu w Wiśniczu osadzano również oficerów i obywateli sowieckich skazanych wyrokami orzeczonymi przez Wojskowy Sąd Polowy 9 Dywizji Piechoty. W lipcu 1946 r. zostali oni przetransportowani do więzienia w Warszawie. Do wiśnickiego więzienia trafiali także więźniowie za przynależność do NSZ, AK i innych organizacji uznanych przez komunistyczną władzę za antypaństwo.

Maksymalne zaludnienie więzienia w latach 1945 do 1949 wynosiło 998 osadzonych. Poza obsługą więzienia do jego ochrony byli

wyznaczeni żołnierze Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego w liczbie około 40 osób. W lipcu 1950 r. posterunek KBW został zlikwidowany.

Do końca 1949 r. zwolniono praktycznie wszystkich do tej pory zatrudnionych funkcjonariuszy z przedwojennym stażem jako element niepożądany. Pozostali funkcjonariusze zostali poddani intensywnej indoktrynacji politycznej. Poziom wykształcenia i kompetencji zawodowych tej kadry był niski. Niejednokrotnie kompetencje zawodowe sprowadzały się do przynależności partyjnej i bezwzględnego podporządkowania komunistycznej ideologii.

W dniu 1 maja 1947 r. podczas międzynarodowego święta pracy mury więzienne były obwieszane plakatami propagandowymi Polskiej Partii Robotniczej. W dniu 3-Maja zastępca naczelnika w podobny sposób udekorował bramę więzienną dekorując ją napisem – Niech żyje 3 Maj. Naczelnik więzienia zatracił jednak poczucie rzeczywistości w jakiej znajdował się wówczas kraj. Natychmiast doszło do interwencji i numer na napisie został zmieniony na 9-Maj. Naczelnik sprawę tłumaczył „ze względu na ludzi tutejszych, którzy co roku przyzwyczajeni są również do trzeciego maja”

Mało pochlebnym wydarzeniem było „spotkanie opłatkowe”, które

odbyło się w dniu 1 lutego 1947 r. w sali domu parafialnego. „Spotkanie opłatkowe” zostało zorganizowane przez straż więzienną i wojsko (KBW). W protokole z posiedzenia Zarządu „Caritas” z 11 lutego 1947 r. czytamy, że wyznaczono delegację, która miała udać się do naczelnika więzienia z żądaniem naprawienia przez straż więzienną zniszczonej przez nich świetlicy parafialnej podczas zorganizowanej zabawy opłatkowej.

W lipcu 1949 r. na terenie więzienia wykonano i ustawiono kamienny pomnik, który miał upamiętnić utworzenie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (partia powstała 15 grudnia 1948 r.). Pomnik miał stanowić symbol braterstwa robotników i jednolitej partii. Przy wykonaniu pomnika pracowali między innymi więźniowie narodowości niemieckiej. Obecnie pomnika już nie ma na terenie jednostki.

W latach 1945–1953 istniał w wiśnickim więzieniu dział pracy zatrudniający około 530 osadzonych. Więźniowie zatrudnieni byli przy produkcji na potrzeby wojska, w stolarni, tkalni, przy produkcji sprzętu sportowego, pracowali w gospodarstwie rolnym.

1 lipca 1953 r. przy Zakładzie Karnym powstało Przedsiębiorstwo Wyrobów Skórzanych Nr 3. Jego profil skupia się na produkcji wojskowej. Skazani produkują na potrzeby wojska teczki, raportówki,

pasy, rękawice, smycze. W późniejszym czasie produkują trzewiki narciarskie i półbuty męskie. W 1970 r. następuje mechanizacja produkcji i PWS stał się jednym z głównych producentów obuwia roboczego w skali kraju.

W okresie między 1957–1960 r. na strychu jednej z hal produkcyjnych Przedsiębiorstwa Wyrobów Skórzanych podczas remontu dachu odnaleziono drewnianą figurę Chrystusa, pochodzącą z tęczy dawnego Kościoła Karmelitów Bosych. Figura była uszkodzona, brakowało jej jednej ręki oraz miała dziurę w głowie wyglądającą na przestrzał z broni względnie mogło to być uszkodzenie mechaniczne. Figura ta została w wielkiej tajemnicy przekazana do Muzeum im. St. Fischera w Bochni przez ówczesnych pracowników PWS. Dokonali tego Stefan Tomaszewski i Tadeusz Tworkydzło. Wywiezienie figury w tym okresie z terenu Zakładu Karnego było bardzo ryzykowne z uwagi na mroczne czasy panujące dla ludzi wierzących i mogło spowodować natychmiastowe wyrzucenie z pracy. Na figurę wystawiono kartę drogową i przepustkę towarową „wywóz przesyłki drobnicowej” na stację PKP w Bochni. Trudno dzisiaj ustalić jak po zniszczeniu wyposażenia kościoła przez Niemców w 1940 r. figura ta, choć uszkodzona, to jednak ocalała i została ukryta na strychu jednego z budynków. Figurę można dzisiaj oglądać w bocheńskim muzeum.

W 1957 r. oddano do użytku radio-węzeł.

W dniu 14 lipca 1978 r. powołany został Zespół Szkół przy Zakładzie Karnym w Nowy Wiśniczu. Szkoła swoimi tradycjami sięga do okresu międzywojennego, gdzie również w wiśnickim więzieniu mogli kształcić się więźniowie.

LATA 70. I 80. XX W.

Sytuacja ekonomiczna i polityczna w kraju odbijała się również na warunkach socjalnych i sanitarnych panujących w polskich więzieniach. Więzienia były niedoinwestowane, przepełnione i nie było środków finansowych aby to zmienić. Podobnie było w wiśnickim więzieniu.

W latach 70. i 80. XX w. wiśnickie więzienie było notorycznie przepełnione. Stany osobowe sięgające 800 do 1000 osadzonych nie były czymś nadzwyczajnym. W oddziałach mieszkalnych znajdowały się cele, których stan osobowy liczył nawet 78 skazanych – 66 łóżek (trzy piętra) oraz 12 sienników wyciąganych na noc do spania. Te największe cele znajdowały się w dawnym budynku szpitalnym wybudowanym w drugiej połowie XIX w.

W roku 1973 jeden z więźniów był zatrudniony jako sprzątający w gabinecie dentystycznym znajdującym się na terenie jednostki. Podczas swojej pracy wykonywał dodatkowo

inne prace zlecone przez zatrudnioną w więzieniu panią stomatolog. Pewnego dnia doszło do dramatycznych wydarzeń w gabinecie stomatologicznym. Około godziny 12/00 w porze, w której większość personelu więziennego miała przerwę na obiad, osadzony zabarykadował się w gabinecie dentystycznym biorąc za zakładniczkę panią stomatolog i groził, że ją zabije. Wejścia do pomieszczeń dentystycznych broniły ciężkie więzienne drzwi dodatkowo zabarykadowane przez osadzonego. Dotychczasowe zachowanie skazanego nie wskazywało na możliwość tak skrajnego postępowania. Z osadzonym podjęto negocjacje, które nie przyniosły żadnych efektów. Sytuacja była niezwykle trudna, gdyż miał on zakładniczkę i był zabarykadowany w pomieszczeniu, do którego nie można było się dostać nie narażając zakładniczkę. Wejście od zewnątrz przez okno również nie wchodziło w rachubę z powodu umieszczonych w oknie krat więziennych. Dodatkowo gabinet dentystyczny znajdował się na pierwszym piętrze. Sytuacja stawała się coraz bardziej dramatyczna. Wówczas podjęto decyzję o zorganizowaniu dwóch grup interwencyjnych. Jedna grupa została wyposażona w stalowe rurki wodociągowe o długości około 2–2,5 metra oraz drabiny, druga grupa w młoty, łomy i siekiery do rozbicia drzwi wejściowych. Od zewnątrz pod okno gabinetu dentystycznego podstawiono drabiny. W tym czasie rozpoczęto

wyważanie drzwi. Osadzony zaabsorbowany tym, co się dzieje przy drzwiach nie zauważył funkcjonariuszy, którzy wyszli po drabinach do okna i zawołali zakładniczkę, aby natychmiast usiadła na parapecie przy oknie. Stalowe rurki, w które zostali wyposażeni zostali przez kratę wsadzone do środka i służyły do obrony uwięzionej kobiety oraz do atakowania skazanego, który nie mógł podejść już do pokrzywdzonej. W gabinecie powstał wielki krzyk, skazany rzucał w kobietę wszystkimi przedmiotami jakie miał pod ręką. Stalowe rurki okazały się skutecznym zabezpieczeniem gdyż więzień nie mógł pochwycić spanikowanej kobiety. Druga grupa w tym czasie wyważyła drzwi wejściowe do gabinetu i obezwładniła napastnika zarzucając na niego między innymi duży koc. Agresywny osadzony w tym kocu został przeniesiony na celę izolacyjną. Wydarzenia te były bardzo traumatyczne szczególnie dla pani stomatolog, która zrezygnowała z pracy w więzieniu.

Innym wydarzeniem, o którym było głośno w latach siedemdziesiątych był ucieczka więźnia z terenu jednostki ukrytego w odpadach poprodukcyjnych. Pojazd z odpadami gumowymi nie został dokładnie sprawdzony przez funkcjonariuszy i osadzony wyjechał z terenu jednostki ukryty pod odpadami. Więzień został jednak szybko ujęty, gdyż po wyjechaniu z jednostki najprawdopodobniej zaczęło brakować



mu tlenu i musiał szybko wydostać się z ukrycia. Natychmiast został zauważony przez funkcjonariuszy i wrócił za więzienne mury. Sposób ucieczki jaki wybrał osadzony był bardzo ryzykowny i groził nawet śmiercią, gdyż każdorazowo pojazd z odpadami był sprawdzany za pomocą specjalnej stalowej szpicy, którą strażnicy sprawdzali czy pod warstwą odpadów nie ukrywa się uciekinier. W przypadku uderzenia szpicą w osobę znajdującą się pod warstwą odpadów groziło kalectwo a nawet śmierć.

Panujące w latach 70. i 80. XX w. warunki bytowe powodowały, że bardzo często dochodziło w więzieniu do większych lub mniejszych zbiorowych protestów głodowych. W 1981 r. powodem ogólnokrajowej fali protestów było dodatkowo nieuchwalenie przez Sejm ustawy o amnestii. W pierwszych dniach czerwca 1981 r. w więzieniu w Wiśniczu wybuchł protest głodowy. Więźniowie przedstawili swoje postulaty domagając się między innymi:

- lepszego zaopatrzenia kantyny w podstawowe artykuły spożywcze i papierosy
- poprawy warunków sanitarno-higienicznych
- wprowadzenia bielizny nocnej
- zdecydowanego zmniejszenia zaludnienia w celach
- poprawy zaopatrzenia w leki i środki sanitarne
- poprawy warunków sanitarnych na terenie Przywzięnnego Przedsiębiorstwa gdzie byli zatrudnieni.

Do zakładu karnego przybyła specjalna komisja, która zbadała przedstawione postulaty i 10 czerwca 1981 r. zakończono akcję protestacyjną. Na zakończenie akcji protestacyjnej zorganizowano i odprawiono na jednym z dziedzińców mszę świętą połową i spowiedź dla osadzonych. Jednym z księży, który odprawiał wówczas mszę w Zakładzie Karnym był ksiądz proboszcz z Nowego Wiśnicza Marian Janiszewski. W tym czasie ksiądz Marian Janiszewski otaczał opieką duszpasterską więźniów wiśnickiego Zakładu Karnego i internowanych w stanie wojennym.

W grudniu 1981 r. po wprowadzeniu stanu wojennego w Małopolsce internowano 439 osób, 132 spośród nich trafiły najpierw do Zakładu Karnego w Nowym Wiśniczu. Zakład Karny w Nowym Wiśniczu na podstawie Zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 grudnia 1981 r. został jednym z 52 na terenie całego kraju Ośrodkami Odosobnienia dla Internowanych. Po ogłoszeniu stanu wojennego do jednostki przyjechała słynna „czarna wołga” z ubranymi po cywilnemu funkcjonariuszami służby bezpieczeństwa, którzy przejęli dowodzenie w jednostce. Początkowo nie chciano ich wpuścić do więzienia, gdyż były już problemy z łącznością i nie można było ustalić ich tożsamości oraz powodów przybycia do jednostki. Następnie do służby zostali wezwani funkcjonariusze mieszkający w bloku

znajdującym się przy Zakładzie Karnym. Potem rozesłano gońców i wzywano pozostałych do stawienia się w jednostce. W tamtym czasie telefony stacjonarne w domach były rzadkością. Pierwsi przybyli do jednostki funkcjonariusze byli odpowiedzialni za przygotowanie oddziału mieszkalnego na przyjęcie internowanych. Musieli przynieść z magazynu materace, pościel i inne niezbędne wyposażenie oraz przygotować cele mieszkalne. Pozostała grupa przybyłych funkcjonariuszy została skierowana do odśnieżania drogi prowadzącej do jednostki, aby umożliwić dojazd pojazdów na strome wzgórze, na którym znajduje się jednostka. W grudniu 1981 r. panowała sroga zima.

Większość z internowanych przewieziono tuż po rozbiciu strajków lub po aresztowaniu w domach. Niejednokrotnie były to osoby co tylko wywleczone z domów i nie posiadające żadnej właściwej odzieży. Internowani w pierwszym okresie pobytu w jednostce przebywali na oddziale nr I. Później głównie ze względu na warunki bytowe i odizolowanie od innych więźniów zostali przeniesieni na oddział nr 5 znajdujący się w osobnym budynku. Wielu mieszkańców Wiśnicza wspomina koledy śpiewane przez internowanych w czasie Świąt Bożego Narodzenia. Ich śpiew był słyszalny poza mury więzienne.

W wiśnickim więzieniu internowanych odwiedził ks. Kardynał Franci-

szek Macharski, który odprawił dla internowanych w pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia mszę świętą na korytarzu na pierwszym piętrze oddziału V. Po mszy świętej Kardynał Macharski miał pełne kieszenie wypchane „grypsami”.

Czas pobytu internowanych w jednostce był okresem trudnym również dla władz więzienia. Nie były one przygotowane na nową rzeczywistość, z którą musiały się zmierzyć. O wielkim napięciu nerwowym jaki towarzyszył okresowi związane-
mu z wprowadzeniem stanu wojennego świadczy fakt związany z otwarciem przez ówczesnego naczelnika więzienia Edwarda Rojka koperty z rozkazami i poleceniami jakie otrzymał w związku z wprowadzeniem stanu wojennego. Naczelnik po zapoznaniu się z poleceniami zaślubił w sekretariacie i udzielono mu pomocy ambulatoryjnej. Praktycznie wszyscy byli pełni obaw co do dalszego rozwoju wydarzeń.

W tamtym okresie Ośrodki Odosobnienia miały dwóch gospodarzy – Służbę Bezpieczeństwa i Więziennictwo. Administracja więzienna spełniała drugorzędną rolę. Do więzienia w Wiśniczu przybył kapitan SB, który był odpowiedzialny za pracę rozpoznawczo-operacyjną i decydował o sprawach internowanych.

Internowani za murami wiśnickiego więzienia przebywali najpóźniej do wczesnej wiosny 1982 r. Ostatecznie

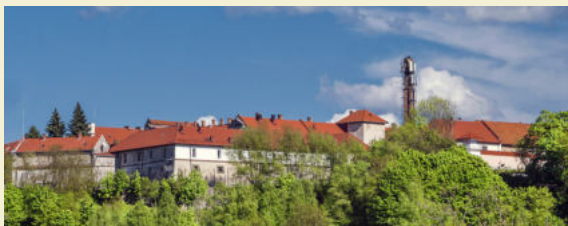
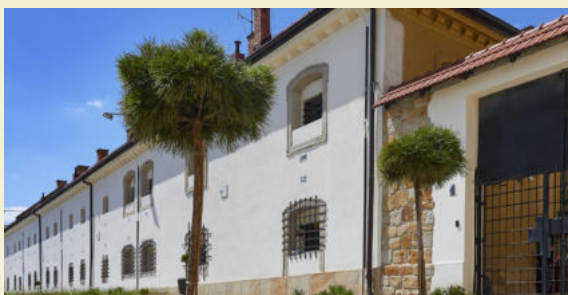
wszystkie Ośrodki Odosobnienia zostały zlikwidowane 23 grudnia 1982 r.

Edward Rojek wieloletni naczelnik Zakładu Karnego żywo interesował się historią Wiśnicza i wiśnickiego więzienia. W trudnych czasach w jakich sprawował władzę podejmował różne inicjatywy związane z utrwaleniem pamięci historycznej z czasów II wojny światowej i nie tylko. To no był inicjatorem powstania Pomnika Pamięci na wzgórzu zamkowym, był pomysłodawcą postawienia symbolicznego głazu i upamiętnienia miejsca rozstrzelania przez hitlerowców 10 więźniów hitlerowskiego obozu pracy w Wiśniczu, dbał o przywiezienie cmentarz, odnowił kamienną ścieżkę biegnącą do Zakładu Karnego.

27 grudnia 1988 r. doszło do tragicznego wypadku w kotłowni centralnego ogrzewania wyposażonej w kotły na paliwo stałe. Dwóch osadzonych zatrudnionych w kotłowni na zmianie nocnej uległo śmiertelnemu zaccadzeniu. Podczas akcji ratunkowej 4 osoby biorące w niej udział uległy ciężkiemu zatruciu. Przyczyną wypadku było przerwanie obwodu elektrycznego zasilającego silnik dmuchawy odprowadzającej spaliny. Po tym wypadku przebudowano kotłownię i wyposażono ją w nowocześniejsze systemy wentylowania oraz wybudowano komin (widoczny do dnia dzisiejszego) jako zabezpieczenie grawitacyjnego wyciągu

spalin. Do końca lat 70-tych XX w. w tym samym miejscu stał murewany komin zbudowany w okresie międzywojennym i odprowadzający spaliny z maszyny parowej i agregatu prądotwórczego.

Ciekawostką jest fakt posiadania „od niepamiętnych czasów” na stanie zakładu karnego i intensywnego wykorzystywania koni pociągowych, które w wiśnickim terenie niejednokrotnie sprawdzały się dużo lepiej niż tabor samochodowy. Zaprzęg konny był powożony przez osadzonych zatrudnionych na zewnątrz jednostki. Zaprzęgiem konnym woziło się zaopatrzenie, odśnieżało teren wokół zakładu i drogę dojazdową do jednostki, uprawiało rolę i wywoziło śmieci. Wywóz śmieci zaprzęgiem konnym był wielokrotnie powodem nielegalnych działań jakie podejmowali się osadzeni szmuglując w śmieciach paszę w workach z magazynów chlewni, którą później nielegalnie wymieniali na inne towary (papierosy, alkohol) z okolicznymi mieszkańcami. Przyłapanie osadzonego na tym procederze skutkowało karnym wycofaniem z pracy i powrotem za mury więzienne. Konie były na stanie jednostki jeszcze w latach dziewięćdziesiątych XX w. Zaprzęg konny prowadzony przez osadzonych nie był niczym nadzwyczajnym dla mieszkańców Wiśnicza. Wiele osób podjeżdżając na rowerach pod górę prowadzącą do zakładu karnego korzystało czasem z okazji „zacczepienia się za wóz”.



Do 1988 r. w polskim systemie karnym obowiązywała kara śmierci. Ostatnią karę śmierci wykonano 21 kwietnia 1988 r. na Stanisławie Czabańskim w Areszcie Śledczym w Krakowie przy ulicy Montelupich. Był to ostatni wyrok śmierci wykonany w Polsce. Innym więzieniem w Małopolsce, w którym wykonywano karę śmierci było więzienie w Tarnowie. Wiśnickie więzienie nie było przeznaczone do wykonywania wyroków śmierci. Osadzonych, którzy przebywali w Wiśniczu i którym wpłynął wyrok z orzeczoną karą śmierci tzw. „KS” natychmiast wywożono z jednostki głównie do Krakowa. Nie było sprawą łatwą poinformować skazanego, że Rada Państwa nie skorzystała z prawa łaski i do jednostki wpłynął wyrok z najwyższym wymiarem kary. Najczęściej do celu, w której przebywał taki osadzony przychodziło kilku funkcjonariuszy i informowali go, aby się spakował i zabrał wszystkie swoje rzeczy. Skazany najczęściej orientował się co do powodów ich wizyty. Reakcje tych skazanych były różne.... Jeden z funkcjonariuszy wspomina, że podczas przewożenia skazanego z „KS” do Krakowa, dał skazanemu paczkę papierosów „on tych papierosów nie wypalił on te papierosy zjadł”. Skazani z „KS” do końca mieli nadzieję, że ich wyrok zostanie zamieniony na karę 25 lat pozbawienia wolności.

Dramatycznym wątkiem z historii jednostki był bunt więźniów

w 1989 r. Dziś już mało kto pamięta o serii buntów w polskich więzieniach, które wybuchły po zmianach ustrojowych w 1989 r. Protesty przejawiały się najczęściej odmową pracy, grupowymi głodówkami. Nie-subordynacja osadzonych podsycana była wizją możliwości wyjścia na wolność. Wszystko w związku z opracowaną przez ówczesny rząd uchwałą o amnestii. Politycy przez wiele miesięcy debatowali nad kształtem nowego prawa. Według projektu amnestia miała objąć także wielokrotnych recydywistów. W latach osiemdziesiątych XX w. wszyscy więźniowie uważali, że są uciśniani przez system komunistyczny. Nieważne za co odbywali karę (kradzież, pobicie, gwałt). Twierdzili, że to z powodu systemu. Gdy ten się zmienił, łudzili się, że wyjdą na wolność. Popołudniem 8 grudnia 1989 r. więźniowie z zapartym tchem czekali na telewizyjny „Teleexpres” w nadziei, że usłyszą wiadomości o amnestii dla wszystkich skazanych. Tak się jednak nie stało. Wtedy się zaczęło. Do największych rozruchów doszło w zakładach na Pomorzu: w Goleniowie, Nowogardzie i Czarnem, które skazani całkowicie opanowali i zmusili strażników do wycofania się poza mury. Pacyfikacja zakładów była krwawa. Dochodziło do samosądów wśród osadzonych. Byli zabici i ranni.

W czasie buntu w Zakładzie Karnym w Wiśniczu więźniowie częściowo opanowali budynki zakładu karnego oraz wzięli i umieścili na

świetlicy 10 zakładników spośród funkcjonariuszy. Więźniowie zdobyli spawarki z warsztatu mechanicznego i zaspawali kraty wejściowe na oddziały w dawnym budynku klasztornym. Grozili podpaleniem więzby dachowej. Po kilku godzinach przeprowadzonych negocjacji ustalono, że zakładnicy zostaną zwolnieni w zamian za to, do budynku opanowanego przez osadzonych będą mogli przejść więźniowie zainteresowani protestem z oddziału V, który pozostawał pod kontrolą funkcjonariuszy. Na szczęście po kilku dniach protestu, dzięki negocjacom podjętym przez kierownictwo więzienia wystąpienie skazanych zakończyło się bezkrwawo. Faktem jest jednak to, że po 1989 r. o amnestii zapomniano.

Do końca lat 80-tych XX w. w wiśnickim więzieniu panują bardzo ciężkie warunki sanitarne: przeludnienie, brak kanalizacji, brak w celach bieżącej wody, brak centralnego ogrzewania. W większości cel nie było kądeków sanitarnych. Cele wyposażone były w kubły sanitarne tzw. bomby, do których osadzeni załatwiali swoje potrzeby fizjologiczne. Kubły były dwa razy dziennie wynoszone z cel przez więźniów i opróżniane do specjalnego kanału ściekowego. Była to tzw. „odlewka” która odbywała się dwa razy dziennie: rano i wieczorem. W celach panował smród. W 1980 r. w murach wiśnickiego więzienia kręcono kilka scen do filmu pt. „Zamach stanu”. W filmie pokazano jak wynoszono

kubły sanitarne z cel mieszkalnych i wylewano ich zawartość do kanału ściekowego.

Więzień przebywający w więzieniu w 1983 r. wspomina swój pobyt w jednostce: „moje pierwsze wrażenie po wejściu do celi wywołało szok i zdziwienie. Cella bardzo niska, wieloosobowa, podłoga drewniana z desek, jak się potem okazało pod podłogą zacierał na bimbler i co dziwne celi z piecem w środku – jak w średniowieczu. W celi nie było kranów z wodą. Kran był na korytarzu i stamtąd przynosiło się wodę w wiadrach. Wodę grzało się na maszynie elektrycznej. W celi nie było ubikacji tylko dwie bomby (garnki 50-litrowe takie jak na zupe), do których załatwiał się swoje potrzeby. Każdy z więźniów miał swoją deskę, która służyła do siadania na tych bombach. Ja również otrzymałem taką od chłopaków z celi. W celi łóżka „legmaty” – to łóżko zapinane na dzień do ściany, aby w celi było więcej miejsca. Nie miałem dużego wyroku, za to mieszkańcy celi, trzech czy czterech to byli zabójcy z wyrokami po 25 lat. Jeden z nich miał karę śmierci ale została ona zamieniona na 25 lat więzienia”.

Odzież osadzonego używana w ciągu dnia, była codziennie po apelu wieczornym składana w tzw. kostkę i wystawiana na taborecie przed celą mieszkalną razem z obuwiem. Osadzony w celi w porze nocnej pozostawał w samej bieliźnie. Miał to zapobiegać ucieczkom osadzo-

nych. Wymóg wystawiania kostki zniesiono w 1990 r.

We wrześniu 1989 r. pracownik Biura Rzecznika Praw Obywatelskich odwiedził Zakład Karny w Nowym Wiśniczu, aby sprawdzić w jakich warunkach więźniowie odbywają karę pozbawienia wolności i czy respektowane są ich prawa obywatelskie.

Po przeprowadzonej wizytacji kierownik zespołu zajmującego się problematyką Zakładów Karnych –

jednak po interwencyjnym spotkaniu z funkcjonariuszami jednostki zawiesił swoją decyzję i podpisał porozumienie z ówczesnym naczelnikiem więzienia Zdzisławem Świątkiem, uzależniając jej wykonanie od przeprowadzenia w bardzo krótkim czasie (od XII 1989 r. do VI 1990 r.) modernizacji zakładu karnego.

Ministerstwo Sprawiedliwości zgodziło się wyasygnować pieniądze na niezbędne materiały przeznaczone do przeprowadzenia



wystąpił z wnioskiem do ówczesnego ministra sprawiedliwości Aleksandra Bentkowskiego z żądaniem zamknięcia więzienia. Powodem był brak zachowania podstawowych wymogów jakim odpowiadać powinny pomieszczenia przeznaczone dla bytowania osadzonych.

Początkowo minister sprawiedliwości przychylił się do tego wniosku,

remontu. Mimo to realizacja tego przedsięwzięcia wydała się mało realna i niemożliwa do ukończenia w tak krótkim czasie.

Budynki zakładu karnego oddane do użytku w 1635 r. jako budynki klasztorne, zbudowane zostały według ówczesnych standardów: bardzo grube mury, małe okna, zimne i wilgotne pomieszczenia,

brak kanalizacji, WC, brak instalacji centralnego ogrzewania, brak ciepłej wody. Najgrubsza ściana, którą należało przekuć, by wstawić rurę kanalizacyjną miała 3,3 m. Warunki jakie postawiło Ministerstwo udało się jednak spełnić. Na uwagę zasługuje niewątpliwie fakt, że większość prac remontowo-modernizacyjnych przeprowadzono przy udziale niemal wszystkich funkcjonariuszy zakładu karnego. Przykładem była postawa ówczesnego Naczelnika zakładu Zdzisława Świątka i jego zastępy Stefana Migdała, którzy na równi ze wszystkimi pracowali przy remoncie jednostki. Jedną z osób, która miała szczególnie wkład w uratowanie jednostki był ówczesny kierownik działu kwatermistrzowskiego August Klecki.

Z perspektywy czasu należy stwierdzić, że przeprowadzone wówczas prace remontowe pozwoliły uchronić obiekt przed dalszą degradacją. Nikt nie miał gwarancji, że po zlikwidowaniu zakładu znajdą się fundusze na zmianę przeznaczenia obiektu i kompleksowe prace remontowe, że obiekt nie popadnie w dalszą ruinę. Kraj przechodził przez zmiany ustrojowe, kasa państwa świeciła pustkami.

Zakład przetrwał, zmieniała się obsada jednostki, na obiekt zaczęto patrzeć nie tylko jak na budynki więzienne ale zaczęto dostrzegać w nim dawne piękno ukryte pod grubą warstwą „szarej komunistycznej nakropki”. Dostrzeżono

potencjał więźniów, którzy chętnie angażowali się w prace remontowe, zaczęto współpracować z konserwatorem zabytków, opracowano dokumentację konserwatorską, pojawiły się pierwsze dofinansowania i fundusze remontowe, rozpoczęto prace przywracające pierwotne piękno barokowej architektury. Po 30 latach od września 1989 r. Zakład Karny w Nowym Wiśniczu został w 2019 r. zwycięzcą edycji konkursu „Zabytek Zadbane” w kategorii „Utrwalanie wartości zabytkowej obiektu”.



W roku 2017 niespodziewanie jednostkę odwiedził Zbigniew Hołubowski pseudonim „Jar” więzień wiśnickiego więzienia czasów stalinizmu – został skazany w roku 1953 za działalność kontrrewolucyjną w Ruchu Oporu Armii Krajowej, łącznie na 10 lat więzienia. W 1956 r. zwolniony warunkowo Zbigniew Hołubowski podzielił się swoimi wspomnieniami z pobytu w wi-

śnickim więzieniu, miał możliwość zobaczyć celę, w której przebywał. Bardzo dobrze wypowiadał się o ówczesnym oddziałowym Edwardzie Rojku, który później został naczelnikiem więzienia. Na koniec pobytu podzielił się refleksją, że w trudnych czasach stalinizmu, niespodziewanie dla niego więźniowie kryminalni udzielali mu pomocy. W związku z tym po latach miał jedną prośbę do Dyrekcji – umożliwienie zakupienia na terenie jednostki produktów spożywczych i przekazanie ich dla więźniów, którzy obecnie odbywają karę w celi, która kiedyś była miejscem jego uwięzienia. Prośba została spełniona.

CZASY WSPÓŁCZESNE

Zakład Karny w Nowym Wiśniczu jest jednostką typu zamkniętego dla mężczyzn recydywistów penitencjarnych. Pojemność jednostki wynosi 664 osadzonych. Administracyjnie podlega Dyrektorowi Okręgowemu Służby Więziennej w Krakowie. Jednostka znajduje się na terenie województwa małopolskiego w powiecie bocheńskim.

Na terenie jednostki funkcjonuje oddział terapeutyczny dla skazanych uzależnionych od alkoholu o pojemności 34 miejsc.

Na terenie zakładu znajduje się Centrum Kształcenia Ustawicznego. Średnio w każdym roku szkolnym kształci około 100 osadzonych na poziomie Liceum Ogólno-

kształcącego i Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Po zakończeniu nauki w szkole średniej osadzeni mają możliwość przystąpienia do egzaminu maturalnego. Egzamin ten odbywa się na ogólnych zasadach, jak w szkołach wolnościowych.

Skazani mają możliwość podjęcia pracy zarobkowej na rzecz Zakładu Karnego, na rzecz Przywieźniennego Przedsiębiorstwa Państwowego „ROBUT” oraz na rzecz firm prywatnych zatrudniających osadzonych poza terenem Zakładu Karnego.

W latach 2014–2015 jednostka została poddana gruntownemu remontowi. Korzystając ze środków zewnętrznych wykonano termomodernizację całego obiektu czyniąc go nie tylko bardziej funkcjonalnym, ale przede wszystkim tańszym w eksploatacji.

W latach 2016–2020 przeprowadzono w jednostce szereg prac remontowo-konserwatorskich związanych między innymi z remontem zabytkowych obwarowań klasztornych i z zabezpieczeniem pozostałości murów kościoła klasztorного.

W marcu 2016 r. odbyły się na zamku w Nowym Wiśniczu uroczystości z okazji jubileuszu 230-lecia istnienia Zakładu Karnego w Wiśniczu.

W kwietniu 2016 r. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego

wyróżnił ówczesnego Dyrektora Zakładu Karnego w Nowym Wiśniczu ppłk Włodzimierza Więckowskiego złotą odznaką „Za opiekę nad zabytkami”.

Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 20 kwietnia 2020 r. zespół architektoniczno-krajobrazowy Nowego Wiśnicza został uznany za pomnik historii. Pomnik historii obejmuje historycznie ukształtowaną przestrzeń miasta z jego zabytkami oraz ufortyfikowanym zamkiem i dawnym klasztorem oo. Karmelitów Bosych, w którym obecnie mieści Zakład Karny Nowy Wiśnicz.

W roku 2020 oddano do użytku nowy pawilon penitencjarny, w którym znajduje się 60 czteroosobowych cel mieszkalnych. Jednostka mieszcząca się w zabytkowym budynku wymaga prowadzenia stałej modernizacji i remontów, których celem jest systematyczna poprawa warunków odbywania kary i przywrócenie piękna barokowej architektury.

Historia wiśnickiego klasztoru przekształconego później w więzienie jest niezmiernie bogata. To w tych murach rozgrywały się najważniejsze wydarzenia związane z historią Nowego Wiśnicza po upadku I Rzeczypospolitej. Zamek, rodowa siedziba Lubomirskich został przez nich opuszczony, następnie popadł w ruinę (odbudowany dopiero w latach 1949–1985). Klasztor mimo

kasaty trwał i wpływał na losy wielu ludzi i tak jest do dnia dzisiejszego. Przedstawione powyżej materiały stanowią jedynie pewien zarys związany z historią Zakładu Karnego w Nowym Wiśniczu i niewątpliwie wymagają dalszych szczegółowych badań i opracowań.

Przedstawione opracowanie ma charakter tylko i wyłącznie popularyzatorski i nie stanowi materiału naukowego dlatego nie zastosowano przypisów, wskazujących źródło pochodzenia informacji. Jednak opracowanie nie mogłoby powstać bez bibliografii, która jest wskazana poniżej. W publikacji wykorzystano również relację świadków opisujących wydarzenia.

DYREKTORZY ZAKŁADU KARNEGO

Od roku 1630 do roku 1783 dobrami klasztornymi zarządzało w sumie 76 przeorów klasztornych.

1786–1868 – nazwiska Dyrektorów były opublikowane w „**Szematyzm królestwa Galicyi i Lodomerji z wielkim księstwem krakowskim**” – Austriacki rocznik wydawany w latach 1782–1914 w języku niemieckim. Od 1870 wydawany również w języku polskim.

Od 25.06.1868 r. w budynkach poklasztornych mieści się zakład karny dla więźniów – mężczyzn.

Szematyzm królestwa Galicyi i Lodomerji z wielkim księstwem

krakowskim wymienia następujące nazwiska Dyrektorów (dane nie są w pełni precyzyjne i wymagają dalszego szczegółowego przestudiowania):

1868–1878 Otwinowski Tomasz
1879–1883 Stark Adolf
1884–1895 Podczaszyński Erazm
1896 – Axmann Edward
1897–1899 Paraskovick Karol
1900 – Schneider Ludwik
1901–1902 Bryła Kazimierz
1903–1906 Szczęsnowicz Stanisław
1907–1910 Smitka Emil
1911–1914 Steiner Karol

...

od 27 listopada 1917 do 15 grudnia 1918 r. – Generał brygady **Czesław Szymiczek** – pełnił funkcję Komendanta Wojewódzkiego Zakładu Karnego w Wiśniczu.

...

1923–1939 Stanisław Śledziwski – naczelnik więzienia w okresie międzywojennym.

OKUPACJA NIEMIECKA

Do 15.12.1939 r. Pierwszym komendantem obozu pracy w Wiśniczu został SS-Standartenfuhrer Herman Dolp. (szybko przeniesiony na inne stanowisko do Lublina).

15.01.1940 do 30.06.1940 r. komendantem zostaje SS-Standartenfuhrer Wilhelm Asmus.

Od 01.07.1940 r. zaczęło funkcjonować ciężkie niemieckie więzienie karne, którego naczelnikiem przez cały okres okupacji był Regierungs-rath Karl Schröder.

OKRES PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ

1945 – listopad 1947 (dane nieprecyzyjne) – Rozen (Sewer) – naczelnik
1947–1948 (dane nieprecyzyjne) – Leszek Antoni – naczelnik
Brak danych – Brancewicz – naczelnik
1952–1956 (dane nieprecyzyjne) – Olejniczak – naczelnik
Brak danych – Fijałkowski Józef – naczelnik
Brak danych – Marszałek Władysław – naczelnik
05.08.1968 – 31.07.1983 r. – Rojek Edward – naczelnik
01.08.1983 – 27.07.2006 r. – Świątek Zdzisław – naczelnik/Dyrektor
28.07.2006 – 30.06.2009 r. – Kozia-ra Grzegorz – Dyrektor
01.07.2009 – 31.08.2016 r. – Więkowski Włodzimierz – Dyrektor
06.09.2016 – 25.06.2017 r. – Wiercioch Tomasz – Dyrektor
10.07.2017 – ? – Jastrzębski Paweł – Dyrektor

autor: ppłk JASTRZĘBSKI PAWEŁ

BIBLIOGRAFIA

Agnieszka Bochniewicz, Aleksander Czyżowicz, Paweł Mitura, Włodzimierz Orlikowski, *100-lecie Polskiego Więziennictwa 1918–2018*.
Maria Serafińska-Domańska, *Kartki z dziejów Nowego Wiśnicza*.
Ks. Adam Kozłowiecki, *Ucisk i Strapienie*.
Ks. Adam Kozłowiecki, *Pamiętnik Więźnia*.
Piotr St. Szlezzynger, *Dawny Kościół Karmelitów Bosych w Wiśniczu*.

Wspomnienia Mariana Drożdża, Wiadomości Wiśnickie – od kwiecień 1997 do maj 1998.

Jan Kucia, *Obóz Pracy w Wiśniczu Nowym*, Studia Historyczne R. XXVI 1983.

Protokół z posiedzenia zarządu Caritas Oddział w Wiśniczu Nowym z dnia 11.02.1947 r.

Ilustrowany Tygodnik Kryminalno-Sądowy „Tajny Detektyw” – 3 kwietnia 1932 r.

Kronika Bocheńska Lipiec–Sierpień 2016.

Andrzej Tabor, Wspomnienia żołnierza batalionu KOP „Wilejka”.

Ks. Franciszek Ratowski, *Pamiętnik 9 XI 1914 – 14 V 1915*.

Kroniki Zakładu Karnego w Nowym Wiśniczu.

Roksana Szczypta-Szczęch, *Więzienie w Nowym Wiśniczu w Latach 1945–1949*.

Stanisław Jankowski, *Dziennik Polski nr 292 Obóz w Wiśniczu Nowym*.

O. Benignus Józef Wanat, *Zakon Karmelitów Bosych w Polsce*.

Forum Penitencjarne nr 12 grudzień 2009 *W obozowych celach*.

Kazimierz Piechowski, *Byłem numerem*.

Przegląd Więziennictwa Polskiego, nr 101, Warszawa 2018 Leszek Kania, *Więziennictwo wojskowe w pierwszych latach niepodległości Rzeczypospolitej 1918–1921*.

Jubileusz 50-lecia Towarzystwa Ochotniczej Straży Pożarnej w Wiśniczu Nowym – 1929 r. Nakład Towarzystwa Ochotniczej Straży Pożarnej w Nowym Wiśniczu.

Według dotychczasowych badań archeologicznych, już w okresie wczesnośredniowiecznym, do poł. XIII w., tereny powiatu bocheńskiego leżące w dolinie Raby i jej dopływów, a także Leksandrówki zajęte były przez pas

PIERWSZA WZMIANKA O MIEJSCOWOŚCI POCHODZI Z 1355 R., NATOMIAST INFORMACJE O ISTNIENIU URZĄDZEŃ PRAWA NIEMIECKIEGO I WZMIANKA O SOŁTYSIE WSI Z 1470 R. W 1593 R. SEBASTIAN LUBOMIRSKI Z RĄK STANISŁAWA BARZEGO NABYŁ WIŚNICZ WRAZ Z SZEREGIEM OSAD I WSI WCHODZĄCYCH W KOMPLEKS DÓBR ZAMKU WIŚNICKIEGO A WŚRÓD NICH RÓWNIEŻ ŁOMNĄ.

wąskiego osadnictwa, o parkowym, nadającym się dla rolnictwa krajo-
brazie. Ten zamieszkały pas ziem, rozdzielał na dwie części pozostałe, pokryte w większości lasami tereny. Znaczna część nazewnictwa osad wiejskich ma charakter topograficzny a więc wiąże się z osobliwościami terenu, na którym powstały. O dawnym, znacznym zalesieniu regionu świadczą liczne typowe nazwy miejscowe, jak np. Leszczyna, Łomna, Olchawa, Połom, Rogozie i Trzciana. Zakładanie wsi na obszarze leśnym, wymagało

usunięcia drzew i zarośli przez ich wyrąb – tak też tłumaczy się nazwę osady ŁOMNA.

Jednym z najważniejszych problemów w XIX w. był stan zdrowia ludności, wiążący się z ogólnie niskim poziomem higieny życia codziennego. Z tego też względu w 1873 r., Galicja nawiedzona została epidemią cholery. Choroba swoje żniwo zebrała również pośród mieszkańców Łomnej.

Prace przy drodze łączącej Łomną z Wiśniczem rozpoczęto w 1980 r. a już 2 lata później, dzięki ofiarnej społecznej pracy mieszkańców wsi nałożony został asfalt. W roku 1983 uruchomiona została komunikacja autobusowa Łomna–Bochnia, początkowo autobusy PKS wykonywały dwa kursy dziennie. W latach 1985–1987 we wsi założone zostały telefony. Mieszkańcy Łomnej zawsze angażowali się społecznie w prace na rzecz rozwoju miejscowości, w 1985 r. rozpoczęli budowę szkoły a w 1992 r. zrobili remont remizy strażackiej.

Łomna to wieś o powierzchni 362 ha, nie dzieli się na przysiółki, ma 160 numerów i ponad 467 mieszkańców.



► ŁOMNA

Muchówka położona jest na obszarze Pogórza Wiśnickiego. Dzięki wysokiemu położeniu (wzniesienia osiągają wy-

ZLOKALIZOWANA JEST NA POŁUDNIE OD WIŚNICZA W ODLEGŁOŚCI 14 KM OD BOCHNI. W NAJBLIŻSZEJ OKOLICY ZNAJDUJĄ SIĘ MIEJSCOWOŚCI: POŁOM DUŻY, ŁAKTA GÓRNA, LIPNICA GÓRNA, KRÓLÓWKA, LESZCZYNA. WYODRĘBNIONE CENTRUM WSI, SKUPIA SIĘ W OBRĘBIE SKRZYŻOWANIA DROGI WOJEWÓDZKIEJ NR 965 Z BOCHNI DO LIMANOWEJ Z DROGĄ NR 966 Z WIELICZKI DO TYMOWEJ. W SKŁAD MUCHÓWKI WCHODZI PRZYSIÓŁEK: NOWY ŚWIAT. TERYTORIALNIE JEST JEDNĄ Z WIĘKSZYCH I NAJMŁODSZYCH MIEJSCOWOŚCI NA TERENIE GMINY NOWY WIŚNICZ. POCZĄTKOWO BYŁA PRZYSIÓŁKIEM WSI KRÓLÓWKA, OD KTÓREJ ODŁĄCZYŁA SIĘ W LATACH 40-TYCH XX W., PO UTWORZENIU PARAFII POD WEZWANIEM NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA.

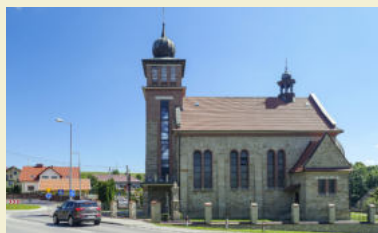
sokość do 422 m n.p.m.) i górowaniu ponad sąsiednimi na południe miejscowościami, z wielu odkrytych miejsc na terenie Muchówki widoczna jest panorama szczytów Beskidu Wyspowego i Tatry. Duże walory krajobrazowe i przyrodnicze okolicy zdecydowały o włączeniu terenów wsi w Obszar Chronionego Krajobrazu Pogórza Wiśnickiego. Przez miejscowość przebiega dział wodny. Potoki spływające w kierunku wschodnim wpadają do Uszwicy w dorzeczu Wisły, natomiast potoki spływające w kierunku południowym i zachodnim są dopływami Potoku Saneckiego i Polanki w dorzeczu Raby.

Wschodnim obrzeżem wsi przebiega niebieski szlak turystyczny z Bochni przez Nowy Wiśnicz, Rezerwat przyrody Kamień-Grzyb, Paprotną, Rajbrot, Łopusze, Górę Kamionną i rezerwat przyrody Kamionna oraz Pasierbieką Górę do Tymbarku.

KOŚCIÓŁ PARAFIALNY PW. NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA Z LAT 1934-1942

Zespół zabytkowych obiektów w skład którego wchodzi: kościół, cmentarz, kapliczka słupowa, oraz ogrodzenie, wpisany został do rejestru zabytków nieruchomych województwa małopolskiego.





► MUCHÓWKA

WXIV w. właścicielami Wiśnicza zostali Kmitowie herbu Szreniawa którzy rozpoczęli tworzenie wokół Wiśnicza klucz posiadłości ziemskich. Wzniesiony w tym czasie na wzgórzu zamek pełnił funkcję obronnej rezydencji właścicieli. Ród Kmitów władał tymi ziemiami przez ponad 200 lat aż do wygaśnięcia rodu.

PIERWSZE WZMIANKI O WIŚNICZU POCHODZĄ Z POŁOWY XIII W. WEDŁUG NAJSTARSZYCH PRZEKAZÓW HISTORYCZNYCH OSADA ZWANA WIŚNICE LUB WIŚNIEWICE BYŁA JEDNĄ W WIELU WSI NALEŻĄCYCH DO KLEMENSA HERBU GRYP Z KRAKOWA. W 1242 R. Z RĄK GRYPITÓW OSADA PRZESZŁA W POSIADANIE KLASZTORU BENEDYKTYNEK W STANIĄTKACH. TO WŁAŚNIE ZAKONNICOM KSIĄŻĘ BOLESŁAW WSTYDLIWY W 1254 R. POZWOLIŁ UŁOKOWAĆ WIEŚ NA PRAWIE MAGDEBURSKIM.

Po bezpotomnej śmierci ostatniego z rodu – Piotra V Kmity zamek wiśnicki wraz z okolicznymi dobrami przeszedł w posiadanie spadkobierców z rodziny Barzych herbu Korczak, a w 1593 r. nabył je Sebastian Lubomirski herbu Drużyna.

Po śmierci Sebastiana w 1613 r. fortunę Lubomirskich odziedziczył jego syn Stanisław, który zaraz po objęciu Wiśnicza gruntownie prze-



budował zamek, czyniąc z niego jedną z najokazalszych wczesnobarokowych rezydencji obronnych. W trosce o podniesienie znaczenia rezydencji i zapewnienie jej odpowiedniego zaplecza gospodarczego Stanisław Lubomirski herbu Szreniawa bez Krzyża założył na terenie pobliskiej osady miasto Wiśnicz Nowy, w odróżnieniu od niedalekiej wsi zwanej Wiśnicz Stary. Stało się to 8 czerwca 1616 r., kiedy to król Zygmunt III Waza, podpisał akt lokacyjny miasta, nadając mu prawo magdeburskie i liczne udogodnienia, jak prawo składu wina, miedzi i żelaza, które sprowadzano z Węgier, zwolnienie od cel na terenie całej Rzeczypospolitej oraz prawo urządzania trzech dorocznych jarmarków: „jeden w przeddzień świętego św. Jana Chrzcziciela, drugi przed świętem Przeniesienia św. Stanisława trzeci zaś drugim świętem po niedzieli palmowej”.



► NOWY WIŚNICZ



Zgodnie z zapisem w akcie lokacyjnym: „A to zaiste miasto będzie wolne dla wszystkich, którzykolwiek zechcą się tamże zgromadzić, swoje siedziby założyć i zamieszkać je za zgodą tegoż sławnego Hetmana Sandomierskiego, jakoteż sprawować tam handel i różnorakie rzemiosła i wszelkie inne zajęcia, godne dobrych obywateli.”, Lubomirski zgodził się, aby w Wiśniczu mieszkali także Żydzi, którym wyznaczono osobne przedmieście, gdzie mogli nabywać nieruchomości. Wybudowali oni w swej dzielnicy bożnicę i szkołę.

Wytyczeniem ulic, rynku i działek mieszczańskich zajął się pochodzący z Włoch – Maciej Trapola. Miasto zaprojektowane zostało na planie zbliżonym do kwadratu o bokach długości 475 m. W środku umieszczono obszerny rynek, od którego odchodziły między innymi dwie główne ulice: Bocheńska biegnąca w stronę gościńca do Bochni i Zamkowa lub Grodzka, prowadząca w kierunku zamku. W 1633 r. w mieście było już 12 ulic, ratusz, waga miejska oraz kilkadziesiąt domów, zamieszkałych przez mieszczan trudniących się głównie rzemiosłem, handlem i rolnictwem.

Nowy Wiśnicz był miastem prywatnym, a więc pozostawał w ciągłej zależności od zarządcy zamku. Od niego zależało wiele spraw między innymi wybieranie władz miasta i starszych cechowych. W 1688 r. w miasteczku istniało 8 cechów:

kuśnierzy, krawców, kowali, tkaczy, szewców, piekarzy, sukienników oraz kupców.

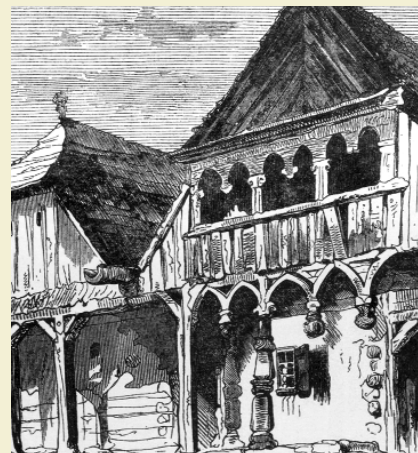
W założonym przez siebie miasteczku Lubomirski ufundował barokowy kościół farny pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny oraz ratusz. Plany obu tych budowli



opracował Maciej Trapola. Jako wotum za zwycięstwo pod Chocimiem w 1621 r. na wzgórzu obok zamku Stanisław Lubomirski wybudował klasztor Karmelitów Bosych. Wewnątrz klasztoru znajdował się, górujący nad miastem kościół pw. Chrystusa Zbawiciela.

Kres świetności Wiśnicza minął wraz ze śmiercią Stanisława Lubomirskiego w 1649 r. żaden z jego trzech synów ani kolejni właściciele miasta, nie traktowali zamku wiśnickiego jako rodowej rezydencji. Do upadku pozycji miasta przyczyniło się także zajęcie go w 1655 r. przez wojska szwedzkie. Szwedzi

obrabowali zamek doszczętnie. Ofiarą ich rabunku padły wszystkie cenne dzieła sztuki, gromadzone przez trzy pokolenia Lubomirskich. Do dzieł zniszczenia przyczyniły się też oddziały konfederatów barskich, Rosjan i Austriaków, którzy zajęli te ziemie. Zarówno zamek jak i miasto



były wówczas w posiadaniu marszałka koronnego Stanisława Lubomirskiego, który sprzyjał konfederatom, ale najczęściej przebywał w Warszawie lub Łańcucie. W 1771 r. Moskale ścigając po Małopolsce resztki oddziałów konfederackich zajęli Wiśnicz. Tabor swój rozłożyli na zamku. Na dziedzińcu zamkowym stało kilka ich armat, wozy z żywnością i amunicją. Kiedy już mieli wyruszać, eksplodowała przetaczana przez nich beczka z prochem i silny wstrząs naruszył częściowo mury najbliższych partii zamku. Ten wypadek nie przerwał poważnych prac fortyfikacyjnych Rosjan w Wiśniczu. Moskale nie tylko po-

prawili bastiony, ale otoczyli zamek i klasztor nowymi umocnieniami ziemnymi. Dodatkowo na kulminacji wzgórza, w rejonie dzisiejszego cmentarza wojennego w Leksandrowej wzniesli redutę, czyli ziemną fortyfikację na planie czworoboku wyposażoną zapewne w działa. (...)



W 1783 r. Wiśnicz poniósł kolejną stratę – cesarz austriacki Józef II ogłosił kasatę klasztoru karmelitów bosych, budynki klasztorne zamieniając na ciężkie więzienie i sąd karny.

Nie bez znaczenia dla miasta było uruchomienie w 1855 r. kolei żelaznej na trasie Kraków–Dębica, które wzmocniło pozycję Bochni jako ośrodka handlu tranzytowego. Dawny trakt handlowy wiodący przez Wiśnicz stracił rację bytu. Ze względu na złą sytuację gospodarczą w mieście ciągle spadała liczba mieszkańców. W 1857 r. w Nowym Wiśniczu mieszkało 4600 osób, a w 1931 r. – już tylko 2600. (...)

Największym jednak ciosem dla miasta był ogromny pożar w 1863 r. Pożar wybuchł w słoneczną niedzielę 3 lipca w południowej części miasta. Ogień przenosił się bardzo szybko, zajmując połączone dachami drewniane domy, w ciągu niespełna godziny przedostał się na rynek. Spłonęły dachy bożnic, ratusza, wiśnickiej fary, niemal cała drewniana zabudowa Nowego Wiśnicza. Dziś urok dawnej zabudowy miast możemy podziwiać na rysunkach Jana Matejki, który często odwiedzał miasto, gościł tu także kilka dni przed katastrofą. Po pożarze część ludności przeniosła się do Bochni. (...)

W 1934 r. na podstawie przepisów ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego miasto utraciło prawa miejskie, na których odzyskanie musiało czekać do 1994 r.

Jednak najgorsze czasy przysły wraz w wybuchem II wojny światowej. Kiedy we wrześniu 1939 r. Niemcy wkroczyli do Polski, po kilku dniach zajęli Nowy Wiśnicz.

Oddziały wojsk niemieckich rozlokowały się na klasztornej wzgórzu. Istniały tutaj plany stworzenia obozu koncentracyjnego, jednak ze względu na złe położenie i brak dogodnej komunikacji, zrezygnowano z tego pomysłu.

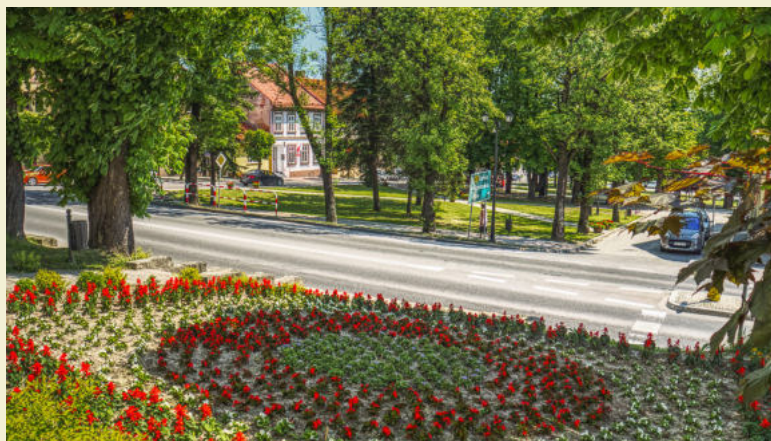
Niemcy jednak stworzyli tu więzienie służące jako obóz pracy.

Więźniowie pochodzili z polskiej inteligencji. Byli to głównie lekarze, prawnicy, profesorowie, studenci i księża. Przetrzymywano w nim także osoby pochodzenia żydowskiego, przywożonych tu między innymi z Krakowa, Jasła, Tarnowa. Więźniowie byli wykorzystywani do prac w obozowych warsztatach i w majątku poza obozem. W wyniku ciężkich warunków bytowych oraz doraźnych egzekucji, w obozie zmarło lub zostało zabitych ponad sto osób.

8.09.1939 r. Po wycofaniu się 10 Bryg. kaw. zmot. płk. dypl. Stanisława Maczka, Niemcy utworzyli w zakładzie karnym obóz polskich jeńców wojennych tak zwany „Kriegesgefangenenlager” (...)

W 1942 r. Niemcy przeprowadzili na terenie Nowego Wiśnicza eksterminację ludności żydowskiej. Żydów wywieziono do gett oraz niemieckich obozów koncentracyjnych, a ich domy i synagogę zniszczono. Hitlerowcy wymordowali trzy czwarte mieszkańców miasta, w tym prawie wszystkich Żydów. Zniszczeniu uległo 60% domów, zostały rozebrane żydowskie bożnice i kościół klasztorny. Mieszkańcy Nowego Wiśnicza nie byli tylko biernymi obserwatorami wszechwładzy hitlerowskiej, ale czynnie włączyli się w organizację ruchu oporu, zwłaszcza Armii Krajowej, która na tych terenach wykazywała się szczególną aktywnością. (...)





HERB NOWEGO WIŚNICZA



Nawiązuje bezpośrednio do herbu rodziny Lubomirskich, którym jest Drużyna, zwana także Szreniawą bez Krzyża. Herb przedstawia srebrną krzywaśń umieszczoną w czerwonym polu. Według Słownika Staropolskiego „krzywaśń” to „coś krzywego, zakrzywionego, linia krzywa, krzywizna”.

Żyjący na przełomie XVII i XVIII w. heraldyk Kasper Niesiecki tłumaczył w swoim herbarzu, iż owa krzywaśń w herbie Drużyna to „rzeka srebrna w skos, czyli jak S przewrócone płynąca”. Według jednej z legend herbowych rzeką tą miała być Szreniawa w dawnym powiecie proszowickim. Nad jej brzegami osiedlili się w zamierzonych czasach pierwsi przedstawiciele rodu, który w późniejszym czasie rozpadł się na dwie wielkie gałęzie. Jedną z nich (między innymi wcześniejsi właściciele Wiśnicza, Kmitowie) pieczętowała się herbem Szreniawa (krzywaśń z umieszczonym w górnej części krzyżykiem), druga zaś pozostała przy pierwotnej wersji znaku herbowego Drużyna (krzywaśń bez krzyżyka). Herb Wiśnicza posiada zatem przynajmniej dwie warstwy znaczeniowe – symbolizuje związek miasta z osobą jego założyciela oraz zawiera zakodowane w sposób symboliczny informacje o pochodzeniu jego rodu.

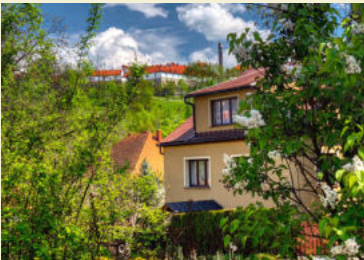
RYNEK

Miasto – mimo trudnej historii – zachowało czysty i czytelny układ urbanistyczny z czasów lokacji. W centralnej partii rynku stoi gmach symbolizujący miasto – wczesnobarokowy **ratusz** wzniesiony ok. 1620 r. przez Macieja Trapołę, przekształcany w XIX w. Jest murowany, piętrowy, z kamiennymi portalami i obramieniem okien. Pierwotnie był budynkiem parterowym z galerią oraz dachem w kształcie barokowej cebuli. Zachowały się dwubiegowe schody prowadzące do głównego wejścia ozdobionego barokowym portalem. Ocalały z pożaru miasta ratusz został nadbudowany i przekształcony. Po 1863 r. zmieniono kształt wieży. Obecnie jest kwadratowa, o trzech kondygnacjach; mieści klatkę schodową oraz dojście do galerii (roztacza się stąd piękny widok na miasto). Na parterze budynku mieszczą się sale obrad rady miejskiej, na piętrze Urząd Stanu Cywilnego oraz Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Brzękowskiego.

Na poziomie drugiego piętra obejrzyć można czynny zabytkowy XIX-wieczny zegar o oryginalnych kamiennych naciągach oraz dzwon ufundowany przez radę miejską w 1869. Przed ratuszem stoi pomnik Stanisława Lubomirskiego, od strony wejścia bocznego – Jana Matejki. Zabudowę bloku śródmiejowego stanowiły też jatki i budynek wagi miejskiej.



Nowym Wiśniczem zarządzała rada miejska, z burmistrzem na czele, oraz ława miejska pod przewodnictwem wójta. Rada zarządzała miastem na co dzień, wydawała ustawy zwane wilkierzami, wybierała spośród siebie burmistrzów. Ława, sprawująca władzę sądowniczą nad mieszkańcami, zwana była też drugim ordynkiem i w wielu sprawach współdecydowała z radą. W miastach prywatnych, także w Nowym Wiśniczu, zakres samorządu zależał



od dobrej woli właściciela. Po „potopie” szwedzkim miasto miało 780 mieszkańców i kilka cechów rzemieślniczych, ale władze były zależne od wyznaczonego przez Lubomirskich „gubernatora”.

Rzeczpospolita pod koniec XVII w. stała się gospodarczą ruiną. Według ostrożnych szacunków w miastach zniszczeniu uległo około 60% zabudowy, a ludność zmniejszyła się o połowę. Kraj, który wcześniej nie

odstawał zbyt poziomem gospodarki od innych części Europy, stał się zacofanym państwem o strukturze rolniczej. Ponieważ dobrobyt miast w znacznej mierze zależał od intensywności handlu, osłabienie wymiany towarowej z zagranicą oznaczało brak okazji do zarobku dla mieszczan. Szlachta szybko znalazła sposób na zrekomensowanie braku wpływów z eksportu zboża: przerabiała zboże na gorzałkę i piwo, a następnie nakładała na chłopów obowiązek picia tylko pańskiej gorzałki. Podobnej okazji do łatwego zarobku nie miał jednak mieszczanin. Choć inne kraje europejskie również zaznały w burzliwym XVII w. potężnych zniszczeń, nie wszędzie pozostały one trwałe ślady: zrujnowane przez wojnę trzydziestoletnią miasta niemieckie



powoli się odbudowywały, natomiast w Polsce proces ten prawie nie postępował. Jeszcze pod koniec XVIII stulecia mieszczanin zapytany przez przyjeźdnego, dlaczego miasteczko stoi w ruinie, uzyskiwał odpowiedź, że to wina Szwedów, którzy zniszczyli je przed 130 laty.

Zabudowa mieszkalna była, ale to tylko domniemanie, realizowana według z góry założonego schematu z domami piętrowymi, sytuowanymi szczytowo i w rynku podcieniowymi. Niestety, liczne pożary niszczyły tę substancję parokrotnie i w XIX stuleciu Wiśnicz był już typowym miasteczkiem drewnianym. Domy z XVII i XVIII w. są relikami ocalałymi z tragicznego pożaru w 1863 r. Na uwagę zasługują „Pański Dom” (Rynek 13) z XVIII w., przebudowany w XIX stuleciu (bywał w nim Jan Matejko), a także dom Rynek 20 z połowy XVII w. Tadeusz Chrzanowski w 1998 r. pisał z oburzeniem: „Jeszcze przed kilkunastu laty istniał we wschodniej pierzei rynku jeden dom, prawdopodobnie z epoki Trapoli, z dwuarkadowym podcieniem, ale został zburzony, bo się jakoby nie nadawał do odbudowy (zbyt długo żyję, by wierzyć w takie bzdury)” Po odbudowie miasteczko straciło wiele z dawnego uroku, ale zachowało niektóre godne uwagi elementy, między innymi widoki wiążące je z zamkiem i klasztorem.

W sąsiedztwie ratusza zachowała się **studnia miejska** pochodząca



z czasu założenia miasta. Zapewnienie mieszkańcom zdrowej wody było jednym z warunków lokacji. W księgach miejskich zachowały się zapisy o wydatkach na remonty studni. Istniejąca współcześnie

drewniana konstrukcja i zadaszenie mają XIX-wieczną proveniencję.

Rynek wiśnicki był miejscem codziennego i okazjonalnego handlu, sceną uroczystości religijnych, miejscem popasu żołnierzy i wymierzania kar. Na wiśnickim rynku stał zatem **pręgierz**. Czytamy o nim między innymi, kiedy Zofię Fielkównę skazano za przerwanie ciąży i żywcem przebito palem (1722). Niewydolność systemu sprawiedliwości oraz poczucie bezkarności sprawiły, że przestępczość stała się w XVII-wiecznej Rzeczypospolitej problemem palącym. Najszerszą grupę ludzi marginesu stanowili drobni złodziejaszkowie. Nędza, w jakiej znaleźli się byli żołnierze czy pielgrzymi, zmuszała ich do kradzieży. Najpierw żywności. Obok nich działali ci, dla których kradzież była profesją. Karą za złodziejstwo było zazwyczaj powieszenie, lecz w miastach, w których nie było kata, stróże prawa bili złodziei różgami i wypędzali poza mury. Miastu, które kata wypożyczało, płacono stosowną opłatę, katowi zaś taryfowe wynagrodzenie za wypełnienie zadania. Zdarzało się, że miasto odmawiało wypożyczenia fachowca, jak to uczynił Czchów, który na wystosowaną z Wiśnicza prośbę o kata oznajmił krótko: „kata nie damy, jak go mamy, to dla swoich”.

Przed sądem wiśnickim sądzono złodziei pojmanych na polsko-węgierskim pograniczu. W Nowym Wiśniczu stosowano dwa ro-



dzaje tortur: rozciąganie członków przy użyciu powroza (*tortures fune*) oraz przypalanie ogniem (*ustus igne*). Izba tortur znajdowała się w podziemiach wiśnickiego ratusza; czasem korzystano z lochów zamku. Winnych karano okrutnie.

Nie ominęły Nowego Wiśnicza procesy o czary. Dziś takie oskarżenie wywołałoby pusty śmiech, dla Polaków przed trzystu laty miało zupełnie inny wydźwięk. Z dumą mawiamy, że Polska, dzięki konfederacji warszawskiej, była krajem bez stosów. Niestety, dotyczyło to tylko zarzutów i spraw tolerancyjno-

-wyznaniowych. Jeśli idzie o tropienie czarownic, nie różniliśmy się niczym od innych. Polskie wydanie (1614) niesławnego *Młota na czarownice* autorstwa niemieckich dominikanów-sadystów Heinricha Kramera i Jakoba Sprengera trafiło na podatny grunt. Do polowań na ludzi zaangażowano administrację państwa, a procesy wspólniczki diabła i płonące stosy stały się w XVII i XVIII stuleciu smutną codziennością. Prawo inkwizycyjne to domniemanie winy. Konieczne było przedstawienie dowodów niewinności, co w przypadku oskarżenia o udział w seksualnej orgii z szatanem i sukkubami było raczej niemożliwe. Ponura rzeczywistość czasu wojen sprzyjała powszechnej psychozie, na stosy zapędzono nie dającą się nawet oszacować liczbę niewinnych ofiar. Nieszczęsne kobiety w trakcie brutalnych tortur zeznawały wszystko, co chcieli usłyszeć oprawcy, np. że „zażywają sadła z dzieci małych, przed chrztem poduszonych”, że „mogą pobudzić burze, błyskawice, pioruny, grady, deszcze wielkie, powietrze uczynić smrodliwe i zarażające”. Wydawały rzekome współniczki. Torturowana przed sądem w Wiśniczu w 1688 r. Jadwiga Macowa powołała na swe współniczki 15 kobiet z okolicy. Wyroki wykonywano na granicy miasta; w Nowym Wiśniczu – na styku z Królówką. Kres brutalnym praktykom przyniósł dopiero rok 1776: sejm zniósł tortury oraz zabronił karać śmiercią za rzekome konszachty z diabłem.



FARA I PLEBANIA

W 1620 r. Stanisław Lubomirski ufundował w Nowym Wiśniczu kościół parafialny Wniebowzięcia NMP i uposażył erygowaną w 1620 r. parafię (wyłączoną z parafii Wiśnicz Stary i Olchowy); biskup Marcin Szyszkowski podniósł probostwo do rangi prepozytury i powołał kolegium mansjonarzy. Według późniejszej wizytacji kanonicznej kościół stanął w miejscu prowizorycznej świątyni drewnianej, wzniesionej w 1618. Stanisław Czerniecki chwalił: „farny kościół z fundamentu wymurował, wielkie dochody nadał, wsi kilka na proboszcza i czterech księży. Aparaty złote do kościoła ufundował, kielichy, monstrancje, lichtarze srebrne i innych wspaniałych rzeczy hojnie nadał”. Wojewoda podkreślił szczodry gest, umieszczając swój herb na portalach fasady, w prezbiterium, na zaplecku stalli oraz na tkaninach kościelnych. Świątynię konsekrował 11 sierpnia 1647 r. sufragan krakowski Wojciech Lipnicki.

Orientowany (zwrócony prezbiterium na wschód), murowany z kamienia kościół to jeden z ciekawszych w Polsce przykładów recepcji wzorów włoskich. Jest obiektem dość trudnym do klasyfikacji stylowej, łączy cechy wczesnobarokowe i rozwiązania wynikające z tradycji manieryzmu. Kontrreformacja znalazła oparcie w architekturze bogatej i majestatycznej. Początkowo nowy

styl cechował chłód, monumentalizm, powaga i zdobnicza surowość, przypominająca wnętrza zborów. Kościół, próbujący odzyskać pozycję w Europie, nie mógł szokować zbytkiem. Dopiero sukcesy kontrreformacji oraz ideologia „Kościoła triumfującego” sprawiły, że barok uległ przemianie, stał się stylem pełnym dynamiki i bogactwa dekoracji.

Świątynię, pierwszą z pobożnych fundacji Lubomirskich w mieście, wzniesiono według projektu Andrea Spezzy, częściowo na wzór kościoła kamedułów na Bielanach. Niektórzy przypisują tę realizację Maciejowi Trapoli (od 1613 pozostającemu w służbie Lubomirskich). Kościół jest budowlą jednonawową, prostokątną, z zakończonym półkolistym prezbiterium. Otacza je obejście, w którym mieści się przedsionek, zakrystia i skarbczyk. Od północy dodano w połowie XVIII w. przybudówkę. Dwuwieżowa fasada stanowi dominantę wschodniej pierzei rynku (mimo cofnięcia od linii zabudowy o 95 m). Parawanową ścianę o wysokości 24 m rozdzielono na dwie kondygnacje. Dolna, o wysokości (wraz z belkowaniem) 14,5 m, podzielona jest czterema tokańskimi pilastrami na niejednakowej szerokości pola; w szerszym, pośrodku, umieszczony jest portal. Na elewacji frontowej, w niszach, umieszczono figury świętych Piotra i Pawła.

Wnętrze sklepienie jest kolebkowe. Organy i chór muzyczny umieszczono na szerokiej arkadzie z wysunię-

tymi skrzydłami, zespolone z konfesjonalami. Prezbiterium od nawy dzieli tęcza z krzyżem podtrzymywany przez aniołki. Jednolite, barokowe wyposażenie wnętrza – ołtarz główny, ołtarze boczne oraz Ukrzyżowanie w tęczy – pochodzi z trzeciej ćwierci XVII w. W ołtarzu głównym znajduje się obraz przedstawiający Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny. Lewy ołtarz boczny został poświęcony Najświętszej Maryi Pannie, a prawy Sercu Pana Jezusa. Obraz *Wskrzeszenie Łazarza* (1867) pędzla Jana Matejki znajduje się dziś na plebanii. Warto zauważyć cenne XVII-wieczne tabernakulum w kształcie kopułowej kaplicy, dzieło krakowskiego snycerza, nawiązujące do XVI-wiecznych realizacji architektonicznych. Szwedzi na szczęście się nim nie zainteresowali – było drewniane. Na uwagę zasługuje wczesnobarokowa spiżowa chrzcielnica, zapewne sprawiona przez Stanisława Lubomirskiego.

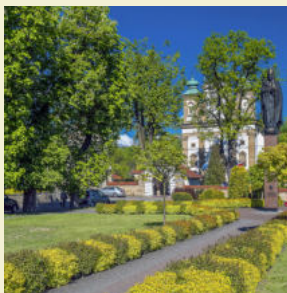
W latach dziewięćdziesiątych XX w. we wnętrzu zaszły zmiany, które naruszyły spójność wyposażenia. Szkoła, bo kościół parafialny w Nowym Wiśniczu to dzieło wyjątkowej klasy, którego historycznej integralności należy się szczególna troska. Zlikwidowano XVII-wieczną balustradę z tralkami w tęczy, elementy architektoniczne (między innymi cokoły ołtarzy, bazę chrzcielniczy) wykonane z miejscowego piaskowca zamieniono na marmurowe, których nigdy tu wcześniej nie używano. Usunięto ławki kolatorskie (pozo-



stawiono jedną z herbem Szreniawa), pochopnie wymieniono stare posadzki w prezbiterium i w nawie. (...)

Parafią nowowiśnicką zarządzał pleban noszący tytuł proboszcza (*praepositus*). Plebani podlegali prawu patronatu, mianował ich fundator kościoła, a w dobrach prywatnych właściciel. Pleban pobierał od wiernych dochody z dziesięciny, korzystał z ziemi będącej w posiadaniu parafii. Wielu traktowało probostwa jako źródło utrzymania: na co dzień przebywali na dworach magnackich, a obowiązki kapłańskie w parafiach spadały na barki wikariuszy. Lubomirski ufundował przy farze obszerną plebanię, wybudowaną równocześnie z kościołem parafialnym. Gmach jest murowany, piętrowy, podpiwniczony, wzniesiony na planie prostokąta. Jednotraktowy układ sklepionych pomieszczeń, z wielką sienią na osi, nawiązuje do układu wnętrza szlacheckiego dworu. Budynek przetrwał w zasadniczo niezmienionej formie. Elewacja południowa z płytkim ryzalitem ma dwukondygnacyjną, trójęprzęsłową otwartą loggię. W przyziemiu dzielą ją murowane filary tokańskie, wyżej drewniane słupy – relikty snycerki typowej w Wiśniczu do pożaru miasta w 1863 r. Podziały nawiązują do loggi na dziedzińcu zamku. Od wschodu do plebanii przylega trzykondygnacyjna dzwonnica na planie kwadratu, kiedyś wyróżniająca się wysokim, gruszkowym hełmem. Zachowała się również wczesnobarokowa





kamieniarka. Lubomirski oddał plebanom na własność przyległe ogrody i warzywniki, ufundował szkołę dla chłopców kształconych w śpiewie oraz organistówek. Plac kościelny wraz z plebanią jest otoczony barokowym ogrodzeniem – murem z dwoma furtami i kamienną dzwonnica od strony zachodniej, na której umieszczono trzy ufundowane w 1957 r. dzwony.

Na marginesie dodajmy, że obronny charakter plebanii ukazał się w całej okazałości nie w dobie wojen szwedzkich, lecz w roku 1923. Konflikt wiśnickiego proboszcza z wikarym skończył się odwołaniem obydwu duchownych przez biskupa. Wikary nie podporządkował się sankcji; w jego obronie stanęli parafianie (zwłaszcza parafianki), którzy przez kilka miesięcy okupowali budynek.

Ostatecznie wyczerpała się cierpliwość władz i w dniu 23 marca przystąpiło starostwo bocheńskie do usunięcia przemocą ks. F., do czego użyto szwadronu kawalerii, kompanii piechoty i 70 policjantów. Gdy wezwanie do dobrowolnego poddania „twierdzy”, jaką stała się plebania, nie odniosło skutku, wtargnięto siłą do budynku, skąd ks. F. i ponad 50 parafian odstawiono pod silną eskortą do więzienia krakowskiego, jako obwinionych o bunt, gwałt publiczny i opór władzy. Wiśniczanki stawiały zaciekły opór policjantom usiłującym wdrzeć się do wnętrza budynku, sypiąc im w oczy piaskiem i solą.

KIRKUT

Miasto, najpierw konglomerat wielojęzycznych kupców, rzemieślników i artystów, ponadlokalny ośrodek handlu bezpiecznie prowadzonego pod ochroną wiśnickiego zamku, z czasem przeobraziło się w jeden z najciekawszych małopolskich sztetli, miasteczek zamieszkałych głównie przez Żydów. Oblicza się, że w wiekach XVII i XVIII mieszkało w Rzeczypospolitej 2/3 żydowskiej ludności świata. Było ich mniej więcej tyle co szlachty, a grupy te łączyły silne zależności ekonomiczne. W Rzeczypospolitej nie było banków, więc kupcy żydowscy (a nawet całe kahały) występowali w tej roli, a magnaci i szlachta zaciągali u nich pożyczki lub lokowali na procent swe kapitały.

Magnaci zachęcali starozakonnych do osiedlania się w prywatnych miastach. Stanisław Lubomirski zgodził się, aby w Wiśniczu zamieszkał Żydzi wypędzeni w 1605 r. z Bochni. Mieszkańcy górniczego miasta oskarżyli gminę żydowską o profanację hostii i wyprosilili u Zygmunta III przywilej *de non tolerandis Iudaeis*. Żydzi mieli opuścić miasto w ciągu 12 tygodni, po czym tułali się szukając miejsca do życia. Lubomirski nie przejął się wysuniętymi wobec uciekinierów z Bochni zarzutami i przyjął ich zgodnie z zapisem aktu lokacyjnego: „A to zaiste miasto będzie wolne

dla wszystkich, którzykolwiek zechcą się tamże zgromadzić, swoje siedziby założyć i zamieszkać je [...], jako też sprawować tam handel i różnorakie rzemiosła i wszelkie inne zajęcia, godne dobrych obywateli”. Jakże to inne od artykułu w dodatku miesięcznym do „Czasu”: „Na Wiśniczu z dawien dawna przesiadujące żydostwo garnęło się pod opiekę wspaniałomyślnych Lubomirskich, którzy litości serca nie zamykając w dobrach swych kupczyć a wyjątkowo i mieszkac im pozwalali. W Nowym i Starym Sączu nie wolno było żydom przebywać pod karą śmierci. Powodem tej surowości obyczaju była po części nienawiść religijna, po części zaś i ostrożność ze względów na swój własny byt. Żydostwo ciemne,

uciskiem zgnębione, obrządkiem religijnym od całego nieżydowskiego świata, jako „od nieczystego przed Bogiem” odosobnione; nie lgnęło ani do ziemi ani do ludzi. Zysk jego bożyszczem a niewierni przedmiotem i ofiarą godziwych i niegodziwych zabiegów”¹.

Tolerancja była specyficzną cechą kultury szlacheckiej, różnorodność była czymś naturalnym i akceptowanym. Nie sądzmy jednak, że ów-





czesna tolerancja była tak jak nasza. Najogólniej mówiąc dzisiejsze pojęcia tolerancji i praw człowieka wynikają z przekonania o równości ludzi. Nic bardziej przeciwnego pojęciom Sarmatów, nierówność urodzenia była dla nich czymś oczywistym i sankcjonowanym przez Boga, i to przekonanie o własnej wartości sprzyjało tolerancji; wyższość szlachty nad nieszlachtą

i ustroju Rzeczypospolitej nad innymi wydawały się niewzruszenie pewne, stąd nie postrzegano różnorodności ludów, języków i wyznań jako czegoś co zagraża polskości.

Życie wiśnickich Żydów przebiegało wedle zasad religii mojżeszowej zawartych w Torze, które uzupełniały normy zawarte w Talmudzie. Święte księgi zostały napisane w języku hebrajskim, który był językiem modlitw i nabożeństw w synagogach, nie był jednak używany na co dzień. Podstawy wiedzy chłopcy żydowscy zdobywali w szkołach elementarnych, zamożniejsi uczyli się w prywatnych chederach; najwyższy poziom wiedzy religijnej zdo-

bywano w jesziwach (akademiach talmudycznych). W XVIII w. do synagogi wiśnickiej należeli między innymi żydowscy mieszkańcy Dołuszyc, Gierczyc, Łapczycy i Sobolowa. Przed pożarem w Nowym Wiśniczu działały dwie synagogi. Jedna spłonęła całkowicie, druga – będąca zabytkiem z XVII w. częściowo. Na miejscu zgłiszcz w 1870 r. wybudowano nową murywaną bożnicę. Była to trójnawowa budowla o sklepieniu krzyżowym, wspartym na czterech filarach; babiniec znajdował się w nawach bocznych. Została zburzona przez Niemców w 1943 r.

Gmina żydowska (kahał) miała szeroki samorząd, starszyzna rozstrzygała spory między Żydami i orzekała w sprawach karnych w obrębie gminy. Kahał płacił też solidarnie podatek za swych członków (główne żydowskie). Prowadził też wspólne interesy. Często z atakującym ich werbalnie z ambon klerem. Np. w 1751 r. kahał wiśnicki wydaje asekurację (poręczenie) dla kościoła jadownickiego w sprawie pożyczki zaciągniętej przez Żydów z Wiśnicza)². W 1748 r. Janusz Aleksander Sanguszek pozwała kahałowi wiśnickiemu zaciągnąć na wyderkaf (oprocentowanie skonstruowane tak, by nie podpadać pod zakaz lichwy) pewną kwotę od kościoła farnego bocheńskiego³. W 1706 r. starsi żydowscy z Wiśnicza poświadczają, że od Karmelitów wiśnickich pożyczili pieniądze na zapłacenie podatków⁴. I tak dalej, i dalej...

Żydzi mieszkali zwykle w odrębnych dzielnicach; w Nowym Wiśniczu wyznaczono im osobne przedmieście, gdzie mogli nabywać nieruchomości, postawić bożnicę i szkołę. Zajmowali ulicę Żydowską, ale szybko zaczęli wykupywać parcele w innych częściach miasta, w tym na rynku. Dopiero w 1678 r. Helena Tekla z Ossolińskich Lubomirska, która po śmierci męża (1677) władała Wiśniczem, wydała im zakaz osiedlania się na centralnym placu. Przepis ten obowiązywał długo, ale go nie przestrzegano.

Żydzi wiśniccy mieli kontakty handlowe z mieszczanami piotrkowskimi, tarnowskimi, a także gdańskimi. Cieszyli się zaufaniem Lubomirskich. W 1622 r. szerokim echem odbiła się sprawa mordu na tle rabunkowym dokonanego przez Zygmunta Stadnickiego, którego ofiarą padli Mojżesz Lauda z Wiśnicza i Jakub Grombrycht. Wieźli transport kosztownych towarów wysłanych przez Lubomirskiego, a przeznaczonych dla książąt legnickich. Podstawą utrzymania społeczności było rzemiosło i drobny handel.

Ale najlepsze nawet interesy mają swój kres. Przypomina o tym kirkut założony przed 1641 r. (powierzchnia 1,8 hektara), będący dziś właściwie ostatnim – poza pamięcią – śladem po gminie starozakonnej, która była włączona w życie Nowego Wiśnicza od czasów jego powstania. Niegdyś otoczony kamieniem murem (ocalały niewielkie



fragmenty), był miejscem pochówku Żydów z terenów całej ziemi bocheńskiej. Cmentarz założono na wzgórzu, w południowej części miasteczka. Prowadzą do niego dwa wejścia – od południa i północy. Zachowanych jest ok. 250 nagrobków, najstarszy z 1667 r., wiele ma bogatą ornamentykę. Spoczywają tu rabini: Hirsch Horowitz syn Jakuba, Nuta Lipszyc, Naftali Rubin wnuk cadyka Szmelke z Nikolsburga (Mikułowa na Morawach). Najstarsze, XVII-wieczne macewy można odnaleźć w centrum układu. Większość jest orientowana, czyli skierowana w stronę Jerozolimy. Pewna niekonsekwencja w stosowaniu tej zasady religijnej może być wynikiem braku miejsca i konieczności umieszczania nowych grobów między już istniejącymi. Iwona Zawidzka, monografistka nekropolii, przetłumaczyła niektóre inskrypcje: „Mężczyzna pobożny, wyznawał wiarę, dusza jego opisana w świetle życia i w ogrodzie Eden zostanie



wskrzeszona”, „Kobieta skromna, stara, Chana Rebeka Akerman, córka Mistrza Dawida, żona rabina Izraela Dawida, zmarła w 95 r. życia w wigilię świętej soboty 23 tamuz (5)680 r. od stworzenia świata. Pani domu, odeszła radować się w raju”.

Macewy marmurowe i granitowe przywłaszczyli sobie Niemcy podczas okupacji; inne okoliczna ludność wykorzystywała jako surowiec lub, nie zmieniając funkcji, a tylko formę, przenosiła na cmentarz katolicki. O rozmiarach zniszczenia świadczą rozległe, puste place,



na których były niegdyś gęsto słó-
czone macewy. Po wojnie część po-
łudniową cmentarza zajęło przed-
siębiorstwo budowy dróg, stawiając
na jego terenie smolarnię, w której
produkowano asfalt. W 1987 r.
na miejscu dawnego ohelu (znisz-
czonego w czasie wojny przez
Niemców), upamiętniającego miej-
sca pochówku wiśnickich rabinów,
wybudowano nowy. Z ułamków
nagrobków wystawiono pomnik
poświęcony żydowskim ofiarom
zbrodni hitlerowskich⁵. Odnowienie

i uczynienie tego miejsca to za-
danie nie mniej ważne niż remonty
kościół parafialnego czy zamku.

autor: KAROLINA KOT

¹ „Czas. Dodatek miesięczny”, R. IV,
t. XIII, Kraków 1859, s. 528.

² ANK, CS 164, s. 1538–1542

³ ANK, CS 166 s. 1350–1352

⁴ ANK, CS 151 s. 432–436

⁵ I. Zawadzka, Cmentarz żydowski
w Wiśniczu, Bochnia 1987.



SZPITAL DLA UBOGICH

Wart uwagi jest nowowiśnicki szpital, zdobny XVII-wiecznym krucyfiksem w ściennej wnęce. Placówki takie działały już w średniowieczu, ale były tylko przytułkami dla sierot, starców i nędzarzy; nie miały charakteru zakładu leczniczego i tylko wyjątkowo, w ramach chrześcijańskiego miłosierdzia, odwiedzali je medycy. Tak było i w Nowym Wiśniczu na skraju którego zachował się budynek szpitala, a raczej Zakładu Ubogich, założonego w 1641 przez Stanisława Lubomirskiego. Pierwotnie służył pomocą biedakom z klucza wiśnickiego. Był to element działalności charytatywnej, w której celowały damy z wiśnickiego zamku. Głównym jej celem było wspieranie ubogich poprzez między innymi opiekę nad sierotami i wdowami, wyposażanie nie posiadających posagu dziewcząt, opłacanie lekarzy i lekarstw dla chorych, łóżenie na kształcenie niezamożnej młodzieży w rzemiośle, troska o ubogich wstydzających się żebrać. Te formy pomocy nie były sobie w stanie poradzić z powszechną – po okresie wojen – nędzą, z plagą żebractwa, które w XVII i XVIII w. stało się zawodem.

Strachu przed chorobą nie pozbyliśmy się i pewnie nigdy – mimo rozwoju medycyny – nie pozbedziemy. To zbliża nas do ludzi epoki baroku,



z tym że ich lęk był silniejszy, z racji nieznanych już dziś nawrotów epidemii, które wyludniały miasta i całe prowincje. Na pomoc nie bardzo było skąd liczyć. Ówczesna medycyna była bezradna wobec chorób, zawodnym sojusznikiem była apteczka, w której trzymano pod kluczem domowe leki (sadła, nalewki, zioła), a także wódki,

likiery, cukier, przyprawy i najkosztowniejsze przysmaki. Sytuacja Lubomirskich była znacznie lepsza. Na zamku wiśnickim praktykowali wykształceni medycy (między innymi Piotr Mucharski, Jan Innocenty Petrycy), w których ręce składano troskę o zdrowie właściciela i rodziny. W bibliotece znajdowały się między innymi komentarze do dzieł



Hipokratesa czy naukowe rozpraw z medycyny praktycznej. Lekarze dworscy musieli borykać się między innymi z chorobami wenerycznymi, które falą przetaczały się przez Rzeczpospolitą. Opatrywanie ran, złamań, postrzałów, tamowanie krwi czy amputacje były pierwszą potrzebą, choć tzw. nauka cyrulicka, była traktowana jako rzemiosło

i uważana za sprzeczną z godnością stanu lekarskiego.

Dla ludzi biedniejszych ewentualnym źródłem pomocy były „znające”. Ale stosunek do nich był ambiwalentny. Żyjące w odosobnieniu, otoczone eliksirami, maściami i podejrzanymi medykamentami były łatwym obiektem oskarżeń o czary. Np. Małgorzatę Magierkę z Wiśnicza oskarżono w 1703 o to, iż „węża i jaszczurkę paliła i tego używała za lekarstwo, za te czary zasądzoną została na więzienie i półtora sta (150) plag na ratuszu różgami¹. Ściganie zielarek było szczególnym absurdem w czasach, kiedy ludzie pozbawieni byli opieki medycznej, a na dodatek zielniki były fundamentem fachowej medycyny. Sławą cieszył się elaborat Szymona Syreńskiego (Syreniusza). Uczony lekarz, botanik, jeden z pierwszych polskich przyrodników, absolwent uniwersytetów w Krakowie, Ingolstadt i Padwie, profesor medycyny Akademii Krakowskiej, w latach ok. 1580–1611 opracował Zielnik, wydany pośmiertnie w Krakowie w 1613 nakładem królowej Anny Wazówny. Zielnik był wielką syntezą wiedzy o roślinach świata, unikalnym zbiorem recept, z których chętnie korzystano w XVII i XVIII w.

W XIX w. majątek wiśnickiego szpitala szacowano na 5000 zł². W 1869 fundusze szpitalne oddane zostały w zarząd gmin reńskich (był w dyspozycji miejscowego probosz-

cza); zarazem nakazano sporządzenia inwentarzy majątku szpitalnego. Budynek stał się własnością miasta.

Po remoncie mocno zniszczonego budynku, w 2002 otwarto tu Muzeum Ziemi Wiśnickiej. Jego zadaniem jest gromadzenie i dokumentowanie pamiątek regionalnych (pamiątki z okresu II wojny światowej, medale, książki i stare dokumenty, fotografie Wiśnicza, a nawet oryginalne kajdany z wiśnickiego więzienia i jedyny zachowany przedwojenny uniform Straży Więziennej). Jednym z cenniejszych eksponatów jest odnaleziona w 2006, podczas budowy stadionu, XVII-wieczna lufa armatnia ozdobiona herbem Stanisława Lubomirskiego. Wiśnicka lufa jest jedną z czterech zachowanych, kiedyś należących do rodu; pozostałe znajdują się na Wawelu, ale ta jest najstarsza. Placówka gromadzi też dzieła sztuki związane z regionem i pochodzącymi stąd artystami między innymi Stanisława Klimowskiego, Jana Stasiniewicza, Mariana Rojka czy ks. Stanisława Nowaka. Jedna z sal poświęcona jest twórczości prof. Czesława Dźwigaja (projekty witraży, płaskorzeźbiony cykl „Elegie”, medale pamiątkowe); zobaczyć też można osobiste dary św. Jana Pawła II: piuskę i różaniec.

¹ K. Kaczmarczyk, *Przyczynki do wiary w czary*, Lud 1907 XIII 331

² Dodatek do „Gazety Lwowskiej”, Lwów 1872, t. III, s. 169.



MUZEUM ZIEMI WIŚNICKIEJ

Muzeum Ziemi Wiśnickiej w Nowym Wiśniczu – muzeum położone w Nowym Wiśniczu. Placówka jest gminną jednostką organizacyjną. Placówka mieści się w budynku, w którym w 1863 r. mieścił się szpital dla ubogich, założony przez Stanisława Lubomirskiego w 1641 r. W 2002 r. wykonano remont obiektu i przeznaczono go na muzeum.

Aktualnie w muzeum ekspozowane są zbiory sztuki, na które składają się zbiory takich artystów, związanych z ziemią wiśnicką, jak: Stanisław Klimowski, ks. Stanisław Nowak, Jan Stasiniewicz, Marian

Rojek, prof. Czesław Dźwigaj. Ponadto prezentowane są prace Nikifora Krynickiego, ofiarowane placówce przez prof. Dźwigaję.

Odrębną wystawę stanowią pamiątki historyczne, na które składają się dokumenty, książki, eksponaty regionalne oraz z okresu II wojny światowej. Jedną z ciekawostek jest pochodzący z XVII w. moździerz, należący do Stanisława Lubomirskiego, a odnaleziony w 2006 r. podczas robót budowlanych na wiśnickim stadionie.

Muzeum jest obiektem całorocznym czynnym z wyjątkiem poniedziałków w sezonie turystycznym, a poza sezonem od wtorku do soboty. Wstęp jest płatny.



LICEUM PLASTYCZNE

Liceum Plastyczne im. Jana Matejki w Nowym Wiśniczu jest średnią szkołą plastyczną. Jest to czteroletnie liceum plastyczne umożliwiające uzyskanie tytułu plastyka danej specjalizacji i świadectwa dojrzałości po zdaniu egzaminu maturalnego.

Edukacja w szkole przebiega w dwu blokach przedmiotów: artystycznych i ogólnokształcących.

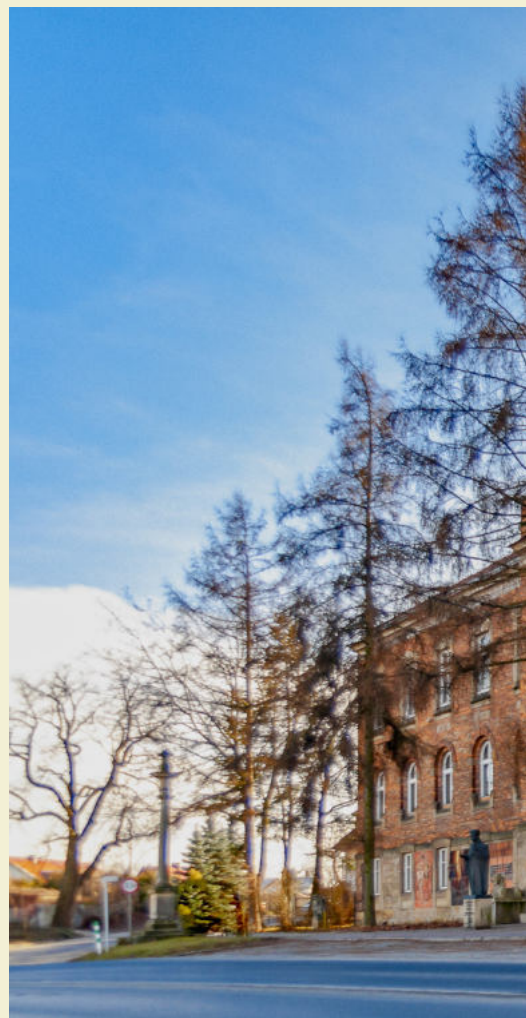
Blok przedmiotów artystyczno-zawodowych: historia sztuki, rysunek i malarstwo, rzeźba, podstawy fotografii i filmu, podstawy projektowania i kompozycji, specjalność artystyczna (ceramika, tkanina artystyczna, renowacja elementów architektury).

Blok przedmiotów ogólnokształcących: język polski, język francuski, język angielski, historia, wiedza o społeczeństwie, matematyka, fizyka z astronomią, chemia, biologia, geografia, podstawy przedsiębiorczości, technologia informacyjna, wychowanie fizyczne, przysposobienie obronne, religia

Liceum stanowi zwarty, otoczony roślinnością i pracami uczniów kompleks obiektów, na który składają się: budynek główny – dawny gmach Sądu Grodzkiego, warsztaty szkolne, sala gimnastyczna i inter-

nat. Szkoła zapewnia młodzieży dogodny warunki do wykorzystywania bogatej bazy w zakresie kształcenia plastycznego i zawodowego.

Szkoła, dla młodzieży ze szkół gimnazjalnych, w czasie roku szkolnego (od poniedziałku do piątku), prowadzi warsztaty malarskie



i rzeźbiarskie dla grup do 15 osób po wcześniejszym uzgodnieniu terminu. Równocześnie możliwe jest zwiedzanie szkoły.

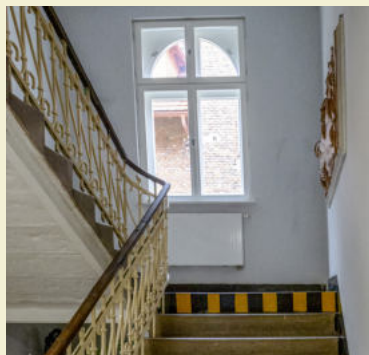
Każdego roku szkoła prowadzi nieodpłatne konsultacje dla kandydatów, a w maju przeprowadzany jest wstępny egzamin praktyczny.



Każdego roku szkoła prezentuje dorobek uczniów i nauczycieli na wystawie końcoworocznej (przełom maja i czerwca). Najbardziej wartościowe prace trafiają do archiwów szkolnych – dają to możliwość szerokiej prezentacji dorobku szkoły. Większość prac trafia na doroczną, czerwcową aukcję.

Od 1989 r. w połowie października szkoła organizuje Seminarium dla nauczycieli plastyki gimnazjów i szkół podstawowych województwa małopolskiego. Są pokazy i warsztaty prezentujące różne techniki plastyczne oraz wykłady pogłębiające wiedzę merytoryczną z zakresu wybranych zagadnień z historii sztuki.

W ponad 60-letniej historii szkoły prace uczniów prezentowane były na licznych prestiżowych wystawach w muzeach, galeriach, domach kultury, szkołach w kraju i za granicą oraz przeglądach i konkursach organizowanych przez Ministerstwo Kultury i inne instytucje.



CHARAKTERYSTYKA SPECJALIZACJI

DZIAŁ TKANINY ARTYSTYCZNEJ

Daje uczniom możliwość opamiętania różnorodnych technik tkackich takich jak: kilim, gobelin,

sumak, dywan strzyżony, tkaniny dwu i wielonicielnicowe, tkaniny podwójne oraz żakardowe. Równoległe z poznawaniem technik tkackich uczniowie wykonują projekty



tkanin wykorzystując przy tym umiejętności nabyte na lekcjach rysunku, malarstwa i rzeźby.

DZIAŁ CERAMIKI

Zapoznaje uczniów ze sposobami formowania, zdobienia dekoracją malarską i szkliwienia. Uczeń nabywa umiejętności wykonywania modeli na toczkach mechanicznych, form roboczych i matryc oraz odlewów z różnych mas. Według własnych projektów uczniowie wykonują rzeźby ceramiczne, formy plenerowe i galanterię ceramiczną.

DZIAŁ RENOWACJI ELEMENTÓW ARCHITEKTURY

Zapoznaje uczniów z umiejętnością renowacji i rekonstrukcji zabytków. Uczniowie wykonują prace głównie w gipsie, stiukach i sztucznym kamieniu, poczynając od najprostszych detali architektonicznych (rozeta, kaseton) poprzez ozdobne ramy, dekoracyjne ornamenty, mozaiki po formy rzeźbiarskie i realizacje małej architektury (portale, obramienia okienne, balustrady, kominki, gazony, fontanny, ławki).

Kształceniu kierunkowemu towarzyszy ogólnoplastyczne. Uczniowie mają zajęcia z rysunku i malarstwa, rzeźby, podstaw projektowania i podstaw fotografii i filmu.

Edukację artystyczną wspomagają cykliczne plenery malarskie, praktyki zawodowe, wyjazdy do

muzeów i galerii poza Nowym Wiśniczem oraz wymiany ze szkołami w Kuopio (Finlandia) i Troisdorfie (Niemcy).

PRACOWNIA RZEŻBY

Nauka rzeźby w wiśnickim LP trwa trzy lata i obejmuje klasy pierwsze, drugie i trzecie wszystkich specjalności. Często jest to pierwszy kontakt tej młodzieży z problemami tworzenia przestrzeni. W przeciwieństwie do rysunku i malarstwa, praca w glinie wymaga specjalnie stworzonych warunków.

Przedmiot rysunek i malarstwo w systemie średniej szkoły zajmuje wiodące miejsce wśród przedmiotów zawodowych. Istotą działań podejmowanych na przedmiocie jest wprowadzenie ucznia w świat plastyki, zapoznanie z podstawowymi prawami rządzącymi tą sferą oraz poznanie podstawowych technik malarskich i rysunkowych.

Młodzież przychodząca do naszej szkoły jest w przeważającej mierze młodzieżą zdeklarowaną, stawiającą na plastykę, a przy tym na wrażliwość. Staramy się wykorzystać i rozwijać te naturalne pokłady wrażliwości ucznia, kształtując jednocześnie umiejętności manualne oraz kreatywne myślenie.

Stwarzamy okazje do autoekspresji, samooceny, do rozmów. Uważamy to za równie ważne jak samo przekazywanie wiedzy. Chcemy ośmielać tworzyć bazę i klimat do

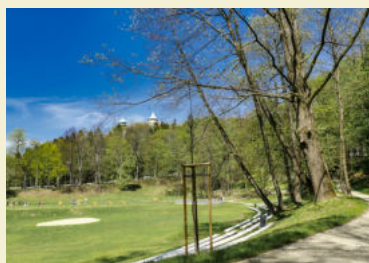
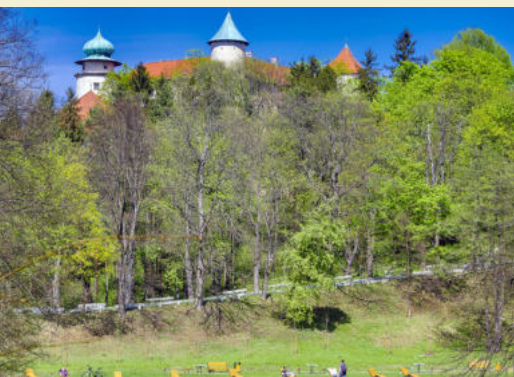
działań nadprogramowych i eksperymentatorskich, dać satysfakcję najlepszym. Wykorzystujemy w tym celu; wystawy, konkursy, plenery.

Uczymy umiejętności obserwowania natury, jej pojedynczych elementów, np. w martwej naturze, ale też w zespołach bardziej złożonych: studium postaci czy pejzaż.

PODSTAWY FOTOGRAFII I FILMU

Zajęcia prowadzone są przez trzy lata w wymiarze jednej godziny lekcyjnej tygodniowo i obejmuje klasy pierwsze, drugie i trzecie wszystkich specjalności. Uczniowie podczas zajęć poznają podstawowe techniki i technologie fotografii, zasady działania sprzętu analogowego i cyfrowego oraz podstawy obróbki obrazu fotograficznego na profesjonalnych programach graficznych. Uczniowie w poznanych technikach realizują różne tematy np. portret, światło i cień, kontrast w pejzażu, kolaż, przedmiot w przestrzeni.

Uczą się też wykorzystywać fotografię i film w innych dziedzinach artystycznych. Doskonają swoje umiejętności poprzez udział w różnego rodzaju wystawach i konkursach fotograficznych. Ponadto poznają kierunki i trendy w sztuce fotografii, twórczość i dokonania mistrzów fotografii i filmu. Przedmiot ten ma uzmysłwić uczniom że twórcą jest człowiek, a nie aparat.



PARK 400-LECIA

Park u podnóża zamku Kmitów i Lubomirskich upamiętniający 400-lecie powstania Nowego Wiśnicza jest nowym obiektem na mapie turystycznej Małopolski.

Historia powstania parku związana jest z obchodami 400-lecia lokacji

Nowego Wiśnicza, przypadającymi na 2016 r. Na przestrzeni czasu wytyczonego umownymi datami od 8 czerwca 2016 r. do 8 czerwca 2017 r. poprzez liczne przedsięwzięcia upamiętnione zostały wydarzenia, które miały wpływ na dzieje miasta.

Wyjątkowość rocznicy lokacji miasta upamiętniono szeregiem imprez kulturalno-artystycznych, które przyciągnęły rzesze turystów. Ponieważ realia pokazały, jak bardzo potrzebna jest infrastruktura i teren sprzyjający swobodnej organizacji plenerowych przedsięwzięć, zrodził się pomysł zaprojektowania obiektu, który zarówno wzbogaciłby ofertę turystyczną regionu, a jednocześnie stał się dodatkową atrakcją nie tylko dla mieszkańców Gminy Nowy Wiśnicz, ale również przybywających do miasta turystów. Nie bez znaczenia był również fakt, że budowa parku stała się konkretną formą upamiętnienia rocznicy, jak również uatrakcyjnienia regionu.

W związku z ideą tworzenia parku 400-lecia u podnóża Zamku Kmitów i Lubomirskich w Wiśniczu w 2016 r. została opracowana koncepcja programowo-przestrzenna wraz z analizą historyczno-konserwatorską, która uwzględniała uwarunkowania przyrodnicze i położenie w całości w terenie Wiśnicko-Lipnickiego Parku Krajobrazowego oraz częściowo w obszarze Natura 2000 Nowy Wiśnicz. W realizację projektu w zakresie mery-

torycznym, opiniotwórczym oraz doradczym zaangażowane zostały instytucje takie jak: Politechnika Krakowska Wydział Architektury-Institut Architektury Krajobrazu, Narodowy Instytut Dziedzictwa oddział w Krakowie, Zarząd Główny Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków. Prowadzone były również konsultacje z Regionalną Dyрекcją Ochrony Środowiska oraz chiropterologami. W swoich założeniach koncepcja obejmowała między innymi działania ochronne dotyczące występującego na tych terenach chronionego gatunku nietoperza, Podkowca Małego *Rhinolophus hipposideros*, dla którego zagrożeniem mogła być utrata trasy migracji na żerowisko oraz brak bezpiecznego wylotu. Przy projektowaniu inwestycji uwzględniono zatem konieczność zachowania naturalnych warunków życia nietoperza, poprzez nasadzenie młodych, rodzimych gatunków drzew i krzewów, a także dostosowanie oświetlenia celem utrzymania bezpiecznego, zaciemnionego wlotu nietoperzy. (...)

Zakres robót budowlanych objął między innymi: wycinkę drzew i krzewów, wykonanie niezbędnych przebudów i przekładek infrastruktury podziemnej, budowę ścieżek, oświetlenia i monitoringu oraz instalacji niezbędnych do obsługi parku, budowę elementów małej architektury, widowni i sceny amfiteatru, wykonanie schodów terenowych, budowę

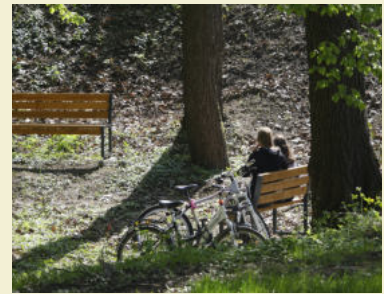


parku miniatur zamków (ścieżki, ogrodzenia, makiety, zieleni), placu zabaw, wykonanie nasadzeń zieleni wysokiej – drzew, zieleni niskiej – krzewów oraz zieleni ozdobnej komponowanej. Remontem objęto również kładkę nad potokiem Leksandrówka oraz przebudowano istniejącą ścieżkę do kamiennych schodów. Obszar całego parku objęto stylowym oświetleniem i monitoringiem. (...)

Niewątpliwą atrakcją parku jest ścieżka edukacyjna z makietami zamków wykonanych z materiałów odpornych na całoroczne warunki atmosferyczne. Obok każdej z makiet ustawiono tabliczki informacyjne o zabytku w trzech językach (polskim, angielskim, ukraińskim), a dla osób niewidomych w języku

Braille'a, pozwalające zapoznać się z historią i ciekawostkami zabytku. Projektując park, uwzględniono również potrzeby najmłodszych odbiorców inwestycji. W górnej części parku, w okolicy Muzeum Pamiątek po Janie Matejce „Koryznówka” oraz budynków mieszkalnych, wybudowano bezpieczny, kolorowy i atrakcyjny plac zabaw z podziałem na dwie strefy: dla dzieci młodszych i starszych. Znajduje się tam również kontenerowy obiekt obejmujący sanitariaty dla kobiet, mężczyzn, osób niepełnosprawnych oraz pomieszczenia gospodarcze. (...)

Park 400-lecia u podnóża zamku to niewątpliwie wyjątkowo nowatorska atrakcja turystyczna, która z pewnością uczyni Nowy Wiśnicz miastem jeszcze bardziej interesu-



jącym dla zwiedzających, a dla jego mieszkańców stanie się miejscem wypoczynku, spotkań, propozycją na spędzenie wolnego czasu.

Nie pozostaje zatem nic innego, jak zaprosić do miejsca, gdzie współczesność sąsiaduje z historią, do parku u podnóża Zamku Kmiotów i Lubomirskich.

ZE znanych nam współ-
cześnie miejscowości
istniały już wtedy Stary Wiśnicz
(nazwa Stary nadana później) oraz
Nieszkowice Wielkie, które miały
wtedy najprawdopodobniej nazwę
Mniskowice. Istniała także od roku
1319 Królówka. (...)

**MIEJSCOWOŚĆ NAZWANA 12 DZIECKIEM GMINY
NOWY WIŚNICZ – OLCHAWA. W NAJBLIŻSZEJ
OKOLICY ZNAJDUJĄ SIĘ MIEJSCOWOŚCI:
NIESZKOWICE WIELKIE, POGWIZDÓW, KOPALINY,
ZAWADA, NOWY WIŚNICZ. INTEGRALNE CZĘŚCI WSI
OLCHAWA: ĆKÓW, DWORSKIE**

**NIEISTNIEJĄCY JUŻ
KOŚCIÓŁ W OLCHAWIE**



W Wiśniczu Starym w 1232 r.
wybudowano pierwszy drewniany
kościół, a w roku 1340 po lokacji
wsi Olchawa i utworzeniu tam pa-
rafii rozpoczęto budowę podobnego
kościoła. Od tego też roku istniała
tam samodzielna parafia. Kościół
pod wezwaniem św. Marcina był
drewniany, kryty gontem, z wieżą
dzwonniczą, przez którą prowadziło
główne wejście do wnętrza. Wokół
kościół zlokalizowano cmentarz
oraz zabudowania plebani, które
w zmienionym kształcie przetrwały
do czasów współczesnych. (...)

W 1395 r. wieś otrzymała prawa
niemieckie, od tego momentu datuje
się funkcjonowanie urzędu sołtysa





w Olchawie. W XVI w. Piotr V Kmita do dóbr wiśnickich dołączył Olchawę. W 1595 r. Olchawa była własnością kasztelana małopolskiego Sebastiana Lubomirskiego. W grudniu 1898 r. wieś Kopaliny i Olchawę nabył od prof. dr Maurycego Straszewskiego Tytus Meyssner z Wieruszyc, zastępca prezesa Rady powiatowej bocheńskiej, za 200 000 złr.

W Olchawie zobaczyć można jeszcze nieliczne dawne zabudowania drewniane o dużej wartości etnograficznej.

STAW W OLCHAWIE

Staw zlokalizowany jest na skraju wsi Olchawa położonej w gminie Nowy Wiśnicz. To największy zbiornik wodny na terenie Wiśnicko-Lipnickiego Parku Krajobrazowego. Z przyrodniczego punktu widzenia przedstawia dużą wartość, gdyż jest siedliskiem wielu gatunków roślin i zwierząt. Najłatwiej przekonać się o tym można wiosną, kiedy to cała przyroda budzi się do życia. W otoczeniu zbiornika pojawia się mnóstwo roślin nadwodnych, spośród których wybijają się pałka wąskolistna, tatarak zwyczajny, mięta nadwodna, a na samej jego powierzchni rozwijają się przepiękne płaty chronionych grzybieli białych, potocznie zwanych liliami

wodnymi. W stawie nie brak też roślinności wodnej.

Stojąc u brzegu bez trudu zaobserwować można np. rdestnicę kędzierzawą, moczarkę kanadyjską, jaskra krążkolistnego, a także wnitkowate glony. Świat przyrody ożywionej uzupełniają liczni przedstawiciele związanych ze środowiskiem wodnym zwierząt. W samym stawie nie brak jest wodnych bezkręgowców, reprezentujących różne grupy systematyczne, jak choćby płaszczycza szara, żyrtywa pluskwowata, pływak żółto-brzeżek czy nartnik powierzchniowiec. Z kręgowców grupą wiodącą są oczywiście ryby. Żyją tu karpie, karasie, okonie i leszcze.

► OLCHAWA

Połom duży położony jest przy drodze wojewódzkiej 965 z Bochni do Limanowej. Z odkrytych miejsc wsi widoczna jest pano-

wski znajdują się cenne obiekty chronionej przyrody: rezerwat Kamień Grzyb oraz pomnik przyrody Kamienie Brodzińskiego.

ZNAJDUJE SIĘ NA OBSZARZE POGÓRZA WIŚNICKIEGO, NA PÓŁNOCNYCH ZBOCZACH WYSOKIEGO WZNIESIENIA Z PRZEKAŹNIKIEM TELEKOMUNIKACYJNYM (419 M N.P.M.). WZNIESIENIE TO TWORZY W PÓŁNOCNYM KIERUNKU GRZBIET ROZDZIELAJĄCY DWA DZIAŁY WODNE. GŁĘBOKIE PAROWY POTOKÓW SPŁYWAJĄCYCH WE WSCHODNIM KIERUNKU ZASILAJĄ POTOK GÓRZAŃSKI WPADAJĄCY DO USZWICY (ZLEWNIA DUNAJCA). POTOKI SPŁYWAJĄCE W KIERUNKU ZACHODNIM TO ŹRÓDŁA POLANKI UCHODZĄCEJ DO STRADOMKI (ZLEWNIA RABY). W NAJBLIŻSZEJ OKOLICY ZNAJDUJĄ SIĘ MIEJSCOWOŚCI: KRÓŁÓWKA, MUCHÓWKA, LEKSANDROWA, LIPNICA GÓRNA, NIESZKOWICE WIELKIE. INTEGRALNE CZĘŚCI WSI POŁOM DUŻY: DUPLĘ, GÓRA, OSICZYNA, RĘKAW, ROJKÓW DZIAŁ, WÓŁKA.

rama szczytów Beskidu Wyspowego i Tatr, jest to jedno z najdalszych miejsc w Polsce, z których można dostrzec Tatry.

Z drogi z Połomia do Wiśnicza rozpościera się piękna, rozległa panorama miasta z jego XVII-wiecznymi zabytkami. W bliskiej okolicy

Pierwsza wzmianka o Połomiu Dużym pochodzi z 1355 r., ale prawdopodobnie już w pierwszej połowie XIII w. na tych terenach istniało osadnictwo. Nazwę miejscowości można tłumaczyć pochodzeniem topograficznym. Tereny, na których położona jest wieś porastał kiedyś las, który w procesie akcji osadniczej został wykarczowany – stąd nazwa Połom.





W 2 połowie XIV w. Połom należał do majątku Kmitów a w XVI w. wraz z innymi okolicznymi wsiami, zakupiony został przez Stanisława Lubomirskiego.

We wsi wybudowanych jest ponad 170 domów, w których zamieszkuje ponad 560 osób.

► POŁOM DUŻY

Wiś w Wiśniczu w X w. była własnością rodu Gryfitów, fundatorów między innymi klasztoru benedyktynek w Staniątkach. Około 1230 r. z nadania Gryfitów przeszła w posiadanie benedyktynek w Staniątkach. Wiśnicz znalazł się wśród wsi wymienionych w oficjalnych dokumentach osadniczych. Wynika z nich, że wieś

HISTORIA STAREGO WIŚNICZA SIĘGA CZASÓW, KIEDY BIEGNĄCY TĘDY TRAKT, KTÓRY BYŁ DROGĄ HANDLOWĄ ŁĄCZĄCĄ POLSKĘ Z WĘGRAMI, ZOSTAŁ NAZWANY SZLAKIEM WĘGIERSKIM. BIEGŁ ON PRZEZ NOWY SĄCZ, CZCHÓW, LIPNICĘ, WIŚNICZ DO BOCHNI, I DALEJ PRZEZ WZGÓRZA ŁAPCZYCKIE I CHEŁM W STRONĘ KRAKOWA

powstała w wyniku decyzji nadanej przez króla Bolesława Wstydliwego. Jednym z dokumentów mówiącym o początkach wsi i parafii są rachunki świętopietrza z 1326 r.

Pierwszym panem Wiśnicza i okolicznych wsi był Jaśko Kmita. Zachowane dokumenty świadczą jednak, że już co najmniej jego ojciec był właścicielem Wiśnicza i fundatorem wiśnickiego kościoła. Zdaje się to wyraźnie wynikać z prośby przedłożonej papieżowi Innocentemu XVI w roku 1360 przez Jaśka Kmitę, gdzie znajduje-

my wzmiankę o kościele św. Katarzyny w Wiśniczu, w podziemiach którego spoczywają jego rodzice. Można zatem przyjąć, że Wiśnicz był w posiadaniu Kmitów najpóźniej ok. 1330 r. Już do wymienionego Jana, Jaśkowego ojca, należały: zamek i pięć okolicznych wsi, mianowicie: Wiśnicz Stary, Wiśnicz Mały, Łomna, Leksandrowa i Kobyłe. W 1364 r. doszło do podziału majątku rodzinnego między Janem a jego synem Jaśkiem. Jasiek otrzymał gródek wiśnicki i sąsiadujące z nim wsie.

Po śmierci Jaśka Kmita panem tych dóbr został jego syn, Piotr I Kmita, a po nim w spadku wszystkie jego dobra otrzymali synowie Piotr Lunak i Mikołaj. Pisali, się braćmi niepodzielnymi i tytułowali się dziedzicami Wiśnicza i Sobierza, ale Mikołaj był silniej związany z Wiśniczem. Po jego śmierci w 1447 r. panem wiśnickim został najmłodszy jego syn Dobiesław. W podziale spadku po Dobrosławie, który zmarł bezpotomnie w 1479 r., Wiśnicz dostał się jego bratankom: Piotrowi, Stanisławowi i Andrzejowi, synom Jana Noska. Przy Wiśniczu utrzymał się najstarszy z nich Piotr III, który jako wysoki dostojnik państwowy bliżej trzymał się stolicy państwa. On rezydował w Wiśniczu i tam spisał swój testament 4 kwietnia 1505 r.,



na mocy którego, państwo wiśnic-
kie dostało się jego młodocianemu
bratankowi Piotrowi IV. Ten już
po 10 latach umarł, a Wiśnicz
przeszedł w posiadanie jego stry-
jeczego brata, marszałka Piotra V,
ostatniego przedstawiciela rodu.

W skład państwa wiśnickiego
wchodziły wtedy: Wiśnicz Stary,
Wiśnicz Mały, Kobyle, Łomna,
Leksandrowa, Borówna, Rogozie
i Połom. Piotr Kmita ufundował
murowany kościół w Starym Wi-
śniczu, na miejscu wcześniejszego
drewnianego. Budynek konsekro-
wano 30 września 1545 r.

Po bezpotomnej śmierci Piotra
Kmity w 1553 r. fortuna rodziny,
w tym Stary Wiśnicz, przeszła
na jego siostry: Annę Barzi i Kata-
rzynę Stadnicką. Po kilku latach
sporów rodzinnych Wiśnicz otrzy-
mała rodzina Barzich. W 1593 r.
Stanisław i Katarzyna Barzi sprze-
dali dobra wiśnickie Sebastianowi



Lubomirskiemu. 14 VI 1595 r.
cesarz Rudolf II nadał Lubomir-
skiemu i jego potomkom tytuł
„hrabiego na Wiśniczu”. Majątek
odziedziczył w 1613 r. syn Sebastia-
na – Stanisław Lubomirski. W roku
1616 założył on miasto Nowy Wi-
śnicz, w 1620 r. odłączając go
od parafii Stary Wiśnicz.

Inną pozostałością po obecności
wojsk niemieckich są dwa małe
betonowe bunkry typu Ringstand
58c w Starym Wiśniczu.

Po II wojnie światowej na mocy re-
formy rolnej z 1944 r. rozparcelowa-
no majątek Lubomirskich w Starym
Wiśniczu.

► STARY WIŚNICZ

ZAMEK

Według najwcześniejszych przekazów historycznych w XIII w. Wiśnicz był w posiadaniu Gryfitów, a następnie, z nadania tego rodu, przeszedł na własność klasztoru benedyktynek w Staniątkach. Dokumenty z klasztoru w Staniątkach pokazują, że w połowie XIV w. zamek stał się własnością możnego rodu Kmitów.

Fundatorem wiśnickiego zamku był Jan Kmita herbu Szreniawa, sprawujący w latach 70-tych XIV w. urzędy starosty sieradzkiego,

ruskiego i krakowskiego. Wystawił on w II poł. XIV w. niewielki zameczek, z jedną prostokątną wieżą, otoczony wałem ziemnym i palisadą. Następni właściciele Wiśnicza z rodu Kmitów sukcesywnie rozbudowywali warownię, dobudowując kolejne wieże, komnaty, bramy i umocnienia wokół zamku.

Prawdziwy jednak rozkwit Wiśnicza przypadł na czasy ostatniego z rodu Kmitów – Piotra V, „hrabiego na Wiśniczu”, marszałka wielkiego koronnego oraz zaufanego stronnika polityki królowej Bony. Za jego czasów zamek wiśnicki został rozbudowany i otoczony nowożytnymi

fortyfikacjami. Skrzydła mieszkalne zamku podwyższono o jedną kondygnację, a całość nakryto wielospadowym dachem. Do południowego skrzydła zamku dobudowano obszerny budynek gospodarczy, tzw. Kmitówkę w której mieściła się kuchnia oraz zamkowe jadalnie. Zamek od północy otaczały włoskie ogrody, a wnętrza ozdobiono wykwintną renesansową kamieniarką, kobiercami, obrazami, malowidłami ściennymi i drogimi meblami.

W dobie Piotra V Kmity zamek w Wiśniczu stał się wpływowym ośrodkiem kultury renesansowej. Utrzymywał on kontakty z huma-





nistami i uczonymi z całej Europy. Wiele czasu poświęcał lekturze, zgromadził duży księgozbiór a swe dzieła dedykował mu sam Erazm z Rotterdamu.

Gościło tutaj wiele znakomitych osobistości. Wśród nich prym wiodła królowa Bona. Zapewne z tych czasów miejscowa tradycja nazwała jej imieniem jedną z baszt zamkowych. Uroczyscie podejmowano również parę królewską – króla Zygmunta II Augusta wraz z Barbarą Radziwiłłówną (1550). Choć dwukrotnie żonaty, Piotr V

Kmita zmarł bezpotomnie w 1553 r. a jego ogromną fortunę odziedziczyła żona Barbara oraz jego dwie siostry, Anna Barzi i Katarzyna Stadnicka.

W 1593 r. od rodziny Barzich zamek wraz z okolicznymi dobrami ziemskimi kupił Sebastian Lubomirski za cenę 85 tys. ówczesnych polskich złotych. Nabycie Wiśnicza po Kmitach doskonale trafiło w jego ambicje i upodobania. Sławną już w tym czasie rezydencja dawała mu stosowną do pozycji oprawę. Przejęcie przez Lubomir-

skich otworzyło nowy rozdział w historii Zamku.

Świetność Wiśnicza rozpoczyna się dopiero po śmierci Sebastiana Lubomirskiego. Majątek odziedziczył jego syn Stanisław, późniejszy wojewoda ruski i krakowski pod koniec życia właściciel 18 miast, 313 wsi oraz 163 folwarków. To właśnie on zapoczątkował poczet wielkich magnatów, zwanych „królewietami”, zadziwiając współczesnych wspaniałością oraz monarszym wręcz przepychem swego wielkiego dworu. Świadectwo świetności



dworu w Wiśniczu znajduje się w szczegółowym opisie Stanisława Czernieckiego, jednego z dworzan Stanisława Lubomirskiego: ponad 100 dworzan i sług, włoska orkiestra, 200 konnych dragonów, 400-osobowa piechota węgierska, 60 srebrnych kozaków, 30 sokołników, 12 kucharzy. Obrona zamku

składała się z 80 armat, a forteca przez cały czas dysponowała zapasami żywności wystarczającymi na 3-letnie oblężenie.

W latach 1615–1621 Stanisław Lubomirski dokonał generalnej przebudowy zamku w stylu „pałaczo in fortezza”. Wtedy to powstała

barokowa brama wjazdowa, kaplica, loggia na dziedzińcu a istniejące wieże narożne zostały podwyższone. Urządzone w stylu barokowym wnętrza zdobiły dekoracje stiukowe Jana Chrzyciela Falconiego oraz malowidła Stanisława Kosteckiego z Krakowa i Włocha Mateusza Ingermana. W kurtynach

między bastionami na niższych kondygnacjach znajdowały się kazamaty oraz pomieszczenia dla służby i wojska, na wyższej natomiast dla oficerów. Umieszczono w nich też stajnie dla koni. Projekt barokowej przebudowy i umocnień bastionowych opracował dla niego Włoch – Maciej Trapola. Dzięki bastionowemu systemowi obrony, wiśnicki zamek stał się jedną z najpotężniejszych twierdz w Rzeczypospolitej.

U podnóża swojej rezydencji zaś Lubomirski założył miasto Nowy Wiśnicz (8 VI 1616 r.). Dwadzieścia lat później na sąsiednim do zamkowego wzgórzu stanął ufundowany przez Stanisława Lubomirskiego wspinały klasztor Karmelitów Bosych z kościołem Chrystusa Zbawiciela. Fundacja klasztoru wiśnickiego stanowiła votum za zwycięstwo wojsk polskich nad Turkami pod Chocimiem w roku 1621 które było dla Stanisława powodem wielkiej dumy. Klasztor miał wspólnie z zamkiem tworzyć sprzężony układ obronny.

W czasie potopu szwedzkiego (1655) zamek poddał się bez walki Szwedom. Wojska szwedzkie ogłodziły zamek z całego wyposażenia, łupem padło 35 armat oraz wiele cennych kosztowności, które jak podają źródła – wywieziono na 150 wozach.

Rejestry inwentarzowe wykonane w 1661 i 1678 r. pokazują, że wną-

trza zamku zdobiła wówczas galeria ponad 200 obrazów, w tym dzieła tak znanych mistrzów, jak Rafael, Tycjan, Guido Reni, Guercino, Ribera, Domenichino, Paolo Veronese i Albrecht Dürer. Wiśnicki zamek uznawano za jeden z wykwińszych w Europie. Znajdowała się tutaj także obszerna biblioteka z licznymi rękopisami.

W poł. XVIII w. zamek przeszedł na własność Sanguszków, a potem Potockich i Zamoyskich. Na pocz. XIX w. zamek był jeszcze zamieszany, jednak niszczycielski pożar z 1831 r. był początkiem upadku i destrukcji twierdzy. Szalejący w murach ogień pochłoniął dach i stropy komnat, zniszczył pokrywające ściany freski. Porzucony przez mieszkańców zamek, popadł w ruinę. W 1901 r. zamek został wykupiony przez Zjednoczenie Rodowe Lubomirskich, które rozpoczęło remont rezydencji.

Od 1928 r. pracami tymi kierował Adolf Szyszko-Bohusz, ale zostały one przerwane przez wybuch II wojny światowej.

Po wojnie zamek przejęło Państwo, a od roku 1949 prowadzone były prace przez wybitnego architekta i konserwatora prof. Alfreda Majewskiego mające przywrócić mu pierwotne piękno. W ramach powołanego Zarządu Odbudowy Zamku w Wiśniczu przeprowadzono kompleksowe prace modernizacyjne i zabezpieczające obiekt.

Zaczęto od prac o fundamentalnym znaczeniu, jak: odgruzowanie wnętrza, odtworzenie sklepień parteru, kazamat i Kmitówki, rekonstrukcja więźby i położenie dachówki. Wykonano żelbetowe stropy i belkowania na pierwszym piętrze. Zabezpieczono sztukaterie. Pod koniec lat 70. zakonserwowano marmurowe portale i kominki. Zakupiono nawet meble, ceramikę i naczynia miedziane do wyposażenia, zamówiono kopie obrazów związanych z historią obiektu. Obecnie Zamkiem zarządza samorząd Nowego Wiśnicza a w jego imieniu Muzeum Ziemi Wiśnickiej. Prowadzona jest działalność turystyczna, edukacyjna oraz liczne imprezy w ramach promocji Gminy Nowy Wiśnicz i Małopolski. Kłasyk muzeum wnętrza – jak Wilanów, Łańcut czy Kozłówka – w Wiśniczu raczej nie powstanie. Ale jest inna droga. Wielką popularnością cieszą się placówki łączące funkcję muzealną i prezentacyjno-dydaktyczną. Pierwsze było Muzeum Powstania Warszawskiego, potem krakowska Fabryka Schindlera, dziś głośno o warszawskim Muzeum Żydów Polskich i gdańskim Muzeum II wojny światowej. Wydaje mi się, że Wiśnicz to idealne miejsce dla Muzeum Sarmatyzmu, wszechstronnego pokazania historii, kultury i obyczaju od schyłku XVI w. do schyłku panowania Wettynów, okresu mocarstwowej pozycji Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Puste wnętrza wiśnickie zachęcają do ich nowoczesnej aranżacji.



ZWIEDZANIE ZAMKU

Zwiedzanie – tylko z przewodnikiem – trwa ok. 70 min i obejmuje trzy kondygnacje zamku (łącznie 11 sal), dziedziniec wewnętrzny i taras na II piętrze).

Spacer zaczyna się na zewnętrznym dziedzińcu. Kiedyś miejsce to tętniło życiem, zatłoczone sługami i oficjalistami spełniało wiele utilitarnych funkcji – od przygotowywania drewna na opał, przez skubanie drobiu, po musztrę wojskowej załogi. Z głębokiej studni, ponoć wykopanej przez tatarskich jeńców, czerpano wodę. Kłębił się tłum szlacheckich klientów, kupcy przygotowywali towar do prezentacji, rzemieślnicy wykonywali drobne, a niezbędne czynności. Wielu kręciło się bez wyraźnego celu podziwiając splendor magnackiej siedziby, czekając aż Lubomirski każe wynieść im stawę, a może i coś do wypicia. Stojąc w kręgu znajomych wymieniali się nowinami, wypytывali o krewnych i przyjaciół. Polak samotny uchodził za złego Polaka.

Dziedziniec nabierał szczególnego charakteru w czas uroczystości. Zwłaszcza karnawału. Natrętów wyganiano precz, usuwano błoto i zwierzęce odchody, zdradliwsze kałuże wypełniano słomą i faszyną. Goście, często szlachta z sąsiednich krajów, byli świadkami cudów techniki i scenografii: beczki z płąnącą

smołą oświetlały mury zamku, dochodziły odgłosy salw armatnich, ogromne koła, kręcąc się i sycząc, wyrzucały girlandy barwnych iskier. Pokaz sztucznych ognii był jednym z najbardziej oczekiwanych momentów. Przygotowywano także inscenizacje. Atrakcją byli zawsze czarnoskórzy Etiopowie. Tych zapamiętała wiśnicka legenda: „Jedna pani na zamku w Wiśniczu porodziła murzyna, bo będąc w ciąży, zapatrzyła się podczas podróży w obcych krajach na murzyna”. Z pewnością...

Za bramę pałacu wejść mogli tylko wybrani. Czuwała nad tym warta, uzbrojona w krótkie muszkiety, szable i drzewcowe partyzany z godłem Lubomirskich. Kamienny portal i herbowy kartusz świadczą o dawnym bogactwie wystroju architektonicznego, ale i o pasji, jaką cieszyła się heraldyka. Herb był elementem żywym w dobie baroku, wyróżnikiem determinującym pozycję społeczną i towarzyską. Kamienne tablice heraldyczne bywały polichromowane, ale deszcze i upływ czasu pozostawił tylko ich kamienną strukturę.

Niewielki prostokąt wewnętrznego dziedzińca wykorzystano do stworzenia przemyślanej kompozycji nawiązującej do zamku królewskiego na Wawelu. Wybrano rozwiązanie częściowo iluzjonistycznej: w węższą część dziedzińca wbudowano trójkondygnacyjną loggię (w parterze filary, na piętrze

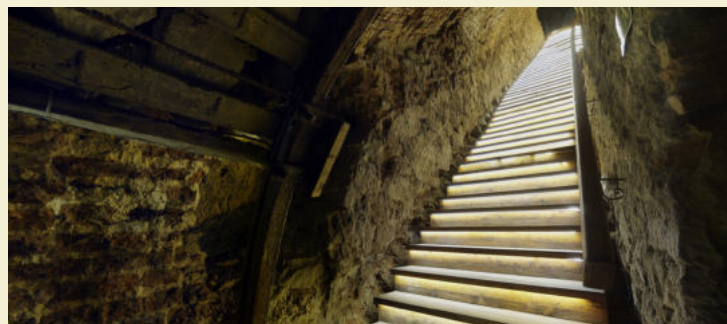
kolumny tokańskie, drugie piętro z drewnianymi podporami okapu). W przeciwnym boku umieszczono klatkę schodową powtarzającą arkadową artykulację krużganka. Na pozostałych ścianach wymalowano iluzjonistyczną architekturę. Tunelowa klatka schodowa, w tym samym duchu, co wawelskie Schody Senatorskie, dekorowana jest wyrobionymi w zaprawie pasami niderlandzujących okuć.





TRASA PODZIEMNA I ŚREDNIOWIECZNE NARZĘDZIA TORTU

Kolekcja która będzie prezentowana na wiśnickim zamku jest owocem wieloletnich poszukiwań oraz działań kolekcjonerskich Włoskiego Stowarzyszenia Historycznego z Verony – Associazione Ricercatori Storici. Przedstawia metody stosowane w świetle prawa w procesach karnych w czasach, gdy obowiązywała zasada: *Confessio est Regina probationem* „przyznanie się jest królową dowodów”. Zachęca do



refleksji i uświadomienia różnicy skuteczności kar na honorze istniejących wszak do dzisiaj (wzmianka prasowa, wykluczenia honorowe itp.), przedstawia „fenomen czarownicy”. Wystawa zawierająca ponad 50 eksponatów z ilustracjami, rycinami oraz bogatymi opisami, posiada duży walor poznawczy i pociąga do spojrzenia na ludzką naturę.

Należy podkreślić, iż obiekty oryginalne w zasadzie nie zachowały się. W niektórych muzeach w Europie odnaleźć można jedynie miecze

katowskie, kajdany, pręgierze oraz nieliczne obiekty o niepewnym pochodzeniu. Obiekty są rekonstrukcją sprzętów, które można podzielić na kilka grup – do stosowania kar na honorze, do zadawania bólu i do egzekucji czyli jak mówiono wykonywania kary głównej. Narzędzia tortur były wykorzystywane przez katów specjalnie szkolonych do ich jak najbardziej efektywnego użycia.

Na wiśnickim zamku zobaczyć można najczęściej używane narzędzia wraz z ich opisami – łoże Madejowe,

żelazną dziewicę, kołyskę Judasza, bociana, wahadło, kozioł czarownic, gruszkę. Zwiedzający dowiedzieć się mogą na czym polegało ważenie czarownicy czy tortura wody.

Należy dodać, że tzw. „Czarna księga złoczyńców wiśnickich”, dokument historyczny, wymienia dwa miejsca w których w mieście były sale tortur – są to kazamaty wiśnickiego zamku i podziemia miejskiego ratusza. I właśnie do zamkowych kazamatów zapraszamy na tą wyjątkową wystawę.



BASTION VR PODRÓŻ DO XVII W.

„Bastion VR” na wiśnickim zamku to atrakcja unikatowa w skali obiektów zamkowych nie tylko w Polsce. Zapraszamy na podróż w czasie w technologii VR – 360°. Dzięki najnowszym urządzeniom „Oculus Rift” pozwalających na projekcję w tej technologii, można wybrać się w podróż po wiśnickim zamku w scenerii XVII w.

Ta wyjątkowa podróż zaczyna się w podziemiach zamku. Następnie przez dziedziniec wewnętrzny i sień uczestnicy dostają się do zamkowej kuchni, w której gotowano według przepisów słynnego Stanisława Czernieckiego, autora pierwszej polskiej książki kucharskiej, więc nie zabraknie na naszej trasie przyjęcia wydane dla gości przez Księcia Lubomirskiego. To wszystko uczestnicy obserwują

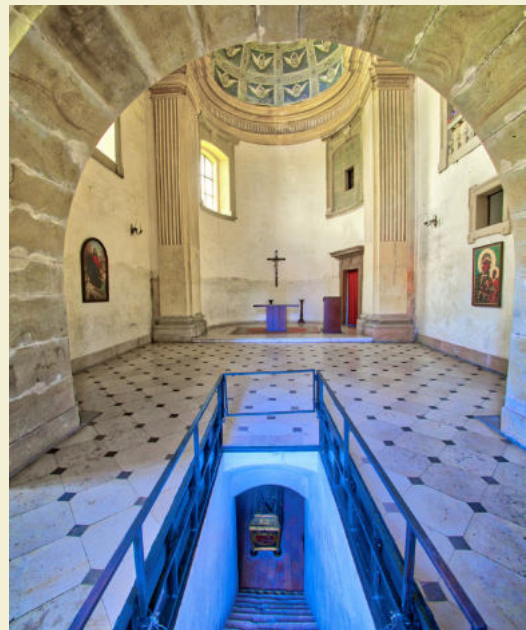
z pozycji lotu nietoperza, który jest jednym z symboli i atrakcji wiśnickiego zamku do dzisiaj. A skoro lot, to wznoszą się ponad malownicze wiśnickie wzgórza i oglądają niezwykłą panoramę zamku, klasztoru i miasta w XVI w.





KAPLICA

Kaplica zamkowa dobudowana w XVII w. z kopułą zwieńczoną kamienną latarnią, freski po renowacji. W podziemiach kaplicy znajduje się krypta grobowa, w której prezentowane są oryginalne sarkofagi rodziny Lubomirskich.





KRYPTA GROBOWA LUBOMIRSKICH

Utworzono ją w celu przeniesienia do niej XVII-wiecznych sarkofagów ze zniszczonej Krypty Klasztoru Karmelitów Bosych. Zachowało się sześć zabytkowych sarkofagów rodziny Lubomirskich. Najcenniejszym jest sarkofag Stanisława Lubomirskiego. Trumna jest wykonana z pozłacanej kutej miedzi

i stanowi jeden z cenniejszych przykładów sztuki złotniczej doby baroku. Według znawcy tematu rzemiosła artystycznego prof. Jana Samka, bogato zdobiony sarkofag Stanisława Lubomirskiego wykonał prawdopodobnie złotnik królewski Bierpfaff z Torunia, który wykonał sarkofagi dla pary królewskiej: Władysławowi IV Wazie i jego żonie Cecylii Renacie.

Pozostałe sarkofagi zostały odkute w marmurze pochodzącym z kamieniołomu w Dębniakach koło Krakowa. Spoczywają w nich: Jerzy Sebastian Lubomirski, Hieronim Augustyn Lubomirski i jego żona Konstancja, Aleksander Michał Lubomirski oraz Anna Maria Lubomirska Sanguszkowa. Wszystkie sarkofagi posiadają również inskrypcje łacińskie oraz płaskorzeźbione panoplia.



EKSPOZYCJA NACZYŃ KUCHENNYCH

Na parterze zamku mieści się sala zaaranżowana na dawną kuchnię, w której to znajdują się zabytkowe naczynia z przełomu XIX/XX w. A kuchnia była istotnym miejscem w funkcjonowaniu zamku, pieczę nad nią stanowił kuchmistrz.

Na dworze książąt Lubomirskich tą zaszczytną funkcję pełnił Stanisław Czerniecki, spod którego pióra wyszła w 1682 r. pierwsza w Polsce książka kucharska „Compendium Ferculorum albo Zebranie Potraw”.





ARSENAŁ WIŚNICKI

Wystawa przybliży historię Zamku w Wiśniczu nie tylko, jako wielowiekowej rezydencji magnackiej, ale przede wszystkim, jako obiektu obronnego: wspaniałej i monumen-



talnej fortalicii przygotowywanej przez kolejnych właścicieli do pełnienia funkcji ściśle militarnych. W szczytowym okresie na wiśnickim Zamku stacjonowało tu 200 dragonów i koni oraz 400 piechurów węgierskich, a także zgromadzono tu 80 armat i zapasy żywności oraz amunicji na ok. trzech lat.

Armaty pochodziły z prywatnej ludwisarni Lubomirskich, w której odlewano działa różnych kalibrów.



POMPA FUNEBRIS

Wystawa Pompa Funebris ma na celu przybliżenie tematyki pogrzebu sarmackiego. Ceremoniał pogrzebowy w okresie od XVII w. do schyłku XVIII w. w Rzeczypospolitej Szlacheckiej zdecydowanie wyróżniał się na tle ówczesnej Europy. Pełen skomplikowanej symboliki, przepychu i teatralnej dramaturgii stanowił niezwykle spektakl.

Pompa Funebris przeminęła wraz z epoką wielkich rodzin magnackich i złotej wolności szlacheckiej, ale stanowi dobitny i widowiskowy przykład specyficznej obyczajowości tego okresu. Wystawa poświęcona tej tematyce jest doskonałym uzupełnieniem całości ekspozycji zamkowej, pozwalającej na szczegółowe zapoznanie się z kulturą staropolską.





SALA Z MAKIETAMI

Wzbogaceniem są tutaj makiety, które ukazują najważniejsze fazy rozwoju wiśnickiego zamku.

Dużo miejsca poświęcone zostało rodom Kmitów i Lubomirskich – głównym twórcom potęgi zamku.

Pierwsza makieta przedstawia gotycko-renesansowy zamek Kmitów.



Druga makieta przedstawia wczesnobarokowy zamek Lubomirskich.

Trzecia makieta przedstawia projekt odbudowy zamku w latach 1972–1973. Na którym nie ujęto jeszcze galerii widokowej. Zrekonstruowano ją w latach 80-tych XX w.

Cennym materiałem ikonograficznym jest kopia najstarszej mapy Nowego Wiśnicza autorstwa ppłk. Eryka Dahlberga – szwedzkiego inżyniera i kartografa, przedstawia ona XVII-wieczny wiśnicki zamek wraz z pobliską okolicą a także kopie szkiców Jana Matejki ukazujące XIX w. drewnianą zabudowę miasta Nowy Wiśnicz. Interesujące są także fotografie zamku sprzed remontu podkreślające dzieło odbudowy zamku, który po wielu burzliwych dziejach był ruiną, dziś zachwyca swoją monumentalną architekturą.





SALA BIESIADNA

Sarmaci wielce cenili sobie życie towarzyskie. Znanie jest powszechnie rozmiłowanie dawnych Polaków w ucztach. Co prawda organizowano także polowania, grywano w szachy, ale naczelne miejsce wśród „zabaw” Sarmatów zajmowało biesiadowanie. Uczty magnackie były niezwykle wystawnymi kolacjami, na których gospodarz mógł popisać się bogactwem, znajomością panującej mody i zwyczajów. Uczta była jednym z ważniejszych elementów obyczajowości szlacheckiej w daw-

nej Polsce. Ich wystawność, obfitość potraw, przepych stołu, liczebność uczestników zauważali przebywający na dworach magnackich obcokrajowcy. Dużą wagę na dworach szlacheckich przywiązywano do organizacji samej uczty, np. nakrycia stołu, kolejności podawania potraw, trunków, a także muzyki, która towarzyszyła biesiadującym. Stół biesiadny musiał być zasłany obrusem, szlachta nie siadała do nienakrytego stołu. Na całym świecie znana była szlachecka gościnność zamykająca się w słowach: „gość w dom Bóg

w dom”. Etykieta nakazywała witać dobrze każdego gościa-szlachcica, nawet będącego w podróży, przybywającego z dalekiego świata. Najczęściej gośćmi byli sąsiedzi, którzy przybywali w odwiedziny. Przyjmowanie gości wiązało się z przestrzeganiem licznych formalności, aby przez niedopatrzenie niczym nie urazić przybysza. Wpadało go witać już w progu, gdzie miały miejsce powitania, wzajemne komplementy. Natomiast bardzo niechętnie wypuszczano gościa, starając się go jak najdłużej zatrzymać.

SALA POD PTAKAMI

Zdobna fryzem z końca XVIII w. zaaranżowana jest ozdobnymi, XIX-wiecznymi meblami w stylu neorenesansowym i neobarokowym (skrzynia, biblioteka, szafa i łóże). W czasach Lubomirskiego sprzętów w komnatach było niewiele, lubowano się w wolnych przestrzeniach. Pod ścianami stały ławy nakryte wschodnimi dywanami, na środku stoły o blatach marmurowych, intarsjowanych lub obitych srebrną blachą. Kiedyś robili pałacowe meble stolarze, w czasach sarmackich na magnackich dworach zastąpili ich ebeniści. Wykonywane meble – skrzyniowe (szafy, komody, sekretarzyki, kabinety) oraz szkieletowe (krzesła, fotele, stoły) odznaczały się niezwykle zbytkownym wykończeniem.

Początkowo (XVI w.) zdobiono je elementami płaskorzeźbionymi, później (XVII w.) fornirowano szlachetnymi gatunkami drewna (heban, mahoń), inkrustowano (bursztyn, brąz), pokrywano markieteryą (np. tafle marmuru). Szczególny rozkwit przeżywała ebenistyka w okresie późnego baroku i rokoka (XVIII w.). Na ziemiach polskich niezwykle ozdobne formy i bogate wykończenie miały meble gdańskie (popularne w XVI–XVIII w.). Odznaczały się masywnością i solidnością, wykonywane były z ciemnych gatunków drewna (dąb, orzech, buk), czasem okładane fornirem mahoniowym. Stylistycznie powiązane z wyro-

bami meblarskimi miast Hanzy, w sferze dekoracji podlegały wpływom niderlandzkim (motywy zwierząt i stworów morskich, sceny mitologiczne, herby). W XVIII i XIX w. zagustowano w skomplikowanych intarsjach; popularność zdobyły meble wykonywane od 2. poł. XVII w. w Kolbuszowej i okolicach. Konstrukcję sporządzano z drewna pozyskiwanego na miejscu (jesion, buk, sosna), grube forniry uzyskiwano z jasnych gatunków drewna (orzech, cis, jawor, grusza, jabłoń, śliwa oraz tzw. czeczota – narośl na brzozie) i precyzyjnie intarsjowano (jesion, jawor, dąb czarny).

Do ulubionych motywów należały wzory geometryczne, rzadziej wzory kwiatowe, herby i monogramy zamawiających. W okutych, często do muru lub posadzki przytwierdzanych kasetach, zamawianych u krakowskich lub norymberskich ślusarzy, przechowywano klejnoty.





SALA Z PORTRETAMI KMITÓW

To nawiązanie do dawnej zamkowej galerii obrazów. Kiedyś cieszyła się sporą sławą, niestety została z czasem rozproszona. Konterfekty przodków, kupowane podczas zagranicznych podróży widoki, obrazy religijne i zamawiane w kraju landszafty były stałym wyposażeniem wiśnickiej rezydencji. Szczególnie ważne dla właścicieli i ich gości były reprezentacyjne portrety, które wprawdzie schemat kompozycyjny zapożyczyły z malarstwa zachodnioeuropejskiego, ale zostały

stylistycznie „spolonizowane” – wyrazisty kontur, płasko kładzione plamy czystego koloru.

Charakterystyczna dla sarmackiego portretu była ostentacyjna poza, ujęcie całopostaciowe lub „od bioder”. Szczególną rolę odgrywały oznaki pozycji społecznej (herby, strój), insygnia urzędów (pieczęcie kanclerskie, laski marszałkowskie) lub funkcji wojskowych (buławy, buzdygany). Portrety, na ogół pędzla anonimowych artystów, podkreślały ważność portretowanej postaci przez umieszczanie w tle inskrypcji,

często herbu. Nie zapomniano o znakach pobożności (różańce, krucyfiksy). Twarze portretowanych ukazywano realistycznie, ale bez psychologicznej charakterystyki, co Władysław Tomkiewicz określił jako „portret maskujący życie wewnętrzne gestami pozy i ostentacji”.

Moda na galerie z portretami członków rodu, współczesnych, historycznych a nawet wymaginyowanych, narodziła się w XVI w., pełnię osiągnęła w XVII i XVIII w.; nawet w XIX i XX w. portrety przodków należały do obowiązkowych elementów wyposażenia.



SALA SPOWIEDZI

Z ciekawym systemem akustycznym, które powoduje układ sklepienia. Według legendy tu książę podsłuchiwał spowiedź swojej żony (w jednym rogu pomieszczenia był konfesjonał, gdzie spowiadała się księżna, a po drugiej stronie książę podsłuchiwał, klęcząc na klęczniku i udając, że przygotowuje się do spowiedzi).

Zachował się tutaj oryginalny XVII w. ornament okuciowy na sklepieniu oraz sztablatura.



SALA Z GOBELINEM

To jedna z największych komnat mieszczących się na pierwszym piętrze zamku. Niegdyś służąca jako jadalnia właścicieli. Uwagę zwraca tutaj jedna z cenniejszych włoskich rzeźb w zbiorach zamku „Dziewczynka z różą” oraz kryształowe lustro pochodzące z włoskiego Murano. W komnacie prezentowany jest także dużych rozmiarów gobelin. W dawnych wiekach takie tapiserie były ważnymi elementami docieplającymi wnętrza zamkowe oraz podkreślały bogactwo i splendor właścicieli zamku.





SALA HERKULESA

To jedno z najlepiej zrekonstruowanych wnętrz zamku, z fryzem przedstawiającym czyny mitologicznego bohatera. Freski herkulejskie wykonane na polecenie Stanisława Lubomirskiego, nie były wyjątkiem. Antyk podziwiano, a znajomość łaciny wśród dworzan Lubomirskiego była obowiązkowa. Nie tylko wśród nich. Choć nie przekraczała kilku procent społeczeństwa, na tle europejskim była bardzo wysoka. Wystarczająco to, by cudzoziemscy

pamiętnikarze powtarzali anegdoty w rodzaju tej, że z polskim woźnicą cesarz Ferdynand II porozumiał się po łacinie. Łacina do 1543 była językiem urzędowym sejmów, a do 1791 sądów szlacheckich. Po łacinie pisano i drukowano. Powstawały rozprawy naukowe, polityczne, wiersze, dramaty, a przede wszystkim mało ambitne, ale popłatne, panegiryki. Łacińskie przemowy, przeplatane cytatami z antycznych autorów uświetniały śluby, pogrzeby i inne uroczystości. Łacińskimi sen-

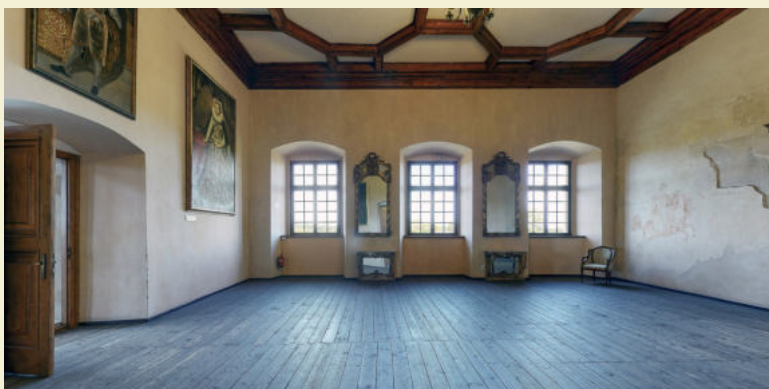
tencjami ozdabiano bramy triumfalne i katafalki. Znajomość łaciny wynoszono ze szkoły, w której najbardziej cenionym prozaikiem był Ciceron. Z poetów najbardziej przypadł szlachcie do gustu Horacy, sławiący spokojne, wiejskie życie. Siegano po wiersze Owidiusza. Po wygnaniu z Rzymu miał osiąść nad Wisłą. „Stał się z niego tu Polak” – twierdziła żywa w szlacheckich kręgach wersja. Ustrój Rzeczypospolitej uznawano za kontynuację Republiki Rzymskiej.

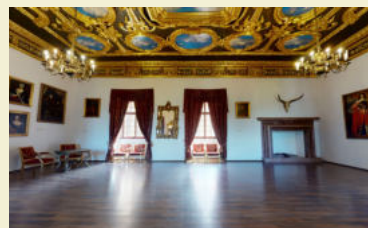
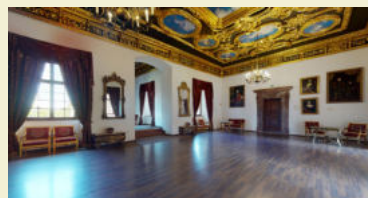
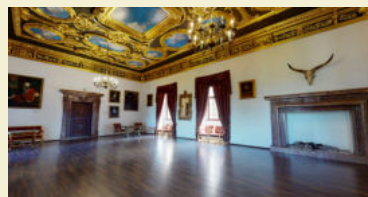
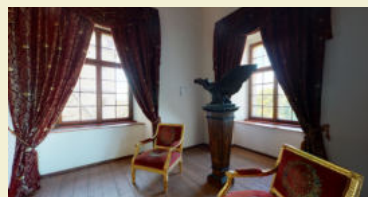
SALA Z PORTRETAMI KRÓLÓW

Sala z portretami królów (wykonanymi techniką fresku) nawiązuje do kolejnego stałego elementu pałacowego wyposażenia. Kolekcje królewskich wizerunków, podobizn członków rodzin panujących,

sięgają w Polsce czasów ostatnich Jagiellonów. Kolekcję portretów królewskich w Wiśniczu zgromadził Piotr IV Kmita, o czym pisze z swych *Annales Stanisław Orzechowski*. „Także swój zamek [...] ozdobił portretami królów i swych przodków”. Część portretów była

darami dla panów na Wiśniczu, które otrzymywali jako dowód łaski i zaufania od polskich i obcych monarchów (czasem ich dyplomatycznych przedstawicieli). Na potrzeby takiego „rozdawnictwa” pracował zastęp artystów, głównie niemieckich, działających w Krakowie.





SALA PLAFONOWA

Świeci odbitym blaskiem, bowiem bogaty strop z ornamentalną snycerką i złoceniami, z medalionami wypełnionymi kiedyś scenami o tematyce biblijnej, pochodzi z zamku Książ. Zdobił Salę Kominkową, został zdemontowany w 1947 r. Trafił do zamku w Brzegu, potem do składnicy muzealnej, skąd prof. Majewski translokował go do Wiśnicza.

„Zapożyczony” plafon przypomina, że w czasach świetności zamkowe sufity były kunsztownie malowane i zdobione. Plafonami zwano te zdobione sztukaterią, płaskorzeźbą, malowidłem. Najbardziej ozdobne formy występowały w dobie późnego renesansu i baroku. Możemy przypuszczać, że plafony (o nieznannej treści) zdobiące sale pałacu Lubomirskich, były kreacjami najwyższej próby.



SALA BALOWA

Sala balowa to wynik przebudowy, ok. 1700, w wyniku której na II piętrze uformowano ogromną, wysoką na dwie kondygnacje salę, całkowicie wypełniającą skrzydło południowe. To największa sala zamku, doświetlona sześcioma wysokimi oknami, dawne miejsce zabaw, spotkań, ceremonialnych wizyt.

Zabawy nie mogły obyć się bez muzyki i tańca. Na dworze w Wiśniczu zespół muzyków utrzymywano od czasów Kmitów. Okres baroku to w muzyce przełom stylistyczny; wykształciły się też nowe gatunki, między innymi opera, kantata, oratorium, sonata.

Tańce (zwłaszcza cudzoziemski: pląsy dworskie) podlegały zmianom wynikającym z mody, ale niektóre miały stałe miejsce w polskiej obyczajowości. „Królem” staropolskich

zabaw był polonez. Prekursorem poloneza był staropolski chodzony, taniec powolny w rytmie trójdzielnym, który razem z gonionym stanowił parę tańców wykonywanych wspólnie.

Do grona tańców narodowych pod koniec XVIII w. trafił także mazur. Na tańce obce sarkano, choć były skutecznym sposobem zbliżenia do płci pięknej: „Wyjeżdżali [za





granicę] panice, ale nie dla nauki, tylko dla poloru, dla nabycia francuszczyzny, strojów, manier, aby niemi w kraju imponować pannom, które gaszka przenosiły nad Sarmatę”. Ci, którym tańczyć się nie chciało woleli bawić się anegdotami i żartami.

Popularną rozrywką, w zaufanym kręgu, był tzw. zwanej witz-haus, cos w rodzaju spontanicznego te-

atru, w którym goście losowali role. Starano się by były one jak najdalsze od sprawowanych godności i posiadanych majątności. Stąd powszechna radość, kiedy magnat musiał wcielić się w rolę sługi podającego do stołu lub odźwiernego. Kochano karnawał – czas wesel, kuligów i maskarad.

Ostatnie 2–3 dni karnawału zwano szalonymi dniami, dniami diabel-

skimi, najczęściej ostatkami. Zabawy kończono o północy z wtorku na środę – wniesienie garnków z żurem i posypanie zebranych popiołem symbolizowało nastanie Postu.

Dla tych, którzy chcieli kontynuować szaleństwa, przestrołą były opowieści o zapadłych w ziemię zamkach i porwanych przez diabły biesiadnikach.



TARAS WIDOKOWY

Taras widokowy to miejsce szczególne. Pozwala wyobrazić sobie co czuł pan na Wiśniczu, patrząc na potężne fortyfikacje, ozdobne ogrody, prywatne miasto i rozciągające się za nim pola. Wszystko moje.

Wieczorami można tu było lękliwie czekać na pojawienie się któregoś

z zamkowych duchów. Wiara w nie była powszechna. Uważano, że ukazują się żyjącym, wypełniając pokutę za niegodziwe życie lub przebywają tam, gdzie spotkała je tragiczna śmierć. Miały niepokoić żywych w nadziei, że odpowiednim zachowaniem pomogą im oni w skróceniu kary wiecznej. Za pomoc wynagradzają, spełniając niemożliwe do zrealizowania w normalnych warunkach życzenia, np. wskazując ukryte skarby, a za najmniejsze przewinienie karzą winnego. „Często widują w zamku kobiety w białym, zakonnym ubiorze.

W roku 1863, jak się Wiśnicz palił, widzieli ludzie, jak zza kaplicy w zamku wyszły dwie osoby. Jedna z nich niesła trybularz, a druga w białym ubiorze, jak zakonnica. niesła łódkę z kadzidłem. Z nich było nieszczęście”. Inni widzieli białego koniu, który wybiega z podziemnych stajen, okrąża dwukrotnie zamek i zapada znów w ciemną cześć podziemi, gdzie ponoć ukryte są skarby chciwego Sebastiana.

Katalog strachów był obszerny. Wierzano w strzygi i upiory, odstraszącą moc dewocjonaliów, poświęcanych srebrnych kule i czosnku. Bano się obcych, ufano horoskopom. Rzucano i odczyniano uroki. Kościół z całych sił zwalczał te zabobony, ale nie był w stanie wypłenić ludzkiego strachu. Część barokowych strachów tkwi w nas i dziś.







ZAMKOWE IMPREZY

Na wiśnickim zamku odbywa się co roku wiele imprez. Do największych i cyklicznych należą „Weekend Oręża Polskiego”, Koncert Noworoczny „Między Świętami a Karnawałem” oraz „Magiczny Tydzień” dla dzieci w pierwszy majowy weekend. Oprócz tego

odbywają się koncerty, konferencje, bankiety i imprezy okolicznościowe. Muzeum Ziemi Wiśnickiej współpracuje na stałe w zakresie organizacji różnych wydarzeń z Urzędem Marszałkowskim Województwa Małopolskiego, Małopolską Organizacją Turystyczną, Urzędem Miasta Nowy Wiśnicz, Operą Krakowską oraz Grupami Odtwórstwa Historycznego z całej Polski.



ZAMKOWE KONCERTY

Co roku w styczniu na wiśnickim zamku odbywa się Koncert Noworoczny. Tradycją stały się koncerty Opery Krakowskiej i wizyty filharmoników berlińskich z okazji Festiwalu Emanacje. Miejscem koncertów jest zarówno Sala Balowa jak i zamkowe dziedzińce.







MUZEUM PAMIĄTEK PO JANIE MATEJCE „KORYZNÓWKA”

ODDZIAŁ MUZEUM OKRĘGOWEGO W TARNOWIE

Muzeum mieści się we frontowej części drewnianego podmiejskiego dworku usytuowanego w pobliżu Zamku Kmitów i Lubomirskich w Wiśniczu. „Koryznówka” to jego zwyczajowa nazwa. Autentyzm i niezwykle skoncentrowanie pamiątek historycznych zawdzięcza temu, że od czasu budowy w połowie XIX w. pozostaje w rękach tej samej rodziny Serafińskich.

Jan Matejko przyjeżdżał często do Wiśnicza do Joanny i Leonarda Serafińskich. Bywali tu jego przyjaciele z lat szkolnych Stefan i Stanisław Giebułtowsy, bracia Joanny.

W Wiśniczu Jan Matejko przeżywał lata narzeczeństwa z Teodorą, najmłodszą siostrą Joanny. Jest to autentyczny dworek z całym oryginalnym wyposażeniem, co jest rzadkością w Polsce.

W Wiśniczu życie płynęło Janowi idyllicznie, pogodnie i dostatnio. Wielki talent Jana istniał w załężku, ale do jego rozwoju potrzebował dostatku, ciepła i zaufania, które znalazł u Serafińskich.

M. Szypowska,
„Matejko wszystkim znany”.

Artystę urzekają drewniane mieszczkańskie domy stanowiące do pożaru w 1863 r. zabudowę wiśnickiego rynku, ruiny potężnego zamku Kmitów i Lubomirskich, a także klimat i otoczenie „Koryznówki”, gdzie na wakacje przywoził żonę i dzieci. Leonard Serafiński, właściciel „Koryznówki” był wielkim przyjacielem i opiekunem duchowym malarza.

Rodzina Serafińskich przez kilka kolejnych pokoleń otaczała opieką pamiątki związane z autorem „Hołdu pruskiego” i „Bitwy pod Grunwaldem”. Zapoczątkowała to Stanisława Serafińska, córka Leonarda, która sławnego wuja darzyła wielkim uczuciem. Dała temu wyraz, już po śmierci Matejków, w spisanych na „Koryznówce” „Wspomnieniach rodzinnych”.

W okresie międzywojennym rodzinne pamiątki były przez Serafińskich udostępniane okolicznościowo, wypożyczane na wystawy lub do okazjonalnych publikacji.

Przez lata II wojny światowej i okupacji hitlerowskiej na „Koryznówce” mieszkali Ludmiła i Tomasz Serafińscy, prowadząc tu działalność konspiracyjną i biorąc udział w ruchu oporu AK, a także udzielając schronienia ukrywającym się osobom. To tutaj trafił po brawurowej ucieczce z niemieckiego obozu w Auschwitz rotmistrz Witold Pilecki. Tu, na „Koryznówce” napisał pierwsze zeszyty słynnego raportu.

W 2008 r. przed muzeum odsłonięto tablicę upamiętniającą postać „Witolda”.

*Przepiękny dwór, pełen historii,
związany z życiem dwóch wielkich
Polaków Janem Matejką i Witoldem
Pileckim.*

Magdalena Gawin

Generalny Konserwator Zabytków

9 października 2019 r.

W pierwszych latach powojennych Tomasz Serafiński rozpoczął akcję społecznego, sezonowego udostępniania zwiedzającym matejkowskich pamiątek i wnętrza „Koryznówki”. Po jego śmierci rodzina kontynuując tę działalność rozpoczęła w 1976 r. remont budynku, w dokończeniu którego pomogła ekipa pod kierunkiem prof. Alfreda Majewskiego, prowadząca prace na wiśnickim zamku.

W 1981 r. na „Koryznówce” staraniem rodziny zostało otwarte Muzeum Pamiątek po Janie Matejce, działające na podstawie porozumienia pomiędzy właścicielami i Muzeum Okręgowym w Tarnowie jako jego Oddział.

Godziny zwiedzania Oddziału:
poniedziałek nieczynne
wtorek – piątek 10:00 – 14:00
sobota 10:00 – 14:00 (nieczynne w okresie od 01.11. do 15.02.)
niedziela 12:00 – 16:00 (nieczynne w okresie od 01.01. do 15.02.)

W grudniu Muzeum jest nieczynne.

• STARY WIŚNICZ / MUZEUM PAMIĄTEK PO JANIE MATEJCE „KORYZNÓWKA”

Ostatni zwiedzający wchodzi
na ekspozycję najpóźniej
30 minut przed zamknięciem
Muzeum.

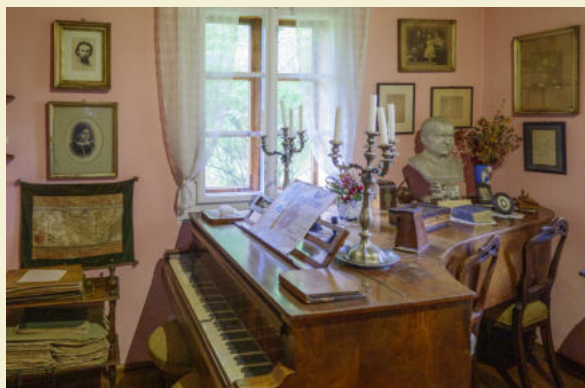
Cennik:

bilet normalny 8 PLN

bilet ulgowy 5 PLN

bilet rodzinny 16 PLN

opłata za przewodnika 30 PLN



Wiśnicz Mały zawsze integralnie związany był ze Starym Wiśniczem. Pierwsza historyczna wzmianka o tej osadzie pochodzi z 1358 r.

NAJSTARSZE UDOKUMENTOWANE ZAPISY HISTORYCZNE WSKAZUJĄ, ŻE WIŚNICZ POŁOŻONY BYŁ NA WSCHÓD OD ZAMKU, MNIEJ WIĘCEJ NA OBSZARZE WSPÓŁCZESNEJ MIEJSCOWOŚCI WIŚNICZ STARY. W PEWNYM ODDALENIU OD CENTRUM MIEJSCOWOŚCI POWSTAŁA OSADA ZWANA WIŚNICZEM MAŁYM W ODRÓŻNIENIU OD OSADY GŁÓWNEJ.

W wieku XIX w Wiśniczu Małym wybudowany został dwór, którego fragmenty zachowały się do czasów współczesnych.

Miejscowość jest bardzo urokliwie położona. Na pofałdowanym, porośniętym lasami terenie pogórza wiśnickiego, znajdują się małe poletka rolne.

Wiśnicz Mały posiada relikty unikalnej zabudowy drewnianej z przeł. XIX i XX w. Miejscowość posiada dobrze rozbudowaną sieć dróg, ze względu na swoje ukształ-



towanie jest ciekawym punktem widokowym na zabytki Nowego i Starego Wiśnicza.

Wiśniczu Mały nie jest wielką miejscowością. Zamieszkuje ją około 500 osób w prawie 130 domostwach. Wieś podzielona jest na przysiółki Podgródek i Cichorzina.



► WIŚNICZ MAŁY

► REJESTR ZABYTEKÓW Z GMINNEGO PROGRAMU OCHRONY ZABYTEKÓW

L.P.	MIEJSCOWOŚĆ	OBIEKT	CZAS POWSTANIA
1.	Chronów	Kościół parafialny p.w. Ducha Świętego	1658 r.
2.	Chronów	Dzwonnica	XX w.
3.	Chronów	Kaplica grobowa A. Kozickiego	1878 r.
4.	Chronów	Kapliczka p.w. Św. Jana Nepomucena	1. poł. XIX w.
5.	Chronów	Cmentarz parafialny	2. poł. XIX w.
6.	Chronów	Miejsce pocmentarne	1. poł. XIX w.
7.	Chronów	Zespół dworsko-parkowy Dwór	XVIII w.
8.	Chronów	Zespół dworsko-parkowy. Pozostałość założenia parkowego	XVIII w.
9.	Chronów	Kapliczka	1878 r.
10.	Chronów	Kapliczka	1898 r.
11.	Kobyle	Kapliczka	1. poł. XIX w.
12.	Kobyle	Kapliczka	1900 r.
13.	Kobyle	Cmentarz epidemiczny	1848 r.
14.	Kobyle	Krzyż	1858 r.
15.	Kobyle	Krzyż	1750 r.
16.	Kopaliny	Zespół pałacowy – Pałac	XIX/XX w.
17.	Kopaliny	Zespół pałacowy – Oficyna	1932 r.
18.	Kopaliny	Zespół Pałacowy – Zieleń	1932 r.
19.	Kopaliny	Grodzisko kultury łużyckiej i z okresu średniowiecza	XV w.
20.	Kopaliny	Kapliczka	1866 r.
21.	Królówka	Cmentarz parafialny	1850 r.
22.	Królówka	Kapliczka	1882 r.
23.	Królówka	Kapliczka	1926 r.
24.	Królówka	Kapliczka	1907 r.
25.	Królówka	Kapliczka	1870 r.
26.	Królówka	Kapliczka upamiętniająca cmentarz choleryczny	1904 r.

• REJESTR ZABYTEKÓW Z GMINNEGO PROGRAMU OCHRONY ZABYTEKÓW

L.P.	MIEJSCOWOŚĆ	OBIEKT	CZAS POWSTANIA
27.	Królówka	Kapliczka	
28.	Królówka	Kapliczka	poł. XIX w.
29.	Królówka	Krzyż	1860 r.
30.	Królówka	Kapliczka	1909 r.
31.	Królówka	Kapliczka	1866 r.
32.	Królówka	Kapliczka	1802 r.
33.	Królówka	Kapliczka	1885 r.
34.	Królówka	Kościół p.w. Przemienienia Pańskiego	
35.	Królówka	Plebania	
36.	Królówka	Kapliczka	
37.	Królówka	Kapliczka	
38.	Królówka	Budynek	
39.	Królówka	Budynek nr 85	
40.	Królówka	Budynek	
41.	Królówka	Budynek	
42.	Królówka	Budynek	
43.	Królówka	Budynek nr 10	
44.	Królówka	Budynek mieszkalny nr 22	
45.	Królówka	Budynek	
46.	Leksandrowa	Kapliczka	1932 r.
47.	Leksandrowa	Zespół klasztorny Budynek poklasztorny i ruiny kościoła pokarmelickiego p.w. Św. Józefa i Zaślubin N.P. Marii	1635 r.
48.	Leksandrowa	Kapliczka – latarnia zmarłych; miejsce pocmentarne – dawny cmentarz choleryczny	1848 r.
49.	Leksandrowa	Cmentarz przywieszenny	pocz. XX w.
50.	Leksandrowa	Kapliczka z drzewem	1863 r.
51.	Leksandrowa	Kapliczka z drzewami	1. poł. XIX w.
52.	Łomna	Kolumna	1747 r.
53.	Łomna	Kapliczka z drzewami	1897 r.
54.	Łomna	Kapliczka z drzewami	1907 r.
55.	Muchówka	Kościół parafialny p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa	1934 r.
56.	Muchówka	Kapliczka słupowa	1907 r.
57.	Muchówka	Cmentarz parafialny przed 1940 r.	
58.	Muchówka	Cmentarz wojenny nr 308 z okresu I wojny światowej	1915–1916 r.
59.	Muchówka	Kapliczka	1893 r.
60.	Muchówka	Kapliczka	1881 r.
61.	Muchówka	Kapliczka	1912 r.
62.	Muchówka	Kapliczka	1877 r.
63.	Muchówka	Kapliczka	1862 r.

L.P.	MIEJSCOWOŚĆ	OBIEKT	CZAS POWSTANIA
64.	Muchówka	Kapliczka	k. XIX w.
65.	Muchówka	Kapliczka	1869 r.
66.	Muchówka	Kapliczka	1932 r.
67.	Muchówka	Kapliczka z drzewem	1914 r.
68.	Muchówka	Kapliczka	1925 r.
69.	Muchówka	Kapliczka	1858 r.
70.	Muchówka	Kapliczka	1908 r.
71.	Muchówka	Kapliczka wraz z drzewami	2. poł. XIX w.
72.	Nowy Wiśnicz	Kościół parafialny p.w. Wniebowzięcia N.P. Marii, Plac Kościelny 1	1620 r.
73.	Nowy Wiśnicz	Dzwonnica, Plac Kościelny 1	1874 r.
74.	Nowy Wiśnicz	Plebania, Plac Kościelny 2	1620 r.
75.	Nowy Wiśnicz	Ogrodzenie z dwoma bramkami i zespół starodrzewia w obrębie cmentarza przykościelnego Plac Kościelny 2	1620 r.
76.	Nowy Wiśnicz	Kapliczka przydrożna z figurą św. Jana Nepomucena	2. poł. XVIII w.
77.	Nowy Wiśnicz	Ratusz miejski	Rynek 11620 r.
78.	Nowy Wiśnicz	Układ urbanistyczny wraz z zespołem zabudowy, Rynek	1616 r. – XIX w.
79.	Nowy Wiśnicz	Cmentarz komunalny – cmentarz wojennym z okresu I wojny światowej (2 kwatery na obszarze cmentarza komunalnego)	1. poł. XIX w.
80.	Nowy Wiśnicz	Kaplica cmentarna	1. poł. XIX w.
81.	Nowy Wiśnicz	Budynek, Rynek 2	k. XIX w.
82.	Nowy Wiśnicz	Budynek, Rynek 13	XVII w.
83.	Nowy Wiśnicz	Budynek, Rynek 20	XVIII/XIX w.
84.	Nowy Wiśnicz	d. Sąd Grodzki oraz budynek d. aresztu grodzkiego obecnie Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych, Bocheńska 6	2. poł. XIX w.
85.	Nowy Wiśnicz	Dom, Bocheńska 5	k. XIX w.
86.	Nowy Wiśnicz	Dom, Bocheńska 1	l. 80 XIX w.
87.	Nowy Wiśnicz	Dom, Mickiewicza 18	k. XIX w.
88.	Nowy Wiśnicz	Dom Kmitów 26	k. XIX w.
89.	Nowy Wiśnicz	Dom Kmitów 20	1900 r.
90.	Nowy Wiśnicz	Dom Zamkowa 18	k. XIX w.
91.	Nowy Wiśnicz	Budynek Zamkowa 13	l. 60 XIX w.
92.	Nowy Wiśnicz	Dom Słowackiego 14	k. XIX w.
93.	Nowy Wiśnicz	Cmentarz żydowski, Kazimierza Wielkiego	2. poł. XVII w.
94.	Nowy Wiśnicz	Kapliczka – figura św. Floriana, Rynek	1879 r.
95.	Nowy Wiśnicz	Kapliczka Zamkowa 6	1849 r.
96.	Nowy Wiśnicz	Kolumna Bocheńska 6	1646 r.

• REJESTR ZABYTEKÓW Z GMINNEGO PROGRAMU OCHRONY ZABYTEKÓW

L.P.	MIEJSCOWOŚĆ	OBIEKT	CZAS POWSTANIA
97.	Nowy Wiśnicz	Kapliczka z drzewem Limanowska	1. poł. XX w.
98.	Olchawa	Kolumna	1654 r.
99.	Olchawa	Kapliczka	1905 r.
100.	Olchawa	Kapliczka na drzewie	1. poł. XX w.
101.	Połom Duży	Kapliczka z figurą	1890 r.
102.	Połom Duży	Kapliczka kamienna	1898 r.
103.	Stary Wiśnicz	Dom	1. poł. XVIII w.
104.	Stary Wiśnicz	Kościół parafialny z XVI w. p.w. św. Wojciecha wraz z najbliższym otoczeniem w granicach ogrodzenia i zabytkowym drzewostanem	1520 r.
105.	Stary Wiśnicz	Kapliczka św. Anny	XIX w.
106.	Stary Wiśnicz	Cmentarz przykościelny	1230 r.
107.	Stary Wiśnicz	Kapliczka z figurą św. Jana Nepomucena	XVIII/XIX w.
108.	Stary Wiśnicz	Cmentarz parafialny z kwaterą wojenną	2. poł. XIX w.
109.	Stary Wiśnicz	Zespół zamkowy Zamek wraz z najbliższym otoczeniem	1396 r.
110.	Stary Wiśnicz	Zespół zamkowy – fortyfikacja zamku	1621 r.
111.	Stary Wiśnicz	Zespół zamkowy – zielen w otoczeniu zamku	
112.	Stary Wiśnicz	Dworek Koryznówka	1860 r.
113.	Stary Wiśnicz	Kapliczka z drzewami	2. poł. XIX w.
114.	Stary Wiśnicz	Kapliczka z drzewami	1913 r.
115.	Wiśnicz Mały	Kapliczka z drzewami	1882 r.



KARTO GRAFIA

КАРТО
ГРАФИЯ





BIBLIO GRAFIA

BIBLIO
GRAFIA

- Acta Maleficorum Wisniciae. Księga złoczyńców sądu kryminalnego w Wiśniczu (1629–1665)*, opr. W. Uruszczak, Kraków 2004.
- Benignus J., *Zakon karmelitów bosych w Polsce*, Kraków 1979.
- Bielak P., *Bochnia i okolice. Przewodnik turystyczny*, Bochnia 2007.
- Bieniarzówna J., J. M. Małecki, *Dzieje Krakowa. Kraków w wiekach XVI–XVIII*, Kraków 1984.
- Bochnia. *Dzieje miasta i regionu*, pod red. F. Kiryka i Z. Ruty, Kraków 1980.
- Bogucka M., Samsonowicz H., *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Ossolineum 1986.
- Cetera A., Dworaczyński E., *Nowe odkrycia na zamku w Wiśniczu*, [w:] *Badania archeologiczne w województwie tarnowskim w 1990 r.*, Tarnów 1995, s. 50–54.
- Długosz J., *Biblioteka klasztoru Karmelitów Bosych w Wiśniczu*, [w:] *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*, t. 13, 1966, s. 91–169.
- Dworaczyński E., *Niektóre problemy dotyczące fortyfikacji wzgórza zamkowego w Wiśniczu*, [w:] *Archeologia w badaniach miejskich zespołów zabytkowych w Polsce*, Materiały z sympozjum – Kraków 1979, Informator PKZ 1980, s. 95–99.
- Dworaczyński E., *Wyniki dotychczasowych badań archeologicznych w Wiśniczu*, Spraw. PAN, t. XVIII/1; 1975, s. 334–336.
- Dworaczyński E., *Zamek Kmitów w Wiśniczu w świetle źródeł archeologicznych*, [w:] *Badania archeologiczne Pracowni Konserwacji Zabytków*. Studia i Materiały, Warszawa 1988, s. 193–209.
- Dziedziniec na zamku Wiśnickim*. Kłosy t. XVI, 1873, nr 410, s. 296, 298.
- Ehrenberg J. K., *Jeden dzień w Wiśniczu. Wspomnienie z wycieczki*. [w:] *Świat*. Dwutygodnik Ilustrowany 1889, s. 520–524, 550–553.
- Encyklopedia Polski*, Kraków 1996
- Estreicher K., *Kraków. Przewodnik dla zwiedzających miasto i jego okolice*, Kraków 1938.
- Falniowska-Gradowska A., *Lustracja województwa krakowskiego 1765*, Warszawa–Kraków 1975.
- Fischer S., *Wiśnicz Nowy. jego przeszłość i stan dzisiejszy*, Warszawa 1967.
- Genga W., Myczkowski Zbigniew,
- Gogola Z. OFMConv, *Dzieje klasztoru Karmelitów Bosych w Nowym Wiśniczu w latach 1630–2009*, Folia Historica Cracoviensia t. 19, 2013.
- Gostyński T., *Dawne siedziby panów polskich (Pieskowa Skała, Wiśnicz, Sucha beskidzka)*, Tęcza 1936, nr 1, s. 66–68.
- Janczykowski J., *Wyniki ostatnich badań terenowych na obszarze fortyfikacji zamku w Wiśniczu Nowym*, Spraw. PAN, t. XXXV/1–2:1991, Kraków 1993, s. 199.
- Jurasz T., *Zamki i ich tajemnice*, Warszawa 1972.
- Katalog zabytków sztuki w Polsce. Tom I: Województwo krakowskie*, Warszawa 1953.
- Kołodziejski S., *Średniowieczne rezydencje obronne możnowładztwa na terenie województwa krakowskiego*, Kraków 1994.
- Kościół pokarmelicki w Wiśniczu*, Tygodnik Ilustrowany t. 6, 1870, seria druga, nr 138, s. 81.
- Książek M., Wójcikiewicz M., *Uwagi nad rozplanowaniem założenia ogrodowego i klasztornego w Wiśniczu Nowym*, TKUiA, t. XIV, 1980.
- Książek M., *Zarys rozwoju przestrzennego Starego i Nowego Wiśnicza*, TKUiA, t. XIII, 1979, s. 47–55.
- Kuśnierz K., Malik R., *Analiza możliwości i kierunków adaptacji zespołów zabytkowych miast historycznych: Wiśnicza Nowego, Wadowiec, Dobczyce oraz Nowego Sącza – na tle doświadczeń profesjonalnych i dydaktycznych*, [w:] *Zabytki architektury i urbanistyki ziemi krakowskiej i ich rola we współczesnym rozwoju regionu*, Kraków 1996, s. 21–33.
- Kwiatkiewicz J., T. Lijewski, *Polska. Podręczny leksykon geograficzny*, Toruń 1994
- Lubaś W., *Nazwy miejscowe południowej części dawnego województwa krakowskiego*, Ossolineum 1968.
- Majewski A., *Zamek w Wiśniczu*, Teka Konserwatorska, z. 3, Warszawa 1956.
- Majewski A., *Zamek w Wiśniczu*, Warszawa 1968.
- Majewski A., *Zamek w Wiśniczu*, Nowy Wiśnicz 1992.
- Małkowska-Holcerowa T., Kleszczyńska B., *Wczesnobarokowa rezydencja Lubomirskich w Wiśniczu*, Spraw. PAN, t. XVIII/1:1974, s. 332–333.
- Małkowska-Holcerowa T., *Główne etapy historii zamku w Wiśniczu Nowym*, Spraw. PAN, t. XVIII/1:1974, s. 331–332.
- Małkowska-Holcerowa T., *Systemy fortyfikacyjne zamku w Wiśniczu Nowym – rys historyczny*, Archeologia w badaniach miejskich zespołów zabytkowych w Polsce. Materiały z sympozjum – Kraków 1979, Informator PKZ 1980, s. 82–88.

- Matuszczyk A., N. Orliński, J. Zinkow, *Małopolska południowo-zachodnia*, Warszawa 1991.
- Miasta polskie*, Dokumentacja archiwalna. Warszawa–Łódź 1981.
- Morawski S., *Obrazki miast i miasteczek niektórych*. (Opis Nowego Targu, Starego Sącza, Nowego Sącza – nr 33, s. 519–522, Grybowa, Ciężkowic, Gorlic – nr 36, s. 566–567, Wiśnicza, Tarnowa – nr 41, s. 646–649). Dziennik Literacki 1866.
- Niewalda W., *Fazy rozwojowe zamku w Wiśniczu w świetle badań architektonicznych*, Spraw. PAN, t. XVIII/1, 1975, s. 342–345.
- Niewalda W., *Systemy fortyfikacji zamku w Wiśniczu w świetle badań architektonicznych*, Archeologia w badaniach miejskich zespołów zabytkowych w Polsce, Materiały z sympozjum – Kraków 1979, Informator PKZ 1980, s. 89–94.
- Niewalda W., *Wyniki ostatnich badań architektonicznych na terenie zamku w Wiśniczu Nowym*, Spraw. PAN, t. XXXV/1–2:1991, s. 197–199.
- Paprotta J., *Zamek i klucz wiśnicki do początków XVII wieku*, Rocznik Bocheński 1994, t. 2, s. 79–99.
- Perzanowski Z., *Nowy Wiśnicz. Geneza i początki miasta*, [w:] *Kultura średniowieczna i staropolska. Studia ofiarowane Aleksandrowi Gieysztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej*, Warszawa 1991, s. 573–578.
- Powiat bocheński, red. J. Flaszka, Bochnia 2000.
- Przewodnik po Polsce*, Wyd. IV zmienione. Warszawa 1976.
- Przewodnik po upamiętnionych miejscach walk i męczeństwa. Lata wojny 1939–1945*, Warszawa 1988.
- Ratusz w Wiśniczu*, Tygodnik Ilustrowany t. 6, 1870, seria druga, nr 151, s. 244.
- Rewaloryzacja krajobrazu w otoczeniu zamku w Wiśniczu Nowym*, TKUiA, t. XVI, 1982, s. 171–175.
- Rocznik diecezji tarnowskiej na rok 1972*, Tarnów 1971.
- Serafińska-Domańska M., *Wiśnicz Nowy, w cieniu zamku Kmitów i Lubomirskich*, Wiśnicz 1985.
- Słownik geograficzno-krajoznawczy Polski*, Wyd. II zmienione. Warszawa 1994.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, Warszawa 1882–96.
- Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, Kraków 1980–1995.
- Szlezzynger P. St., *Dawny kościół karmelitów bosych w Wiśniczu*, Wiśnicz 2000.
- Szlezzynger P., *Fara w Nowym Wiśniczu*, Rocznik Bocheński, t. 2, 1994, s. 101–126.
- Szlezzynger P., *Fortyfikacje klasztoru karmelitów bosych w Wiśniczu Nowym*, KAiU, t. XVIII, z. 2, 1983, s. 143–160.
- Szlezzynger P., *Fundacje architektoniczne Stanisława Lubomirskiego wojewody i starosty generalnego krakowskiego*, Kraków 1994.
- Szlezzynger P., *Kościół Karmelitów Bosych w Wiśniczu Nowym*, KAiU, t. 33: 1988, z. 2, s. 113–139.
- Szlezzynger P., *Kościół parafialny p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Nowym Wiśniczu*, TKUiA, t. XXV, 1992, s. 145–159.
- Szlezzynger P., *Problemy konserwatorskie byłego klasztoru Karmelitów Bosych w Wiśniczu Nowym*, Teka KUiA, t. XVIII, 1984, s. 77–87.
- Szlezzynger P., *Problemy badawcze związane z adaptacją zespołu poklasztorowego karmelitów bosych w Nowym Wiśniczu*, OZ 1984, nr 3, s. 155–165.
- Szlezzynger P., *Mauzoleum rodowe Lubomirskich w Nowym Wiśniczu*, OZ 1996, nr 2, s. 149–158.
- [http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Ochrona_Zabytkow/Ochrona_Zabytkow-r1996-t49-n2_\(193\)/Ochrona_Zabytkow-r1996-t49-n2_\(193\)-s149-158/Ochrona_Zabytkow-r1996-t49-n2_\(193\)-s149-158.pdf](http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Ochrona_Zabytkow/Ochrona_Zabytkow-r1996-t49-n2_(193)/Ochrona_Zabytkow-r1996-t49-n2_(193)-s149-158/Ochrona_Zabytkow-r1996-t49-n2_(193)-s149-158.pdf)
- Wimmer J., *Wojsko Rzeczypospolitej w dobie Wojny Północnej (1700–1717)*, Warszawa 1956.
- Wiśnicz przed pożarem (rys.)*, Kłósy t. VII, 1868, nr 160, s. 37.
- Wiśnicz. Lwowianin czyli zbiór potrzebnych i użytecznych wiadomości*, 1835, z. 26, s. 216.
- Wiśnicz. Przyjaciół Ludu R. 4*, 1837, t. 1, nr 2, s. 9–11.
- Wiśnicz*, Tygodnik Ilustrowany, t. I, 1859, nr 8, s. 60.
- Wnętrze zamku wiśnickiego (rys.)*, Kłósy t. XIII, 1871, nr 322, s. 136.
- Wójcicki K.W., *Piotr Kmita w Wiśniczu*, Biblioteka Warszawska 1865, t. 2, s. 373–404.
- Wójcikiewicz M., *Studia nad zabudową Wiśnicza Nowego*, TKUiA, t. XIV, 1980.
- Zamek w Wiśniczu (rys.)*, Tygodnik Ilustrowany 1912, II półrocze, nr 28, s. 581.
- Zamek w Wiśniczu*, Kłósy t. 39, 1884, nr 995, s. 63–64.

AUTORZY FOTOGRAFII:

Jerzy Ochoński/photospoland.com: 5, 71, 73, 75, 76, 85, 86, 87, 89, 112, 121, 123, 127, 128, 129, 130–131, 133, 134–135, 136–139, 140, 142–143, 148–149, 155, 162–163, 168–169, 170–171, 174, 178–179, 185

Anna Hardt/Wydawnictwo Renowacje i Zabytki: 115, 130–131, 134–135, 160–161

Marcin Baran/RamMultimedia: 143, 162–163, 169

Szymon Łukasik/Droneland.pl: 92–93, 112, 126, 156–157, 158

Jerzy Opiola: 84

Paweł Opiola: 118 (CC BY-SA 4)

Lollencja: 144–146

Michał Niac: 144–146

Andrzej Wróblewski/AWfoto.pl: 74

Materiały Muzeum Ziemi Wiśnickiej: 36, 37, 39, 40–51, 54–59, 60–61, 162–163, 168, 168–169, 170–173, 175, 176–177, 178–179, 182–183

NAC: 88–89, 92–109

Archiwum Zakładu Karnego w Wiśniczu: 114

Archiwum Oddziału Terenowego Narodowego Instytutu Dziedzictwa w Krakowie: 122, 123

www.nowywisnicz.pl: 81, 119, 186–187

www.polskiezabytki.pl: 81

www.strazniczyzasu.pl: 82–83

www.kobyleparafiad.5v.pl: 79

Obraz T. Łosika „Panorama Wiśnicza” ze zbiorów Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni, fot. Bogdan Mrówka: 2

ŹRÓDŁA TEKSTÓW:

Autorzy tekstów: Roman Marcinek, Paweł Jastrzębski, Muzeum Koryznówka, Karolina Kot, Muzeum Ziemi Wiśnickiej

Wykorzystano również: fragmenty książki Romana Marcinka „Nowy Wiśnicz – niezwykle świat polskiego Baroku”

Fragmenty materiałów ze stron: www.nowywisnicz.pl, www.wikipedia.pl

Autorzy koncepcji projektu: Piotr Pyziak & Jerzy Ochoński

Koordinacja publikacji, projekt i wykonanie: lookStudio

Koordinacja merytoryczna: Muzeum Ziemi Wiśnickiej w Nowym Wiśniczu



www.zamekwisnicz.pl



www.lookstudio.pl